

KRAKOWSKA

Dziś razem z gazetą „Skarb kibica”

Sobota — Niedziela, 25 — 26 lipca 1998 r.

Nr 173 (15293)

Rok L

Nr ind. 35015X PL ISSN 0208-7693

Wyd. 1 2 3 4

Cena 70 gr

Krótko

Rada trwa

Sejm zaakceptował sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji za ubiegły rok. Oznacza to, że Rada nie zostanie rozwiązana — niezależnie od tego, jaką decyzję w sprawie jej sprawozdania podejmie prezydent.

Kto

za tym stoi?

Prezydent Czeczenii Aslan Maschadow uważa, że za czwartkowym zamachem na niego może kryć się były prezydent Czeczenii Zelimchan Jandarbijew i jego zwolennicy. Maschadow zażądał, aby Jandarbijew oraz były dowódca pułku islamskiego (rozwiązanego w zeszłym tygodniu po walkach w Gudermesie) Arbi Barajew i dowódca ds. połowych Ramzan Achmadow z miasta Urus-Martan stanęli przed najwyższym sądem islamskim (sądem szariackim) i przysięgli na Koran, że nie mieli nic wspólnego z zamachem.

(Szczegóły czytaj na str. 2)



Fot. Piotr ZBIECH

Już osiem ofiar kataklizmu w Kotlinie Kłodzkiej

Trwa liczenie strat

W piątek w Kotlinie Kłodzkiej wody spłynęły do zbiorników retencyjnych na Nysie Kłodzkiej. Usuwane i szacowane są szkody. Powiększa się pula pomocy dla samorządów i osób dotkniętych skutkami powodzi.

Odwolano alarm powodziowy obowiązujący od ubiegłej środy na terenie czterech gmin: Kłodzko, Polanica Zdrój, Duszniki Zdrój i Szczytna w Walbrzyskiem. Ustalono tożsamość 8 odnalezionych ofiar powodzi. Pełną informację o danych osobowych można uzyskać za pomocą bezpłatnej infolinii 0-800-166017. Z powodu przewidywanych na weekend deszczów i burz meteorologicznych ostrzegają o możliwości wzrostu stanu wód w górskich i podgórskich rzekach na południu kraju. Gwałtowne przybory, o cha-

rakterze miejscowym, mogą też mieć miejsce w innych rejonach kraju. Na terenach dotkniętych czwartkową powodzią przebywał premier Jerzy Buzek.

Wstępne szacunki strat w infrastrukturze dróg w rejonie Kotliny Kłodzkiej przekraczają 15 mln zł. 4,9 mln zł z budżetu resortu ochrony środowiska dostanie wojewoda walbrzyski na usunięcie skutków powodzi. Oprócz tego wyasygnowano 10 mln zł z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na odbudowę

zniszczonych instalacji ochrony środowiska. Fundusz uruchomi też niskoprocentową pożyczkę w wysokości do 100 mln zł. Akcję pomocy prowadzi Polski Czerwony Krzyż. W piątek poznański oddział PCK wysłał dla mieszkańców dotkniętych powodzią w Kotlinie Kłodzkiej transport ze środkami czystości, łózkami polowymi, śpiworami, gumowymi rękawicami i butami. Wartość darów wyniosła 20 tys. zł. Wysyłkę darów uzgodniono z terenowymi placówkami PCK, działającymi na zalanych obszarach. Pieniądze i dary zbierają też Caritas, Polska Akcja Humanitarna, inne organizacje społeczne i fundacje dobroczynne.

Gminy olkuskie wracają do Małopolski?

Pięć gmin więcej

Klucze, Bolesław, Sławków i Bukowno mają być dołączone do Małopolski i wejść w skład powiatu olkuskiego — postanowił wczoraj Senat. Do Małopolski ma też być włączona gmina Szerzyny, dotąd — w Małopolsce Wschodniej. W Małopolsce pozostaną też Gorlice. Niestety po raz kolejny upadł wniosek senatora Janusza Okrzesika (UW) o przyłączenie do Małopolski Bielska i Żywca.

Senat przyjął łącznie 15 poprawek. Toruń powrócił do Gdańskiego. Szczecin i Koszalin podzielił się kompetencjami w ten sposób, że w pierwszym z tych miast będzie rezydował wojewoda, a w drugim

— sejmik samorządowy. Upadł wniosek o zmianę nazwy województwa podkarpackiego na rzeszowskie. O ostatecznym kształcie reformy zdecyduje Sejm w głosowaniu nad poprawkami Senatu. (jp)

Wały są za niskie, wąskie i przeciekają

Nie stać nas nawet na koszenie

Ze 167 km wymagających modernizacji wałów przeciwpowodziowych w naszym województwie, w tym roku wykonano prace tylko na kilometry wałów wiślanych koło mostu w Niepołomicach. Pieniądzy wystarcza tylko na bieżące naprawy uszkodzeń popowodziowych z zeszłego roku.

(Czytaj o tym na str. 4)



Fot. Marian SATALA

Wojewoda Ryszard Masłowski (w środku), Tadeusz Nawrocki, specjalista ds. geologii inżynierskiej (z lewej) i Piotr Kalemba, właściciel firmy Fran-Law analizują plany naprawy wałów wiślanych koło Rybitw

Coś się musi za tym kryć

Uchodźca bez precedensu

35-letni obywatel Ukrainy Andriej B. prosto z tarnowskiego Zakładu Karnego decyzją wojewody został wczoraj deportowany do Niemiec. Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie Edward Goryczko ze zdumieniem przeglądał jego dokumenty. — Miał status uchodźcy, a w dokumencie podróżny były dwie wizy ukraińskie, w tym jedna służbowa. Tarnowscy urzędnicy nigdy wcześniej z podobnym przypadkiem się nie spotkali, twierdzą nawet, że nie ma on precedensu. Ukraińiec otrzymał status uchodźcy na mocy konwencji genewskiej.

— Taką decyzję wydaje się wówczas, gdy osobie ubiegającej się o nią w kraju ojczystym grozi jakieś niebezpieczeństwo. Tymczasem on sam dobrowolnie dwukrotnie wyjechał na Ukrainę. Coś się musi za tym kryć. Nie wiem jak to się stało, że władze niemieckie tego nie zauważyły. Decyzję o przyznaniu statusu uchodźcy wydaje wprawdzie

ktos inny niż służba graniczna, ale w dokumentach ciężko to przeoczyć — podkreśla dyr. Goryczko.

Informacje w tej sprawie przekazano Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Ambasadzie Niemieckiej w Polsce. W Komendzie Głównej Straży Granicznej długo nie chcieli im dać wiary.

(Dokończenie na str. 4)

Kot na drzewie, osa w sypialni

Żądłem w strażaka

W ciągu ostatnich dwóch lat liczba interwencji Straży Pożarnej wzrosła prawie o 100 procent. Od początku roku krakowscy strażacy przyjęli ponad 4500 zgłoszeń. Tylko mniej więcej połowa ich działań to gaszenie pożarów. Strażacy są ratunkiem na całe zło. W czwartek w Krakowie likwidowali gniazdo agresywnych os, w środę ściągnęli kota z drzewa. Kiedy w środę nocy ktoś nie może się dostać do własnego mieszkania, nawet nie próbuje znaleźć ślusarza, tylko od razu dzwoni po strażaków. A ci pomagają — szybko i za darmo.

Od ponad miesiąca prawie codziennie krakowscy strażacy usuwają z piwnic, balkonów i strychów gniazda pszczoł, os i szerszeni. Najpierw trzeba taki agresywny rój położyć wodą, potem zgarnąć do

specjalnego worka. Pszczołami zaopiekuje się zawsze jakiś zaprzyjaźniony pszczelarz. Z osami i szerszeniami strażacy muszą sobie poradzić sami.

— Oprócz gaszenia pożarów, ratowania ludzi i ich majątku

w przypadku powodzi, do naszych zadań należy też ratownictwo chemiczne, techniczne, drogowe, ekologiczne, budowlane.

(Dokończenie na str. 4)



Fot. Adam WOJNAR



Krótko

Nowy premier

Dotychczasowy minister spraw zagranicznych Japonii Keizo Obuchi został wybrany wczoraj na stanowisko przewodniczącego rządzącej Partii Liberalno-Demokratycznej (PLD), co oznacza, że obejmie on również funkcję szefa rządu. 61-letni Obuchi wybrany został już w pierwszej turze tajnego głosowania.

Od pierwszego wejrzenia

Przebywający w Moskwie wiceprezydent USA Al Gore oświadczył, że „zaprzyjaźnił się” z premierem Rosji Siergiejem Kirijenką, który z kolei zauważył, że mają z Gore’em wiele wspólnego; obaj mają 15-letnich synów, któ-



ry interesują się głównie komputerami, obaj też poznali swoje żony w szkole. Zarówno wiceprezydent USA, jak i premier Rosji są miłośnikami tego samego sportu – nurkowania. Ustalono, że strona amerykańska przeznaczy 25-30 mln dolarów na pomoc w restrukturyzacji „zamkniętych miast atomowych” w Rosji. Strona rosyjska zapewniła, że zamierza nadal uczestniczyć w realizacji międzynarodowych programów kosmicznych.

Będą rozmawiać

W przyszłym tygodniu wznowione zostaną bezpośrednie rokowania izraelsko-palestyńskie na temat przekazania dalszej części terytorium Zachodniego Brzegu Jordanu władzom Autonomii Palestyńskiej – poinformował szef Autonomii Palestyńskiej



Jasir Arafat. Rozmowy prowadzić będą izraelski minister bezpieczeństwa wewnętrzny Awigdor Kahalani (na zdjęciu z Arafatem) i negocjator palestyński Mahmud Abbas.

Laguna Sissano będzie wysadzona

Wspólny morski grób

Władze Papui-Nowej Gwinei uznały, zniszczoną kataklizmem lagunę Sissano za „wspólny grób” i postanowiły ją wysadzić, by połączyć jej wody z morzem – podały wczoraj źródła w Australii. Zadanie to będzie powierzone australijskiemu wojsku.

Na dnie laguny spoczywają setki ciał. Początkowo papuańskie władze postanowiły zamknąć dostęp do Sissano i ogłosić, że jest to strefa zakazana, do czasu gdy zwłoki ulegną naturalnemu rozkładowi. Jednakże ryzyko epidemii skłoniło do radykalnego rozwiązania i laguna przestanie istnieć.

Do tej pory pochowano ponad 1500 ciał mieszkańców z tego północnego rejonu Papui-Nowej Gwinei, na który w minionym tygodniu, w piątek, uderzyła powstrząsowa fala morska – tsunami.

Prawie 4.440 ludzi przebywa w polowych szpitalach, ponad 550 znajduje się w krytycznym stanie. Dwa ty-

siące osób wciąż uznaje się za zaginione, prawdopodobnie nie żyją. Szacuje się, że ocalało 2500-3500 osób. Teraz będą musieli porzucić swe ziemie.

Idylliczne jeszcze niedawno wsie wzdłuż białych plaż na wybrzeżu Papui-Nowej Gwinei, tropikalnego skrawka lądu na południowym Pacyfiku, stały się krainą śmierci. Laguny i porośnięte mangrowcami bagna są pełne rozkładających się ciał, rozrywanych przez krokodyle. (PAP)

Rugova oskarża Serbów

Chcemy grzebać

Polityczny przywódca Albańczyków z Kosowa, Ibrahim Rugova, oskarżył władze serbskie o utrudnianie Albańczykom z miasta Orahovac pochowania ofiar niedawnych walk w tym mieście.

Rugova powiedział, że policja serbska dokonała prawdziwej „masakry” albańskiej ludności Orahovaca. Dodał, że jest to kolejny przykład, iż „Serbia

dokonywa w Kosowie czystek etnicznych”. Zdaniem Rugovy, jedynym wyjściem z obecnej sytuacji byłoby przyznanie prowincji niepodległości.



Prezydent USA Bill Clinton uczcił grą na saksofonie 90. urodziny legendy jazzu, Lionela Hamptona, z którym razem przygrywali ponad 200 gościom zaproszonym do wschodniego skrzydła Białego Domu. Na osobiste życzenie Hamptona prezydent Clinton przyłączył się na scenie do jego 10-osobowej grupy. Po złożeniu muzycznego hołdu królowi wibrafonu Clinton zagrał klasyczny utwór Rodgersa i Herta „My Funny Valentine”. Lionel Hampton jest jednym z ostatnich żyjących jeszcze „gigantów jazzu”. Urodzony w 1908 r. w stanie Kentucky, Hampton występował razem z Louisem Armstrongiem i kwartetem Benny’ego Goodman’a

Rakiety dla generała

Generał Aleksander Lebedź, gubernator Kraju Krasnojarskiego na Syberii rozważał możliwość przejęcia kontroli nad nuklearnymi pociskami raketowymi rozmieszczonymi na podległym mu terytorium. Lebedź napisał w tej sprawie list do premiera Siergieja Kirijenki. Stwierdził w nim m. in., że oficerowie jednego z oddziałów wojsk raketowych są „głodni i źli”, bowiem od pięciu miesięcy nie otrzymywali wynagrodzeń. Aby zaradzić tej sytuacji, Lebedź – powszechnie uważany za jednego z czołowych kandydatów w najbliższych wyborach prezydenckich – rozważał możliwość „przejęcia oddziału pod jurysdykcję Kraju Krasnojarskiego”.

Szybko i bez snu

Zatrważające rezultaty przyniosła kontrola drogowa, przeprowadzona na szeroka skalę przez policję na autostradach w Niemczech wschodnich. Co drugi pojazd został zatrzymany, a kierowca ukarany za nadmierną prędkość. Znalezione przemywane papierosy. Wydawano zakazy kontynuowania jazdy kierowcom ciężarówek, jadących zbyt długo bez odpoczynku. W Brandenburgii skontrolowano 64 tysiące samochodów. Wymierzono tysiące grzywien i mandatów.

Przesiadka na autobus

Nowa polityka transportowa, zaprezentowana w Izbie Gmin przez wicepremiera Johna Prescott’a, ma na celu zmniejszenie poważnego procentu właścicieli 22 milionów samochodów do przesiadki na autobus. Tym komu autobus nie odpowiada, proponuje się rowery lub wypróbowane pedes apostolorum.

Autobus z wołu roboczego ma się przemienić w rasowego wyścigowca. Tak powiedział Prescott: wiercie kto chce! Potrwa to trochę i będzie kosztować kierowców dodatkowy miliard funtów. Składać się na to będą opłaty za parkowanie oraz myto drogowe i specjalne rogatkowe za wjazdy do centrum miast. Uzbierane pieniądze mają pójść na poprawę infrastruktury drogowej, usprawnienie transportu publicznego i zredukowanie, o 25 proc., dwutlenku węgla w powietrzu. A więc cele zbożne.

W demokracji, propozycje tak skrajne jak rezygnacja, choćby nawet częściowa, ze statusu symbolu jakim jest auto, uzależniona jest od akceptacji



W stolicy Tadżykistanu Duszanbe odbyły się uroczystości żałobne ku czci czterech obserwatorów ONZ zastrzelonych 20 lipca w górach Pamiru. Jednym z zastrzelonych był Polak ppłk Ryszard Szewczyk

W Czeczenii aresztowano cztery osoby podejrzane o zamach na prezydenta

Kto organizował?

W Czeczenii aresztowano czterech podejrzanych o udział w czwartkowym zamachu na prezydenta tej republiki Asłana Maschadowa.

Przedstawiciele rządu czeczeńskiego oskarżyli o zorganizowanie zamachu rosyjskie służby specjalne oraz rzekomo współpracujących z nimi niektórych dowódców czeczeńskich. Jednak prezydent Czeczenii Asłan Mashadow zaprzeczył wczoraj temu, jakoby oskarżał o to Rosję.

Najwyższy sąd szariacki (sąd islamski) zdjął z Zelim-

chana Jandarbijewa wszelkie podejrzenia dotyczące jego udziału w zamachu. Jandarbijew, były prezydent Czeczenii, po wyjściu z gmachu sądu powiedział, że sądowni wystarczy samo jego pojawienie się w sądzie, nie żądano od niego złożenia przysięgi na koran, czego domagał się prezydent Maschadow. (PAP)

Korespondent „GK”
pisze z Anglii

prowadzić auto na Wyspie. Nie tylko, że zmuszeni jesteśmy do jazdy po złej stronie drogi, ale za ten przywilej płacimy horrendalne podatki i w pokorze znosimy dużo wyższe tu ceny aut: średnio o trzydzieści procent i to przy stosunkowo wysokiej wartości funta, co jeszcze bardziej deprecjonuje. Ale jednak wśród braci kierowców jest duże zrozumienie, że bez przedsięwzięcia i jakichś środków zaradczych, nawet wysoce drastycznych, nie tylko staniemy w miejscu, ale powoli potrujemy się niezdrowymi wyziewami. Duży ostatnio wzrost zachorowań na astmę i anginę w pełni to potwierdza. Bez drastycznych posunięć może dojść do sytuacji tragicznej, bo według ostatnich prognoz w ciągu następnych 30 lat ilość aut na drogach ma wzrosnąć o 45 proc. a ruch drogowy aż o 60 procent.

Roman STEFANOWSKI

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Po trupach do majątku

Policja włoska znów musiała interweniować, aby przerwać bójkę karawaniarzy w galowych mundurach, walczących przed kościołem o trumnę z nieboszczykiem. Wojny o klientów między przedsiębiorstwami pogrzebowymi nasilają się. Do ostatniej potyczki doszło w miasteczku Triggiano, na południu Włoch. Gdy karawan ze zmarłym zajeżdżał przed kościół, jego obsługa została brutalnie zaatakowana przez pracowników innego przedsiębiorstwa pogrzebowego, którzy rościli sobie prawo do tego samego pochówku. Pobili konkurentów i przenieśli trumnę z nieboszczykiem do swego karawanu. Wszystko to odbywało się na oczach osłupiałej rodziny i przyjaciół zmarłego. Zaalarmowana policja zmusiła napastników do oddania trumny i do końca pogrzebu czuwała dyskretnie z pewnej odległości nad jego przebiegiem. Właściciel zaatakowanego karawanu, 38-letni Francesco Di Guido, ciężko poraniony w bójkę, będzie musiał pozostać przez 40 dni w szpitalu. Nieco wcześniej policja włoska odkryła sieć przedsiębiorstw pogrzebowych, które oferowały za darmo telefon komórkowy pielęgniarce i pielęgniarzom w szpitalach. W zamian za podarunek i ustalone z góry honorarium zawiadywali oni przedsiębiorców o pacjentach, którzy w opinii lekarzy mieli przed sobą już niewiele godzin życia. „Karawaniarze” natychmiast zjawiali się u członków najbliższej rodziny umierającego, aby zaoferować przed innymi swe usługi.

Bilans zysków i strat

Prawie 48 miliardów koron (1,5 mld USD) wydali w ubiegłym roku Czesi w grach hazardowych i loteriach. Udało się im wygrać 34 mld Kč (1 mld 62 mln USD). Najwięcej pieniędzy Czesi wrzucają w automaty do gry (32,7 mld Kč). W ubiegłym roku udało im się na nich wygrać 22,9 mld koron. Mniejszym, ale też ogromnym zainteresowaniem w 10-milionowym kraju cieszą się kasyna, w których Czesi stracili 7,4 mld koron, wygrywając 5,9 mld. Obstawiając różnego rodzaju zakłady mieszkańcy Czech wydali w ubiegłym roku 3,4 mld koron, zyskując w wygranych 3 mld. W loterie Czesi zainwestowali 4,2 mld koron, a wygrali 2,1 mld. Najmniejszym powodzeniem cieszyło się bingo. W salonach tej gry stracono 200 mln koron, a wygrano 100 mln. Zdaniem właścicieli czeskich kasyn, wygrane w grach hazardowych (zwłaszcza karcianych) są w całym kraju jedynym źródłem utrzymania dla około 500 osób.



Małpia fryzura

Kieszonkowcy pracowici, jak mrówy

W roku ubiegłym kieszonkowcy zrabowali w Berlinie ponad 12 mln marek czyli ośmiokrotnie więcej niż rabusie napadający na tutejsze banki i urzędy pocztowe. Każdy może paść ofiarą złodzieja kieszonkowego, ale w Berlinie 4/5 ofiar to kobiety. Okradane są głównie podczas robienia zakupów oraz w „sztucznym tłoku” w środkach komunikacji miejskiej. W roku ubiegłym na gorącym uczynku schwytano 817 złodziejaszków. 21,3 proc. z nich było w wieku poniżej 14 lat, a 20 proc. w wieku 14-18 lat. (d)

Krótko

W kościele lub urzędzie

Ksiądz udzielający ślubu będzie musiał zgłosić w Urzędzie Stanu Cywilnego w ciągu pięciu dni fakt jego zawarcia, chyba że nowożeńcy przedstawiają mu akt ślubu z USC – przewiduje uchwalona przez Sejm ustawa wykonawcza do konkordatu. Ta nowelizacja oznacza, że wszystkie zawierane w Polsce małżeństwa – cywilne i kościelne – będą miały skutki cywilne – chodzi m.in. o prawo do dziedziczenia i rozvodu świeckiego.

Projekt dekomunizacji

Grupa posłów AWS przesłała wczoraj do łaski marszałkowskiej projekt ustawy dekomunizacyjnej, pod którym podpisało się 105 parlamentarzystów. Propozycję poparli przede wszystkim posłowie AWS na czele z Marianem Krzaklewskim, koło Ruchu Odbudowy Polski oraz kilku posłów niezrzeszonych, m.in.: Jarosław Kaczyński, Ludwik Dorn i Antoni Macierewicz. Zgodnie z projektem, dekomunizacji mają podlegać członkowie PZPR od szczebla dzielnicowego i gminnego w górę oraz byli funkcjonariusze SB. Byli działacze PZPR nie mogliby pełnić funkcji w administracji państwowej, mediach publicznych, spółkach skarbu państwa oraz państwowych zakładach przemysłowych. Zakaz nie dotyczyłby stanowisk wybieralnych, a więc prezydenta, posłów i senatorów.

Sędziowie do weryfikacji

Weryfikację sędziów, którzy orzekali w latach 1944 – 1989 w procesach politycznych niezgodnie z zasadą niezawisłości, przewiduje projekt ustawy przedstawiony wczoraj w Sejmie dziennikarzom przez posłów klubu AWS. Projekt nie wpłynął jeszcze do łaski marszałkowskiej. Weryfikacja dotyczyłaby sędziów, orzekających w procesach będących formą represji za działalność niepodległościową, polityczną, obronę lub korzystanie z podstawowych praw człowieka. W wymienionych sprawach do dnia 31 grudnia 2000 r. nie miałyby zastosowania przepisy o przedawnieniu postępowania. (PAP)

Był zbyt pijany, by dmuchać w alkomat. Policjanci uchronili go przed linczem

Pirat w audi

2 osoby ranne i 5 rozbitych samochodów, to efekt jazdy pijanego kierowcy, który wczoraj po południu szalał po ulicach łódzkiej dzielnicy Bałuty.

40-letni Sławomir K., kierujący samochodem audi 80, jadąc z nadmierną prędkością, najpierw uderzył w bok małego fiata. Potem, kilkadziesiąt metrów dalej, na skrzyżowaniu ulic Zgierskiej i Lutomierskiej, audi usiłowało wyprzedzić jadące przed nim tico. Jak poinformował Sławomir Winiarek z Wydziału Ruchu Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi, kierowca au-

di stracił panowanie nad kierownicą i potrafił wyprzedzić auto. Wskutek uderzenia audi odbiło się od tico, zmieniło pas ruchu i potrafiło przechodzącego prawidłowo po pasach mężczyznę.

Po przejechaniu kolejnych kilkudziesięciu metrów audi uderzyło w tył poloneza, które z kolei potrafiło volkswagena passata. Oba potracone auta wpadły do rowu, w któ-

rym prowadzone są prace remontowe. Kompletnie rozbite audi zatrzymało się.

Według policji, lekko ranny Sławomir K. był tak pijany, że nie był w stanie dmuchać w alkomat. Tatuaze na jego ciele wskazują na wieloletni staż więzienny. Policjanci musieli ochraniać pirata, gdyż ludzie chcieli sami wymierzyć mu karę.

Życiu rannych w wypadku, przechodnia i kobiety kierującej polonezem nie zagraża niebezpieczeństwo. (PAP)

Droga wolna

Wczoraj około godz. 20.00 ponad tysiąc kierowców zakończyło dwudniową blokadę przejścia granicznego w Jędrzychowicach, koło Zgorzelca (Jeleniogórskie), na międzynarodowej drodze A-4.

Po wielogodzinnych rozmowach protestujących nakłonił do przerwania blokady wojewoda jeleniogórski Sławomir Kryszkowski, który zagwarantował protestującym spotkanie w Ministerstwie Sprawiedliwości. Trzyosobową delegację kierowców przyjmie wiceminister resortu Leszek Piotrowski. Do spotkania dojdzie 28 lipca.

Protestujący kierowcy domagali się od prezesa Głównego Urzędu Cel zaniechania egzekucji cel naliczonych według nowych, wyższych stawek, za importowane w ubiegłych latach do Polski części samochodowe, z których następnie składano kompletne pojazdy. Podczas blokady utworzyły się 10 kilometrowe korki zatrzymanych po obu stronach granicy TIR-ów.



W Poznaniu otwarto wczoraj pierwsze w kraju kino wielosalone, należące do firmy Multikino sp. z o.o. Całkowity koszt inwestycji, zrealizowanej w ciągu 12 miesięcy, wyniósł 11 mln dolarów. Budynek poznańskiego multikina mieści 8 sal projekcyjnych z blisko 2300 miejscami, kawiarnię, bar, sklep ze słodyczami i pamiątkami firmowymi oraz restaurację. Obiekt posiada też parking na 240 miejsc. Seanse będą rozpoczynały się co kilkanaście minut. Obsługą zajmuje się 70 osób. Do 2000 roku ma powstać 10 kin wielosalowych w całym kraju. Obecnie trwają prace na budowach takich obiektów w Łodzi, Krakowie i Gdańsku

Splonęło 185 tysięcy kur

Na 1,4 mln zł oszacowano wstępnie straty w wyniku pożaru fermy kur, do którego doszło wczoraj rano w miejscowości Wincenta (Łomżyńskie). Według wstępnych danych straży pożarnej, splonęło 35 tys. kur niosek oraz 150 tys. 6-tygodniowych kurcząt. Nie wiadomo na razie, co było przyczyną pożaru.



24 lipca zgodnie z przedwojenną tradycją, jest obchodzony jako Święto Policji. W kraju jest obecnie ok. 102,5 tys. policjantów. Wczoraj w Warszawie, pod obeliskiem upamiętniającym poległych policjantów złożono kwiaty. Minister Janusz Tomaszewski dokonał oficjalnego otwarcia Międzynarodowego Centrum Szkoleń Specjalistycznych Policji, na które 200 tys. USD przekazał w imieniu swojego rządu ambasador USA w Polsce David Fried

Zostaje czy nie?

Według rzecznika ZChN Michała Kamińskiego, sprawa odwołania Ryszarda Czarneckiego (AWS-ZChN) ze stanowiska szefa Komitetu Integracji Europejskiej została zainspirowana przez Unię Wolności.

Podczas konferencji prasowej Kamiński oświadczył, że jest znane – choć wielokrotnie publicznie dementowane – „negatywne stanowisko całej UW, wobec faktu, że KIE nie był kontrolowany przez tę partię”. Ten fakt każe przypuszczać, że konflikt wokół Czarneckiego spowodowany był przez polityków UW mających zupełnie inną filozofię na integrację z Unią Europejską niż ZChN – dodał Kamiński.

Jego zdaniem, wypowiedź jednego z liderów UW, że od poniedziałku KIE będzie kierować premier, a Czarnecki nie pozostanie na stanowisku



szefa KIE, jest kolejnym przejawem „tego, iż UW destabilizuje sytuację w rządzie i w KIE”.

Dodał, że „sprawa kryzysu wokół Czarneckiego jest zamknięta”. Według Kamińskiego, liderzy Zjednoczenia wyszli z czwartkowych nocnych rozmów z premierem Jerzym Buzkiem z przekonaniem, że „Czarnecki jest szefem KIE”. Jak długo? – zapytali dziennikarze. „Wierzę, że Ryszard Czarnecki w poniedziałek, wtorek, środę, czwartek i piątek i we wszystkie inne dni tygodnia będzie szefem KIE” – odparł Kamiński. Zastrzegł, że Czarnecki może przestać być szefem komitetu, w przypadku, „gdyby coś mu się stało, czego oczywiście mu nie życzymy” – zastrzegł. (PAP)

Zgwałcił i poranił

Pod Wejherowem nieznany sprawca brutalnie zgwałcił, poranił nożem i ograbił przechodzącą przez las kobietę. Obecnie przebywa ona w szpitalu. Jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Do zdarzenia doszło, gdy 30-letnia mieszkanka małej miejscowości pod Wejherowem szła do domu leśną drogą. Z przejeżdżającego obok samochodu osobowego wy-

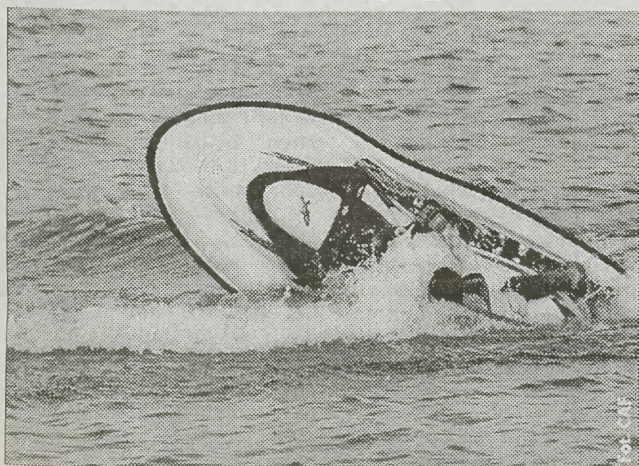
siadł kierowca, który zaatakował ją, zaciągnął w krzaki i brutalnie zgwałcił. Bandyta rozciął jej także policzek, zadał dwa ciosy nożem w klatkę piersiową i odjechał z miejsca

zdarzenia, zabierając ofierze łańcuszek, obrączkę i dwa złote kolezki.

Jęki rannej kobiety usłyszał przechodzący w pobliżu mężczyzna, który sprowadził pomoc i powiadomił o napadzie policjantów. Ranna przewieziona została do szpitala, gdzie ją operowano. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Pływać każdy może, ale nie każdy potrafi



Złodzieje-sadyści

Mariusza M., mieszkańca Koszalina spotkało nieszczęście: przed kilkoma dniami złamał obydwie nogi. Z gipsowymi opatrunkami przebywał na zwolnieniu lekarskim. Możliwości poruszania się miał ograniczone, toteż drzwi od mieszkania były otwarte. W pewnej chwili do mieszkania weszło dwóch panów, którzy bezceremonialnie zaczęli pakować jego rzeczy do swojej torby. Z cenniejszych przedmiotów pozostał mu tylko radiodiodownik, który trzymał kurczowo w rękach, ale i z tym złodzieje sobie poradzili: zaczęli wykręcać duży palec nogi Mariusza K., który wystawał z gipsowego pancerza. Sposób okazał się skuteczny.

Bez-graniczne zaufanie

Pewien obywatel Ukrainy, zajechał mercedesem na przejście graniczne w Medyce, po czym odszedł od swego pięknego auta, zostawiając je otwarte. W samochodzie zostawił szaszkę, w której miał dokumenty oraz 1200 dolarów USA i 400 marek niemieckich. To bezgraniczne zaufanie kosztowało go tyle, ile była warta natychmiast skradziona szaszkę. Resztki zaufania Ukraińiec pokłada w polskiej policji, licząc, że jej funkcjonariusze znajdą złodzieja i szaszkę.



Karmienie – sposób na wakacje w mieście

Najmłodszy pijaczek miał 9 lat

Procentowe „małolaty”

Okres wakacyjnych wyjazdów, mniejsza opieka dorosłych i wychowawców oraz swoisty powiew wolności sprzyja sięganiu przez dzieci i młodzież po alkohol. Widać to na ulicach i ośiedlach, ale mówią o tym także statystyki prowadzone przez izby wytrzeźwień. Właśnie w czasie zimowych ferii i letniej kanikuly znacznie zwiększa się ilość małoletnich klientów tych nieciekawych przybytków.

Blisko 300 małoletnich „gościło” w pierwszym półroczu tego roku w naszym regionie w izbach wytrzeźwień. Z tej liczby około jedna piąta dzieci nie miała ukończonych 15 lat. Najmłodszym pacjentem, nomen omen, „żłobka” był 9-letni chłopiec, który popił ze starszymi kolegami z osiedla.

W naszym regionie są tylko trzy izby wytrzeźwień: w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu. Klientami krakowskiej izby było w tym roku do końca czerwca aż 185 nieletnich, z których kilku miało po 11-12 lat. Najwięcej, bo blisko stu nastolatków trafiło tam, gdyż

pod wpływem alkoholu „siali zgorzenie” i swoim zachowaniem zakłócali porządek publiczny, 31 zostało przyłapanych na rozbojach, a 18 na włamaniach. Byli też dwaj młodociani gwałciciele.

Na ogólną liczbę 1921 klientów nowosądeckiej „wytrzeźwiarki” w pierwszym półroczu wypoczywało tam 61 osób małoletnich, z czego 12 nie ukończyło 15 lat. Niemal identyczne liczby znajdują się w statystykach izby w Tarnowie. Tam na 1900 nietrzeźwych zanotowano 47 dzieciaków.

Pracownicy izb wytrzeźwień twierdzą, że wśród

młodzieży upowszechniła się ostatnio moda na picie piwa z puszek. Preferuje się pewne gatunki, zwłaszcza te z dopiskiem „mocne”. Moda powoduje, że po „browar” sięgają nawet młode dziewczyny, czego dawniej nie było. O ile sprzedawcy w sklepach i barach w pubach nie podają małoletnim wódki i wina, to często nie widzą nic zdrożnego w podawaniu piwa.

W upowszechnianiu picia piwa swoje zrobiła także, zmasowana w ostatnich miesiącach w mediach, reklama piwa, niby bezalkoholowego. Młodzież jednak nie pije napojów piwnych bez procentów. Wręcz przeciwnie, wybiera te najmocniejsze. Kto nie wierzy niech przejdzie się w godzinach wieczornych - na przykład - na krakowski Rynek Główny, czy do centrum Nowego Sącza. (woko)

Kot na drzewie, osa w sypialni

Zadłem w strażaka

(Dokończenie ze str. 1)

Dopisano nam też ratownictwo radiologiczne i medyczne lub raczej przedmedyczne. W każdym razie, pracy nam stale przybywa – podkreśla kapitan Andrzej Siekanka, rzecznik prasowy KW Straży Pożarnej w Krakowie.

Kotem na drzewie przejmują się tylko mieszczychy. Z terenów wiejskich nigdy takie sygnały nie docierają. Często kocisko na widok strażaka i drabiny samo szybko zlaży. Czasem nie wierzy w dobre intencje i ratujący go strażak przez wiele dni nosi ślady kocich pazurów. 29 czerwca strażacy wyciągali kota, który zakleszczył się pod wanną we własnym domu. Powód - jeden z domowników próbował go ostrzyć.

Na wsi natomiast strażacy często wyciągają koty (lub raczej ich zwłoki) ze studni.

Przez ostatnie dwa miesiące, w związku z niezdrową pogodą, strażacy kilka razy w tygodniu z udziałem policji przez okna wchodził do mieszkań, gdzie, jak podejrzewali sąsiedzi lub rodzina, mogło dojść do tragedii.

– Niestety, w ponad połowie przypadków obawy okazują się słuszne, znajdujemy martwych właścicieli mieszkań – informuje kapitan Siekanka.

Co jakiś czas mieszkanie jest otwierane na prośbę właściciela, który np. zapomniał kluczy, albo też zatrzaskał drzwi z niewłaściwej strony.

13 lipca przy ul. Zyblikiewicza strażacy nieśli pomoc trójce dzieci. Rodzice zamknęli je w domu i zniknęli. Kiedy zgłodniały, zaczęły przez okno wyrzucać garnki, talerze i inne domowe sprzęty. Parę dni wcześniej strażacy uwolnili z pewnego mieszkania straszliwie ujadającego psa.

Nie brakuje fałszywych alarmów, zwłaszcza od początku wakacji. Strażacy jednak doskonale wiedzą, kiedy dzieciaki robi sobie żarty a kiedy naprawdę szuka pomocy. Poza tym, każde zgłoszenie jest potwierdzane. Dowcipy nie pozostają bezkarne.

– Najwięcej pracy przysparzają nam jednak inni „żartownisie”. Statystyka byłaby inna, gdyby ludzie np. nie wypalali traw – wyjaśnia kapitan Siekanka.

Ostatnio pojawił się jeszcze jeden problem. Ktoś widzi kłęby dymu, wzywa strażaków, ci na sygnale pędzą ratować ludziom życie. A tu na balkonie – pieczone kielbaski. Miłośnicy grillowania zwykle jednak strażaków nimi nie częstują... (JGH)

Nie stać nas ...

W województwie krakowskim jest 277 km wałów przeciwpowodziowych. Przede wszystkim na Wiśle i Rabie. Aż 167 km wymaga modernizacji i przebudowy. Usypiano je w latach 1903-1920. W źródłach określa się wytrzymałość wałów ziemnych na 80 lat. Nie też dziwnego, że stan techniczny zabezpieczeń jest zły.

– Wały są generalnie za niskie, wąskie z licznymi przeciekami i przesiekami – mówi Barbara Kaczmarczyk, zastępca dyrektora Wojewódkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych. – Na modernizację nie ma pieniędzy. Problem pojawia się zwykle po większych powodziach. Wtedy zażarcie dyskutujemy, stwierdzamy, że konieczna jest modernizacja i na tym się kończy.

Ubiegłoroczna lipcowa powódź uszkodziła 30 km obwałowań powodując straty oszacowane wstępnie na 13 mln złotych. Po opracowaniu dokumentacji technicznej kwota wzrosła do 24 mln.

W zeszłym roku na remonty wydano 5,4 mln. zł. Naprawiono 3,5 km wałów przeciwpowodziowych w Czernichowie, Alwerni, Niepołomicach

W tym roku do wykorzystania jest 10,5 mln zł. Za te pieniądze naprawionych zostanie 22 km wałów, wyremontuje się 18 z 30 uszkodzonych śluz.

W przygotowaniu jest dokumentacja techniczna (płaci za nią Gmina Kraków) na podwyższenie wałów i bulwarów Wisły w Krakowie od stopnia Dąbie do stopnia Kościusko. Inwestycja ta pochłonie 40 mln. zł. W przyszłym roku zostanie też uregulowany Prądnik w Sułoszowej, co zapewni bezpieczeństwo tamtejszym domostwom.

– Poprawy bezpieczeństwa upartują w budowie zbiornika Świnna Poręba na rzece Skawie – mówi Ryszard Maślowski, wojewoda krakowski. – Według oceny specjalistów, nadanie temu zbiornikowi funkcji przeciwpowodziowej umożliwi złagodzenie fali powodziowej. W razie zagrożenia, gromadzenie wód w tym zbiorniku obniżyłoby wody Wisły nawet o 60 cm. Kontrowersyjny zbiornik Czorszyński wykazał swoją przydatność w ub. roku. Gdyby go nie było, skutki powodzi w Polce Południowej byłyby o wiele większe. (mas)

Ekspresowe... spóźnienia

Gwałtowna burza, która wczoraj w godzinach porannych rozpętała się nad Warszawą, spowodowała poważne kłopoty z zasilaniem w węzle stołecznym, a ślad za tym rekordowe opóźnienia pociągów.

I tak wyjeżdżający o 5.35 z Warszawy Wschodniej „Ernest Malinowski” do Krynicy spóźnił się 95 minut. „Wyjeżdżający o 7.45 ekspres „Kościusko” jechał o 128 minut dłużej, niż zaplanowano w rozkładzie. Rekord ustanowiły „Tatry”, które na trasie z Warszawy (wyjazd o 6.45), zarobiły 168 - minutowe opóźnienie. (sab)

Strażacy podejrzewają, że to pociąg spowodował w piątek nietypowy pożar podkładów na trasie kolejowej z Zakopanego do Poronina. Podkłady paliły się na długości ok. 4 kilometrów.

Dym i ogień wydobywały się z podkładów zauważono z pociągu osobowego, który o godz. 15.13 wyjechał z Zakopanego do Krakowa. Obsługa jadącego pół godziny wcześniej pociągu kolonijnego nie było zauważała. Naczelnik stacji w Zakopanem natychmiast zawiadomił straż, wstrzymał ruch ko-

W Proszowicach plony zapowiadają się dobrze

Wiecej zboża – mniejszy skup

W gminie Proszowice żniwa już się rozpoczęły. Na początek poszedł jęczmień ozimy i żyto. Potwierdzają się wcześniejsze prognozy, że jeżeli w ostatnim czasie nie stanie się nic nadzwyczajnego, to plony tutaj powinny być dobre. W granicach 50 kw. z hektara.

Sprywatyzowany przed rokiem „Ekorol” – obecnie Giełda rolno „Ekorol” spółka z o.o. jest jedynym zakładem skupującym zboże w północnej, rolniczej części woj. krakowskiego. Tutejsze magazyny pozwalają zgromadzić 2000 ton zboż. Przed rokiem skupiono zaledwie 700 ton, plany skupowe na ten rok są jeszcze skromniejsze – 400 ton pszenicy i 100 ton jęczmienia.

– Bardzo ciężko szło nam w zeszłym roku ze zbożem, resztki jęczmienia wypchnęliśmy dopiero z początkiem lipca – mówi główny księgowy „Ekorolu” Jaromir Grącki. Przed rokiem mieliśmy 250 tys. zł kredytów skupowych, w tym zaledwie 100 tysięcy. W sumie na obrocie zbożem ponieśliśmy straty. Jesteśmy na własnym rozrachunku, nikt nam nie dopłaci nawet złotych. Mamy narazie płynność finansową, ale ubiegłoroczny bilans oscylował w granicach zera. Jesteśmy zmuszeni przeorganizować nasz profil, w kierunku działań przynoszących zyski. Będziemy musieli w tym roku ciężar skupu przenieść częściowo na rolników. Rolnicy otrzymają zapłatę za dostawione zboże w pierwszej racie po miesiącu, resztę zaś po trzech miesiącach.

Trudności finansowe spółki biorą się stąd, że została ona powołana właściwie bez kapitału obrotowego. Właścicielem spółki jest gmina Pro-

szowice, która wniosła do spółki aport w postaci dwóch placów i budynki wyceniony na ponad milion zł. To dało gminie 98,5 proc. udziałów. Po drugiej stronie znalazła się grupa osób fizycznych, które zakupiły 173 udziały na kwotę 17.300 zł. Z taką sumą nie rozpedziłby się nawet indywidualny rolnik, a co dopiero spółka.

Wydaje mi się jednak, że jeśli spółka „Ekorol” myśli o zmianie profilu swojej działalności, to jedyną wytyczną przy tej zmianie nie powinien być zysk. Spółka ma w nazwie termin „giełda rolno”. Społecznie nie jest obojętne czy spółka będzie produkowała guziki, czy też zajmowała się produkcją rolno. W sytuacji, gdy krakowska giełda rolno „Magro” przez cztery lata nie jest w stanie zakończyć sporu z Urzędem Miasta, Proszowice mogłyby próbować przejąć część jej zadań. Przez zagospodarowanie placów handlowych i stworzenia tam cywilizowanych warunków do prowadzenia handlu, także przez zajęcie się dystrybucją produktów rolnych, skoro nikt się tym nie zajmuje. Być może przy niezbyt kosztownych inwestycjach i sprawności organizacyjnej udało by się stworzyć w tej rolniczej gminie centrum z prawdziwego zdarzenia, nie tylko dla rolników krakowskich, ale także dla części tarnowskich i kieleckich. (JeG)

Coś się musi za tym kryć

Uchodźca bez precedensu

(Dokończenie ze str. 1)

Z dokumentu podróży, którym Ukrainiec się posługiwał, wynikało ponadto, że lubił jeździć po świecie. Już jako uchodźca zdążył odwiedzić m.in. Stany Zjednoczone, Danię, Dominikanę i Litwę. W Polsce, wraz z 2 kolegami, wstąpił się próbą wymuszenia haracz na właścicieli restauracji wietnamskiej. Do zapłacenia okupu Wietnamczyk miał przekonać pokaz zjadania szklanki. Gryzienie

szklki nie pomogło. Andriejowi B. sąd wymierzył 1,5 roku więzienia. Ostatecznie tarnowski Zakład Karny, w którym – jak nam powiedział dyr. zakładu Jan Sudia – przedstawiał się jako Niemiec, opuścił po odbyciu dwóch trzecich kary.

Wczoraj policyjny konwój odtransportował go do granicy niemieckiej. Status uchodźcy, który otrzymał przed 6 laty jest ważny jeszcze do 2002 roku. (pul)

Krótko

„Jajeczny” grad

Przez gminę Drwinia w woj. krakowskim przeszła gwałtowna burza gradowa. W ciągu kilkunastu minut grad wielkości kurzych jaj uszkodził wiele dachów i pojazdów. Najstarsi mieszkańcy Drwini takiego lodu prosto z nieba nie pamiętają.

Czorsztyn

zza murami

Średniowieczny zamek w Czorsztynie wzbogacił się o nowe, odrestaurowane mury zewnętrzne. Zamek, którego początki datowane są na XIII wiek, spłonął tuż przed rozbiorem Polski i popadł w całkowitą ruinę. Od kilku lat, za pieniądze z budżetu budowy zapory czorsztyńskiej, na zamku trwają prace archeologiczne i renowacyjne.

Mniej bezpiecznie

Wiecej przestępstw notuje się w Tarnowskim. W pierwszej połowie tego roku wszczęto prawie 5200 postępowań, co oznacza do analogicznego okresu roku ubiegłego wzrost o 12 procent. Zła sytuacja jest także w Nowosądeckim. Tylko sześć województw w całym kraju jest bezpieczniejsze od tego regionu. W Nowosądeckim najspokojniej jest w Gorlicach, a najgroźniej w Nowym Sączu, Zakopanem i Nowym Targu. Przede wszystkim ze względu na duży ruch turystyczny przestępczość cały czas rośnie.

Groźne czworonogi

Nie ma tygodnia, aby bocheńscy strażnicy nie ukarali przynajmniej kilku posiadaczy agresywnych czworonogów za niezachowanie środków ostrożności przy wyprowadzaniu ich na spacer. Nie pomagają apele i mandaty. Mieszkańcy miasta jakby się zmówili, by szczuć na siebie dobermanów i owczarki.

Pszoniak zagrożony

Dyrekcja Pienińskiego Parku Narodowego wystąpiła do nadzoru budowlanego urzędu rejonowego i do nowotarskiej prokuratury z wnioskiem o zbadanie nielegalnej budowy przystani wodnej na jeziorze czorsztyńskim tuż pod zamkiem Czorsztyn. Dyrektor PPN uważa, że wzmocniony ruch turystyczny przy przystani zagraża pszonikowi pienińskiemu, wyjątkowej roślinie, która występuje tylko w tym miejscu na świecie. (sab)

Płonące tory

lejoy i zorganizował komunikację autobusową do Poronina.

– Paliły się podkłady kolejowe, na których znajdowało się kilkadziesiąt małych zarzewii ognia, rozrzuconych co 15 - 20 metrów – mówi mł. kpt. Stanisław Galica z zakopiańskiej straży. Strażacy z czterech jednostek gasili płonące podkłady za pomocą przeno-

szonych pieszo wiader i hydrantów i rozgrzebywali torporami ziemię pod torem. Po godzinnej akcji miejsce przekazano służbom kolejowym. Ściągnięta pośpiesznie komisja specjalistów przystąpiła do sprawdzania, czy torowisko nadaje się do dalszego użytku.

– Chyba nie ma poważniejszych uszkodzeń – powiedział

nam zastępca naczelnika stacji Zakopane Stanisław Szarek. Naczelnik zapewnił nas, że jeśli komisja wyrazi zgodę ruch będzie przywrócony przed 18. S. Szarek wykluczył, żeby pożar mogły spowodować jakieś substancje, wydostające się z jadącego pociągu. Tak jednak podejrzewają strażacy.

– Stwierdziliśmy na podkładach świeże ślady oleju – mówi kpt. Galica. – Być może doszło do blokady hamulców i jednoczesnego wycieku oleju z elektrowozu. Iskra zapaliła olej. KS

Gielda

Sesja z 24.07.1998 r.
Papierów Wartościowych

Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E
Agros	43,20		0,7	3.068,0	18,0
Amerbank	18,60		-0,5	80,2	6,2
Amica	33,10		0,3	569,7	9,8
Animex	6,20	nk	0,0	128,4	8,5
Atlantis	3,00	ns	0,0	9,0	1,0
Belchatów	20,00		-8,4	87,3	12,6
BIG	5,05		1,0	3.113,9	15,7
BK	11,00		1,9	478,5	4,5
Boryszew	13,00		-9,7	411,4	102,3
BOS	46,50	nk	0,0	1.737,5	8,0
BPH	333,50		0,2	9.202,6	11,7
BRE	11,00		0,9	1.891,4	12,0
BSK	275,00	nk	-1,1	1.186,9	11,9
Budimex	20,50		6,2	10.213,4	18,3
BWR	2,43		-0,8	19,5	50,8
Bytom	8,05		5,2	55,8	
Compland	72,00		0,0	11.259,6	35,1
Dębica	68,00	nk	3,8	2.014,0	13,4
Drosed	26,80		-2,5	63,6	17,9
Echo	57,50		-0,9	369,9	7,7
Elbudowa	29,90		3,1	1.680,9	7,8
Elektrim	50,00		-2,9	10.708,4	60,6
Elektroex	3,00		0,0	35,7	19,0
Elmontwar	3,30	nk	-2,9	41,3	10,4
Elzab	39,00	nk	8,0	189,3	7,1
Energomont. Pld.	60,00		-1,6	260,1	9,2
Energomont. Pn.	13,10		8,3	52,4	8,5
Espebepe	3,80		2,7	309,4	
Exbud	47,00		5,4	974,2	35,5
Farm Food	24,70		2,9	174,2	10,6
Ferrum	5,55		2,8	395,4	7,4
Forta	5,45	nk	3,8	233,5	6,4
Górzdz	59,00		7,3	2.814,6	6,7
GPRD	5,60		5,2	97,2	7,1
Grajewo	64,50	ns	4,0	618,1	7,9
Handlowy	73,50		-1,3	21.788,6	8,1
Hutmen	13,70		-0,7	132,0	10,7
Impexmetal	24,70	ns	7,4	419,1	12,0
Indykpol	23,00		8,6	7,7	32,6
Irena	5,30		0,0	94,5	5,0
Izolacja	249,00		0,0	1.743,0	17,7
Jelfa	74,00		2,1	530,7	12,7
Jutrzenka	24,00	nk	2,1	381,8	5,7
Kabel BFK	17,10		8,0	3.080,0	10,8
Kable	22,00		3,3	49,8	79,4
Kety	51,50		-2,8	1.122,9	15,7
KGHM	15,10	nk	0,7	1.842,1	6,7
Kolo	13,90		5,3	31,8	7,6
KPPB Bick	22,00		-2,2	1.482,9	14,4
Kredyt Bank	16,90		0,6	10.076,8	17,1
Krosno	21,00		0,5	795,1	7,5
Kruszwica	15,20		-1,9	122,1	
Lentex	26,00		0,0	1.118,7	9,2
LG Petrobank	6,20	nk	0,0	4,4	9,5
Medicines	39,50	nk	0,0	1.143,2	17,5
Mennica	2,50		2,7	369,6	9,2
Morliny	13,00		4,0	121,8	8,8
Mostalex	5,60		0,9	3.092,8	7,9
Mostalxp	13,10	nk	-4,4	110,6	11,4
Mostalkrk	8,50	ns	0,0	923,9	12,6
Mostalsd	14,08	ns	1,4	12,1	11,5
Mostalwar	28,00	ns	1,8	1.065,6	30,5
Mostalzar	18,10	nk	1,7	188,5	17,3
Nowita	4,45		-5,3	26,9	37,7
Okoim	28,80		1,4	1.173,3	19,4
Olawa	7,85		1,9	43,4	4,4
Optimus	58,00		0,0	1.074,7	27,8
Orbis	32,00		0,0	2.230,7	34,9
Paged	5,20		2,0	80,6	7,2
PBK	111,00		0,0	4.233,3	8,2
PBR	35,10	nk	6,4	62,1	19,3
Pekao	64,00		0,8	7.720,1	27,5
Pekpol	14,10		-1,6	318,4	31,8
Pepes	42,40		-0,1	653,5	40,9
PLI	6,60	nk	3,1	67,3	15,9
Polar	13,90		-1,4	357,3	12,7
Polfa Kutno	57,50		0,9	4.088,7	11,6
Polifarb CW	8,40		5,0	239,4	73,4
Polisa	5,30		-5,9	70,7	7,4
PPABank	14,10	nk	0,0	546,5	6,8
Prochem	5,40		4,9	6.486,6	42,0
Prokom	151,50		0,0	45,9	
Próchnik	10,00	ns	1,0	26,3	8,3
Rafako	11,20		3,7	209,0	10,7
Relpol	44,60		2,6	2.524,9	70,4
Remak	4,00		-2,6	70,4	4,3
Rolimex	7,50		0,0	10,0	10,8
Ropczyce	10,30		0,0	3.768,8	25,5
Sanak	35,10	nk	-5,1	237,1	14,6
Softbank	67,00	nk	0,0	504,4	12,5
Sokolów	3,15		2,7	201,4	5,6
Stalexport	25,50		0,0	1.713,1	30,0
Stalprodukt	15,40		3,1	16,5	
Stomil	23,60		1,8	1.900,0	14,0
Swarcz	2,85		-1,8	62,0	33,5
Swiecie	17,90		1,1	199,7	9,8
Tansil	7,10	ns	-2,7	218,1	7,2
Unibud	17,70		-1,5	129,6	4,3
Universal	3,25		1,5	2.055,5	39,9
Vistula	8,25		0,6	153,3	11,4
Warta	82,00	ns	0,0	4.060,6	16,5
Wawel	35,00	ns	6,8	756,1	7,3
WBK	30,00		0,8	50,5	5,0
Wilbo	3,15		-2,2	127,5	29,8
Wólczanka	13,40		-1,1	1.786,9	33,4
Zasada	4,50		0,0		
ZEW	45,50		0,0		
Zywiec	435,00	nk	-1,1		
WIG	17.060,30		0,3	169.128,1	
Akcje NFI					
I NFI	6,05		-2,4	70,6	165,2
II NFI	15,60	ns	1,2	197,2	
III NFI	10,80	nk	-1,8	98,0	42,3
Progress	6,00		0,8	98,1	10,0
Victoria	5,95		-0,8	375,9	53,2
Magna Polonia	6,30		1,6	223,0	4,2
Kazimierz Wlk.	6,60	ns	8,2	513,2	24,6
Octawa	6,00		2,6	231,3	16,7
Kwiatkowski	11,60		1,8	4.815,5	20,1
Foksal	6,35		-2,3	62,4	28,9
XI NFI	9,90		-2,0	426,2	6,3
Piast	5,70		1,8	178,9	10,4
Fortuna	7,50	nk	-0,7	77,9	30,5
Zachodni	7,50		0,0	77,4	19,5
Hetman	7,50		2,0		11,4
NIF	109,50		0,6	7.473,2	
Rynek równoległy					
AMS	37,80		0,0	436,2	22,4
Apator	8,30	ns	0,0	139,3	3,1
Apexim	30,50		-9,8	241,9	26,8
Ariel	2,95		5,4	59,2	13,5
Bauma	8,50		-1,4	149,0	8,6
Best	11,10		5,7	659,0	6,9
Beton Stal	31,30		4,3	92,9	6,7
Bielbaw	15,10	ns	-0,7	82,7	4,0
Biurosystem	10,60	nk	-8,6	61,4	8,1
Budimpoz	7,50	nk	-1,9	251,7	9,4
Centrostal Gd	2,90		3,6	494,3	11,6
Cersanit	240,00	ns	-2,4	78,2	17,5
Chemiskor	3,05		5,2	77,2	
Compensa	28,00	ns	5,7	12,8	27,6
Dom-Plast	14,80		-1,3	157,3	19,1
Efekt	11,80		-4,7	80,4	6,9
Ekodrab	2,90		0,0	494,3	11,6
Elpo	2,40	nk	3,6	63,7	4,3
Garbarnia	17,70		-9,7	55,7	8,5
Hydrobudowa	24,70		-1,2	350,4	7,4
Hydrotor	10,90		3,8	416,7	9,9
Instal	4,60		4,5	84,2	9,3
Kompap	19,50		0,0	63,2	17,6
Kopex	105,00		9,9	252,0	26,1
KrakChem	8,10		9,5	1.348,8	12,7
Lubawa	5,00		0,0	63,5	7,0
LDA	7,80		0,0	486,5	11,2
Lukbut	9,80	ns	-2,0	5,7	5,4
Mieszko	3,45		0,0	87,6	6,7
Milmet	10,00		0,0	109,5	5,7
Muza	9,60		0,0	180,3	5,1
Ocean	5,20		2,0	508,4	18,3
Piasecki	10,00		5,3	968,2	14,6
Polifarb Dębica	49,00		1,0	373,3	7,5
Poligrafia	8,80		0,0	188,9	6,6
Polna	45,00		-10,0	26,1	7,2
Ponarfeh	17,50		2,9	4,2	8,1
Pozmear	44,00	ns	2,3	234,5	56,1
PPWK	8,90		4,1	217,6	4,7
Sanwil	5,50	ns	0,0	15,3	2,8
Strzelec	3,60	nk	2,9	127,0	45,4
Tim	7,70		1,3	243,1	10,5
Unimil	18,00		0,0	17,5	8,8
Viscoplast	18,50		-2,1	108,5	19,4
Wafapomp	5,80		4,7	16,6	10,9
Wistil	22,50		-10,0	26,8	3,7
WKSM	70,50		0,7	19,7	29,9
Yawal	12,80		0,0	742,0	10,9
ZREW	27,50		3,4	266,4	5,5
WIRR	2.142,90		0,8	13.430,8	
Rynek wolny					
Ampli	2,46		9,8	207,4	19,1
Bakoma	54,00		-1,8	30,1	19,7
Brok	23,60		0,9	104,9	40,7
Budopol	3,25	ns	1,6	21,4	28,3
Delia	2,19		4,3	23,7	8,2
Energoparat.	15,20		2,7	68,2	10,5
Famot	5,70	nk	-9,5	5,7	57,2
LPS	4,65		-9,7	52,6	6,5
Odlewnie	6,20	ns	0,0	998,2	10,4
Permedia	9,35		1,1	61,7	7,8
ZEG	8,50	ns	0,0	4,2	7,7
Rynek NFI					
PŚU	109,00		-0,5	4.186,0	

Stwierdzone przez NIK nieprawidłowości nie zawsze wpływały na wykonanie budżetu

Jak wojewodowie pieniądze wydali

W Zarządzie Zespołu Jurajskich Parków Krajobrazowych wydano 70.035 zł, a w Urzędzie Rejonowym 58.376 zł na zakup nowych samochodów osobowych wyższej klasy. Wydanie pieniędzy na tego rodzaju zakupy uznano za naruszenie określonej w Prawie budżetowym zasady celowości i oszczędności. W podległych wojewodzie nowosądeckiemu jednostkach budżetowych przekroczone o 757 tys. zł koszty wynagrodzeń. W placówkach służby zdrowia województwa tarnowskiego wydano prawie 550 tys. zł na bezpłatne wyżywienie personelu medycznego w czasie ich płatnych dyżurów. I nic by w tym złego nie było, gdyby nie to, że służba zdrowia miała już wystarczająco duże długi.

Delegatura NIK w Krakowie zajrzała do kas wojewodów w Krakowie, Nowym Sączu i Tarnowie, by przekonać się, jak przedstawiciele administracji rządowej wydawali w ub. r. publiczne pieniądze. Jak się okazało, nie zawsze szły one na to, co trzeba, wydatki były wyższe od zaplanowanych, rosło zadłużenie zwłaszcza w sferze budżetowej, a wręcz dramatycznych rozmiarów osiągnęło w służbie zdrowia. Jak wynika z raportów krakowskiej delegatury NIK, mimo stwierdzonych nieprawidłowości finansowych i naruszenia zasad określonych w Prawie budżetowym, nie zawsze miały one zasadniczy wpływ na wykonanie budżetu.

Grzywny niższe od planowanych

Do kas wojewódzkich nie wpłynęło tyle pieniędzy, ile planowano i ile byłoby trzeba. Wyższe były na ogół w ochronie zdrowia i opiece społecznej, rolnictwie (z wyjątkiem Krakowskiego) oraz w administracji państwowej, choć w tej ostatniej nie aż tak wysokie, jak zakładano.

Mniejsze były wpływy np. z opłat paszportowych oraz z grzywnien i mandatów. Nie oznacza to, że społeczności trzech województw były niewyższe, zdyscyplinowane, część bowiem została ukarana, ale też tylko od części zdołano wyegzekwować za-

placenie grzywny czy mandatu. Od mieszkańców Krakowskiego wpłynęło z opłat paszportowych i mandatów ok. 7,4 mln zł — o ponad 156 tys. mniej. Tymczasem wobec 1473 mandatowców umorzono postępowanie, dzięki czemu do kasy wojewódzkiej nie wpłynęło przeszło 84 tys. zł.

Mniejsze dochody, większe długi

Mniejsze od zaplanowanych wpływy siłą rzeczy ograniczały wydatki, choć te także nie zawsze były uzasadnione. Mniejsze wpływy powodowały też wzrost zadłużenia, przede wszystkim w placówkach budżetowych, które nie mają zbyt dużych możliwości zarabiania na siebie poprzez własną działalność gospodarczą.

Zobowiązania budżetowe wojewody krakowskiego wynosiły na koniec ub. r. ponad 111,5 mln zł, nowosądeckiego przekroczyły 63,8 mln zł, a tarnowskiego — 68,2 mln zł.

Najbardziej dramatyczna sytuacja występuje od lat w służbie zdrowia. Stopniowo zmienia się działalność tych placówek, poprzez tworzenie samodzielnych finansowo zespołów lecznictwa otwartego. Zanim jednak ich bilans będzie przynajmniej zerowy, upłynie trochę czasu, a na razie rosną niezapłacone należności.

We wszystkich trzech województwach zobowiązania służby zdrowia stanowiły ponad 90 proc. wszystkich zobowiązań. Leki i artykuły medyczne, dopłaty do leków dla osób uprawnionych, zakupy sprzętu medycznego to główne źródła finansowych zaległości. W Tarnowskim służba zdrowia jest tak zadłużona i tak cierpi na brak pieniędzy, że działalność tych placówek może stanąć pod znakiem zapytania. Jeśli dostawcy lekarstw i usług zaczną nagle egzekwować zaległe należności, może dojść do katastrofy. Na razie cierpliwie kredytują przychodnie i szpitale, pytając tylko — jak długo?

Wydatki nie zawsze trafione

Z drugiej zaś strony część pieniędzy spożytkowano niewłaściwie. Wydano je na cel może słuszny, ale do jego osiągnięcia nie byli przekonani sami zainteresowani. Chodzi o tworzenie rejestru usług medycznych, na co m.in. lekarze województwa tarnowskiego nie zgodzili się. Tymczasem przedsięwzięcie to zainwestowano w ub. r. ponad 1,5 mln zł, a efekt praktycznie żaden.

W Sądcejskiej Miejskiej Strefie Usług Publicznych 15 tys. zł wydano na bieżące potrzeby, choć z pieniędzy tych miały skorzystać dzieci z biednych rodzin. Zobowiązania Szpitala im. Rydygiera w Krakowie wzrosły w ciągu ub. r. z

ok. 1,2 mln do ponad 9,8 mln zł. Przyczyną tak dużego wzrostu było m.in. niewywiązywanie się Collegium Medicum UJ z postanowień umowy zawartej z wojewodą krakowskim o funkcjonowaniu „Rydygiera” klinik: Chirurgii Szczękowo-Twarzowej oraz Toksykologii, a także wzrost ostrych dyżurów.

Niezdyscyplinowani

Inspektorzy NIK zaniepokoił się skalą naruszeń dyscypliny budżetowej w Tarnowskim. Główny księgowy wojewody i kurator oświaty złożyli podczas kontroli 51 zawiadaomień zaciągnięciu zobowiązań przekraczających plan wydatków oraz o przekroczeniu wydatków na wynagrodzenia. W Nowosądeckim wydano ponad 1,8 mln zł z naruszeniem dyscypliny budżetowej, m.in. przekraczając planowane wydatki. W Krakowskim nieprawidłowe wydatki dokonane z naruszeniem zasad celowości i niegospodarności wyniosły ponad 128,4 tys., a łączna kwota stwierdzonych przez NIK budżetowych uszczupleń — przeszło 3,7 mln zł, z czego odzyskano 82 tys. zł. Uszczuplenia i inne nieprawidłowości w Tarnowskim przekroczyły łącznie 570 tys., a w Nowosądeckim — 3,5 mln zł.



Kaduceusz

Wydanie upalne. A co będzie jak przyjdzie deszcz?

Z notatnika donośnika

Jakoś tak mnie poszarpało

Ostatnio – szlachetnie powściągliwy mój panie kierowniku – zobaczyłem na Starym Kleparzu wielkie piramidki grzybów. Dominowały kozaki i maślaki, ale nie brakowało i kurerek i prawdziwków, że nie wspomnę o pieczarkach. Wiem, że nie można – bez odpowiednich atestów i pozwoleń – handlować leśnymi grzybami, dlatego nawet nie próbowałem ich kupować, ale com się napatrzył – to moje.

Gdy się tak patrzyłem na te grzybowe plony, dusza moja ulatywała już do lasu. A muszę panu powiedzieć – wyjątkowo dyskretny mój panie kierowniku – że grzyby to ja lubię! I zbierać i jeść. Kiedyś w młodości w lasach sądeckich byłem pierwszym grzybiarzem dopóki nie trafiłem na granat ręczny, który pozostał tam z czasów wojny. Tak się skubaniec ułożył, że wyglądał jak młody prawdziwek, więc ja go cap, a on mi syczy. Dobrze, iż jeszcze miało się ten refleks, i odrzuciłem go na sporą odległość. Jak rąbnęło, to aż wszystkie buki zadrżały, a jeden nawet padł jak ścięty. Zbiegli się zaraz wszyscy

okoliczni grzybiarze i nawet chcieli mi wpięprzyć, że im ploszę grzyby. A ja im zacząłem spokojnie klarować, choć sam roztrzęsiony byłem całkowicie.

– Przecież grzyby, to nie ryby, jak więc mogę je wam spłoszyć – bełkotałem jak poszarpany.

– A to ty nie wiesz, że my jesteśmy przesadni grzybiarze? – zaczęli iść na mnie z kijami.

Dopiero jak jeden z nich potknął się na podobnym do mojego – granacie – zrozumiał, że nie ma żartów. I nawet mnie przeprosili.

Na zgodę wyjęli orzechówkę i nalali do szklanki. Mocna ci ona była, że mnie całkiem zamroczyło. Z rozpa-

czy i zamroczenia zacząłem zbierać co popadło. Miałem więc w swym koszyku parę muchomorów cytrynowych i sromotnikowych, kilka tzw. „szatanów”, a nawet grzybki halucynogenne. Żeby jakoś się poczuć – drogi mój panie kierowniku – rozpalilem ognisko. Jak pan mnie zna – bystry mój panie kierowniku – mimo zamroczenia, ogień rozpalilem daleko od lasu, a wcześniej miejsce to okopałem saperką, którą zawsze biorę na wyprawy grzybowe.

Gdy już ogień zapłonął, z plecaka wyjęłem patelnię turystyczną i zamierzałem smażyć zebrane przeze mnie grzyby. Właśnie wtedy przechodziła obok mego ogniska Sylwia Anastazja Przepiórka, więc ją zaprosiłem. Trochę się broniła, ale jednak dosiadła się do mnie. I nagle okolicę przeszył krzyk okropny. To dwojga imion Przepiórka wrzeszczała okrutnie.

– Ty matolku Słowiku! Chcesz mnie otruć! Ty wredny padalcu! Myślisz, że ci się uda...

Zacząłem więc ją przeproszać, bo od tego krzyku Przepiórki zamroczenie mnie puściło. Zobaczyłem, że przygotowuję potrawę z najbardziej jadowitych grzybów. Z tego wszystkiego zgasiłem ognisko i zaprosiłem uroczą Sylwię Anastazję Przepiórkę, która mi życie – a przy okazji i sobie – uratowała.

Jakież było moje zdziwienie, gdy w restauracyjnym przybytku najwyższej kategorii jako specjalność zakładu zaproponowano granat po chłopsku w sosie własnym. Wiedziałem, że dłużej już nie wytrzymam i tak też się stało. Dlatego proszę mi wybaczyć, że piszę do pana – szlachetnie urodzony mój panie kierowniku – z kliniki psychiatrycznej. Trochę granatowy, ale zawsze życzliwy

Hieronim SŁOWIK

PO TWARZE



KAŻDY CAR MA SWÓJ CZAR

PREZYDENT BORYS JELCYN

rys. RYSZARD SZOKALSKI

Reporter „Kaduceusza” przy tym był! Kobieta z zupą

– A więc to pani? Nie wygląda pani zbyt atrakcyjnie...
– To podbite oko? Mąż się troszkę zezłościł...
– Miał powody?
– On ma taki wrażliwy żołądek. Kiedy zjadł przesoloną zupę, musiał wypijać olbrzymie ilości wody. Wzięliśmy nawet kredyt na zakup mineralnej. Nie pomogło. Pił i pił, po całych dniach. W końcu przestał. Wtedy wziął się do bicia.
– To chyba nieprzyjemne, tak pokazywać się ludziom na wielkich plakatach z podbitym okiem.
– Raz mnie tylko uderzył, a już po kilku minutach pojawiła się komisja.
– Nie płacisz?
– Komisja. Rozpytywali, od kiedy mąż pije i od jak dawna jestem przez niego bita. Mówię, że uderzył mnie przed chwilą. Jedną taką babką wzięła mnie na bok: „niechże pani przyzna, że była bita latami. Mamy tu komisję z Europy, europejską, z samymi Europejczykami. Wyjadą zawiedzeni. Powołaliśmy właśnie nasz polski odpowiednik ciała do spraw bitych i byłych bitych kobiet, mamy biura, biurka, etaty... Co oni sobie o nas pomyślą, z czym wyjadą do tej Brukseli?”
Uległam namowom. Wyznałam że bita bywałam od dawna, konkretnie od zmażpójścia...
– Swoją drogą tak przesalać mężowi zupę... Trochę lania z tego powodu nie zaszkodziło chyba?
– Ależ oczywiście! Przeszło mi, w ogóle teraz nie używam soli. Spytałam kiedyś Henia dlaczego mnie okładał pięściami a on tylko warknął: „bo zupa była za słona”. Miał prawo, jak to mąż. Bije, znaczy że kocha...

Z pobytkiem kobietą z plakatów rozmawiał Zygmunt Szych.

Lato

Letnim kwiatom nic nie trzeba
Tylko pszczoł
By im głowy nie spadały
Miodem w dół
By się barwy nie mieszały
By szypułki mocno stały
By po łąkach
W rosy dzwonek
Wciąż radośnie kwitło kwiecie

A nam ludziom
Wciąż konkrety są potrzebne
Figli-migli niepoważnych
Za nic w świecie
Nam, niech latem,
Wierz mi, Stary
Z świerków srebro
Z kwiatów złoto
A na grządkach niech
zielenią się dolary

Wiesław KOLARZ

Bez urlopu w poprzek

Pamiętam niegdysiejsze lata. W upał obowiązywało hasło: „Partia nie ma urlopu”. Dzisiaj trzeba tylko liczbę pojedynczą zamienić na teorię mnogości lub próbować sformułować jakiś sylogizm, by wyszło, że właściwie nikt nie ma urlopu, nawet ci, którzy już się wybrali na wakacje. Nad jeziorami toczą się dysputy wśród rybaków i wędkarzy: Oddać Toruń czy wzywać na pomoc Ducha Kopernika. Krzyżak zaciera ręce. Astrologi badają gwiazdy. Jowisz wchodzi w koniunkcję z Destrukcją, Venus zdziera z siebie ostatnie szaty. Czarniecki nie chce przeprowadzić się przez morze, Nowina-Konopczyńska przekracza ze skromną grupką pretorian Wisłę, czyli polski Rubikon. Kości zostały

zrzucone na plażę kilku nowych regionów. Na zachodnich nasi zachodni unijni bracia Germanie chcieliby wreszcie po swojemu to uporządkować w myśl hasła: „Niech unia zawsze Unia znaczy”. Na wschodnich nasi wschodni bracia Słowianie, zwłaszcza rosyjscy i białorusyjscy, mają swoją koncepcję uszczelniania się przed morskimi i drogowymi przypliwami chorobliwych dla zdrowia psychicznego spadkobierców idei Wielkiego Wodza miazmatami.

Pomimo wakacji wciąż trzymamy palec na pulsie, zwłaszcza, że inni trzymają go na spuście czyli cynglu. Spokoju nie ma.

Och! Gdzie są niegdysiejsze wczasy!

Wiesław KOLARZ

TYLKO NIE WPUŚĆ
MOJEGO PANIA TADEUSZA
W KANAŁ!



POD MIŁORZĘBEM

PŁACZ RYBITWY. WSPOMNIENIE

KŁADKA NA LINACH JASKÓŁEK PORĘCZ W NIEBO
UBRANY W CHABRÓW SPŁOWIAŁY DRELICH
JESZCZE NIE MAM DWUDZIESTU LAT
KTOŚ WYBIERA Z RZĘKI SREBRNE WIEŻE
W KOBIECIE OTWIERA SIĘ KIELICH ZMIERZCHU
PŁACZ RYBITWY BRODZĄCEJ W CHMURACH KAMIEN-
CA ŁOSKOT
OD CHŁODU GWIAZD JEJ USTA PIERZCHNĄ

JERZY HARASYMOWICZ

Oficjalna nazwa brzmi: Placówka Wychowawcza „Przyjazny dom”. Ale tak naprawdę w niewielkim domku przy spokojnej krakowskiej ulicy istnieje rodzinny dom dziecka. Jedyne w mieście. Jego powołaniu towarzyszyło sporo emocji. Sprawą dwa razy zajmowała się rada miasta Krakowa, bo część radnych nie mogła pojąć jak dom może się nazywać rodzinnym, jeśli prowadzi go kobieta nie dość że samotna, to jeszcze rozwiedziona.

Janina Szubryt, najwyraźniej dotknięta takimi wątpliwościami, odmawiała wszelkich dyskusji na ten temat. Dopiero teraz zdecydowała się porozmawiać z „Gazetą Krakowską”. Ale o sobie mówić nie chce. Jeśli — to o swojej pracy, o dzieciach.

stni ustalili, kto kim z nas się zajmie. I przeżyliśmy ten bardzo trudny okres normalnie, bez odwoływania się do pomocy państwa. Dzisiaj, gdy rodziców dotyczą różnego rodzaju nieszczęścia, takie sytuacje zdarzają się bardzo rzadko.

goraju spędziła piętnaście lat.

Będiesz moją mamą?

Najbardziej niesamowite są chwile, gdy kobiety jadą do domu dziecka, by odebrać dzieci, którymi mają się opiekować. — Tego jeszcze nikomu nie udało się wyjaśnić, ale na zasadzie jakiegoś instynktu dzieciaki potrafią wybrać kobietę. Dlaczego akurat tę, a nie inną, która uśmiecha się równie przyjaźnie i stoi obok? Wybiera, a wzięte na ręce

— Początkowo nie chciałam nic wiedzieć o ich przeszłości. Wydawało mi się, że tak będzie lepiej, każde z nich będzie dla mnie jak czysta kartka papieru, zaczniesz tu od początku. Szybko okazało się, że nie jest to możliwe. Musiałam je przyjąć takie jakie były, powolutku uczyć życia w rodzinie i odpowiedzialności za nią. Dziecko nie musi zasługiwać na matkę. Ona mu się należy — mówi z przekonaniem Janina Szubryt.

Przyjazny dom

Po piętnastu latach zdecydowała się wraz z całą szóstką dzieci odejść z Bilgoraja.

— Wioski to była bardzo mądra idea. Według niej samotne kobiety miały się opiekować wojennymi sierotami, mieszkając w specjalnie zbudowanych kompleksach budynków, zapewniających wszystko co niezbędne do wychowania dzieci. Kobiety miały być samotne dlatego, aby bez reszty mogły oddać się wychowywaniu dzieci. Ja własnych też nie mam. Z wyboru. Żeby te, którymi się opiekuję nie czuły się w żaden sposób zagrożone — tłumaczy.

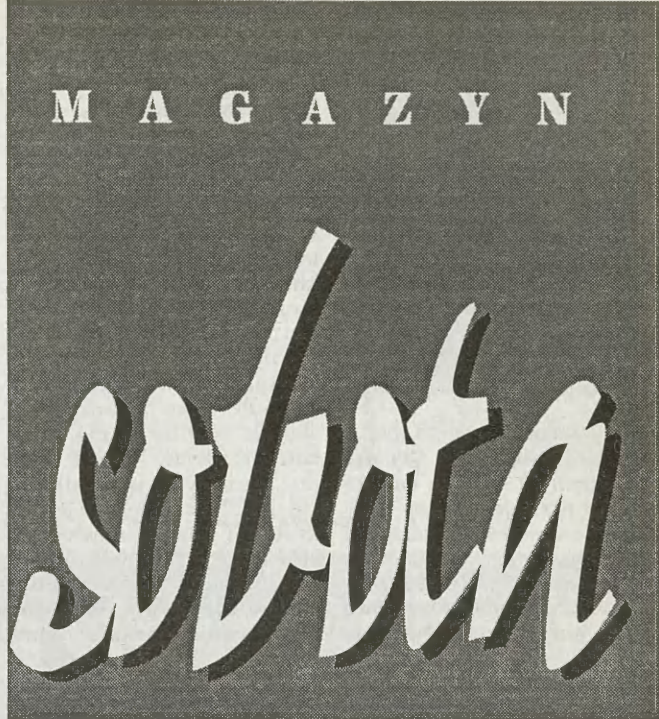
Każda idea jednak kosztuje po latach. Także wioska w Bilgoraju, która według Janiny Szubryt, nie obroniła się przed zbiurokratyzowaniem. Postanowiła więc stamtąd odejść. Chciała też skorzystać z nowych przepisów, które pozwalają zakładać rodzinne domy dziecka i zapewniają im finansowanie. Wprowadzono je, gdy obliczono, że takie domy są o wiele tańsze niż tradycyjne wielkie domy dziecka i o wiele lepiej wypełniają swoje funkcje. Wybrała Kraków, bo tutaj takiego domu wcześniej nie było, a poza tym ma tu siostrę i do Limanowej niedaleko. Tam nadal mieszka rodzina, która kibicuje i pomaga jej w wychowywaniu dzieci.

— Ja się radnym nie dziwię — wspomina kontrowersje, jakie jej pomysł wywołał w radzie Krakowa. — W domu rodzinnym powinien być ojciec. Przydałby się moim dzieciom. Wiele problemów byłoby łatwiej rozwiązać. Ale jest, jak jest. Sytuacja naszej rodziny ustabilizowała się.

Jest więc sama z ósemką dzieci, nad którymi opiekę powierzyły jej sądy. „Przyjazny dom” działa też jako pogotowie opiekuńcze, do którego trafiają dzieci w chwilach kryzysowych. Wyrzucone z domów, albo z nich zabrane. Uczy je wzajemnej solidarności, zaradności. Pomoc przyznana przez państwo jest wystarczająca. — Żyjemy skromnie, razem planujemy wydatki, odkładam dzieciom pieniądze na książeczki.

— One wszystkie tak naprawdę nie mają nikogo poza mną. Z drugiej strony wiedzą, że dla mnie są najważniejsze na świecie. To cement, który zastępuje związki krwi — dodaje etatowa matka.

Marek BARTOSIK

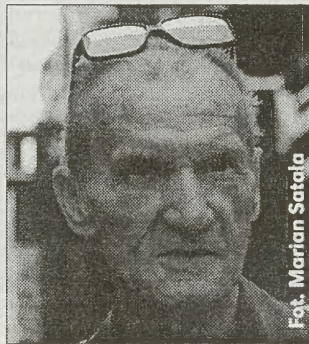


Właśnie dziś...

Henryk Górski

— wyrzucony „za mury”

— Po 32 latach, nie z własnej woli, dziś wyprowadzam się z ul. Floriańskiej w Krakowie. Teraz zamieszkam poza murami miejskimi przy ul. ks. Gurgacza. Zmieniam



Fot. Marian Satała

mieszkanie o metrażu prawie 100 metrów na piętnastometrowe. Nowy właściciel kamienicy nie życzył sobie lokatorów, którzy mało płacą. Mam 73 lata i właśnie teraz musiałem się rozstać z ulubionymi meblami, fortepianem i zbiorem obrazów. Na Gurgacza zabieram tylko kanapę, telewizor i ukochanego psa „Titę”. Żał mi Floriańskiej, ale Grzegórzki też mają swój urok. Cieszę się, że niespodziewanie dostałem pomoc ze strony jednej z kancelarii adwokackich, dzięki czemu, właściciel nie wyrzucił mnie wprost na bruk.

(mas)

Anne Popiel

— pierwszy raz w Krakowie

Anne Popiel ma 17 lat i mieszka w mieście Parma w Columbia Station w stanie Ohio w USA. Jest rodowitą Amerykanką, której przodkowie wywodzą się znad Wisły. Do Polski przyleciała pomagać w prowadzeniu zajęć zorganizowanej po raz siódmy Letniej Szkoły Języka Angielskiego w Starym Sączu, której działalność zainicjowali Jerry i Frank Boron ze stanu Ohio.

Dziś pierwszy raz w życiu jedzie na wycieczkę do Krakowa. Bardzo chce poznać zabytki miasta, które przez wieki było stolicą Polski. Spróbuje dokonać porównań z historycznym Wiedniem — jedynym europejskim miastem jakie już wcześniej



Fot. Stanisław Śmierciak

zwiedzała. Zacznie od Wawelu: komnat królewskich, katedry i smoczej jamy. Ma też w planie Rynek, kościół Mariacki oraz Uniwersytet Jagielloński. Podczas weekendu zamierza także zwiedzić kopalnię soli w Wieliczce.

(ss)

Krzysztof Glijer

— detonowanie niewypalów

Major Krzysztof Glijer, szef dębickich saperów miał bardzo pracowity miesiąc. Od początku kariery sapera je-



Fot. Andrzej Dmoch

szcze nie znalazł wraz ze swoimi podopiecznymi tyle niewypalów co w lipcu. Właśnie dziś transport przywieziony wcześniej na poligonie w Nowej Dębie.

— Łącznie nabierało się tego ponad 1500 sztuk min, pocisków, granatów i naboju. Wszystko to dziś unieszkodliwimy. Co miesiąc odwozimy nasze znaleziska, to był rekordowy miesiąc. Do tej pory mieliśmy po 300, 400 sztuk niewypalów.

(KF)

Zawód — matka

Janina Szubryt opiekuje się dziś ósemką dzieci. Mają od siedmiu do osiemnastu lat. Najstarsza właśnie zdała maturę. Piątka wychowanych wcześniej jest już samodzielna. Dwie dziewczyny wyszły za mąż i wiele wskazuje na to, że wkrótce pojawią się wnuki. Dostaje od państwa pieniądze na utrzymanie dzieci, domu i pensję. — Z zawodu jestem matką — śmieje się.

Szesnaście lat temu Janina Szubryt trzymając za ręce trzech chłopców w wieku trzech, pięciu i jedenastu lat stanęła na progu domu w wiosce dziecięcej w Bilgoraju na Zamojszczyźnie. Przyjechali spod Wałbrzycha, gdzie mały wychowywali się w tradycyjnym, państwowym domu dziecka. Teraz mieli zostać rodziną.

Janina Szubryt miała wtedy 33 lata. Pochodzi z Limanowej. Była jedną z dwustu kobiet, które zgłosiły się do Międzynarodowego Stowarzyszenia Wiosek Dziecięcych z nadzieją, że będą mogły zająć się kilkorgiem dzieci pozbawionych naturalnych rodziców.

— Nie potrafię wskazać takiej jednej chwili czy wydarzenia, od którego się to zaczęło — mówi kobieta pytana co skłoniło ją do wyboru tej drogi życiowej. — Każdy chciałby zrobić w życiu coś wartościowego — dodaje po zastanowieniu.

Revolucja w życiu

Gdyby tak doszukiwać się przyczyn takiego wyboru, to być może trzeba odwołać się do chwili, kiedy Janina Szubryt straciła matkę, która zmarła, schorowana w wyniku wojennych przeżyć, gdy dziewczynka miała zaledwie pięć lat. — To chyba może być to — zastanawia się — Matka nie żyła, ojciec ciężko się rozchorował. Rodzina zrobiła wielką naradę. Ciotki i chrze-



Fot. Adam Wojnar

Skończyła technikum ekonomiczne, biegła na nartach w Limanovii, później zaczęła pracować w klubie jako główna księgowa. Przeszła też przez małżeństwo. Trwało krótko. Rozpadło się z powodów różnic, ale nie charakterologicznych tylko... ideologicznych. To było na przełomie lat 70. i 80. Dzieci nie było, więc roztanie specjalnie nie bolało. Wtedy zdecydowała się zrobić rewolucję w swoim życiu. Najpierw próbowała założyć rodzinny dom dziecka w Zakopanem, ale długo nic z tego nie wychodziło. Wtedy ktoś jej powiedział o dziecięcych wioskach. W Bil-

goraju spęłała się i pyta: Będiesz moją mamą? Wtedy nawet najodporniejsi przyciskają mocniej dziecko do siebie, by nie pokazać mu szklanych oczu.

Została więc matką. Dzieci przybywało. Każde miało za sobą różne przeżycia. Nigdy nie były to doświadczenia łatwe. Niektóre trafiają do jej domu pełne nienawiści dla swych rodzonych matek, czasem obciążone genetycznie skutkami nalogów naturalnych rodziców. Wiele z nich nie doświadczyło niczego dobrego. Nie wiedzą nawet, że w domu można spędzić spokojny wieczór.

Tydzień w dwóch zdaniach

Wczoraj z klubu parlamentarnego AWS wystąpili posłowie Rodziny Polskiej. Klub AWS, który w momencie powstania liczył 201 członków, dziś liczy tylko 196. Jednocześnie posłowie ZChN nie wzięli udziału w czwartkowym posiedzeniu klubu AWS. Czyżby następna secesja i rozpad AWS?

Andrzej SZKARADEK, poseł AWS z Nowego Sącza:

— Sprawa ZChN to coś innego, niż Rodzina Polska. Ci ostatni od początku zakładali, że po „zabraniu się” do Sejmu z AWS założą własny klub. Ich argumenty są absurdalne. Jakoby nie dopil-

nowaliśmy sprawy Stoczni Gdańskiej. A gdzie oni byli, gdy my walczyliśmy o Stocznice? Poza tym, jeśli odchodzi, to niech zabiorą wszystkich. Przecież w AWS pozostał nadal ich lider, Jan Maria Jackowski. Jest przewodniczącym komisji d/s me-

diów, więc może mu trochę żal opuścić taką synekurę.

Z ChN jest inny problem. To trudny koalicjant, ale raczej nie zanoszą się na ich odejście. Prawdopodobnie poszło o sprawę min. Czarneckiego. Podobno była już gotowa jego dymisja, ale premier Buzek w

ostatniej chwili się cofnął. To zresztą niebezpieczny casus. Generalnie przydałoby się jakieś wyjątkowe posiedzenie klubu, aby sobie pewne sprawy ułożyć, bo zaczynają się dziać niedobre rzeczy.

Stefan NIESIOŁOWSKI, poseł ZChN:

— Zjednoczenie było, jest i będzie trwałym elementem AWS. Nie ma więc problemu obecności ZChN w AWS. Oczywiście, AWS jest federacją, więc od czasu do czasu powstają kontrowersje. Ale my tego klubu nie rozbijemy. (jp)



Do trzech razy sztuka...

Drugi raz zobaczył ją z tramwaju, kiedy szła Karmelicką. — Nie była piękna — mówi Jerzy. — Piękna zrobiła się znacznie później. Ale taka jasna i promienna.

Trzeci raz spotkali się pod Filharmonią. On miał dwa bilety. Dla siebie i narzeczonej, która nie przyszła. — Wiedziałem już, że z naszej miłości nic nie będzie. Zbyt wiele nas różniło.

Zaproponował Ewie wolny bilet. Po kilku dniach pomyślał, że mógłby się nią bliżej zainteresować. Poszedł więc do „trumny” i poprosił ciecia o jakieś informacje. Po krótkich targach dowiedział się kim jest, kiedy się urodziła, jaki ma numer telefonu. I zadzwonił... aby zapowiedzieć swoją oświadczynową wizytę.

Kartka sprzed pół wieku

— Miałam już kilku młodzieńcych narzeczonych, a jednego całkiem poważnego — śmieje się Ewa. — I na szczęście byłam świeżo po rozstaniu z nim. Jadąc wtedy do Krakowa zabrałam opasły pięciotomowy słownik potrzebny do egzaminu. — Może ktoś się trafi i pomoże — odpowiedziałam, kiedy mama martwiła się, jak sobie poradzić. Po tym pierwszym epizodzie napisała kartkę: „Mamo! Spotkałam CZŁOWIEKA. Mogłabym z nim spędzić resztę życia”. Ale i ona przyznała, że to nie była miłość od pierwszego wejrzenia. Raczej jakieś wielkie zaufanie. Miłość przyszła potem.

Kiedy przyjechał do Częstochowy, aby się oświadczyć, mama zaraz się zgodziła, choć wcześniejszym narzeczonym była niechętna. — Mamo, przecież go nie znasz — dziwiła się Ewa. Jurek nigdy tego nie zapomniał przyszłej teściowej. Do końca jej dni żyli w wielkiej przyjaźni.

Kasa w uchu słonia

— Jerzy uwielbiał teatr — mówi Ewa. — Mieszkaliśmy tam, gdzie znalazł pracę. Najpierw Katowice, potem Poznań. W 1952 r. urodziła się

Sabinka. Żyli z jednej pensji. — Moja rodzina z majątku w Łucku uratowała tylko to, co najcenniejsze: życie — mówi Jerzy. — Zaczynaliśmy z Ewą od zera. Po powrocie do Krakowa, kiedy na długie lata związałam się z „Bagatelą”, przez jakiś czas mieszkaliśmy w piwnicy.

— wspomina Ewa. — Mama uszyła z niej szaszetkę, do której wkładaliśmy pieniądze. Bo i ja zaczęłam pracować w szkolnictwie ucząc plastyki. Wszystkie wydatki ustalaliśmy wspólnie, ale pieczę nad uchem słonia sprawował Jerzy. Ja zbyt łatwo wydawałam pieniądze.

się km. Wspólnie spędzane wakacje to był prawie rytuał. Cały rok metodycznie i drobiazgowo planowali, co i jak. Tylko trzy razy Jerzy wyjechał bez niej. Do Mongolii, do Rosji i do Afryki. — Wspólna wyprawa to znacznie większe przeżycie — twierdzą. — Można się dzielić doświadczenia-

Omawiamy swoje plany artystyczne — mówi Jerzy. — Ewa zasięga mojej opinii co do swoich projektów tkanin. Ja opowiadałem o rolach i pomysłach literackich. Współżyliśmy na wielu poziomach. To nas ogromnie łączyło. Która z tych płaszczyzn była ważniejsza? Trudno wyliczyć. Istotne, że razem osiągnęli 102 procent małżeńskiego szczęścia. — Oczywiście, były jakieś pretensje, ciche dni, drobne konflikty. Tu Ewa zawsze była łagodniejsza — mówi Jerzy. — Ale obydwoje potrafiliśmy powiedzieć o jedno słowo za mało. I staraliśmy się, żeby nam się udało to, co się udaje rzadko komu. Myślę, że wypracowaliśmy pewną receptę do powszechnego stosowania. Pod warunkiem, że się prezentuje pewien poziom — uśmiecha się pan Jerzy.

Odjechać od nieszczęścia

Wyjeżdżając do Stanów po śmierci córki uciekali przed rozpaczą. Przypuszczali, że zostaną rok, dwa. Gdy przejechałszy cały kontynent, zatrzymali się na Hawajach, zrozumieli, że ból jest w nich, a ich miejsce to Kraków. To właśnie tam, na plaży postanowili, że wezmą na wychowanie dotknięte nieszczęściem dziecko. I tak pod ich dachem znalazł się nowy domownik, dwunastoletnia Beata. Dziś jej córka Dorotka jest ich ostatnią wielką miłością.

— Moje trzy najważniejsze osiągnięcia to napisanie książki „Wielki ptak”, nasze prawie pięćdziesięcioletnie szczęśliwe pożycie i to, że kiedy Dorotka wołała mnie z drugiego pokoju, a ja zapytałam na co jej dziadek potrzebny, odpowiedział z całą powagą: jak to na co? Do kochania!

— Oczywiście nie powiem pani, czy kiedykolwiek skorzystaliśmy z tego wentyla bezpieczeństwa, jakie wyznaczyłem podczas oświadczenia, bo to nie konfesjonal. Zresztą najintymniejszy nawet pamiętnik ma swe nie do końca wyjawione tajemnice. Ważne, że po tylu latach nadal jesteśmy bardzo sobie bliscy i szczęśliwi.

Maria ZIEMIANNIN

Miłość

na dwieście tysięcy kilometrów



Fot. Anna Osetek

Ewa i Jerzy Krasicki razem od 47 lat

Ale nawet wtedy pieniądze nigdy nie były sprawą sporną. — Z wyprawy do Afryki Jerzy przywiózł skórę z ucha słonia

Pięć razy dookoła świata

Przebyli razem, przez ponad 50 krajów, ponad 200 ty-

mi, spostrzeżeniami. To nas ogromnie zbliżało.

Ich mieszkanie to zbiory trofeów z całego świata, gdzie muszle z wszystkich prawie mórz i oceanów sąsiadują z ziołami i kwiatami wszystkich stepów. Jest wśród nich gałązka najgrubszego drzewa świata o średnicy 15 m, którego nazwa „Sabino” brzmi prawie identycznie jak imię ich zmarłej córki.

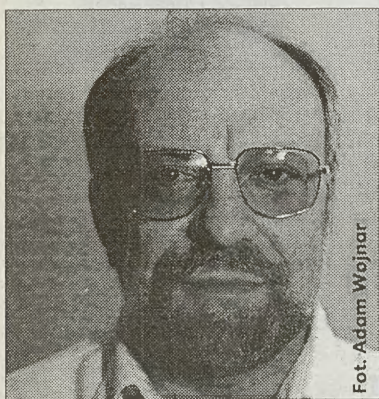
Bardzo smarkaci oboje

— Byliśmy bardzo smarkaci biorąc ślub — mówi Ewa. — Wszystkiego ucyliśmy się razem: życia, współżycia, pracy, zarabiania. — Mammy te same zamięłowania, ale nieco inne usposobienia. Jurek to sangwinik, ja flegmatyk. Hamowałam nieraz jego zapędy, a on dodawał mi energii. Przy tym ja jestem taką optymistką, że nieraz udało mi się wyciągnąć go z jego katastrofizmu. Jest nadwrażliwcem, wszystko ogromnie przeżywa, odchorowuje, łatwo go dotknąć. Czy ma jakieś wady? Są niczym, w porównaniu z zaletami.

Ich małżeństwo polegało na wzajemnym wspieraniu się. Nawet, a może przede wszystkim, w chwilach najtrudniejszych. Mieli wewnętrzne przekonanie, że nie mogą sobie zrobić zawodu. I że szczęście każdego z nich polega na szczęściu drugiego. —

Tomasz Szczypiński

— prezydent krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej



Fot. Adam Wojnar

ma się tam na trochę dłużej. Ponieważ dwójka starszych dzieci — Kinga i Wiktor stają się powoli dorosłymi, zaczynają organizować sobie wakacje na własną rękę. W tym roku wybierają się m. in. na letnie kursy językowe do Francji i Niemiec. Ale i tak obiecali, że odwiedzą rodziców i młodszego brata na Kaszubach.

Obóz rozbijemy — jak zawsze — nad samym brzegiem jeziora. Czas będziemy spędzać na grzybobraniu, pływaniu, jeżdżeniu na rowerach, opalaniu się i długich spacerach w ciszy, spokoju i z dala od cywilizacji. (woko)

Jan Golba

— burmistrz Krynicy



Fot. S. Śmierciak

— Urlop chcę spędzić, przynajmniej po części, w miejscach zaciśniętych i niedostępnych. Wyjadę na ten wypoczynek całkiem sam. Niko-

mu nawet nie mówię, gdzie i kiedy będę. Pewne, że tydzień spędzam w kraju. Przeznaczam go na aktywność fizyczną, nawet na grę w tenisa. Drugi tydzień to mały rajd po Europie. Odwiedzę przyjaciół w Niemczech, Francji i we Włoszech. Nie powiem nawet bliskim u kogo i kiedy będę, żeby uniknąć telefonów. Na początek sierpnia mam ustalone niezwykle ważne terminy służbowe więc muszę znów być w Krynicy. (sś)

Władysław Cichański

— prezes Zakładu Mrożonek i Usług Chłodniczych Igloofruit w Dębicy

— Swoje wakacje tradycyjnie spędzam w rodzinnej miejscowości. Wywiał mnie z niej do Dębicy, ale rokrocznie w lecie do niej wracam. Jest to Raba Niżna, przepięknie położona w Gorcach, w województwie nowosądeckim. Cóż tam robię? Pomagam mojemu ojcu w jego gospodarstwie rolnym przypominając sobie młode lata. Może w tym roku trafię na żniwa, to będzie co robić i na pewno nie będziemy się nudzić. Czas wolny spędzamy z rodziną nad Rabą. Taki wypoczynek w rodzinnej miejscowości bardzo wysoko sobie

Moje wakacje



Fot. Andrzej Janiec

cenie. Pozwala mi oderwać się od wszelkich trosk i zmartwień w pracy zawodowej. (aj)

Nina Repetowska

— aktorka Teatru im. Słowackiego i własnego Teatru Faktu

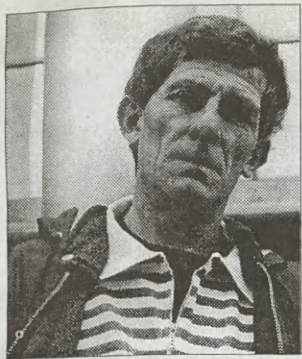
— Tego roku czekają mnie wspólne wakacje. W sierpniu jak zwykle będę w Bukowinie (moje ulubione górskie wyprawy) skąd wyjadę na wycieczkę do Pragi. We wrześniu pobędę nad polskim morzem, gdzie nie byłam bardzo dawno, a

trochę jodu przyda mi się na gardło (najważniejsze, że opiekę memu kotu Rudolfowi Molierowi gwarantuje serdeczny przyjaciel, bo wszelkie hotele mogą go sfrustrować). Potem nastąpi przerwa na festiwal w Jeleniej Górze, gdzie pokażę dwa spektakle. Latem przedłużę sobie na październik szaloną wyprawę do Tunezji w towarzystwie admirałora, kapitana Żegluga Wielkiej, ale nie polskiej... Może znajdę chwilę czasu, by po-



Fot. Jadwiga Rubis

myśleć nad przysłanym mi przez Annę M. Grabanię Richards z Teatru Polskiego w Londynie scenariuszem nowego monodramu poświęconego Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. (J.R.)



O tym, że skradziony samochód na ogół można odzyskać wie dzisiaj każde dziecko. Każdy ma też świadomość, że poszukiwanie i odzyskiwanie skradzionych samochodów nie jest, niestety, mocną stroną naszej policji.

Kontakt

Mówiąc brutalniej, sprawność stróżów prawa w tym względzie jest niemal zdarzeniem losowym. Tylko wyjątkowo szczęśliwy traf może sprawić, że skradzione nam auto odnajdzie się w złodziejskiej dziupli jeszcze przed demontażem, lub wpadnie w drogę na przejście graniczne przy rutynowej kontroli drogowej. Szczęściu trzeba więc pomagać i możliwie szybko po kradzieży „znaleźć kon-

takt”. Ów kontakt, to na ogół młody człowiek mający rozległe znajomości w półświatku. Gdy obieca, że „rozejrzy się”, możemy być prawie pewni, że powrót naszego auta na parking, to tylko kwestia czasu i pieniędzy. Oczywiście bywa i tak, że nasz pośrednik jest zwykłym naciągaczem, który pobierając okup za odzyskanie samochodu nie ma zielonego pojęcia, gdzie auto się znajduje, ale postanowił nabić kabzę naszymi pieniędzmi i powiększyć straty wynikłe z kradzieży. Można oczywiście powiadomić policję, że otrzymaliśmy propozycję zapłacenia za odzyskanie auta i liczyć, że współpraca się opłaci. Czasem się opłaca, a czasem nie. Decyduje los.

On także sprawia czasem, że wpadają w ręce policji również ludzie trudniący się pobieraniem haraczy.

Właśnie wpłynął do sądu akt oskarżenia przeciwko sześciu panom z Podhala zajmujących się tym intratnym procederem. bez wątpienia za ich przyczyną ginęły samochody renomowanych firm – audi, mercedes, plymouth, volkswagen. Były i znikwały, na ogół krótko po tym jak ich

właściciele zdążyli zarejestrować swoje autka w odpowiednim urzędzie. Jak każda tradycja, wkrótce potem policja umarzała postępowanie z po-

997

wodu nie wykrycia sprawców kradzieży. Poszkodowani szukali na własną rękę i znajdowali „kontakt”. Ustalano stawki, kasowano gotówkę i autka się odnajdywały. Za plymoutha grand voyager właściciele zapłacili 15 500 zł, za mercedesa 11 tys. zł, za bmw 520 tylko 6 tys. zł, za audi 100 kolejne 8 tys. zł, za mercedesa sprintera – 250 dolarów. I tak uzbierało się w sumie ponad 67 tys. złotych. Przyznać trzeba, że panowie nie byli zdziercami. Autka, które dzięki nim „wróciły” do ludzi warte były ponad 277 tys. zł. Przyznać też trzeba, że dotrzymywali słowa. Kto płacił, odzyskiwał samochód. Problem w tym, że ich działalność potraktowano jako pracę w zorganizowanej grupie przestępczej. Dobrze zorganizowanej i dobrze opłacanej. A że jeszcze skradzione mienie czyli samochody były znacznej wartości, zanoszą się na ładny wyrok. A tak pięknie im szło...

Konstanty MIGDAŁ



Dwa razy obejrzałam ten film – bo nie chciałam być niesprawiedliwa, odrzucając go może zbyt zdecydowanie „za pierwszym razem”, wtedy zresztą, gdy niemal wszyscy widzowie Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni też go odrzucili.

Niestety, nadal jestem jego zdecydowaną przeciwniczką. Jest w nim bowiem jakiś de-



ENGLERT) wprowadzie cały czas przed nami wije się w męce i „szaleje”, a czyni to zachwycająco, albowiem postać jej odgrywa jedna z najpiękniejszych naszych aktorek, czyli AGNIESZKA WAGNER (na zdj.), ale patrzymy na to całkowicie na zimno. Może dlatego, że za dużo tu „estetyki”, ładnych ujęć, dobrych charakterystatorów? Albo może i dlatego, że

Ciemna strona Wenus

nerwujący fałsz „koncepcji”. Jakby wymyślony został „przy biurku” i dlatego raz za razem wygląda na obraz nieprawdziwy psychologicznie, wydumany treściowo, historyczny w swojej emocji, a nawet niespodziewanie zbyt snobistyczny w ustawieniu całej opowieści, co tym bardziej wzmacnia odczucie posługiwania się zaledwie stereotypami, z których ma wynikać tzw. głęboka prawda życiowa, że zazdrość jest ciemną stroną miłości.

Oczywiście, może i jest. Zresztą nie chodzi w tym filmie o to, by tę prawdę udowodnić, ale o to, by ją pokazać. A więc dla nas ewentualnie może być ważne czy artystyczny sposób przedstawienia takiego tematu potrafi wywołać w odbiorcy jakieś emocje i jakieś poczucie prawdy, czy też nie. A wszystko potrzebne jest przecież po to, by gdzieś, w którymś miejscu opowieści, z kimś lub z czymś w takiej fabule jednak się utożsamić. Tym bardziej że sztuka – i ta wielka, i ta mniejsza – już sporo podobnych „gluchych” i przerażających emocji wspaniale przedstawiła, czego najdoskonalszym przykładem był oczywiście Szekspirowski „Otello”. Ten tytuł nie pojawia się tu przypadkowo, albowiem właśnie cytuję tego arcydzieła stanowi motto filmu: „Strzeż się zazdrości, zielonookiej bestii, co żre swe ofiary i drwi z nich zarazem”.

Niestety, próżno by oczekiwać w tym przypadku wielkich uzasadnień dla takich właśnie wielkich emocji. Młodziutka i piękna żona sławnego, dużo starszego od niej artysty, dyrygenta (w tej roli wciąż dekoracyjny JAN

takie to wszystko wydumane? A może wszystko obojętne jest i dlatego, że nawet i taki wzięty z powietrza opis nudy też powinien być interesujący? Bo jest to ewentualnie portret nudzącej się kobiety, która z nudów właśnie i z absolutnego, niczym nieuzasadnionego nieróbstwa wprowadza się w stan choroby umysłowej? Oczywiście, i pani Bovary także z nudów wymyślała sobie różne uczucia, ale przynajmniej Flaubert potrafił rzecz jakoś jednak zarówno psychologicznie jak i społecznie uzasadnić. Reżyser i scenarzysta RADOSŁAW PIWOWARSKI niczego – jak się wydaje – nie chciał uzasadniać. Wymyślił wszystko

i słusznie założył, że rzecz powstała „dla kinomanów” – i kinomanom właśnie powinna się odpowiednio „kojarzyć”. Zresztą nie krył się z tym skojarzeniem, bo podobno i aktorów wprowadzał w nastrój, pokazując im te filmy. A mianowicie „Wstręt” Polańskiego i „Piękność dnia” Bunuela.

Wygląda więc na to, że reżyser Piwowarski po prostu zapragnął zostać Polańskim i Bunuelem – i to najlepiej równocześnie i odpowiednio się do tego przygotował. I pewnie słusznie to wymyślił, bo przecież jeśli człowiek sam sobie nie wyznaczy celów wysokich, to nikt za niego tego nie robi. A więc zrobił. I jeszcze sam sobie stwierdził, że jest dumny z tego filmu. Nam więc pozostaje już tylko cieszyć się urodą aktorów, których kamera tak ładnie potrafi fotografować! (Brawo nasz dekoracyjny PAWEŁ DELĄG, niegdyś z krakowskiej PWST!)



Pogoda a zdrowie

O wiele łatwiej znosimy upały, jeśli wieje wiatr, padają dość często przelotne deszcze i możemy wyjechać z miasta. Klimatyzacja ciągle uchodzi za luksus, co możemy rekompensować sobie instalując elektryczne nawilżacze powietrza i jonizatory, znakomicie poprawiające nasze samopoczucie i kondycję fizyczną.

W naszych mieszkaniach (przeważnie budowanych z wielkiej płyty, odbiegających od standardów ekologicznych itd.) często szukając odrobiny

prace jelit, odtruwa i oczyszcza organizm. Produkty bogate w błonnik to np. płatki owsiane, kukurydziane, pszenne, orzechy, migdały, soja, fasola, groszek, soczewica, słonecznik, sezam, pełnoziarnisty chleb razowy, zielony ogórek.

Musimy dużo pić. Najlepiej niegazowaną wodę mineralną, owocowe i warzywne soki, kefir, maślanek, jogurt, biały i czerwony barszcz, napój chlebowy, zsiadłe mleko, zieloną i czarną herbatę...

niem UV i... skażeniem środowiska! Usuwają złe tłuszcze i toksyny, obniżają poziom cholesterolu i ciśnienie tętnicze. Same zalety. Zielonej herbaty nie powinno się słodzić i zalewać wrzątkiem – temperatura wody powinna mieć około 80 st. C. Pić mogą ją nawet niemowlęta.

Aby nasz organizm dobrze zniósł upały powinniśmy wypijać 2-3 litry płynów. Znakiem uzupełnieniem mogą być też herbatki ziołowe, dostarczające minerałów, pektyn i aminokwasów (np. rumianek, róża, krwawnik, koper włoski, brzoskwinia, awokado, kiwi, owoce i dary lasu). Należy pić preparaty zawierające mikroelementy i biopierwiastki.

Chorzy, szczególnie w upalne dni powinni rygorystycznie przestrzegać zaleceń lekarskich (cierpiący na serce mierzyć regularnie ciśnienie krwi).

Grażyna NOWAK

Aby nasz organizm dobrze zniósł upały powinniśmy wypijać 2-3 litry płynów dziennie

Upał!!!

chłodu robimy „przeciąg”, aby zapewnić szybką wymianę powietrza. Jest to dobra metoda, pod warunkiem, że sami nie narażamy się na przeciagi (najszybszy sposób na przeziębienie, a nawet zapalenie oskrzeli lub płuc). Pijemy zimne napoje, jemy schłodzone desery, ciasta, lody, by potem wypić ulubioną kawę lub gorącą herbatę. Takich gwałtownych różnic temperatur nasz organizm nie jest w stanie znieść (dolegliwości żołądkowe, bóle głowy, gardła itd.).

W upalne dni nasza dieta (bez względu na wiek) powinna być lekkostrawna, bogata w błonnik, warzywa, owoce, soki, mikroelementy i biopierwiastki. Należy zrezygnować z produktów ciężkostrawnych i wysokokalorycznych: cukrów i tłuszczu. Jeść mało, ale za to często, nie zapominając o przyjmowaniu odpowiedniej ilości płynów oraz pokarmów bogatych w błonnik, który jest nie tylko znakomitą wypełniaczem żołądka i zmniejsza uczucie głodu, ale ma ogromne zalety dietetyczne m. in.: pobudza

Sok pomidorowy ma wiele witamin i mikroelementów oraz cenny potas, działanie aseptyczne – korzystnie wpływa na układ trawienny i skórę. Sok marchwiowy, bogaty jest w witaminę A, pomarańczowy w witaminę C podobnie jak sok z czarnej porzeczki i aronii. Jabłkowy, reguluje przemianę materii, usuwając szkodliwe jej produkty, ułatwia trawienie. Selerowy: regeneruje siły i odmładza.

Znakomita jest zielona herbata. Już pięć tysięcy lat temu chińscy medycy pisali o niej jako o napoju... życia, eliksirze młodości, napoju regenerującym siły, wzmacniającym serce, działającym przeciwmiążdżycowo i uspokajająco; usuwającym senność i zmęczenie, oczyszczającym krew, działającym... regenerującym na mózg. Zielona herbata ma wiele składników mineralnych i witamin (prowitaminę A – karoten, witaminy: C, B1, B2, K), przyspiesza przemianę materii. Jej liście bogate są w tzw. polifenole, chroniące skórę przed promieniowa-

ASTRA II

WIĘCEJ NIŻ SŁOWA



OPEL

ZAPRASZAMY
AUTO CENTER
Kraków ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

Horoskop Księgi Przemian

(od 25 do 31 lipca 1998)

• BARAN (21 III-20 IV)

Wiele ważnych spraw może rozstrzygnąć się w tym tygodniu. Nadmiar energii, którą dysponujesz musi być racjonalnie rozdysponowany, gdyż napięcia wewnątrz Ciebie i w świecie zewnętrznym mogą spowodować, że sprawy których nie umiałeś rozwiązać, wrócą po raz drugi ze zdwojoną siłą. Uważnie działaj we środę i czwartek.



• BYK (21 IV-21 V)



Może być Ci trudno podjąć inteligentną decyzję w wielu ważnych sprawach. Tempo wydarzeń w świecie zewnętrznym może przerócić stan Twojego systemu nerwowego. Nie pozwól aby emocje i schematy z przeszłości opanowały Twoje myślenie. Sprawy uczuciowe rozwijać się mogą zbyt wolno. Nie należy się tym zbyt martwić, gdyż mają szansę być bardziej ugruntowane. Urodzeni w I dekadzie powinni bardziej zadbać o swoje zdrowie.

• BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)

Nadal trwa wielkie pozytywne przyspieszenie. Natłok nowych idei i spotkania z oryginalnymi ludźmi ułatwią decyzje dotyczące nagłych i pozytywnych zwrotów w sprawach uczuciowych i zawodowych. Ułatwienie w kontaktach zagranicznych i możliwość współpracy z ludźmi o odmienionych, ale twórczych poglądach. W poniedziałek i we wtorek otrzymasz nowy impuls do działania.



• RAK (22 VI-22 VII)



Harmonijny układ Jowisza otworzy szereg nowych rozwojowych możliwości szczególnie dla urodzonych w III dekadzie. Urodzeni w II dekadzie powinni uważać na zranienia tak psychiczne, jak i fizyczne. Urodzeni w I dekadzie mogą spotkać bliską sercu osobę. Dzięki stateczności i cierpliwości w odpowiednim momencie zabyśniesz na forum publicznym. Regeneracja zdrowia przyczyni się do ułatwionych kontaktów z pięcią przeciwną.

• LEW (23 VII-22 VIII)

Twoje myśli będą krążyć wokół interesów, oraz wynajdywać najrozsądniejsze działania, aby dać wyraz wewnętrznym impulsom i rozwinąć je w pożyteczną działalność. Pojawi się duża szansa rozszerzenia kręgu przyjaciół. Urodzeni w I dekadzie mają szansę wyjechać za granicę. Dzisiaj i jutro warto działać ostrożnie. Nowe impulsy w przyszły piątek wprowadzić Cię mogą na nową drogę rozwoju.



• PANNA (23 VIII-22 IX)



Nie rozpamiętuj przeszłych wydarzeń, gdyż czas kosmicznych napięć minął. Sprzyjać Ci będzie regeneracja fizyczna pod warunkiem, że zmienisz dietę. Śmiało kontaktuj się z jak największą ilością ludzi pozytywnie nastawionych do świata. Sprawy uczuciowe zaczną nabierać nowych kształtów. Dzisiaj i jutro – pomyślny czas dla wprowadzenia nowych elementów w Twoje życie. Działaj elastycznie w poniedziałek i we wtorek.

Przed dwu laty odwiedziłam trzy polskie rodziny z Kazachstanu, które zamieszkały w gminach: Niepołomice i Świątniki Górne. Wtedy jeszcze Rupetowie, Kamińscy i Krystyna Konopko chętnie pokazywali się w mediach. Liczyli, że w ten sposób nagłośnią problemy związane z legalizacją ich pobytu w ojczyźnie. Dziś nie mają już takich złudzeń. Marzą tylko o świętym spokoju.

W centrum uwagi

— Co się zmieniło? Chyba stosunek do dziennikarzy. Ciągłe ktoś prosi o rozmowę. Jak nie z gazety to radia albo telewizji — śmieje się Nina Rupetowa. — Dalej jesteśmy jak jakieś zjawisko. Rozumiemy tę ludzką ciekawość. I dla nas też jest ważne by być no... Jak się to mówi? Pomóż mi Wiktor!

Pani Nina kieruje prośbę w stronę siedzącego obok męża.

— Na topie — błyskawicznie podpowiada Wiktor Rupeta.

— No właśnie. Ale chwilami jesteśmy zmęczeni. Tym nieustannym powrotem do przeszłości. Nasza córka Ksenia, to nawet wychodzi z domu, jak przyjeżdżają dziennikarze i fotoreporterzy. Dlaczego? No, bo jej koleżanek z

liceum nikt w telewizji nie zobaczy. Chce mieć to, co one. Spokój.

Pani Nina wyciąga z szafki teczkę pełną artykułów, podpisaną jeszcze po rosyjsku „presa”. Przez ponad dwa lata pobytu w Polsce uzbierało się ich kilkadziesiąt.

— No proszę zobaczyć. Tu reportaż o naszej rodzinie. Tu wywiad ze mną, a tu z mężem. Nasi znajomi śmieją się, że jesteśmy gwiazdami. Jak aktorzy albo piosenkarze. No bo gdy w telewizji mówią o Polakach z Kazachstanu, to zawsze pokazują ten sam fragment. Nasze powitanie. Potem rozdzwaniają się telefony. W słuchawce słyszę: Ninka włącz szybko telewizor, znowu jesteście. Ale proszę



Rupetowie jako jedna z pierwszych rodzin z Kazachstanu zamieszkali w Polsce

napisać o tym delikatnie. Żeby dziennikarze się nie obrazili.

Rupetowie wraz z rodzicami i dwójką dzieci, jako jedna z pierwszych rodzin, zamieszkali w Polsce. Sprawiają wrażenie wzorcowej rodziny. Mają dom,

kach. Że wszystko im się należy. Być może dlatego ich tak pokochały media. Rodziną Kamińskich ze Świątnik Górnych, dziennikarze interesowali się na początku pobytu. Wtedy gdy nie miał kto ich przygarnąć. Ale gdy

Życie

pracę zgodną z wykształceniem. Kształcą też dzieci. A co najważniejsze — nie nastawiali się, że w ojczyźnie będą opływać w dostat-

wszystko się ułożyło, i mają gdzie mieszkać, Kamińscy są za to im wdzięczni. Krystyna Konopko z córką Marysią, tylko raz podzieliły się z czytelnikami swoimi rozterkami. Teraz trochę żalują.

Bez luksusu

W kredensie w pokoju gościnnym Rupetów, tak jak przed dwu laty, stoją matrioski. Tej namiatki rosyjskiej kultury jakby już trochę mniej — bo dzieci znajomych pogubiły. Pani Nina wylicza nowe nabytki: telewizor japońskiej marki, czerwona kanapa i lodówka.

— Wszystko kupiliśmy na raty. Spłacamy je u znajomych, którzy w naszym imieniu wzięli kredyt. Bo my nie możemy. Przecież dalej jesteśmy obcokrajowcami — żali się pani Nina. — Nie mamy polskiego obywatelstwa.

W garażu stoi kilkunastoletni popielaty fiat 125 p. Rupetowie dostali go od kuzyna ze Świdnika. Nie jeżdżą często, bo ciągle się psuje. A benzyna też droga. Poza tym składają pieniądze na remont domu. Po obfitych deszczach podmokły ściany.

Krystyna Konopko, również ma nowy telewizor. Też japońskiej marki. Trochę lepszy niż u Rupetów. Ma więcej cali. Kupiła go za pieniądze, które zarobiła

Piórem i szminką

agencję towarzyską, której się dotychczas bał ze względów zdrowotnych. Jeśli nawet... wedle żon jest to wiele mniej groźne od Krynicy czy Międzyzdrojów, gdzie setki atrakcyjnie wystrojonych, uroczą uśmiechniętych i nieraz zamożnych wdów,

rozwódek, starszych panienek czeka tylko, by naszego ślubnego zagłaskać pochlebstwami, wystudiowanym seksem a czasem i deszczem upominków. Mają na to powiedzmy dwa tygodnie. Dość czasu, by usidlić na stałe!

Fakt. Takich przypadków jest sporo. Choć można by uznać, iż małżonka powinna dać sobie szansę pokazania się mężowi wypoczęta i zadbana, jednym słowem w formie ewentualnych konkurentek „Może spojrzę na mnie świeżym okiem i na nowo odkryje?”

Ten pomysł zaczyna być ostro lansowany. Nie jest zły, tylko że... jeśli ludzie mają siebie wzajem po diurki w nosie dość, nie wystarczy nowy kolor włosów, krótsza spódniczka i sztuczne rzęsy. Trzeba by zmienić charakter, sposób bycia, nawyki i mentalność. Oczywiście, głównie w codziennym życiu domowym.

Chyba, że więź zasadnicza jest tak silna, iż urlopowe rozstanie nawet pełne pokus związkowi nie zaszkodzi, przeciwnie, pozwoli docenić zalety partnera i odświeżyć wzajemne uczucia.

Moje obserwacje z wielu miejsc wakacyjnych układają się, jak puzzle, w jeden i ten sam obrazek: na sali jadalnej, na przykład, małżeństwa po pierwszym dziesięcioleciu można bez pudła wskazać palcem. Nie rozmawiają z sobą wcale, patrzą na boki, ona smutna, on rozkojarzony. Niestety.

No to już chyba naprawdę lepiej się ODŚWIEŻYĆ, nawet za cenę ryzyka, prawda?

Odpowiedzialności nie biorę. Upprzedzam.

Krystyna KLECZKOWSKA

Razem czy... oddzielnie?



Już decyzje zapadły, urlopy zorganizowane, lub są w trakcie. Można poruszyć temat niewygodny. Nikomu nie zaszkodzi, żadnego małżeństwa nie rozbije, awantury domowej nie wywołam.

Problem bywa na ogół aktualny od marca. Wtedy mniej więcej normalni ludzie planują i omawiają wakacje. Gdzieś tam fruwać nad morze, jeziora lub podniesione głosy wać w sufit.

Gdy dodatki specjalne do gazet, reklamy, ogłoszenia drobne, afisze zaczynają skakać nam do oczu i zadreżać swoimi jedynie atrakcyjnymi ofertami wakacji począwszy od Seszeli aż do pobytów agro w towarzystwie świnek, gęsi, konia i kur — zabawę czas zacząć. Ceny? Pieniądze? Wybór miejsca? Ten problem rozwiązuje się sam. Czyny to za nas portfel oraz zadawnione nawyki. O to, czy jechać nad morze, jeziora lub góry nikt się zazwyczaj nie użera.

O cóż więc idzie przeważnie? A o to, czy rozkuć kajdanki wiążące pary małżeńskie czy też je zostawić.

Jechać RAZEM czy OSOBNO?!

RAZEM jeżdżą zazwyczaj pary z małymi dziećmi — łatwiej wtedy obrządzić i zabawić rozkoszne małeństwa.

Jednak pary z dziećmi lokują się poza moim postrzeganiem. W

jego jądrze mieszczą się małżeństwa interesujące czyli konfliktowe. Sprawy proste i jasne jak słońce nie są przedmiotem moich felietonów. Zatem są nim pary bezdzietne lub takie, które zostały już przez dzieci porzucone: „mam już piętnaście lat i nie będę z wami jeździł!” „W tym roku nie bierzcie mnie pod uwagę, bo jadę pod namiot z chłopakiem”. I cześć, bo jeśli się tym decyzyjom

sprzeciw i zmusić zbuntowanego małolata do wyjazdu rodzinnego, ma się urlop z głowy: dziecię będzie stale naburmuszone, a na jednej wspólnej plaży umieści się w grajdole z nowo poznany towarzystwem przynajmniej kilometr od rodziców. Zamiast dość bezpiecznego w końcu i higienicznego namiotu wejdzie z partnerem dorywczym w kłujące krzaki.

Nie jestem, nie umiem i być nie chcę niczym doradcą ani też powiernikiem. Widzę się jedynie w roli bezstronnej obserwatorki i jako taka muszę stwierdzić, iż z reguły małżeństwa wloką się na urlopy RAZEM. Dlaczego? Bo tego domaga się kobieta. Co się pilnuje, jest upilnowane. Ilu mężów romansowało w czasie samotnego urlopu? Wszyscy. Wiedzę tę posiadają babki, matki, siostry, sąsiadki i przyjaciółki.

Mężczyzna ustępuje dla świętego spokoju, przysięgając sobie cichcem, iż po powrocie, teraz już na pewno, odwiedzi



od nowa

na sprzedaży mieszkania w Al-ma Acie. A poza tym nic nowego.

— Długo nie miałam pracy więc nie było mnie na nie stać. Żyłam z oszczędności i miliona z opieki społecznej. — Teraz jest ciężko, ale ostatnio dostałam podwyżkę. Może będzie lepiej.

Kamińscy żyją budową domu. Taki parterowy, z poddaszem i piwnicą. Z tej piwnicy najbardziej cieszy się pani Waleria. Będzie w niej trzymać przetwory. Pomidory, ogórki i kiszoną kapustę. Jej mąż ma już wizję ogrodu. Z jabłonią, gruszą i czereśniami. Nie zabraknie też ja-

średnim wieku ciężko zaczynać od nowa.

— Całe szczęście, że mamy pracę. Przecież różnie mogło być. Jestem rusycystką. A takich tu na pęczki — mówi Nina, etatowa pracownica w niepołomickiej bibliotece.

Wiktor Rupeta bał się jednego. Zasilania szeregów bezrobotnych. Na początku miał się każdej roboty. Nawet stolarstwa.

— Nina mówiła, że żaden ze mnie fachowiec. Że nie będę miał wielu klientów — opowiada Wiktor Rupeta.

Tymczasem dostał pracę w Instytucie Mechaniki Robotyki w

W maju 1996 roku weszło w życie rozporządzenie wykonawcze do ustawy o repatriacji z 1962 roku. Dzięki temu powracający z Kazachstanu otrzymują natychmiast polskie obywatelstwo. Przepis obejmuje jednak tylko tych repatriantów, którzy wrócili do kraju po 1996 roku. Tymczasem rodziny: Rupetów, Kamińskich i Konopków zamieszkały w Polsce jeszcze przed obowiązywaniem rozporządzenia. Choć już ponad dwa lata temu rozpoczęły starania o zalegalizowanie pobytu w ojczyźnie, to obywatelstwa nie mają do dziś. Opóźnienie wiąże się z powtórным załatwianiem tych samych formalności.

ryzn. No może ziemniaków zabraknie. Bo chyba się na tej działce nie zmieszczą.

Zawodowe rozterki

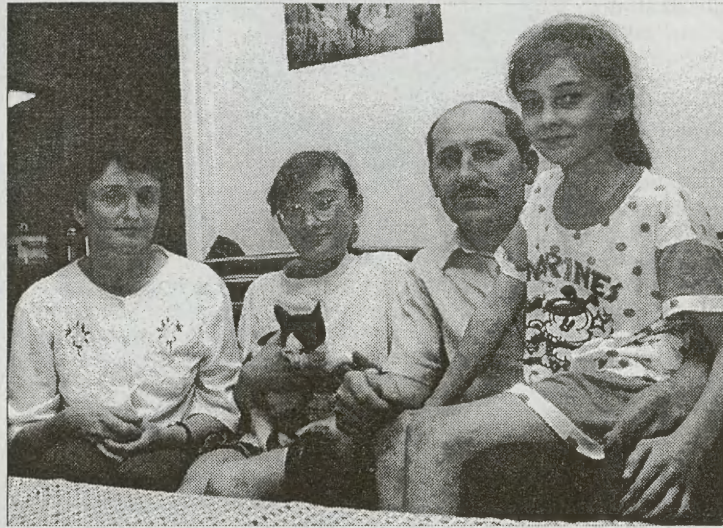
Choć w Kazachstanie zostawili dorobek życia, nie żalują, że są w Polsce. Przyznają jednak, że w

AGH. Największe problemy ze znalezieniem zatrudnienia miała Krystyna Konopko. Po roku pobytu w Niepołomicach dostała wreszcie posadę w jednej z krakowskich galerii. Teraz za ofertami rozgląda się jej córka Marysia, absolwentka krakowskiej Akademii

Ekonomicznej. Walentyna Kamińska jest księgową w Krakowskiej Fabryce Mebli. Prowadzi dział tapicerii. Ostatnio awansowała. Leon Kamiński pracuje w prywatnej zakładzie ślusarskim w Świątnikach.

Na marginesie polityki

— Dzwoniłam do koleżanek z pracy w Koczetawie. Chciałam załatwić nostryfikację dyplomu. A tu niespodzianka. Nie mogłam się dogadać. Brakowało mi rosyjskich słów — mówi z lekkim akcentem pani Kamińska. — Czasem z Leonem rozmawiamy po rosyjsku. Ale bardzo rzadko.



Kamińscy mówią, że w Świątnikach jest im dobrze. Jedyne tęsknią za krewnymi, którzy pozostali na łasce Kazachów

Oli i Świetłanie Kamińskiej nikt nie powie, że mówią z akcentem. Ich polszczyzna pozbawiona jest obcych naleciałości. „Ruskiego” już nie pamiętają. Podobnie jak Ksenia Rupet.

Nina Rupetowa oburza się, gdy ktoś powie jej, że dobrze mówi po

polsku. Odpowiada wtedy: Jak mam nie mówić. Przecież jestem Polką.

— Moje związki z kulturą wschodu ostatnio się jednak zacieśniły. Oglądałam w TV „Kalinę czerwona”. Przypomniał mi Szukszyn, w którym zaczytywałam się w Kazachstanie. Odszukałam na półce rosyjskie wydanie „Opowiadań”. Przeczytałam — opowiada Nina.

Wszystkie rodziny zgodnie, twierdzą, że z Kazachstanem połączone są tylko więzami krwi. Są tam jeszcze siostry, bracia..., którym co raz gorzej się wiodzie. Nie mają pracy. Żyją z tego, co urosnie w ogródku. Bez

widoku na przyszłość. Ale ta przyszłość i w Polsce jawi się w nieciekawych kolorach. Bo powroty rodaków nikomu nie są na rękę. No może tylko dziennikarzom.

Magdalena STRZEBONSKA
Fot. Anna Osetek

tystyczny. Środowisko „Piwnicy” pomogło mi uświadomić sobie na czym polega moja odrębność. Ale i ja wniosłem tu w swoim czasie swój kolor.

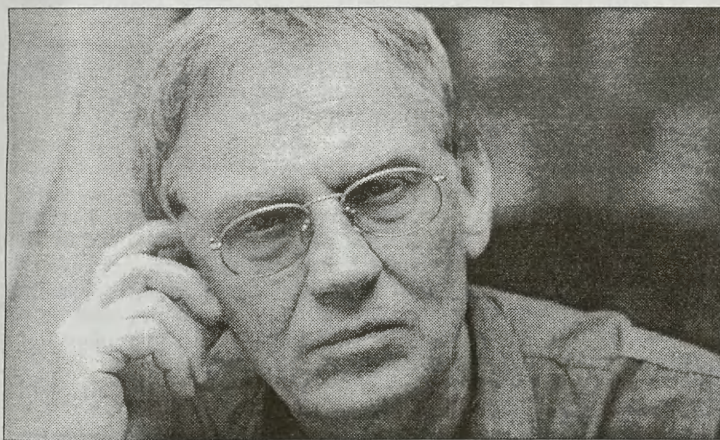
— Masz na koncie 10 tomików poezji. Robisz rozgraniczenie na wiersze i teksty prozane?

— Bezwzględnie tak. W pewnym momencie decyduję, że to będzie tekst piosenki i wtedy inaczej go konstruję. Ponieważ piszę też muzykę od razu narzucam taką formę, którą łatwiej będzie mi dopełnić dźwiękiem. Tekst do śpiewania musi być bardziej przejrzysty, bez skrótów myślo-

wajaco aktualne. Przyjemność odnalezienia kogoś myślącego pokrewnie, tak bliskiego w odczuwaniu i osądzaniu świata, i to tak dawno, jest wielkim magnesem. Wydaje nam się, że najważniejsze jest to, co odkrywa się dzisiaj. Tymczasem wystarczy przyjrzeć się Kochanowskiemu. Wszystko zostało powiedziane. Trzeba jednak samemu dojrzeć, aby docenić jego pełnię i klasę.

— Czyli człowiek jest niezmienny?

— W zasadniczej warstwie tak. Zmieniają się dekoracje, środki wyrazu. Zasadniczy mecz jest ten sam. Jest się szczęśliwym lub nie,



— Przypomnij, ile to już lat śpiewasz dla swoich słuchaczy?

— „Wypłynąłem” na drugim Festiwalu Studenckim w 1963 r.

— To znaczy, że obchodzisz w tym roku 35-lecie pracy?

— Nawet tego nie spostrzegłem. Zresztą nie mam ochoty ani czasu na świętowanie. Mało kto z tamtejszych moich rówieśników jest czynny: Ewa Demarczyk, Wojtek Młynarski, Niemen. Głównie więc ci, którzy uprawiają działalność autorską.

— Wszyscy, których wymieniałeś, to już klasycy. A Ty?

— W pewnym sensie też. Czuję, że należę do pewnej konwencji i estetyki. Ale nie ma to dla mnie posmaku pejoratywnego, raczej porządkuje pewną kolejność estetyki. Zresztą nie czuję się cytatem z tamtych lat. Nawet jeśli wyciągam piosenki zamierzając, to takie, które nadal są aktualne.

— Czyli sam sobie mistrzem?

— Na to wychodzi. Muszę się z tym oswoić.

— Twoi stali wielbiciel, a masz takich wielu, mówią, że lubią cię słuchać ze względu na klimat krakowski. A przecież pochodzisz z Zaklikowa.

Sam sobie mistrzem

Z Leszkiem Długoszem z okazji 35-lecia pracy twórczej rozmawia Maria Ziemianin

— Tak. To małe miasteczko w Lubelskiem. Ale myślę, że w człowieku jest, bez względu na miejsce urodzenia, skłonność do pewnego stylu i wyborów estetycznych. Nawet, butnie mówiąc, pewne moje cechy przyczyniły się chyba do wykrystalizowania tzw. krakowskiego stylu w piosence.

— Czym wyróżnia się ten styl?

— To specyficzny stosunek między tekstem a muzyką, refleksyjność, świadome odwoływanie się do tradycji muzycznej i literackiej. No i kameralność, wyciszenie, to, co sprawia, że tekst wytrzymuje próbę czasu. To zresztą w dużym stopniu wynika z samego Krakowa i jego historii.

— Bywasz w „Piwnicy pod Baranami”. Czy nadal uważasz się za artystę „piwnicznego”?

— Tak. Nigdy się stąd emocjonalnie nie wyprowadziłem i nigdy nie zaprzeczałem, że właśnie tu wykrystalizował się mój profil ar-

tych. To zostawiam dla tekstów, które będą czytane.

— Piszysz muzykę do swoich wierszy. Co powstaje najpierw, słowo czy melodia?

— Nigdy nie rezygnuję z wymagań wobec słowa, które musi być precyzyjne. Ale czuję, kiedy trzeba dać pierwszeństwo muzyce. Muzyka przecież też mówi, jest potężnym środkiem ekspresji. Dla mnie największa przyjemność to gra między tymi dwoma środkami wyrazu.

— Masz różne fascynacje. Wydałeś płytę z piosenkami francuskimi. Teraz przyszła kolej na Kochanowskiego. Co takiego w nim odkryłeś?

— To moja stara przygoda. Jestem przecież polonistą. Zafascynowała mnie jego pełnia człowieczeństwa, od żartu i frywolności po zachwyt dla faktu istnienia i refleksje na tematy ostateczne. Wszystko, o czym pisał, jest nadal sprawiedliwe, słuszne, zdumie-

wygrawa się bądź traci. I tak samo się drży przed końcem.

— Jest już pomysł, co będzie po Kochanowskim?

— Tak. Kolejny wybór wierszy w wydawnictwie „Łuk”. Mam trochę nienagranych piosenek, w sam raz na nową płytę. Zapragnąłem też wrócić do swego dorobku sprzed lat. Technika tak się zmieniła, że niektóre piosenki wydają się archaiczne. Chciałbym je na nowo „ubrać”. Zrobię przegląd swojej klasyki z tamtego okresu.

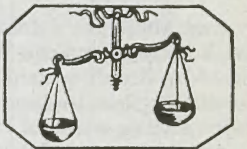
— Dziękuję za rozmowę.

Urodził się w czerwcu 1941 r. Do Krakowa przybył na studia w 1959 r. Ukończył filologię polską na UJ, studiował też w PWST. Ma na koncie kilka ról filmowych „Na srebrnym globie” i „Trzecia część nocy” Andrzeja Żuławskiego. Ma też na swym koncie wiele zarejestrowanych przez radio i telewizję recitali i programów autorskich.

Horoskop Księgi Przemian

• WAGA (23 IX-23 X)

Jeśli jest to możliwe postaraj się rozpocząć przed nowym, intensywnym okresem. Twój system nerwowy ulegnie wzmocnieniu. Życie będzie odbierane jako przyjemny przepływ energii. Pojawi się możliwość poznania tajemnic miłości. We środę i czwartek otrzymasz nowy impuls kosmiczny. Nie spiesz się jednak z podjęciem nowych działań, póki wszystkie sprawy nie będą załatwione.



• SKORPION (24 X-22 XI)



Osiągniesz dużą łatwość w nawiązywaniu kontaktu ze swoim życiem wewnętrznym, dzięki czemu uda Ci się zrealizować ważne cele w świecie zewnętrznym. Podjęta praca chociaż może być ciężka i wymagająca wysiłku, będzie opłacalna. Nadmiar energii kosmicznej może spowodować, że bez celu pojedziesz na urlop. Jeśli nie ma innych wpływów planetarnych, wypocznij najlepiej zaplanować w II połowie sierpnia.

• STRZELEC (23 XI-21 XII)

Otrzymasz silną stymulację dla aktywności umysłowej. Bardzo dobry czas dla spotkań z ludźmi i dyskusji. Planowane podróże mogą być bardzo ekscytujące. Wciąż przeżywasz wielką przemianę wewnętrzną. Odkryjesz w sobie nowe możliwości w sprawach związanych z zagranicą. W niedzielę i poniedziałek możesz zacząć odczuwać brak harmonii wewnętrznej. W dniu dzisiejszym zwiększy się twoja vitalność.



• KOZIOROŻEC (22 XII-20 I)



Wielkie szczęście i małe szczęście wzmacniają się nawzajem. Jest to doskonały czas na kontakty towarzyskie i społeczne. Dzięki dobrej formie dasz poznać się ze swojej najlepszej strony. Dążenie do pozytywnej ekspansji obejmie harmonią wszystko dookoła. Jeśli jednak działasz będziesz w sposób mało elastyczny, okazać się może, że wytworzy się wokół Ciebie szereg napięć, których rozwiązanie wymagać będzie porady doświadczonego człowieka.

• WODNIK (21 I-19 II)

Będziesz kontynuować stare wątki. Dzięki dobremu samopoczuciu i poparciu życzliwych ludzi masz szansę wywrzeć wpływ na szerokie rzesze. Kontroluj to co mówisz, gdyż wiele idei może być mało zrozumiałych. W wielu wypadkach Twój sposób widzenia świata wyprzedza potoczne wyobrażenia. Unikaj napięć w dniu dzisiejszym. Dobry czas dla biznesu — środa, czwartek.



• RYBY (20 II-20 III)



Możesz zostać włączony do grup lub organizacji poszukujących nowych idei. Zwiększona pobudliwość i wrażliwość psychiczna, ale pewność w działaniu. Nie warto pamiętać o tym, co było, gdyż harmonijne wpływy planetarne dają Ci szansę na osiągnięcie nowego sukcesu. Będziesz mieć okazję do kontaktów z ciekawymi ludźmi. Utworzony związek partnerski będzie miał szansę na przetrwanie.

Andrzej JAMRÓZ

Horoskop ten układany jest tylko z pozycji urodzeniowego Słońca, aby wziąć pod uwagę wpływy pozostałych planet, należy sporządzić kosmogram z uwzględnieniem miejsca, dnia i godziny urodzenia.

„...Nie przekrzyczymy oceanu/ ale kiedy mocno bije twoje serce/ wiem że jesteś i to mi wystarcza...”

Te słowa napisał w jednym z swoich wierszy poeta Tadeusz Śliwiak, kiedy jego córka Ewa, wyjechała z Polski wraz z mężem i dwójkiem dzieci do USA. Było to 17 lat temu. W Ameryce zatrzymał ją stan wojenny i choć nigdy nie planowała aż tak długiego pobytu, jest tam do tej pory. Wiele przez te lata zmieniło się w jej życiu, ma ustabilizowaną sytuację rodzinną, zawodową i finansową, ale cały czas twierdzi i ma nadzieję że kiedyś do Polski wróci na stałe. To kiedyś — co prawda — odsuwa się w czasie ale... Na razie, już od kilku lat, prawie każde wakacje cała rodzina (w sumie 7 osób) spędza w Polsce, i mimo że nie jest to najtańszy urlop, Ewa twierdzi, że nie o pieniądze w tym przypadku chodzi.

Ewa Mielnicka z domu Śliwiak mieszka i pracuje w mieście New Britain w stanie Connecticut, gdzie tradycje polonijne sięgają wielu lat i gdzie osiedla się najwięcej Polaków. Jest to jeden z trzynastu pierwszych i jeden z najdroższych amerykańskich stanów.

Praca?

— Uczę w stanowej szkole średniej, zgodnie ze swoim wykształceniem. Bądź co bądź skończyłam filologię polską na UJ — kierunek nauczycielski — mówi Ewa. Trudno powiedzieć czy początki były trudne. Zaczynała od edukowania młodzieży, która przyjeżdżała z Polski i nie znała angielskiego. Stworzono dla nich specjalny program nauczania Bilingual. Taki kurs pozwalał nowoprzybyłym bardzo szybko zaadaptować się do nowych warunków. Uczyla co prawda w języku polskim, używając amerykańskich podręczników i ucząc terminologii angielskiej, ale takich przedmiotów jak chemia, geografia, fizyka i biologia.

— Dopiero po kilku latach, kiedy zdałam egzamin stanowy stałam się nauczycielką z prawdziwego zdarzenia. W szkole, która liczy około 2000 uczniów, uczy Amerykanów języka polskiego. Ma około 100 uczniów. Dlaczego oni wybierają język polski?

Przede wszystkim w New Britain jest ogromne skupisko polonijne i nawet drugie, trzecie pokolenie Polaków, które nie zna ojczystego języka chce się go nauczyć. Poza tym, aby dostać się na studia trzeba mieć zaliczony trzyletni kurs języka obcego, a język polski traktowany jest na równi z innymi językami obcymi np. hiszpańskim, włoskim, francuskim. Wybierając język polski młodzież bierze również pod uwagę, że w New Britain ze względu na liczną Polonię, chętnie zatrudniani są ludzie, którzy znają język polski. Amerykanie, których uczy, twierdzą również, że mają mnóstwo polskich przyjaciół lub po prostu chcą poznać nietypowy, „egzotyczny” język. W szkole nie jest jedyną polską nauczycielką. Poważne stanowisko piastuje również inna krakowianka, Elżbieta Roosen, a Krzysztof Martyniuk z Gdańska jest nauczycielem przedmiotów ścisłych. Na szkolne zarobki trudno narzekać — są dobre i satysfakcjonują nawet nauczycieli mężczyzn.

Okazuje się, że nawet ucząc w szkole można zostać gwiazdą, co prawda lokalną, ale zawsze. W sklepach na Broad Street, gdzie Ewa kupuje pierogi, kapuśniak i prince polo jest rozpoznawa-

na. A wszystko dzięki temu, że jeden z kursów prowadzi sposobem „distant learning” (nauczanie na odległość), któ-

śnie ludzie, którzy w domu chcieliby uczyć się polskiego, mogą oglądać te „spektakle” w telewizji kablowej. Te-

musi tworzyć książki, obowiązkowe jest nieustanne doskonalenie się i podnoszenie kwalifikacji. Nawet chorowa-

szych moich przyjaciół to Polacy, którzy często zastępują rodzinę — mówi Ewa. — Taki siedmioletniowy pobyt w

Doskwiera tęsknota za krajem, za „swoim” sklepem z pieczywem i znajomą panią z kiosku...

Koszulka z napisem „Polska”



Kiedy po latach niewidzenia Ewa spotkała się z ojcem, Tadeuszem Śliwiakiem w Belgii, zaowocowało to wierszem „Z Ewą w Liège”

ra polega na tym, że nauka odbywa się równocześnie w szkole w New Britain i w oddalonej o kilkanaście kilometrów szkole średniej. Dzięki kamerom telewizyjnym i telewizorom zamontowanym w klasach wszyscy wzajemnie się widzą, a jednocze-

sty i klasówki przesyłane są faksem. Fakt ten i nowoczesna metoda została nawet odnotowana w lokalnej prasie. Ale życie nie jest ustane sukcesami.

Przygotowanie do lekcji jest długie i żmudne (właściwie nie ma podręczników, sama

nie nie jest dobrze widziane. Można sobie na to pozwolić przez 3,4 dni w roku.

Rozrywki?

— Raz do roku wyjeżdżamy do Meksyku lub np. Karoliny na krótkie wakacje. W weekendy prowadzi się intensywne życie towarzyskie w polsko-amerykańskim gronie — opowiada. Spotykają się na piczeniu kiełbasek, na spływach raftingowych, na żaglówce. Czasem jeżdżą do Montrealu, by odetchnąć europejską atmosferą. Uwielbiają Nowy Jork (około 1,5 godziny drogi od miejsca zamieszkania), który zawsze jest fascynujący.

Nie zmieniła nazwiska na „ski”, mimo że większość Polaków tak postępuje. Amerykanie nigdy nie ptrafią poprawnie wymówić jej imienia, co niezwykle ją drażni. Podobnie zresztą bardzo nie lubi, jeżeli w polskich rodzinach rozmawia się z dziećmi po angielsku i wygłasza teorie, że do Polski nie ma po co jechać. Jej pięcioletnia córka bez zająknięcia recytuje „Kto ty jesteś? Polak mały...” i nuci dziesiątki polskich, dziecięcych przebojów.

Tęsknota?

— Po 17 latach pobytu w Stanach Zjednoczonych nadal traktuję Polskę jako swój kraj. Większość tamte-

Polsce pozwala mi zaspokoić ciekawość, nasycić się atmosferą Krakowa, spędzić trochę czasu na łonie natury i... przytyć kilka kilogramów — mówi Ewa. Podczas pobytu wszystko dokumentuje na taśmie wideo i na niezliczonej ilości zdjęć. Po powrocie do Ameryki będzie to szczegółowo analizowane w gronie polskich i amerykańskich przyjaciół. Efekt wakacyjnego pobytu, to również tony polskich książek i stopy taśm z nowymi i starymi przebojami oraz podkoszulki z napisem „Polska”, które bez opamiętania kupuje. Doskwiera tęsknota nie tylko za krajem, za „swoim” sklepem z pieczywem i znajomą panią z kiosku, ale przede wszystkim za bliskimi w kraju. Kiedy kilka lat temu, spotkała się po pięciu latach niewidzenia z ojcem w belgijskim miasteczku Liège (przyjechał na światowy zjazd pisarzy, poetów, kompozytorów i aktorów), na ojcu i córce wspólny, kilkudniowy pobyt wywarł ogromne wrażenie. Efektem jest wiersz „Z Ewą w Liège”, poświęcony temu wydarzeniu, w którego zakończeniu Tadeusz Śliwiak napisał:

„...przez pięć lat byłaś ode mnie daleko/ córko, córko/ — moje — w ogromnym świecie/ zagubione piórko....”

Anna LUBERTOWICZ-SZTORC

— Przed wojną ojciec żadnej z tych panien nie przyjałby nawet na służącą. Nazwały się opiekunkami, by nikt nie wiedział, że są złodziejkami — mówi 90-letnia Maria

Rysa na szkle

Wejścia do bramy kamienicy przy ulicy Dietla broni domofon. Przy nim lista nazwisk. Pod numerem 11 figuruje pani Maria. Drewniane schody skrzypią przy każdym kroku. Masywne drzwi, za nimi 90-letnia kobieta. Ciemny przedpokój, ślepa kuchnia i pokój ze świeżymi kwiatami. Ze ściany spogląda mężczyzna w oficerskim mundurze. Stare meble, zaciągnięta firanka. Na toalecie rozrzucone drobniaki. Przy stole siedzi pani Maria. Życiorys — jakich wiele. Pół wieku pracy w redakcjach krakowskich gazet, niewydana książka o przygodach męża żołnierza. I rozgoryczenie.

— Tu, w tym pokoju zaczęła się moja gehenna. Trwa od lat — mówi. — A wszystko przez opiekunki, jakie podsyła mi PCK. Jedna gorsza od drugiej. Przed wojną ojciec żadnej z nich by nie przyjał na służącą. Niech idą precz z PCK i ode mnie.

Maria mieszka sama. Męża pochowała dawno temu. Nie ma dzieci. Brat w Stanach, dalsza rodzina za Krakowem. Od czasu do czasu odwiedzi. Każdy dzień podobny do poprzedniego. Zresztą od 18 lat odmierza je wizytami opiekunek. A te przychodzą pięć razy w tygodniu. Robią zakupy, sprzątają, piorą, bawią rozmową. Zdaniem Marii jeszcze kradną. Trudno się dziwić, że raz na czas pisze prośby do PCK o zmianę. To jedna z niewielu rozrywek, jakie jej zostały. Jest jeszcze wystukiwanie podziękowań i żali. Wszystkie ściśle poufne i do rąk własnych szefa opiekunek. Maria ma też inne zajęcia. Poprawia książkę o przygodach męża. I codziennie modli się, by na opiekunki, jakie przysyła jej pomoc społeczna, spłynęła choć kropla inteligencji z tej, jaką ma sama.

Kryształ z defektem

Nie sposób wymienić wszystkich opiekunek, jakie przewinęły się przez dom Marii. By-

ło ich wiele. Najwytrwalsza okazała się Beata. Wytrzymała 7 lat. Potem zmieniła pracę. Do dziś pozostała ideałem nie do zastąpienia. Ale każdy kryształ może mieć rysy. W przypadku Beaty to fakt, że nie chce wrócić do Marii. Ma lepiej płatną pracę. Jak więc wymagać, by opiekunki dorównały ideałowi...

— Wszystkie kradły. Wystarczy, że taka, za przeproszeniem, opiekunka z Bożej łaski ukradnie codziennie jakiemuś emerytowi złotówkę — mówi Maria. — Wszystkie utlenione, wystrojone.

Potok narzekań przerywa wizyta opiekunki. Maria milknie. Wyprowadza mnie na siłę z domu. Szepee, by nie przyznawać się, kim jestem. W przeciwnym razie ta złodziejka ją zabije. Ale Monika nie wygląda na morderczynię. Niska, zadbana kobieta. Samotnie wychowuje dwójkę dzieci. Marię traktuje podobnie. Zza drzwi słyszę łagodny głos.

— Przyniosłam zakupy. Chlebuś, mleczko, śmietanę. Zrobić śniadanie?

Maria zatrząskuje drzwiami.

Podziękowanie za opiekę

Monika nie ukrywa zdenerwowania. Opiekunką jest od niedawna. Zdążyła już jednak odwiedzić kilkanaście domów. Łatwo nawiązuje kontakty. Zresztą przyznaje to pani Maria w ściśle poufnym liście, jaki wysłała do PCK 22 maja.

„Nareszcie panie utrafiły na to, co mi było potrzebne. Wreszcie mam naprawdę opiekunkę i człowieka, a nie pannę nadającą się pod latarnię. Osoba inteligentna, wykształcona, z mojego środowiska. Poza Beatą żadna z opiekunek rzecz prosta nie dochodzi poziomem do pani Moniki.”

Monika nerwowo wylamuje palce. Pierwszą wizytę złożyła Marii w połowie marca. Najpierw

musiała wyrecytować kim jest i z jakiej pochodzi rodziny. Spowiedź trwała dwie godziny.

Każda wizyta Moniki kończyła się wręczeniem małej kartki. Na niej Maria zapisywała zakupy, dzień i datę. Monika robiła zakupy z własnych pieniędzy. Brała rachunki. Maria w zależności od humoru sprawdzała je lub wrzucała do kosza. Wszystkie zapisywała w starym zeszytce. W czerwcu pojawiły się w nim zapiski, że Monika kradnie.

Ukradła nawet reklamówkę

— Zawsze oddawała mi rzeczy do prania w plastikowych reklamówkach. Zadzwoniła kiedyś do PCK i zgłosiła, że ukradłam jej jedną.



Fot. Adam Wojnar

Któregoś dnia wyłożyłam jak zwykle zakupy. Maria myślała, że jej nie widzę. Porwała siatkę, w której przyniosłam chleb i upchnęła pod łóżko. Biegałam za jej sprawami do lokalki, załatwiałam dopłatę do czynszu. Któregoś dnia wręczyła mi prezent. Kupon materia-

łu dla dzieci. Teraz owinięty w plastikową siatkę czeka na oddanie. Nie chcę słyszeć, że go jej ukradłam — mówi Monika.

Nieskalani

Stanisław Woźniak od lat jest kierownikiem opiekunek w krakowskim PCK. Do niego trafiają podziękowania i zażalenia.

— Musimy być nieskazitelni. Jesteśmy przedstawicielami organizacji znanej na całym świecie. Ale żeby listy podopieczni do prasy pisali — dziwi się.

Nie ukrywa, że kiedyś były kłopoty z opiekunkami. Jedną z nich zwolniono.

— Ale to jednostkowe przypadki — twierdzi. — Opiekujemy się w tej chwili 330 osobami. Na etacie mamy 21 pań. Są jeszcze opiekunki, które pracują na umowę-zlecenie. Tych jest 140. Wszystkie są pielęgniarzkami. W tym zawodzie trzeba umieć wszystko. Być księgową, prawnikiem, lekarzem i psychologiem.

By stać się opiekunką, trzeba mieć stalowe nerwy. I kochać tę pracę. Przecież one nie zarabiają więcej niż 600 czy 700 zł. Pod warunkiem, że mają etat.

Wolę złodziejkę

Do Marii kierownik wysłał pracowników na rozmowę z Moniką. Chyba tylko jeden, że ta „najboleśniej zawiodła zaufanie. A zarząd PCK jak najszybciej ma załatwić z nią sprawę, bo tak nieetyczny postępek jak zawiedzenie ogromnej wiary i ufności nie powinien ująć bezkarnie.”

Monika ostatni raz odwiedziła Marię we wtorek. Przyniosła zakupy z listy — mleko, śmietanę, trzy kajzerki i serek „serce” biały. Tak było napisane na kartce, którą wręczyła jej Maria. Z ulgą zamknęła drzwi.

Na biurku kierownika Woźniaka leży następny list od Marii. Jak wszystkie przewiązany czerwoną kokardką. Dużymi literami zaznaczyła: „Nie odbierajcie mi Moniki. Wolę tę złodziejkę niż inną.”

Zarząd PCK wyjaśnia sprawę. Maria odwiedziła też Beatę. Zasiadła do pisania listu. „Moja Beata do mnie wraca” — przeczytali pracownicy PCK. W kilka dni później Beata stwierdziła, że nie pogodzi pracy w sklepie, zaległego urlopu z opieką nad Marią. Wzięła urlop. Rysa na szkle...

Joanna KOSTRZ



Letnia szkoła szachów „GK”

8

prowadzą: mistrz świata juniorów Kamil Mitoń i jego trener Włodzimierz Szyszkin



Po zgonie Philidora trudno było stwierdzić, kto jest największym szachistą na świecie. W 1821 r., w Paryżu, doszło do spotkania dwóch szachistów uważanych za najlepszych w swoich krajach. Byli to: Anglik, William Lewis i Francuz, Deschapelles. Krótki mecz, złożony z trzech partii i wygrany przez Lewisa 2 - 1 (+1, =2, -0), na to pytanie nie odpowiedział. Było to wynikiem tego, iż francuski mistrz dawał „for”, rozpoczynając partię bez piona „f7”, a jego przeciwnik miał prawo wykonać dwa pierwsze posunięcia pod rząd. Lewis zaproponował by już na normalnych zasadach rozegrać dalszy ciąg pojedynku, jednak Deschapelles odpowiedział propozycją zwiększenia „for” (!) i mecz się zakończył.

Alexandre Louis Honore Lebreton Deschapelles, postać niezmiernie barwna i interesująca, był niewątpliwie jednym z najwybitniejszych francuskich szachistów okresu pophilidorowskiego. Już w 14 roku życia, jako żołnierz, utracił rękę w bitwie pod Fleurus w 1794 r.. W latach 1806-07 przebywał w Berlinie w charakterze komisarza wojennego. Podczas „100 dni Napoleona” otrzymał od cesarza szlify generalskie. Kariera wojskowa i polityczna zakończyła się dla niego pod Waterloo.

Deschapelles był typowym szachistą-praktykiem. Zupełnie lekcewał teorię (szczególnie Philidora). Miał zwyczaj grać wyłącznie „na fory”, dając przeciwnikowi od pionka do wieży. Mając niezwykle ofensywny styl gry, potrafił szybko i skutecznie gromić swoich słabszych rywali i to często w pięknym

stylu. Poniżej mały przykład jego kunsztu.

Partia Cochrane – Deschapelles, rozegrana w Saint Cloud pod Paryżem, najprawdopodobniej w 1825 r. (czarne dają „for” w postaci pionka „f7” i dwóch posunięć): 1. e4,

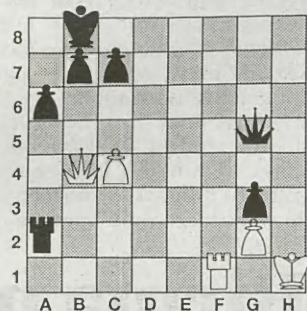


diagram 16 – białe zaczynają i remisują

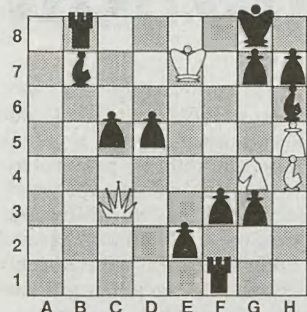


diagram 17 – białe zaczynają i wygrywają w 5 posunięciach

...; 2. d4, e6; 3. f4, d5; 4. e5, c5; 5. c3, Sc6; 6. Sf3, cd; 7. cd, Hb6; 8. Sc3, Gd7; 9. a3, Sh6; 10. h3, Sf5; 11. Se2, Ge7; 12. g4, Gh4+; 13. Sxh4, Sxh4; 14. Kf2, 0-0; 15. Kg3, Sg6; 16. b4, a5; 17. Gd2, ab; 18. Gxb4, Sxb4; 19. ab, Hxb4; 20. Wb1, Wa3+; 21. Kh2, He7; 22. Wxb7, Hh4; 23. Gg2, Hf2+; 24. Gg2, Wxh3+; 25. Kxh3, Hh4X.

Deschapelles zmarł w roku 1847, pozostawiając testament, według którego miał być pochowany jak zwykły człowiek. Jednak w historii szachów jego imię nie zostało zapomniane.

Proponujemy do rozwiązania dwie pozycje. Pierwsza z nich została ułożona w 1763 r. przez włoskiego szachistę, Lolli, przedstawiciela szkoły kalabryjskiej, który podobnie jak Deschapelles, cenił w szachach talent i natchnienie (diagram 16).

Druga, wygląda bardzo dziwnie pozycja (generalnie jak zwykle dawał „for” w postaci kilku pionów), powstała w partii Deschapelles’a z jego uczniem, de La Bourdonnais, rozegranej w Paryżu w 1821 r. (diagram 17).

Włodzimierz Szyszkin & Kamil Mitoń

Symbole użyte w tekście: 1. e4, ...; - ruch białym pionem na pole e4; 2. ..., e6; - ...czarnym pionem na e6; Sc6 - ...skoczkiem na c6; cd - ...pionem z linii „c” na linię „d” połączony z biciem; Hb6 - ...hetmanem na b6; Gh4+ - ...gońcem na h4 i szach; Wxb7 - ...wieżą na b7 z biciem; 0-0 - roszada; Kf2 - ...królem na f2; Hh4X - ...hetman na h4 i mat.

Wśród wszystkich biorących udział w naszym konkursie, co 2 tygodnie rozlosujemy nagrody rzeczowe (szachownicę do szachów trynarnych oraz zegarki elektroniczne) ufundowane przez firmę „Szachy Dla Trzech”. W następnym odcinku opublikujemy zaległe rozwiązania oraz nazwiska nagrodzonych osób. Rozwiązania należy wysłać najpóźniej w piątek. (jgd)

Krzyżówka nr 29

Poziomo: 7. zwrotnik południowy, 8. drzewo przydrożne, 9. określenie wysp u pldzach. Pacyfiku, 11. gaz szlachetny, 13. cudak, ekscentryk, 15. miejscowość we Włoszech, pierwsza wiktoria Bonaparte, 17. ratunek przed bombardowaniem, 19. poważna choroba psychiczna, 22. ważna część w silniku, 25. konferencja, 27. uzupełnia zęb, 28. ... i opierunek, 29. kompozytor, autor „Krakowiaków i Górali”, 30. kawa w proszku, 31. zarządca dworu królewskiego.

Pionowo: 1. pseudonim Kmicica, 2. do noszenia jarzyn i owoców, 3. superstatek i superfilm, 4. drugie co do wielkości miasto w Kanadzie, 5. druga porcja na talerzu, 6. lądowisko dla śmigłowców, 10. portier, 12. autor „Komu bije dzwon”, 14. orzeszek ziemny, 16. koncert solo, 17. styl jazzu z lat 30., 18. ciemiak, ignorant, 20. uzdrowisko w Ameryce a w 1777 r. słynna bitwa z Anglikami, wyróżnił się Kościuszko, 21. fantasta, marzyciel, 23. rzymski bóg wiatru, 24. słynny starożytny grecki architekt, m.in. Partenon i świątynie, 26. wódz Kozaków, 27. ustęp tekstu.

Rozwiązania prosimy nadsyłać w terminie do 31 lipca 1998 r. (decyduje data stem-

pla pocztowego) z dopiskiem na kopercie: „Krzyżówka nr 29”. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, redakcja rozlosuje nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki nr 25

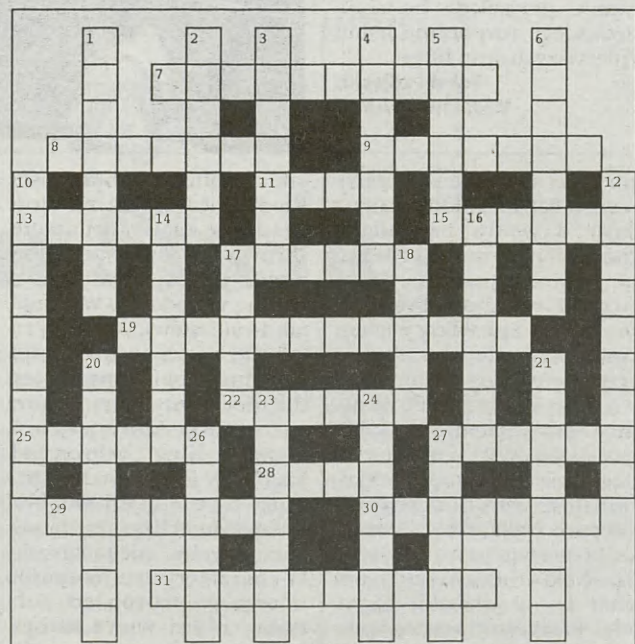
Poziomo: 7. autostrada, 8. Drawsko, 9. chichot, 11. nazi, 13. kation, 15. łacina, 17. taktyk, 19. belerystyka, 22. deuter, 25. jabłko, 27. Carmen,

28. kepi, 29. Russell, 30. grabież, 31. serwołatka.

Pionowo: 1. szarotka, 2. Hudson, 3. golonka, 4. trociny, 5. udział, 6. razowiec, 10. eksplozja, 12. margaryna, 14. orzełek, 16. aleksja, 17. trend, 18. katar, 20. Sabaudia, 21. Kamienna, 23. enklawa, 24. epigraf, 26. oberek, 27. chałka.

Nagrody wylosowali

Za prawidłowe rozwiązanie zadań w krzyżówce nr 25, z 27, 28-06-1998 r. książki otrzymują: M. Durbacz – Gołtyk, 19. belerystyka, 22. deuter, 25. jabłko, 27. Carmen,



Panoramiczna nr 89

Wstawiająca się za kims	Kresa	Los w udziale	Zapach kapusty Na dnie rozwaru	Przedsiębiorstwo	39	Larwa	16	Upust ceny	24
28	34		38	1		37			
Ktoś nagi	Owad w żółte paski Przełożony klasztoru	9	6	Drzewo jedwabników		Ogrodzony wygon dla bydła	3	Osada rolnicza	
Najście				Zielenice w stawie	27			35	
30	11			Łóżko na stół	17				
Slinka do nich napływa	Zwój jak sprężyna	Klamra na pięciolinii		18	Rzeczy liche	23	Zboże ozime		Nocny motyl
13	7		Przyczyna nadośnienia Dawniej zakładnik		36		8	41	
Podpalacz	Imię Danczowskiej Zwój Tony	21	4	Kula bilardowa		Lada w restauracji	20	Obóz koncentracyjny	
	2								12
Tekst sceniczny Posłanie się		14		Choroba od szczurów	29				Jaskrawa papuga
26				15	5	Gest, że nie z tego	33		
Kontuar		19		Ćwiczy zawodnika		10	25		
Potrawa z warzyw			22	31	Waga opakowania				40

Litery w polach z liczbami od 1 do 41 utworzą aforyzm Stanisława Jerzego Leca. Wystarczy podać jego treść. Wśród Czytelników, którzy do 31 lipca 1998 r. pod adresem: Redakcja „Gazety Krakowskiej”, skr. pocztowa 402, 30-960 Kraków 1 (z dopiskiem „Krzyżówka panoramiczna nr 89”) nadesłali prawidłowe odpowiedzi – zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki panoramicznej nr 86: „Broda mądrości nie doda”.

Książki otrzymują: J. Bieniasz – Dębica, A. Drzewiecka – Łódź. Nagrody prześlemy pocztą.

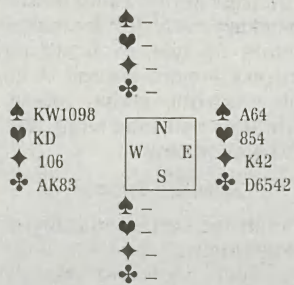
Wracamy do rozgrywki, by przypomnieć Czytelnikom o kilku prostych, a zbyt rzadko stosowanych manewrach.

Bez zaglądania do encyklopedii można samemu wpaść na to, co w brydżu oznacza termin „niebezpieczny przeciwnik”. Jasne – to ten obrońca, który może rozgrywającego groźnie zaatakować: podegrać jego figurę, zmusić go przed czasem do podjęcia decyzji o rezygnacji z jednej z szans realizacji kontraktu, odebrać fortę. Czasem – choć nie zawsze – można spróbować nie oddać lewy takiemu przeciwnikowi. Oczywiście,



Niebezpieczny przeciwnik

wpierw trzeba sobie uprzytomnić, że w konkretnym rozdaniu jeden z obrońców może nas uszkodzić, podczas gdy dopuszczenie do ręki drugiego niczym nie grozi.



Gramy 4 piki po ataku błotką kier (na szachem nie karo). S zabija asem i jak porządnym furmanem nawraca (to jedno z powiedzonek brydżowych,

mające zachęcać obrońców do kontynuacji gry w kolor pierwszego wistu) w kier. Jedną lewa oddana, w karach grozi oddanie dwóch, impas atu niepewny. Karo można by wyrzucić na trefla, ale w pierw trzeba odaututować. U kogo szukać damy pik? Nawet gdyby wszystkie przesłanki wskazywały na to, że ma ją gracz S, należy zagrać króla pik i potem błotkę na impas. Nic nie szkodzi, że oddamy lewę. S nie jest dla rozgrywającego niebezpiecznym przeciwnikiem, gdyż nie może podegrać kar (jeśli w nie zagra, oddamy tylko jedną lewę bez względu na położenie asa). Obojętne, w co zagra, po odebraniu obrońcom atutów i przy zastaniu przeciwnych (3:1, 2:2) rozkładów w tre-

flach, kontrakt zostanie zrealizowany bez trudu.

Jeszcze tylko jedna sprawa: trzeba zwrócić uwagę na wysokość błotek treflowych. Jeśli po ściągnięciu asa, króla i damy rozgrywający pozostawi sobie w ręce ósemkę, nie będziesz miał czym dostać się na stół. Trzeba się wcześniej odblokować, to znaczy wyrzucić kartę wyższą, a pozostawić sobie niższą – w tym przypadku pozbyć się ósemki trefl na damę, zachowując w ręce trójkę, dzięki której w czwartej lewie treflowej rozgrywający utrzyma się na stole i będzie mógł odegrać fortę i zrzucić karo. Manewr odblokowania jest bardzo częsty i pożyteczny.

Roberek

Wszystko ma się odbyć jak w prawdziwym westernie. Dozwolone są kowbojskie gierki: spoglądanie spod runda kapelusza, żonglerka pistoletem wokół palca, zawiadackie pozy. Zgromadzona publiczność czeka w napięciu na rozwój wydarzeń. Za chwilę na stację kolejki wąskotorowej w Dynowie wjedzie pociąg. Rośli mężczyźni w kostiumach z Dzikiego Zachodu tylko na to czekają.

Czterech z nich staje w poprzek torów. Rozlega się huk strzałów z pistoletów. Kowboje wspinają się po drabinach i dachach. To jest napad na pociąg na stacji w Dynowie. Wkrótce na dachu kolejki rozegra się brutalna walka, którą wygrywają „bandyci”. Po krótkiej bójce ciało jednego stacza się z wysokości czterech metrów na tory. Wreszcie atakujący wchodzą z dachu do przedziałów z podróżnymi. Pociąg zdobyty!

Wzdłuż torów jeżdżą konni „policjanci”. Starają się ustawić szpaler publiczności (a przyszło prawie dwa tysiące widzów) wzdłuż peronu. To jeszcze nie wszystkie atrakcje jakie na stacji zaprezentują absolwenci krakowskiej Szkoły Kaskaderów.



Na pojawienie się „Kozaków” nad Sanem przyjdzie poczekać do następnego lata. A po raz ostatni widziano ich tu w czasie I wojny światowej! Najważniejsza jest jednak stacja wąskotorówki. To nie la-

gnie wagon bagażowy, wagony kryte oraz dwa wagoniki widokowe. Kolejka po drodze mija tunel. Tradycyjnie kolejka wjeżdża na stację w środku pikniku, dowożąc wielu gości.

najładniejsze dziewczyny spośród znajomych kaskaderów i publiczności.

Scenariusz występów przygotował Jerzy Tworus, kaskader i aktor. Zastąpił w tej roli

Napad na pociąg... wąskotorowy

Zadyma w Dynowie

Na stacji trwa muzyczny koncert. Goście raczą się zimnym piwem, kielbaskami prosto z ogniska. Dworzec przypomina bardzo stacyjkę z Dzikiego Zachodu. Jeden z piwnych bufetów znalazł się w drewnianym budynku. Na czas imprezy zawieszono na nim napis: Saloon „ZADYMA”. Kaskaderzy z Krakowa zainscenizowali w tym wnętrzu bójkę na pięści. Ciało wyrzucane uderzeniami dosłownie leciało w powietrze. Tak przecież kończyły się spory przy grze w karty w westernach. W saloonie jednak nikt nie zginął. Bójka przenosi się na zewnątrz. Przy torach czekają już „kompani”, kaskaderzy na koniach. Wykonujący najtru-

dyrektora i założyciela szkoły Marka Solka, który w tym czasie inscenizował występy na motocyklach na sopockim moście. Szkoła realizuje wiele tego typu zleceń na terenie całego kraju. Jeszcze nie skończył się piknik w Dynowie, a już w niedzielę cały zespół kaskaderów wystąpił na wielkim pikniku pod ruinami zamku w Ogródzieńcu, wypełniając wspólnie z Bractwem Rycerskim z Warszawy program pojedynków szermierycznych, zjeżdżając na linie z murów zamczyska. Były też inscenizowane sceny z trylogii, w tym pojedynki Wołodyjowskiego z Kmicicem i Bohunem.

Krakowscy kaskaderzy wzbogacają występy o nowe,



bardziej efektowny kaskader Jerzy Tworus zostaje wrzucony do wanny z zimną wodą. Potem zarzucono mu lasso, grubą linę na ramiona i powleczono wzdłuż torów za koniem. Jakby tego było mało, podpalono na drodze kępę siana, którą

coraz trudniejsze elementy. Rok temu w Dynowie jeszcze nie prezentowali scen z końmi, tym razem piękne konie z jednostki wojskowej były ozdobą ich występów. Marek Solek i jego koledzy (Robert Pasione, Łukasz Lipiarz, Jerzy Tworus, Mateusz Grzesiak, Lesław Skuza i inni) pracowali także na planie filmu Jerzego Hoffmana wg „Ogniem i mieczem”. Marek Solek „pięknie” umierał na planie, grając na zmianę Kozaka, Tatara i dragona. Przebrany w strój Tatara, jako zbiorczy Czaplińskiego, wykonuje skok z drzewa na jadącego konno Chmielnickiego. Porwanie przyszłego hetmana kozackiego rozpocznie jedną z pierwszych scen filmu.

Tekst i zdjęcia:
Wiesław ADAMIK



je regularnie. Wagoniki są małe, ale wygodne. Mała lokomotywa zwana „Rumunem” cią-

rozwała ciało ofiary. A potem następuje ogólne szaleństwo. Do wanny zostają wrzucone

Z rybą na ty

Wakacje to dla wędkarzy czas odkryć. Tylko niektórzy od lat jeżdżą nad to samo jezioro czy rzekę, znają tam każdy dołek, górkę czy „głęboczek”. Większość z nas uzależniona jest jednak od rodziny, a żonie i dzieciom szybko nudzą się znane okolice. Oni chętnie pojechaliby „gdzie indziej”. Dla świętego więc spokoju ulegamy i jedziemy z nimi nad zupełnie nieznaną nam wodę. Zaczyna się wędkarski koszmar. Miej-

scowi co raz „suną” przez ośrodek taszcząc siatki ryb, a nam czepiają się co najwyżej małe płocie lub okonki. Trwa to kilka dni dopóki nie pójdziemy po rozum do głowy i nie polapiemy się, że w tym konkretnym jeziorze nikt nie karmi płoci kukurydzą, czy ciastem, za to robaczki ma niemal każdy wędkarz. „Dziakuni”, czyli białe, rosówki, „gnojaki”, to jest przynęta! Potem jest czas na dalsze sposoby strzeżenia, że ryby nieko-

niecznie biorą tylko przy trzcinach, że na głębokości 4-5 metrów żerują całkiem niezłe okazy. Gdy już poznamy jezioro na tyle, by liczyć na sukcesy – pora wracać. A za rok, rodzina znów „pociągnie” nas nad inną wodę. Zupenie nieznana.

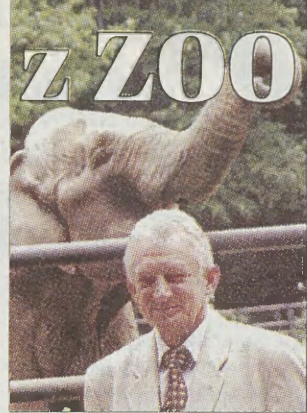
Splawik z żaglem?

Lipcowy numer magazynu „Wędkarstwo” przynosi opis niezwykle ciekawej metody połowu drapieżników – na splawik z żaglem. Wędkarze stosujący tę metodę osiągają znaczące sukcesy. Najogólniej rzecz biorąc, metoda polega na wypuszczeniu z brzegu

lub łodzi splawika wyposażonego w żagielek, który korzystając z wiatru przemierza duże odcinki wody penetrując je wraz z przynętą. Może to być żywa, może być martwa rybka. Splawik z żaglem umożliwia doprowadzenie przynęty w takie rejony łowiiska, których nie sposób osiągnąć spinningiem czy zwykłą żywcówką. Żyłki o małej rozciągliwości nasączone specjalnym tłuszczem, dostępnym w sklepach wędkarskich, nie toną, pozwalają łatwo wyciągać się z kołowrotka, resztę robi wiatr i... wędkarskie szczęście. Przeczytać warto, spróbować warto!

(mik)

O stałych mieszkańcach Lasu Wolskiego, zwierzętach z zoo opowiada dr Józef Skotnicki, dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Krakowie.



Birma mieszka w krakowskim Ogrodzie Zoologicznym dopiero dwa lata. Ten słoń indyjski przybył do nas 18 września 1996 roku z małego ogrodu zoologicznego położonego w miejscowości Jaderberg – Niemcy. Zoo w Jaderbergu przekazało nam Birmę w prezencie, fundując również drogi, specjalistyczny transport zwierzęcia do Krakowa.

Birma w momencie przekazania miała 28 lat. Pochodzi z dalekowschodniej Azji, z Birmy. Stąd jej imię. Jest słonią wyższą, większą od Kingi, o innym sklepieniu grzbietu i dłuższych nogach. Po wypuszczeniu z kontene-

pieczne. Podobno w Jaderbergu nie tolerowała lekarza i zapachowo utożsamia naszego z tamtym. Birmę musielimy przestawić z komendy wypowiedzianych w języku niemieckim na komendy w języku polskim. Uczyla się po prostu brzmienia polskich słów. Komendy podawane Birmie muszą być wypowiedziane ostrym, dono-

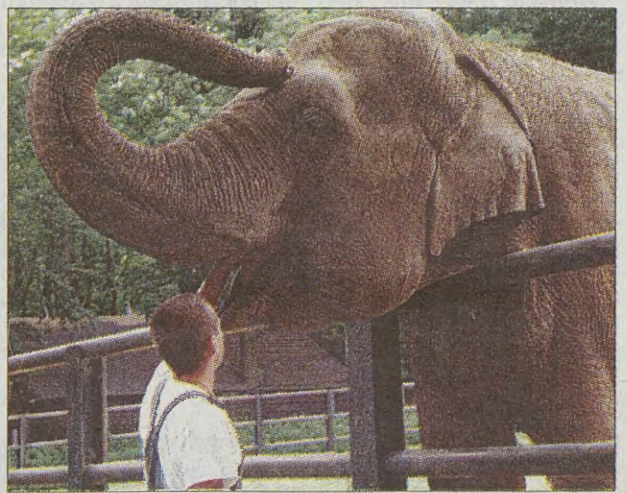
Birma nie lubi oszustwa

ra transportowego na wybieg, natychmiast stała się dominantem. Kinga z pełną pokorą oddała jej przywództwo i próbowała nawet przekazać Birmie swój ulubiony przedmiot – oponę samochodową. Birma jednak zlekceważyła ten gest Kingi i zajęła się dokładnym rozpoznaniem terenu.

Od początku obie słonie żyją w zgodzie, nie zjadają sobie nawzajem karmy i panują między nimi dość poprawne stosunki. W okresie pewnej niedyspozycji Kingi, Birma była nawet opiekunką. Przejawiało się to tym, że nie dopuszczała do Kingi pielęgniarzy, pomagała jej wejść z wybiegu do budynku, podprowadzała ją do jej stanowiska i stała przy niej, kiedy ta jadła przygotowaną karmę.

Bywa jednak, że Birma jest zazdrosna o Kingę. Szczególnie widać to na wybiegu, gdzie stara się być zawsze na pierwszym planie i

śnym głosem. Zdarza się, że czując zapach karmy umieszczanej w budynku, chce zbliżyć się do niej, przymila się do pielęgniarza, wykonując bez komend szereg gestów takich jak: kłanianie się, kładzenie się na ziemi, podawanie łap (przednie jak pies, tylne wysuwane na boki). Ulubionym smakołykiem Birmy jest czekolada podawana w małych kawałkach. Nasz lekarz chcąc pozyskać jej względy próbował używać czekoladowego argumentu, ale raz zabrakło mu prawdziwej czekolady, a miał wyrób czekoladopodobny i tym poczęstował Birmę. Ta zjadła podany kawałek słodyczy, po czym uderzyła go ze złością trąbą. Widocznie zapamiętała sobie to drobne oszustwo, bo po kilku dniach kiedy ośmielił się wejść na wybieg, by nakarmić słonie owocami, Birma złośliwie uderzyła go trąbą, przewróciła w błoto, po czym stanęła nad



jak najbliższej publiczności. Kiedy chce zrobić na złość Kindze to zabiera jej oponę. Birma ma duży temperament, jest apodyktyczna i trudna w hodowli. Wymaga, jak to się mówi, „twardej ręki”. Od początku uznaje tylko jednego opiekuna, on jest dla niej autorytetem. Lekarz weterynarii, który jest ulubieńcem Kingi, w przypadku Birmy jest bezradny. Nie może się nawet do niej bezpośrednio zbliżyć, bo ta wykasuje wobec niego agresję. W charakterystyczny sposób uderza go mocno od dołu trąbą co jest wręcz niebez-

pečnym i długo mu się przyglądała. Mogła zaatakować, ale nie uczyniła tego, po chwili odeszła, pozwalając przestraszonemu panu doktorowi na opuszczenie jej terytorium.

Birma oprócz czekolady bardzo lubi jeść chleb, jabłka i buraki ćwikłowe, nie przepada natomiast za bananami.

Kiedy po kilku dniach nieobecności wraca do zoo pielęgniarz słoni, obie zarówno Birma jak i Kinga trąbią z radości, witając go i ciesząc się na jego widok. (cdn.)

dr Józef SKOTNICKI
Fot. Jadwiga Rubiś

Od czasów antycznych problem „igrzysk i chleba” nurtuje filozofów, socjologów i psychologów. Tłumy pojawiające się na arenach sportowych przychodzą w określonych celach. Plakaty, foldery i kolorowe zdjęcia z autografami, które zajmują centralne miejsca na ścianach w pokojach współczesnych nastolatków dowodzą niezbicie, że sportowcy są nie tylko idolami, postaciami godnymi uwielbienia i naśladowania.

Kiedy zamiast Michaela Jacksona na biurku u osiemnastoletniej dziewczyny pojawia się Michael Jordan, Marco van Basten czy Michael Schumacher to znak, że gwiazdy sportu są również obiektami pożądania.

Znany na całym świecie producent prezerwatyw DUREX zlecił przeprowadzenie światowych badań wzajemnych zależności sportu i seksu. W badaniach wzięło udział 10 tys. respondentów z piętnastu krajów, między innymi z Polski. Ankietowani zostali poproszeni o podanie najseksowniejszych — ich zdaniem — dyscyplin sportu oraz samych sportowców.

Szerokie bary — to jest to?

Ponad połowa (54%) respondentów z Polski uznała, że wśród mężczyzn uprawiających sport najbardziej seksownie wyglądają pływacy. Bliska ideału jest tak zwana sylwetka „V-kształtna”, czyli rozbudowane, szerokie i umięśnione ramiona oraz stosunkowo wąskie biodra.

Ankietowani mężczyźni przeważnie potrafili wymienić pierwszą piątkę polskich pływaków. Wiedza kobiet ograniczała się najczęściej jedynie do znajomości dwóch nazwisk: Artura Wojdata i Rafała Szukały, przy czym panie z reguły dodawały, że „Szukała ładny, ale trochę za niski, za to Wojdat wielki, a w telewizorze wygląda jeszcze potężniej”. Kobiety pływaczki zazwyczaj nie znajdowały uznania w oczach respondentów, według których „szerokie bary” czyli to, co u mężczyzn jest atutem, u kobiet stanowi defekt. Zaprzeczeniem tej teorii może być figura Franziska van Almsick. Piękna Niemka zarobiła na pływaniu bardzo duże pieniądze, ale przynajmniej drugie tyle dały jej występy w telewizyjnych reklamach. A liczne plebiscyty plasują jedną z najlepszych pływaczek świata w czołówce najbardziej seksownych kobiet za naszą zachodnią granicą.

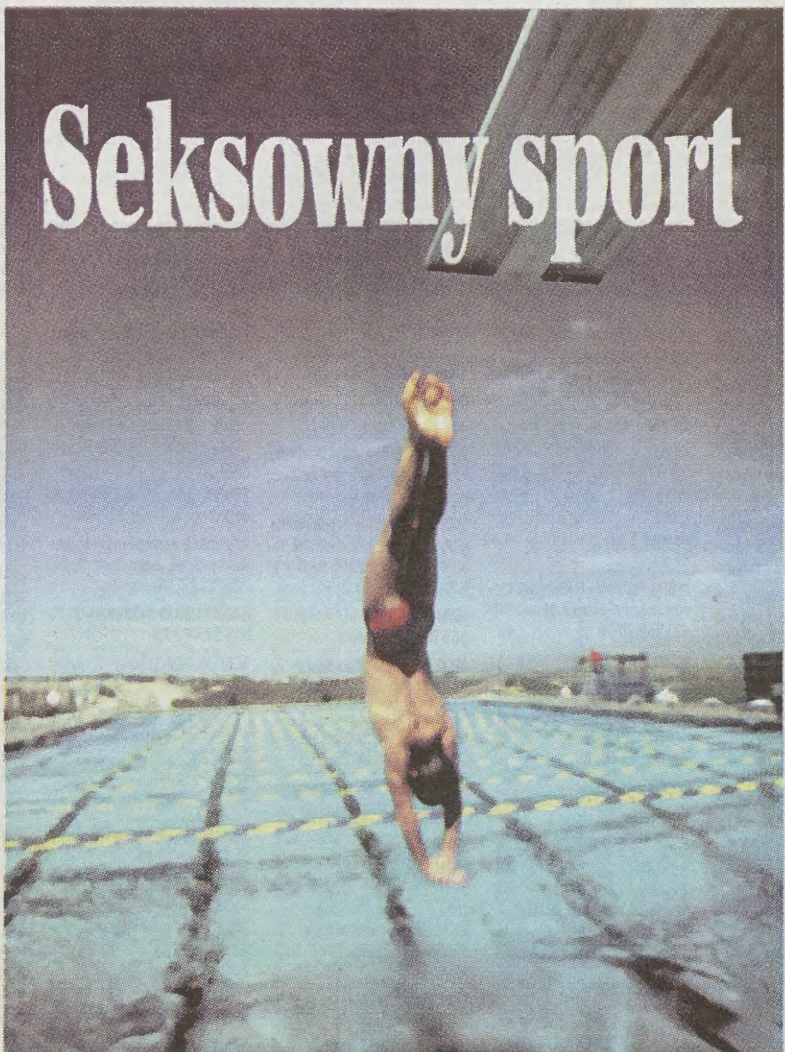
Zaraz po pływakach najwięcej sex-appealu według badań DUREXU mają przedstawiciele sportów walki. Najlepszym tego przykładem jest mistrz olimpijski z Atlanty, złoty medalista w judo, Paweł Nastula, do którego zawsze Igneły tłumy wielbicieli w różnych przedziałach wiekowych, które niekoniecznie znały się na judo.

Krzywe jest seksowne

Na trzecim miejscu w rankingu najbardziej seksownych sportowców uplasowali się tenisiści, a tuż za nimi piłkarze. Widocznie współ-

czesnym dziewczynom nie przeszkadza ich krzywe, zazwyczaj, nogi. Trzeba przyznać, że coś w tym jest, bo piękne kobiety, finalistki konkursów Miss Polonia, często wybierają piłkarzy na życiowych partnerów. „Misską” była żona Andrze-

Po roku dziecko dołączyło do rodziców, ale sielanka nie trwała długo. Andrzej Rudy zarabiał pieniądze w Bundeslidze, a Ania spędzała czas w nocnych lokalach. Trochę wcześniej i trochę głośniej było o związku innego piłkarza Dariusza Dziekanow-



Panowie oglądając Grzybowską na korcie wzdychają z zachwytem

ja Rudego, Anna. To dla niej, a właściwie za nią, uciekł do Niemiec, zostawiając w Polsce syna Sebastiana.

skiego z najpiękniejszą Polką roku 1985, Katarzyną Zawadzka.

Albo seks albo medal

Różne bywają koncepcje na temat wpływu uprawiania seksu w okresie bezpośrednio poprzedzającym ważne starty. W ankiecie przeprowadzonej przez DUREX respondentów mieli odpowiedzieć na pytanie, czy seks uprawiany przed zawodami zwiększa szanse na medal, czy odwrotnie. 35 procent mężczyzn i 29 procent kobiet było zdania, że wstrzemięźliwość seksualna przed startem zapewni lepsze wyniki.

W praktyce najczęściej bywa tak, że przed ważnymi startami zawodnicy przebywają na zgrupowaniach, więc możliwość uprawiania seksu jest bardzo ograniczona, zwłaszcza, że trenerzy „czuwają” nad tym, by nikt nie zakłócał sportowcom spokoju. Niektórzy trenerzy reprezentacji piłkarskich wyznają zasadę, że obecność żon na turniejach bardziej pomaga niż przeszkadza.

Najmniej seksowni są bokserzy. Tak twierdzi 32 procent respondentów. Nieco więcej sex-appealu mają zawodnicy uprawiający pchnięcie ku-



Paweł Nastula — bożyszcze kobiet w każdym wieku

lą i kolarstwo. Trudno jednak powiedzieć, że przedstawiciele tych dyscyplin ubolewają nad wynikami ankiety. Zarabiając takie pieniądze jak Dariusz Michalczewski czy Miguel Indurain mają w nosie to, czy są seksowni czy nie.

Najbardziej seksowną dyscypliną sportu uprawianą przez kobiety jest według ankiety DUREXU gimnastyka artystyczna. Drobne, szczupłe dziewczynki, które z gracją poruszają się po planszy wywijając kolorową wstążką są według kibiców na całym świecie odzwierciedleniem sex-appealu. Być może wynika to pośrednio z niewiedzy ankietowanych. Kibice z reguły nie zdają sobie sprawy, że gimnastyka artystyczna jest jedną z najbardziej urazowych dyscyplin na świecie, dużo bardziej urazową niż na przykład boks. W Stanach Zjednoczonych zdarzały się przypadki zgonów wśród gimnastyczek. W chwili śmierci niemal zagłodzone i odwodnione dziewczyny ważyły po 25-30 kilogramów.

— Nie wiem, co jest ładnego w tej dyscyplinie — dziwi się mistrzyni Polski juniorów w kulturystyce, Joanna Krupa. — Małe, zapadnięte biusty, wystające łopatki i biodra, przeobrażone chude nogi.

Strach przed kulturystkami

Kulturystyka obok damskiego boksu jest wymieniana z kolei jako najmniej seksowny sport. Może dlatego, że respondenci przyzwyczajeni są do widoku nienaturalnie wielkich, napiętych mięśni.

— Prawdopodobnie nie widzieli nigdy duetów — twierdzą mistrzowie świata w parach Ewa Kryńska i Paweł Brzózka. — Układ dowolny pre-

zentowany na scenie jest wręcz demonstracją erotyki, seksu. Odpowiedni podkład, choćby piosenki miłosne Whitney Houston, jeszcze ją potęgują.

Ewę Kryńską parę lat temu przyprowadził na siłownię jej ówczesny chłopak, obecnie mąż, Ryszard Kryński.

— Czy pozwoliłby mi trenować, gdyby uważał, że kulturystyka nie jest odpowiednim sportem i że przez to nie będę seksowna i kobieca? — konkluduje mistrzyni świata.

Mimo to kulturystki często nie mają partnerów życiowych. Twierdzą, że nie dlatego, iż mężczyźni boją się umięśnionych kobiet, choć nierzadko słyszą pod swoim adresem „taka, to jakby ścisnęła nogami to mogłaby człowieka udusić”. Po prostu jest praca i trening. Na resztę nie wystarcza już czasu. A gdyby przyszło im wybierać...

— Mam nadzieję że nie dojdzie do takiego postawienia sprawy — mówi Joanna Krupa. — Że mój chłopak nie



Kulturystyka — najmniej seksowny sport?

każe mi wybierać, bo wtedy... musiałby sobie znaleźć inną partnerkę. Na dalszych miejscach wśród najbardziej seksownych sportów kobiecych znajduje się lyżwiarstwo figurowe i tenis. Argentynka Gabriela Sabatini to nie tylko świetna zawodniczka, ale i modelka. Ma swoje perfumy, a swego czasu mówiło się o niej „miss kortu”. Urodą nie ustępuje jej nasza utalentowana juniorka Magda Grzybowska. Panowie oglądając ją na korcie wzdychają z zachwytem twierdząc, że tenis byłby z pewnością najbardziej seksowną dyscypliną kobiecego sportu, gdyby „te bąby na korcie tak głośno nie stękały”.

Agnieszka DOKOWICZ (Adart Press)

Smacznego — na zdrowie!

Rzym w Suchej

czanie i in. Czego tu szukają? Dobrego jada!

Obiekt ten (który jeszcze jako tako się trzyma, chociaż już by można coś w tej karczynie odnowić) ma atmosferę dawnej, wiejskiej karczmy. Frekwencja największa w piątek, sobotę i niedzielę wiąże się głównie z salą restauracyjną. Pani Maria Mikołajek zastępczyni kierowniczką owej karczmy „Rzym” (nazwa tra-

dycyjna), ale chyba nie wcześniejsza niż („Pani Twardowska” A. Mickiewicza), przedstawia kartę, w której jest przynajmniej z 40 potraw ciepłych. Wybieram kwaśnicę z żeberkami i kwaśnicę z ziemniakami. Trochę się to klóci z gorącą atmosferą lipca, ale zupa gotowana na kwaszonej kapuście złamana jest, wyłagodziła smakiem chudego żeberka lub ziemniaków

(3,40 zł). Na drugie danie wybieramy roladę twardowską (bez dodatków 9 zł z dodatkami 12 zł). Schab otacza miękką warstwą chudy boczek, śliwka wędzona. Dodano (zrobiła to pani Zofia Kwarciak, dzisiaj szefowa dyżurna) odrobinę pieprzu, trochę pietruszki. Jest to danie rzeczywiście polskie i faktycznie

trzeba do niego zamówić mikszturkę szatańską (5,40 zł). Kelnerka Irena Kumorowicz zaleca nam ostrożne picie tej miksztury, która jest bardzo mocna. Wyczuwamy wyraźnie zapach skórki pomarańczowej, odrobinę koniaku i jakichś ziół — mieszanina jest tajemniczą firmową karczyną „Rzym”. Na deser lody „Pani

Twardowskiej” — niby schematyczny smak waniliowy, ale wszystko osypane drobnymi pokrojonymi owocami: ananasem, pomarańczą, cytryną.

Restauracja utrzymała swą dobrą markę, chociaż na rynku gastronomicznym tego pięknego miasta pojawiają się firmy konkurencyjne.

Ocena: lokal — jakby trochę zaskakuje wonią inpregnowanego drewna, kwaśnica — znakomita, rolada twardowska — bardzo dobra, lody — polane gęstym syropem malinowym ze świeżych malin — bardzo dobre.

Na wszelki wypadek komunikuję, że można zamówić sobie w „Rzymie” sułkiem chłopskie jądło (ziemniaki, cebula kielbasa, boczek, jajka — wszystko podsmażone).

Olgierd JĘDRZEJCZYK



Fot. Artur Szalarski



Gratka

Dziś 715
ogłoszeń

BEZPŁATNE I PŁATNE ANONSE

1. PRACA

1.1. DAM PRACĘ

1.2. POSZUKUJĘ PRACY

2. NAUKA

3. MOTORYZACJA

W ŚRODY
„AUTO-GRATKA”

3.1. SAMOCHODY OSOBOWE

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

3.2. MOTOCYKLE

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

3.3. INNE POJAZDY

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

3.4. USŁUGI

3.5. CZĘŚCI

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

3.6. CIĘŻAROWE

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

4. NIERUCHOMOŚCI

WE WTORKI
„WOKÓŁ DOMU”

4.1. MIESZKANIA

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

4.2. DOMY

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

4.3. DZIAŁKI

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

4.4. GARAŻE

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

4.5. LOKALE

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

5. DLA DOMU

WE WTORKI
„WOKÓŁ DOMU”

5.1. WYPOSAŻENIE

A - sprzedaż

B - kupno

E - usługi

5.2. BUDOWLANE

A - sprzedaż

B - kupno

E - usługi

5.3. NARZĘDZIA - MASZYNY

A - sprzedaż

B - kupno

E - usługi

5. DLA DOMU

5.4. RTV, AGD, FOTO

A - sprzedaż

B - kupno

E - usługi

5.5. KOMPUTERY

A - sprzedaż

B - kupno

E - usługi

5.6. FAUNA, FLORA

A - sprzedaż

B - kupno

E - usługi

6. INNE

6.1. ZDROWIE

6.2. TURYSTYKA, SPORT

6.3. MATRYMONIALNE

6.4. TOWARZYSKIE

6.5. BIZNES

6.6. KOMUNIKATY

6.7. ŻYCZENIA szukaj w HYDE PARK

6.8. RÓŻNE

6.9. HOBBY

7. HYDE PARK

7.1 My, wy, oni

7.2 Między fanami

7.3 Kibic do kibica

7.4 Spotkajmy się



PRACA

DAM PRACĘ

CUKIERNIK. Stary Sącz tel. 446-08-50 po 16.

ETATY w biurze reklamy miesięcznika. (012) 422-50-55, niedziela-piątek. Dobre warunki.

FIRMA Handlowo-usługowa zatrudni na umowę do pracy domowej - wyrobu dekoracyjnych kopert. Dopisek „PAP” „AG-JOT” 39-200 Dębica 3, skr. 17.

RENCISTKĘ, emerytkę, teren Szczęwnicy, N. Targu, Zakopanego, Rabki, Jordanowa, Mszany Dolnej, Limanowej, warunek lokal 10-25m². (0-18) 443-56-40, 0/602-737-643.

POSZUKUJĘ PRACY

15 letnia dziewczyna, odpowiedzialna, chętna do opieki nad dzieckiem podczas wakacji. (0-14) 74-53-72 Natalia.

25 lat, średnie wykształcenie, budowlane, telefon - poszukuje pracy. (0-14) 43-68-64.

ABSOLWENTKA inżynierii środowiska, posiada prawo jazdy, dyspozycyjna, na terenie woj. tarnowskiego. (0-14) 269-255.

ABSOLWENTKA AGH zarządzanie i marketing, kurs księgowości, nauka zawodu sekretarki, dyspozycyjna. (0-18) 353-63-80.

ABSOLWENTKA poszukuje pracy w zawodzie kucharz i cukiernik (odbyła 3 lata praktyki w kuchni). (0-18) 35-16-501.

ABSOLWENTKA technikum gastronomicznego podejmuje pracę (może być w sklepie). (0-18) 445-85-91.

AKORDEONISTA poszukuje pracy. (0-12) 423-57-71.

EKSPEDIENTKA ze stażem podejmie pracę. N. Sącz tel. 443-61-06 po 18.

KIEROWCA A+B+C+T, świadectwo kwalifikacji - poszukuje pracy. (0-14) 665-36-98.

MAM troje dzieci. Bardzo poszukuję pracy chatałniczej, oprócz szycia. (0-12) 655-15-12.

MGR farmacji podejmie pracę. (0-12) 656-06-59.

MŁODY lat 21, prawo jazdy „B”, z samochodem, poszukuje pracy (0-18) 442-24-30.

ODPOWIEDZIALNA ekspedientka podejmie pracę. (0-18) 443-61-06 po 18.

PODEJMUJĘ pracę chatałniczą od uczciwego producenta, firmy. (0-14) 686-04-71.

PODEJMUJĘ pracę portiera, posiadam wszelkie kwalifikacje. (0-12) 648-39-96.

POMOC apteczna podejmie pracę. (0-12) 654-16-33.

PORZĄDKOWANIE strychów, piwnic, podwórek, drobne prace remontowe. (0-18) 444-29-20 po 19.

POSZUKUJĘ pracy przy ocieplaniu budynków. (0-18) 442-78-97.

RENCISTA I.33, wyksz. wyższe, dyspozycyjny, prawo jazdy, paszport. N. Sącz tel. 44-15-403.

STUDENT elektroniki (II rok), obsługa komputera, prawo jazdy B - podejmie pracę w lipcu, sierpniu i wrześniu. (0-14) 24-13-37 prosić Pawła.

STUDENTKA poszukuje pracy na wakacje (opieka nad dzieckiem, osobą starszą). (0-18) 442-65-50.

STUDENT znajomość języków, obsługa komputera, poszukuje pracy - Tarnów i okolice. (0-14) 79-25-14.

SZUKAM pracy na terenie Myślenic, 7-8 godzin dziennie, mogę pracować jako gospośka. (0-12) 274-37-03.

ŚREDNIE techniczne, telefon, uprawnienia kolejowe, zawodowe prawo jazdy B, renta, młody dyspozycyjny. (0-12) 425-51-27.

TECHNIK budowlany, malarz - poszukuje stałej pracy. (0-14) 43-68-64.

ULOTKI, materiały reklamowe roznieśmy na terenie Krakowa. (0-12) 266-30-79.

NAUKA

J.POLSKI. (0-12) 648-98-95.

LEKCJE fortepianu i akordeonu. (0-12) 423-57-71.

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

BIURKO przyściennie, ciemny mahoni, antyk. (0-18) 441-41-99.

BOJLER elektryczny 100L, stan bardzo dobry. (0-14) 681-92-85.

DRZWI wejściowe, nowe, ocieplone 210x100 cm, 350 zł. (0-14) 79-62-28.

DUŻA szafa zegara stojącego z dzwonami XVIII wiek, stół, cztery krzesła rzeźbione. Tarnów. (0-14) 21-47-52.

DYWAN belgijski 1.90 x 2.90, nowy. (0-12) 269-27-13.

GRZEJNIKI żeliwne, używane, 32/zeberko, okna z demontażu, różne rozmiary, tanio, (0-18) 441-56-38.

KALORYFERY żeliwne sprzedam - cena do uzgodnienia. (0-14) 25-02-23.

N. SĄCZ, os. Zawada, barak budowlany, 200 zł, (0-18) 441-19-65.

OKNA drewniane, grzejniki żeliwne, piec co. (0-14) 45-71-45.

OKNO 118 x 138 - tanio sprzedam. (0-14) 24-26-10.

PAKAMERĘ budowlaną sprzedam. (0-14) 26-73-92.

PAKIET dębowy I i II kl., oraz jaworowy II kl. tanio. (0-18) 441-33-45 (8-16).

PUSTAK „max” 60szt, 50kg lepiaku, drzwi wewnętrzne białe, pełne „70”, pralkę automat „Diana”, tanio, N. Sącz ul. Strzelecka 2.

RURY kamionkowe na wkłady kominowe - 4 szt. tanio sprzedam. (0-14) 21028-34 po 20.

SŁUPKI ogrodzeniowe, ocynkowane - tanio sprzedam. (0-14) 33-17-70.

WYCIĄG budowlany, cena do uzgodnienia. (0-14) 78-40-72.

BALKONOWE drzwi i okno, podwójne, używane — mogą być na szklarnię. (0-14) 21-65-97.

BETONIARKA BWE 250 - nowa, cena 950 zł. (0-14) 78-40-72.

BLACHA ocynkowana, falowana, 100 arkuszy, cena do uzgodnienia. (0-14) 45-12-88.

BLACHA trapezowa ocynkowana gruba 5 arkuszy, gr. 7, 3m, szer. 80cm. Krzysztof Bednarz, N. Sącz, Strzelecka 2.

DESKI dębowe 4-2m i 7-1m. 33-385 Berest, Polany 9.

DESKI jodłowe 5, 7 suche. (0-18) 445-63-93.

DESKI suche gr. 2,5, 3,2, 7 cm,łaty 40 szt. - 5m, stemple - 5 szt. (0-18) 441-38-95.

DREWNO tartaczne, tarcice, więzby dachowe. (0-18) 442-05-14.

DRZWI aluminiowe wejściowe, ocieplane, brąz metalik, wysokiej klasy, niemieckie. (0-14) 22-12-28.

ELEMENTY z oknami typu ZEMBIES. (0-12) 283-18-55, 283-12-42.

GRZEJNIKI żeliwne, używane, 32/zeberko, okna z demontażu, różne rozmiary, tanio, (0-18) 441-56-38.

KALORYFERY żeliwne sprzedam - cena do uzgodnienia. (0-14) 25-02-23.

N. SĄCZ, os. Zawada, barak budowlany, 200 zł, (0-18) 441-19-65.

OKNA drewniane, grzejniki żeliwne, piec co. (0-14) 45-71-45.

OKNO 118 x 138 - tanio sprzedam. (0-14) 24-26-10.

PAKAMERĘ budowlaną sprzedam. (0-14) 26-73-92.

PAKIET dębowy I i II kl., oraz jaworowy II kl. tanio. (0-18) 441-33-45 (8-16).

PUSTAK „max” 60szt, 50kg lepiaku, drzwi wewnętrzne białe, pełne „70”, pralkę automat „Diana”, tanio, N. Sącz ul. Strzelecka 2.

RURY kamionkowe na wkłady kominowe - 4 szt. tanio sprzedam. (0-14) 21028-34 po 20.

SŁUPKI ogrodzeniowe, ocynkowane - tanio sprzedam. (0-14) 33-17-70.

WYCIĄG budowlany, cena do uzgodnienia. (0-14) 78-40-72.

KUPNO

DESKI lipowe suche kupię. (0-18) 443-72-17.

ETWARTI falisty - kupię. (0-14) 54-21-68.

KUPIĘ kostkę brukową typ „cebulak” czwień - wiśnia z atestem. (0-18) 441-75-72.

USŁUGI

DROBNE prace remontowe, porządkowanie strychów, piwnic, podwórek itp. drobne prace remontowe. (0-18) 444-29-20 po 19.

MALOWANIE mieszkań, dachów - solidnie, krótkie terminy, (0-18) 444-29-20 po 19.

PEŁNE remonty, budowy od A do Z, konkurencyjne ceny, pełna gwarancja. 090 659 717.

PORZĄDKOWANIE strychów, piwnic, podwórek itp. drobne prace remontowe. (0-18) 444-29-20 po 19.

SCHODY Indywidualne projektowanie, fachowe wykonawstwo, montaż. (014) 21-09-44 wieczorem.

NARZĘDZIA

MASZYNY

SPRZEDAŻ

AGREGAT prądotwórczy 24 KVA. (0-14) 41-10-69.

AGREGAT tynkarski z częściami zapasowymi. (0-18) 443-93-54.

AUTOMAT tokarki firmy WMW, spawarkę wirową, prawie nową. (0-14) 67-25-016.

BETONIARKA 400, kruszarka, maszyny szujące przemysłowe, wycinarka obuwnicza. (0-14) 792-066.

CIĄGNIK Zetor, st. dobry, cena do uzgodnienia. 0-77/ 31 3008.

CZOPIARKA gasienicowa do produkcji drzwi, okien Euro. (0-18) 331-11-27, wieczorem.

GRUBOŚCIOWO-WYRÓWNIARKA. (0-12) 274-72-73.

HEBLARKO-GRUBOŚCIOWKA, wałek 25cm szer. ok. 1.400zł, (0-18) 446-11-44.

HILTI 44. (018) 445-85-91, 0/90-36-97-41.

KOMBAJN do boazerii, 4.000 zł. (0-18) 442-64-14 po 18.

KOSIARKĘ ogrodniczą listwową. (0-18) 441-39-89.

MASZYNA do lodów włoskich, nowa, niemiecka o dużej wydajności, można pakować w pojemniczki. (0-14) 22-24-43 wieczorem.

MASZYNA do szycia łucznik nie-elekt. (0-12) 637-96-91.

MASZYNA Singer do szycia. (0-12) 632-57-32.

MASZYNĘ dziewiarską 2-płytkową N-5 - nową, cena 1.500 zł. (0-14) 612-38-64.

MASZYNĘ KAEV stępnówkę, podwójny transport do ciężkiego szycia. (0-18) 442-97-22.

MASZYNĘ stoaliską wieloczołową. (0-12) 386-90-92.

MASZYNĘ szewską, czyszczarkę i materiały szewskie, cena do uzgodnienia. (0-18) 337-34-20.

MŁYNEK do tworzywa sztucznego Rapid 4, nowy tanio. (0-12) 278-14-41, 0602 733 783.

NOŻYCE do blachy wykojnik do cyrkułi ślusarskich, traktorek „WARI” do szklarni, namiotów. (0-14) 74-37-37.

OGRODZENIE - segmenty 130/265 cm. (0-14) 611-81-00 wew. 144.

PASKI klinowe, duże rozmiary do kombajnów, głowica do Uaza, (0-18) 443-17-85.

PIŁA formatowa pozioma ELECTRA BECKUM PK 300, niemiecka, do płyt meblowych. (0-12) 282-44-98, 282-20-08.

PIŁA taśmowa duża żeliwna, średn. kół 70cm. TANIO. (0-14) 21-44-25.

PIŁĘ tarczową do cięcia profili stalowych, 500 zł. (0-14) 612-75-78, Łapczyca 275.

POMPA dyfuzyjna z odrzutnikiem do urządzenia próżniowego PD 2000, nowa, tanio. (0-12) 278-15-14, 0602 733 783.

POMPEJ jednofazowa do wody, nowa 500 L/min. wysokość tłoczenia 50 m, 200 zł. (0-12) 648-41-93.

PRASA ręczna, wały do cyrkułarki, rozwiertarki oraz traktorek „WARI” z oprzyrządowaniem. (0-14) 74-37-37.

PRASA mimośrodowa PMP-63 tanio. (0-14) 21-66-41.

PRASA wysokiego zgniotu do słomy i siana, pilnie, tanio. (0-14) 685-94-75.

RECYKLER Bagela 314 mth, 20.000 m USD, po cie. 0-602-177-860.

REDUKTOR do gazu ziemnego. (014) 27-21-73.

ROZTRZĄSACZ do siana na gumowych kołach, wałek do wyrównywania gruntu, konny. (0-18) 443-12-23.

SAMOJEZDZĄ maszynę do rowów melioracyjnych w szklarniach. (0-4) 685-94-75.

SANIE góralskie. (0-14) 21-50-53 po 18.00.

SŁUPOLAZY, mało używane. (0-18) 337-46-98, po 16.30.

SPAWARKA transformatorowa 300A. Cena do uzgodnienia. (0-14) 78-40-72.

SPAWARKĘ Bester SPD 315. (0-18) 445-66-42.

SPAWARKĘ nową, 200 amper z przetłaczaniem na siłę i światło 0-14/ 66 56 751.

SPRZĘT gospodarstwa rolnego do zaprzęgu konnego. Tanio. (0-12) 654-96-28, Kraków-Rajsko, ul. Kenara 24.

STRUGARKĘ 4 stronną produkcji polskiej, 1993, 25.000 zł lub za mienie na dłużycę bukową. (0-14) 52-68-15.

STRUGARKO grubościówka, szer. wałka 25 cm. (0-18) 446-11-44.

SUSZARNIA do zboża, stan bardzo dobry, pilnie,

FAUNA, FLORA
OFERTY
Z KATOWIC
TEL. KIER. 0-32

DOGUE de bordeaux, 3-miesięczne szczeniata tanio sprzedam. Tel. 033/178-878.

DOROSŁĄ sukę skye terrier z rodowodem (wystawowa, hodowlana). Tel. 036/435-03-32.

EGZOTYK himalajski z krótkim nosem, kocur 8 miesięcy do hodowli - sprzedam. 032/282-45-34.

FOKSTERIERY szczeniata z rodowodem - sprzedam, 032/291-53-14.

HUSKY - tanio, możliwość rat. Dąbrowa Górnica ul. Łęknice 64.

HUSKY Syberyjski 032/264-33-64.

JAMNICZKI szorstkowłose suczki po polujących, doskonałych rodzicach Kety. 033/4528-15.

JAMNICZKI 3-miesięczne pozarodowowe - sprzedam, 032/25-04-617.

JAPŃSKI mastif Tosa Inu- najsilniejszy pies świata, cena 1.500.3.000 zł. Tel. 042/639-79-38, 042/213-74-55.

KLACZ anglo- arabska, gniada, spokojna - sprzedam. 090-659-270.

KLATKĘ dla Nimf z budką legową - kupię. Tel. 0/32 285-95-11 po 19.00.

KLATKI dla królika miniaturki i psów bardzo tanio sprzedam. Tel. 0/32 280-86-91.

KOCIAZKI Kocia! Kociek! Nie kupuj kota w worku! Jedynie zwierzętko z rodowodem do Ci satysfakcję dobrego wyboru, gwarancję doskonałego zdrowia i prawidłowej pielęgnacji, kot bez udokumentowanego pochodzenia to żadna rasa, koty perskie długowłose, egzotyczne krótkowłose, himalajskie- color point. Tel. 032/205-29-50, 282-45-34.

KOCIĘTA perskie- ciekawe kolory- sprzedam. 0-601-51-57-62.

KOCIĘTA perskie- rodowodowe sprzedam. (032) 235-16-82.

KOCIĘTA perskie, różne kolory, 032/282-45-34.

KUPIĘ niedrogo używany kojec dla psa (psów). (032) 22-412-61.

MINIATURKI długowłose, złote i złotobiałe, piękne, eleganckie szczeniata rasy tybetańskiej- shih-tzu, rodowodowe, wystawowe. Tel. 012/278-69-89.

MOPSY- szczeniata po championach, hodowla „Intermops”, Bytom, tel. 032/282-45-34.

NOWOFUNDLANDY szczeniata czarne i brązowe oraz owczarki podhalańskie - możliwy dowóz. Tel. 090-251-890.

OWCZARKI niemieckie, 5 mies. suczki, bez rodowodu - sprzedam. Tel. 0-33/346-96.

SPRZEDAM palmę „Waszyngtona” wysokość 40 cm i 50 cm.Tel. 0/32 263-32-23.

OWCZARKI niemieckie uroczę szczeniata pozarodowodowe, podpalane, bardzo mocnej budowy, o dobrej psychice i odwazne, niedrogo. (032) 22-412-61.

OWCZARKI niemieckie, rasowe szczeniaki oddam bezpłatnie w bardzo dobre ręce, pilnie! Warunek: dom. Czeladź ul. Wspólna 7b.

OWCZARKI niemieckie po rodzicach rodowodowych, cena 250 zł. Dziegieł Emil, Zabłocie, ul. Herbaciańska 5. 033/570-986.

OWCZARKI niemieckie z rodowodem. Tel. 032/265-16-74, 0-601525183.

OWCZARKI niemieckie, 2-miesięczne suczki, bez rodowodu, sprzedam, 032/233-74-65.

PALMY (Dracena), 2 sztuki oraz paproć - 1 sztuka - okazynie sprzedam. Tel. 033/126-536.

PALMY (dracena) - 2 szt. oraz paproć - 1 szt. okazynie sprzedam. (033) 126-536.

PIĘKNA kotkę perską z rodowodem trzykolorową tanio sprzedam. (032) 279-21-75.

POLSKIE owczarki nizinne, szczeniata rodowodowe. Ruda Śl. ul. Gagarina 6.

POLSKI Owczarek Nizinny- suczka 8 lat w dobre ręce oddam. Tel. 018/266-45-21.

PRZYBŁĘDĄ, czarny pies, kundel, raczej młody 1000-letnie Górne. Tel. 0/32 2-546-420.

PRZYJME psa dużej rasy najchętniej sukę - mam dobre warunki. (032) 279-21-75.

PUDELKI białe miniaturowe. Tel. 033/64-16-14.

PUDELKI białe miniaturowe. (033) 64-16-14.

ROCZNA sukę owczarka niemieckiego, pilnie tanio sprzedam w dobre ręce, podpalana z rodowodem. Tel. 0-602-465-101.

ROTTWEILER- piękna suczka o doskonałym pochodzeniu (4-miesiące). Bielsko-Biała ul. Czerwona 47A.

ROTWEILERY- psy dorosłe oraz Mastino Napoletano z rodowodem, pies 2 lata- sprzedam, Tarnowskie Góry, Kolejowa 15.

SHITZU, szczeniata tanio sprzedam, są to psy długowłose z kardkami bardzo ekskluzywne. Tel. 0601-523-799.

SPRZEDAM wilczurę, pies, dwie suczki. Tel. 0-601-447-037.

SPRZEDAM doga de Bourdeaux, 2 lata, chętnie do domu z ogrodem. Tel. 0/32 228-95-31, wieczorem.

SPRZEDAM pudelki miniatury - czarne po championie, szczeniata. (032) 262-10-30.

SPRZEDAM 3,5 miesięcznego szczeniaka rasy Doberman, czarny, komplet szczeniaka. Tel. 262-48-36.

STAFFORDY amerykańskie po interchampionie, cena 500 zł. Tel. 042/639-79-38, 042/213-74-55.

SYBERIAN Husky - szczeniata z rodowodem, po utytułowanych rodzicach, do zaprzęgu i na wystawy, do sprzedania w II połowie maja. (033) 280-91.

SZCZENIĄCKI cocker spaniele i foksteriery szorstkowłose- sprzedam, 071/31-494-37.

SZNAUCERKI miniaturowe, wszystkie kolory, po rodowodowych rodzicach, bez metryk - sprzedam. Tel. 012/278-69-89.

SZNAUCERKI miniaturowe, szczeniata po pięknych rodowodowych rodzicach, bez metryk. Eleganckie, bez wad, zrównoważone, wszystkie kolory oprócz białego. Możliwy dowóz. Tel. 012/278-69-89.

ŚWIERKI srebrne, sosny czarne i inne sadzonki - sprzedam. Tel. 033/45-39-24.

TANIO sprzedam - w dobre ręce - owczarka niemieckiego z rodowodem. 44-310 Radlin, Finde- ra 4/19.

TERIERY walijskie - szczeniata po championach - sprzedam. Tel. 033/45-39-24.

TYBETAŃSKA rasa miniaturowych piesków, długowłose, złotobiałe, z kokardą. Piękne, hodowlane suczki, wystawowe, odchowane, zaszczepione. Tel. 012/278-69-89.

W Dąbrowie Górniczej zaginął pies rasy mieszanej, czarny podpalany, trochę wyższy od spaniela, uszy stojące, sierść dł. 6 cm; wygląda jak miniatura wilczura. Biega z przypiętą smyczą (końcówka urwana)- okolice ul. Paryskiej, 3 Maja, Okrzei, Kościuszki. Dla znalazcy- nagroda. 032/293-73-29.

WYŻŁĘ niemiecki, krótkowłose - rodowodowa suczka, 3 mies. 800 zł. Tel. 0/32 284-58-80 w. 465.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

AGROTURYSTYKA w malowniczej miejscowości w Beskidzie Niższym blisko przejścia granicznego (0-18)351-19-11 wew.199

AGROTURYSTYKA w Pieninach, uzdrowisko Szczawnica. Pokoje z łazienkami. Możliwość samodzielnego przygotowania posiłków (0-18)262-22-75

AGROTURYSTYKA w Wierchomli Wielkiej. Atrakcyjny wypoczynek, doskonała kuchnia (0-18) 44-68-277

ATRAKCYJNY wypoczynek w Beskidzie Niskim nad Zalewem Klimkówka. Inne atrakcje turystyczne (0-18)353-69-17

BIALKA Tatrzańska - pokoje gościnne, doskonała kuchnia, mnóstwo atrakcji, atrakcyjna cena, (0-18)265-42-47

BIAŁY Dunajec- wczasowy w gospodarstwie agroturystycznym, pokoje gościnne urządzone w stylu regionalnym. Zapraszamy, (0-18)207-31-98

CHCESZ wypocząć z daleka od tłumów blisko strumy las idealne miejsce na wypoczynek. (0-18) 20-72-546

EKOTURYSTYKA -Uście Gorlickie, at- est Ekolandu. Doskonałe warunki dla miłośników ciszy i spokoju (0-18)351-63-61

EKOTURYSTYKA w Popowicach. Gospodarstwo przepięknie położone, żywność ekologiczna, at- est Ekolandu (0-18)446-16-03

GLICZARÓW Górny -agroturystyka na Podhalu. Zapraszamy rodziny z dziećmi. Atrakcyjna cena, (0-18)20-77-451

GORCZE Ochotnica pokoje do wynajęcia VIII/IX z możliwością obiadów, cena do uzgod. (0-18) 262-43-26.

JURGÓW - wypoczynek w gospodarstwie agroturystycznym, pokoje gościnne, atrakcyjna cena, (0-18)207-79-33

KASZUBY pokoje w Ośrodku Wypoczynkowym nad jeziorem. (0-12) 656-28-13.

KOŁOBRZEG blisko morza pok.4 osobowy, II połowa sierpnia 15 zł/doba. (0-14) 232-045.

KOŁOBRZEG pokoje 150 m od morza, zapraszamy. (0-94) 351-78-45.

KOŁOBRZEG pokoje do wynajęcia 150 m od morza. (0-94) 351-78-45.

KOSARZYKA -zapraszamy do gospodarstwa agroturystycznego, 1 pokój, 3-osobowy, 2 pokoje, 4-osobowe (0-18)44-64-100

KRYNICA centrum pokoje na wczas, weekendy, parking, ul. Dąbrowskiego 13, (0-18) 471-20-53.

KRYNICA G. W zamian za prace przy drobnych remontach budynku i w jego obsłudze - bezpłatny pokój na wczas dla rodziny. (0-18) 471-34-80

KRYNICA GÓRSKA. TANIE wczas. (0-18) 471-34-80.

KRYNICA Górska pokoje 2,3-osobowe + wyżywienie 35 zł. (0-18) 471-45-39 (8-14), (0-18) 471-50-63 po 16.

KWATERY tanio Muszyna, dogod- ne połączenie ze Słowacją, zniżka na pogodę. (0-18) 471-41-60.

LASKOWA -pokoje gościnne w gospodarstwie rolnym, przepięknie położonym w lesie (0-18)333-30-79

LIMANOWA -samodzielny budynek w gospodarstwie agroturystycznym do dyspozycji turystów. Atrakcyjna cena (0-18)337-30-57

LIPNICA Wielka-Kiczory, pokoje gościnne w gospodarstwie agroturystycznym, przepięknie położonym po Babią Górą, (0-18)263-46-17

MAZURY domek letniskowy nad jeziorem 5-osobowy. (0-12) 656-15-47.

MOTOLOTNIA „Kanion” nieużywana. SPRZEDAM (0-12) 422-19-84

MUSZYNA-SZCZAWNIA tani wypoczynek 9 zł/doba, blisko obiady, wspaniale krajobrazy. (0-18) 471-48-02.

MUSZYNA tanie kwatery prywatne, atrakcyjne położenie, stołówka na miejscu. (0-18) 471-41-60.

MUSZYNA tanie noclegi, przyjemny wypoczynek w weekendy, wycieczki, zielone szkoły. (0-18) 471-47-15.

MUSZYNA wynajmę kwatery prywatne z możliwością korzystania z łazienki i kuchni. (0-18) 471-42-08

MUSZYNA Złockie wolne pokoje możliwość korzystania z kuchni, (0-18) 471-48-10.

MUSZYNA k/Krynicy agroturystyka atrakcyjne ceny. (0-18) 471-57-54.

MUSZYNA wypoczynek w gospodarstwie agroturystycznym- ciesz się, spokój, atrakcyjna cena (0-18)471-13-22

NOWOSĄDECKA Izba Rolnicza udziela informacji o wypoczynku w gospodarstwach agroturystycznych woj.nowosądeckiego (0-18)441-69-28

NOWOSĄDECKA Izba Rolnicza udziela informacji o wypoczynku w gospodarstwach agroturystycznych woj.nowosądeckiego (0-18)441-69-28

NOWOSĄDECKA Izba Rolnicza udziela informacji o wypoczynku w gospodarstwach agroturystycznych woj.nowosądeckiego (0-18)441-69-28

OWCZARKI niemieckie uroczę szczeniata pozarodowodowe, podpalane, bardzo mocnej budowy, o dobrej psychice i odwazne, niedrogo. (032) 22-412-61.

OWCZARKI niemieckie, rasowe szczeniaki oddam bezpłatnie w bardzo dobre ręce, pilnie! Warunek: dom. Czeladź ul. Wspólna 7b.

OWCZARKI niemieckie z rodowodem. Tel. 032/265-16-74, 0-601525183.

OWCZARKI niemieckie, 2-miesięczne suczki, bez rodowodu, sprzedam, 032/233-74-65.

PALMY (Dracena), 2 sztuki oraz paproć - 1 sztuka - okazynie sprzedam. Tel. 033/126-536.

PALMY (dracena) - 2 szt. oraz paproć - 1 szt. okazynie sprzedam. (033) 126-536.

PIĘKNA kotkę perską z rodowodem trzykolorową tanio sprzedam. (032) 279-21-75.

POLSKIE owczarki nizinne, szczeniata rodowodowe. Ruda Śl. ul. Gagarina 6.

POLSKI Owczarek Nizinny- suczka 8 lat w dobre ręce oddam. Tel. 018/266-45-21.

PRZYBŁĘDĄ, czarny pies, kundel, raczej młody 1000-letnie Górne. Tel. 0/32 2-546-420.

PRZYJME psa dużej rasy najchętniej sukę - mam dobre warunki. (032) 279-21-75.

PUDELKI białe miniaturowe. Tel. 033/64-16-14.

PUDELKI białe miniaturowe. (033) 64-16-14.

ROCZNA sukę owczarka niemieckiego, pilnie tanio sprzedam w dobre ręce, podpalana z rodowodem. Tel. 0-602-465-101.

ROTTWEILER- piękna suczka o doskonałym pochodzeniu (4-miesiące). Bielsko-Biała ul. Czerwona 47A.

ROTWEILERY- psy dorosłe oraz Mastino Napoletano z rodowodem, pies 2 lata- sprzedam, Tarnowskie Góry, Kolejowa 15.

SHITZU, szczeniata tanio sprzedam, są to psy długowłose z kardkami bardzo ekskluzywne. Tel. 0601-523-799.

SPRZEDAM wilczurę, pies, dwie suczki. Tel. 0-601-447-037.

SPRZEDAM doga de Bourdeaux, 2 lata, chętnie do domu z ogrodem. Tel. 0/32 228-95-31, wieczorem.

SPRZEDAM pudelki miniatury - czarne po championie, szczeniata. (032) 262-10-30.

SPRZEDAM 3,5 miesięcznego szczeniaka rasy Doberman, czarny, komplet szczeniaka. Tel. 262-48-36.

STAFFORDY amerykańskie po interchampionie, cena 500 zł. Tel. 042/639-79-38, 042/213-74-55.

SYBERIAN Husky - szczeniata z rodowodem, po utytułowanych rodzicach, do zaprzęgu i na wystawy, do sprzedania w II połowie maja. (033) 280-91.

SZCZENIĄCKI cocker spaniele i foksteriery szorstkowłose- sprzedam, 071/31-494-37.

SZNAUCERKI miniaturowe, wszystkie kolory, po rodowodowych rodzicach, bez metryk - sprzedam. Tel. 012/278-69-89.

SZNAUCERKI miniaturowe, szczeniata po pięknych rodowodowych rodzicach, bez metryk. Eleganckie, bez wad, zrównoważone, wszystkie kolory oprócz białego. Możliwy dowóz. Tel. 012/278-69-89.

ŚWIERKI srebrne, sosny czarne i inne sadzonki - sprzedam. Tel. 033/45-39-24.

TANIO sprzedam - w dobre ręce - owczarka niemieckiego z rodowodem. 44-310 Radlin, Finde- ra 4/19.

TERIERY walijskie - szczeniata po championach - sprzedam. Tel. 033/45-39-24.

TYBETAŃSKA rasa miniaturowych piesków, długowłose, złotobiałe, z kokardą. Piękne, hodowlane suczki, wystawowe, odchowane, zaszczepione. Tel. 012/278-69-89.

W Dąbrowie Górniczej zaginął pies rasy mieszanej, czarny podpalany, trochę wyższy od spaniela, uszy stojące, sierść dł. 6 cm; wygląda jak miniatura wilczura. Biega z przypiętą smyczą (końcówka urwana)- okolice ul. Paryskiej, 3 Maja, Okrzei, Kościuszki. Dla znalazcy- nagroda. 032/293-73-29.

WYŻŁĘ niemiecki, krótkowłose - rodowodowa suczka, 3 mies. 800 zł. Tel. 0/32 284-58-80 w. 465.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

YORKSHIRE Teriery, szczeniata wysokiej klasy krwi francusko-włoskiej. (033) 177-324.

OWCZARKI niemieckie uroczę szczeniata pozarodowodowe, podpalane, bardzo mocnej budowy, o dobrej psychice i odwazne, niedrogo. (032) 22-412-61.

OWCZARKI niemieckie, rasowe szczeniaki oddam bezpłatnie w bardzo dobre ręce, pilnie! Warunek: dom. Czeladź ul. Wspólna 7b.

OWCZARKI niemieckie z rodowodem. Tel. 032/265-



TURYSTYKA, SPORT OFERTY Z GDAŃSKA TEL. KIER. 0-58

GDAŃSK Jelitkowo, pokoje, blisko plaży, 20-30 zł/osobodo, możliwość bezpiecznego garażowania oraz korzystania ze stołówek, śniadania i kolacje - możliwość przyrządzenia na miejscu, tel. 058/552 17 64

GDAŃSK, pokoje do wynajęcia 10.07.31.07 - 20 zł osobodo, tel. 058/688-93-54 po 18.00.

GDAŃSK Jelitkowo, pokoje blisko plaży, 20-30 zł/osobodo, z możliwością kuchni, łazienki, ciepła woda oraz bezpieczne garażowanie, pokoje 3-, 5-osobowe, możliwość załatwienia stołówek, tel. 058/552-17-64

GDAŃSK Oliwa, 3-pokojowe, ok. 60 m kw., meble, tel. III/IV p., CO, duży balkon, 20 zł/osobodo lub całe mieszkanie 100 zł doba. Tel. 058/345-14-26

GDAŃSK Jelitkowo, wolne pokoje w domu jednorodzinnym, 150 m do morza, 3 min. do Sopotu, możliwość parkowania, 25 zł/osobodo, bdb. warunki, dodatkowo wolny domek kempingowy, 4-osobowy, 20 zł/osobodo, cicha, spokojna dzielnica, tel. 058/553 00 10 lub 557 58 40

GDAŃSK Niedzwiednik, kawalerka 30 m kw., ładnie położona, blisko lasu, nowe budownictwo, umeblovana, kuchnia, łazienka osobno, możliwość korzystania z TV, lodówki, pralki, na okres VIII, 25 zł/osobodo, dzieci nie płać, tel. 058/342 47 04

GDAŃSK Oliwa, aby dobrze wypocząć wrzesień, nad morze, pokoje wczasowiczom z używalnością kuchni i łazienki, w domu jednorodzinnym, 10 zł/osobodo, tel. 058/556 05 88

GDAŃSK Oliwa, blisko morza, wczasowiczom, we IX, pokoje z wygodami, 15 zł/osobodo, tel. 058/556 01 70

GDAŃSK Oliwa, niski parter w willi, 65 m kw., 2 pokoje, kuchnia, łazienka, toaleta, miejsce parkingowe, 15 min do morza, wczasowiczom w sezonie letnim, 80 zł/doba, wrzesień 60 zł/doba, tel. 058/557 52 16

GDAŃSK Oliwa, pokoje od 1 do 30 sierpnia, 20 zł/os. doba, tel. 058/552 17 11

GDAŃSK Oliwa, wynajmę pokój 2-osobowy, w domu 1-rodzinnym, 20 zł osobodo, tel. 058/553 63 11 (11-17) i po 21

GDAŃSK Przymorze, 2 pokoje, 2-osobowe w domu jednorodzinnym, 20 min. do morza, od 15.08, 20 zł osobodo, tel. 058/557 28 81

GDAŃSK Przymorze, dzielnica wilowa, blisko do plaży, wczasowiczom, pokoje w domu 1-rodzinnym, możliwość korzystania z kuchni oraz dogodne garażowanie; oraz 2 pokoje z kuchnią i łazienką (osobne wejście w tymże domu), tel. 058/342 92 82

GDAŃSK Przymorze, kawalerka samodzielna, 500 m od plaży w Gdańsku Jelitkowo, 70 zł/doba, od 15 VIII do 30 IX, tel. 058/553 16 63

GDAŃSK Stara Oliwa, pokoje dla wczasowiczów, 15-20 zł/osobodo, tel. 058/552 33 55

GDAŃSK Wrzeszcz, atrakcyjne pokoje 3-, 4-osobowe, elegancko wyposażone, zielona dzielnica, doskonała komunikacja, 20 zł/osoba, tel. 0 58/ 341-23-85

GDAŃSK Wrzeszcz 3-pokojowe, umeblovane z telefonem, parking, 80 zł osobodo, tel. 058/347 92 44, 345 48 15

Gdynia, 12 km od centrum, nad morzem, pokoje 2-, 3-, 4-osobowe, z łazienką, do dyspozycji kuchnia, tel. 058/665 81 31 od 7-11.00 i od 21-23.00

Gdynia, 2-pokojowe, samodzielne mieszkanie, 4-5 osób, 15 zł/os. doba, tel. 621 41 97

Gdynia, kwatery 4-osobowe, blisko morza, tanio, tel. 058/620 67 92

Gdynia, pokój, kuchnia, łazienka, osobne wejście, w domu, całkowicie wyposażone, możliwość parkowania, do wynajęcia, 400 zł/tydzień, tel. 058/622 18 04

Gdynia centrum, kawalerka, pokój, kuchnia, łazienka, TV kablowa, 400 m od plaży, wczasowiczom na okres: 12.07.10.08, 20 zł/osobodo, tel. 058/ 620 26 57

Gdynia Orłowo, 2 km od Sopotu, komfortowe kwatery nad samym morzem, b. blisko moła, las, komunikacja i centrum handlowe, pokoje 2-, 4-osobowe, samodzielna kuchnia i łazienka oraz niezależne piętro willi, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras, parkowanie na posesji, 28 zł osobodo, tel. 058/664 94 21

Gdynia Witomino, 1 pokój 2-osobowy, odstąpię turystom od VII do IX, 15 zł/osobodo, używalność łazienki i kuchni, niedaleko plaży z bulwarem, tel. 058/624 18 45

4 km od Władysławowa, tanie kwatery prywatne, z używalnością kuchni, parkowanie na miejscu, VIII 17 zł/osobodo, tel. 0 602 556 349

Gdubie Kaszubskie k. Kartuz, domek letniskowy, drewniany, ocieplany, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, ciepła woda, natrysk, 50 m do Jeziora Dąbrowskiego, plaża, ratownik, lasy, grzyby, sierpień, 80 zł domek, wrzesień, październik 50 zł domek, tel. 058/684 36 48, 090 39 13 34

Gdubie Kaszubskie k. Kartuz, domek letniskowy, drewniany, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, natrysk, ciepła woda, plaża, las, 100 m do J. Dąbrowskiego, sierpień 90 zł doba, wrzesień - październik 50 zł doba, tel. 058/684 36 27

Gospodarstwa Słupskiego Stowarzyszenia Agroturystycznego zapraszają nałani wypocznice. Informacja: tel. (0-597)41-001 U.G. Człuchów, tel. (0-597)35-351, 35-366 U.G. Debrzno. Biuro SSA (0-59)117-213 Smolizno.

Jacht kabinowy, typu Orion, 5-osobowy, na jeziorze Wdzydze, wyczarteruję w VIII, 1 doba 150 zł, następnie 50 zł, 058/307 01 25

Jastrzębia Góra - wczasy - pokoje do wynajęcia przez cały rok w okresie letnim wyłącznie z wyżywieniem. Tel. 058/674-95-64

Jastrzębia Góra pokoje, 2-, 3-, 4-osobowe, tel. 058/665 48 24

Jurata, pokój 4-osobowy, 30 zł/osoba, gaz, WC, blisko morza i Żatoki Gdańskiej, las, cisza, tel. 058/ 67 52 438

Kamień, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 80 zł/doba, sierpień, tel. 058/676 15 05

Kamień - domek 3-, 4-osobowy, kuchnia, WC, duża, ogrodzona działka przy lasu, nad jeziorem 75 zł/doba, tel. 058/557 29 89, 0601 610 305

Karwia, 100 m od morza, pokoje 2- i 3-osobowe, sierpień 1 połowa 40 zł/osobodo, II połowa 35 zł/osobodo, wrzesień 30 zł/osobodo. Tel. 0601-67-41-03

Karwia- blisko morza, pokoje 2-, 3-, 4-osobowe, obiady domowe, 20-25 zł/doba/osoba, b. pilnie! Tel. 058/674 96 71

Kasubzy, domek letniskowy, komfortowy, 3 pokoje, garaż, kuchnia, łazienka, CW, 500 m od zjazdu Burczybas, piękna okolica, 120 zł/doba, tel. 058/301 54 93 lub 0602 816 899

Kasubzy, gospodarstwo agroturystyczne, 7 ha, pawilonik z pokojami gościnnymi, 2-, 3-osobowe, jezioro, las, wiele atrakcji, 32 zł/osobodo, z pełnym wyżywieniem, tel. 0 90 50 88 83

Kasubzy, kaszubski domek, położony na skraju lasu, nad jeziorem, w ustronnym miejscu, wolny pokój gościnny z łazienką, w lipcu i sierpniu, pokój doba/80 zł. Tel. 058/684-14-67

Kasubzy, komfortowy, ładnie położony dom letniskowy, nad jeziorem, dla 8 osób, I połowa sierpnia i wrzesień, tel. 058/302 28 62

Kasubzy, Lipusz, pokój z wnąką kuchenną, łazienka, 2-5 osobowej rodziny, osobne wejście, nad rzeką, 10 min. do jeziora, las, 40 zł/doba, tel. 058/687 47 82

Kasubzy, piętrowy domek na działce nad jeziorem, lasy, grzyby, jagody, dla 6 osób, drewniany, ekologiczny, WC, łazienka, ogrzewanie, prąd, cisza, mikroklimat, 120 zł/doba + prąd, tel. 058/557 36 91

Kasubzy, pokój 3-osobowy w kaszubskim domu, nad jeziorem, przy lesie, ustronne miejsce, 25 zł/osobodo. Tel. 058/684-14-67, 684-14-69

Kasubzy, pokój gościnny, 2-osobowy salonik, we dworcu, nad słomianą strzechą, ustronne miejsce, wiele atrakcji, tradycyjne dania kuchni polskiej, pokój 60 zł/doba, tel. 058/684 14 69

Kasubzy, pole pod namiot, piękna okolica, lasy i jeziora, w zacisznym miejscu. Tel. 058/686-58-23

Kasubzy, komfortowy domek 17 m kw., 4 spania, na skraju wsi, 15 min. do jeziora, jagody, grzyby, dorosli 10 zł, dzieci 5 zł, psy gratis, tel. 058/686 23 00 w. 203

Kasubzy Kościerskie, wypocznik w zacisznym miejscu, lasy, jeziora, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, CW, dla 6-8 osób, sierpień-wrzesień, tel. 058/686 58 23

Komfortowa kwatery dla rodziny 2-, 3-osobowej, blisko plaży, od 24.08., 400 zł/tydzień, tel. 058/68 44 735

Kwatery prywatne, Gdańsk Wrzeszcz, pokoje 1-, 2-osobowe 20-25 zł/osobodo, tel. (0-58) 341-23-85.

Kwatery prywatne na wsi do listopada. Wokół lasy i jeziora. Na miejscu stawy i basen, inne atrakcje, domowe jedzenie, 32 zł/os. doba z wyżywieniem. Nowa Wieś Przywidzka 33, tel. 090 508 883

Lipusz, Pojezierze Kaszubskie, domek letniskowy, drewniany, w pełni wyposażony, na 6, 7 osob, do jeziora 100 m, las za plotem, działka 800 m kw., zagospodarowana, ogrodzona, od I VIII, 90 zł/doba, tel. 058/557 02 72

Lipino, 100 m od jeziora, domek 2-pokojowy, kuchnia, telewizor, kpl. wypoczynkowy, na działce 500 m kw., 400 zł/tydzień, od zaraz, tel. 0602 254 605

Mieszkanie w domu szeregowym, samodzielne, kuchnia, łazienka, TV, kab., tarasik, blisko centrum, dogodny dojazd do morza, w terminie VIII-X, możliwość zakwaterowania 6 osob, 15 zł/osobodo, tel. 058/302 51 53

Nadole, domek letniskowy, Jezioro Żarnowieckie, komfortowy, WC, łazienka, kuchnia, kominek, 100 m do jeziora, gwarantowany udany wypoczynek, 4 - 5 osob, 100 zł/doba, sierpień, tel. 058/678 36 20

Odnaime na sezon letni samodzielne mieszkanie z ładnym widokiem na morze, blisko do peronu PKP i plaży, tel. 0601 61 13 49, 058/ 551 83 30

Odnaime wczasowiczom 2 pokoje (każdy 25 m2) 3 lub 4 osobowe w Swarzewie nad Żatoką Pucką, 3 km od Władysławowa - najtaniej w okolicy. Tel. (0-58) 674-24-88 wieczorem.

Odnaime pokoje, samodzielne (osobne wejście) wczasowiczom od 1 lipca do 30 września, używalność kuchni i łazienki cena 20 zł/os. doba, tel. 058/302 51 53

Okolice Jastrzębiej Góry i Władysławowa, pokoje na wsi, 6 km do morza, dogodny dojazd. Tel. 058/673-83-59 po 16.00

Osiek, Bory Tucholskie, piętrowy domek letniskowy, 100 m kw., 100 m od jeziora Kałębka, rybek, grzyby i jagody, obiekt dla 6-8 osób, z garażem, kominkiem, tel. kolorowy, łazienka- pralka automatyczna, wolne terminy 27 VII-IX, 800 zł+ prąd/tydzień, tel. 058/553 29 56

Podjezierze Kaszubskie, wynajmę piętro budynku, dla 6-7 osób lub pokoje 2-osobowe, wolne od 1 sierpnia oraz osobny budynek dla 4-5 osób, wolny od 26 lipca. Wiele, tel. 058/68-73-501

Pokoiki gościnne u rolnika, wiele atrakcji dla wędkarzy i grzybiarzy, a także amatorów czynnego wypoczynku, domowe posiłki, tel. 058/682 51 42

Pokoiki gościnne. Dettlass Beata, Strzelno k/Jastrzębiej Góry. Tel. 058/673-83-55.

Pokoiki wczasowe nad jeziorem w Powidzu do wynajęcia - 17 zł/doba, tel. 090-67-32-61.

Pokoiki, 2 km do morza, tel., 058/67 63 052

Pokoiki dla letników, w Sopocie Dolnym przy Monte Casino, 25 zł/osobodo, tel. 0 601 62 53 90

Pokoiki na lato w cichej i spokojnej wiosce, blisko morza, las z grzybami za plotem, możliwość korzystania z kuchni. Zapraszamy już od teraz, tel. 058/67 63 192

Pokoiki wczasowiczom, lipiec i sierpień, 15 zł/osobodo, tel. 058/554 46 10

Pokój 2- i 3-osobowy, wczasowiczom, w Oliwie, od lipca do 15.09, mikroklimat, ładna działka, blisko do parku, katedry, zoo, do plaży w Jelitkowie 10 min tramwajem, bdb. komunikacja, 20 zł/osoba, tel. 554-83-75

Pokój 2-osobowy, w centrum Gd. Wrzeszcza, doba 25 zł osoba, od lipca do sierpnia, tel. 058/341 24 78 po 18

Pokój 2-osobowy, w Sopocie, w okresie letnim, możliwość korzystania z kuchni, cena 60 zł/doba, tel. 551 82 89 wieczorem

Pokój 3-4 osobowy, komfortowo urządzone, z używalnością kuchni, łazienki i telefonu, blisko morza i plaży w Gdańsku, wczasowiczom od zaraz do końca września, cena: lipiec/ sierpień: 20 zł/osobodo, wrzesień: 15 zł/osobodo, tel. 058/303 80 33

Pokój do wynajęcia na czasowe pobyty w Orłowie, dla 3 lub 2 osób, tel. 058/ 301 89 10

Pokój komfortowo urządzone, 28 m kw., kuchnia, łazienka, TV, kab., zielona działka Wrzeszcza, 20 zł/osobodo, tel. 058/341 23 85

Pokój wczasowiczom, 1-2 osoby, 30 zł/osobodo, tel. 058/559 77 13

Pokój wczasowiczom, z używalnością kuchni i łazienki, telefonu, blisko morze i plaża, w Gdańsku, 2-3 osoby, od zaraz do końca września, 20 zł/os. doba, tel. 058/305 01 44

Pokój wczasowiczom z używalnością kuchni i łazienki, blisko morza i plaży, 3 osoby, od zaraz do września, 20 zł/doba, tel. 058/305 01 44

Poszukiwaj przyczepy kempingowej, sprawnej, zarejestrowanej, na okres od 21-31 sierpnia, w zamian oferuję 2-pokojowe mieszkanie w centrum Gdańska lub tanio wypożyczyć przyczepę, tel. 058/342 63 06 lub 0602 75 49 36

Puck, kwatery prywatne, możliwość parkowania na miejscu, 17 zł/doba, od 15 sierpnia taniej, tel. 058/ 673 16 95

Puck, tanie kwatery prywatne, parkowanie na miejscu, 16 zł/osobodo, po 20 VIII taniej, tel. 0 58/ 673-22-71

Puck, wczasy nad morzem, kuchnia z pełnym wyposażeniem, 17 zł/osobodo, tel. 058/ 673 15 08

Rumia k. Gdyni, pokój 4-osobowy w domu jednorodzinnym, TV, kab., butla gazowa, łazienka dla poważnego małżeństwa bez dzieci. 059/440-349, wieczorem.

Śniadki do wynajęcia (lipiec-sierpień) pokój, łazienka, kuchnia dla poważnego małżeństwa bez dzieci. 059/440-349, wieczorem.

Sobieśzewo Orle, domek nad samym morzem, kąpielisko, w lesie, dla 4-5 osób, 20 zł/osoba/doba. Dobry dojazd do Gdańska Głównego, ok. 20 min, tel. 058/308 07 39, 307 39 15

Sobieśzewo k. Gdańska. Pokój z wyżywieniem, plaża 300m, 60 zł/osobodo, (0-12) 656-15-47.

Sobieśzewska Wyspa, domek kempingowy, nad morzem, cena do uzgodnienia, tel. 058/308 07 67

Sominy k. Bytowa- domek letniskowy, drewniany, 42 m kw. na Kaszubach w atrakcyjnej wsi letniskowej, 200 m od jeziora, lasy, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, taras 14 m kw. pod dachem, wszelkie wygody dla 7 osób, 120 zł/doba+ prąd, od 17 sierpnia i wrzesień, tel. 058/303 34 90, 302 70 41 po 20.00

Sopot, 1 lub 2 pokoje, 2 minuty do morza, tel. 058/ 551 65 25, 550 24 21

Sopot, 2 pokoje 2-osobowe, tel. 058/551 40 21 rano i wieczorem

Sopot, blisko morze i moła, mieszkanie 1-pokojowe, wolne od 23 lipca do końca sierpnia; 70 zł/doba, tel. 058/627 03 14, 0601 65 93 08,

Sopot, dla kulturalnych wczasowiczów, pokoje, łazienka, używalność kuchni, tel. 058/551 46 79

Sopot, kawalerka, 30 m kw., wyposażona, TV sat., 500 m od morza, 60 zł/doba, lipiec - wrzesień, tel. 058/ 672 30 94

Sopot, pokoje nad morzem, VII-IX, 30 zł/osoba, pokoje do 5 osób, tel. 0 58/ 550-19-65

Sopot, pokój 2-osobowy, odstąpię turystom od lipca do września, 200 m od plaży, 20 zł/os. doba, tel. 058/550 43 54

Sopot, pokój dla wczasowiczów w domu, łazienka, wolny termin: 19.07-2.08, 20 zł/osobodo, tel. 058/ 550 67 58

Sopot, samodzielne mieszkanie, 65 m kw., pełne wyposażenie, 10 min. pieszo do plaży, 25 zł/osobodo, tel. 058/551 27 12 do 10.00

Sopot, mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, WC, wyposażone, wczasowiczom na lato, dla 4 osób, 120 zł/doba, tel. 058/551 80 05

Sopot, samodzielne mieszkanie 2-pokojowe, pełne wyposażenie, dla 4-5 osób, blisko plaży i moła od 7 sierpnia, 100 zł/doba, tel. 058/341 23 85

Sopot samodzielną kawalerkę, odnajmę wczasowiczom, tel. 058/551 89 33

Spokojne, uczciwe małżeństwo z córką zaopiekuję się domkiem kempingowym lub letniskowym + opłaty eksploatacyjne, blisko jeziora z możliwością dojazdu PKS-em, do 50 km od Gdyni, od 03.08-22.08 lub inne propozycje, tel. 664 29 22 po 19.00

Stężycza, nad jeziorem, w lesie, pokój, kuchnia, łazienka (osobne wejście), tel. 058/684 35 40 lub 0601 67 16 09

Stężycza, piętro domu, z kuchnią i łazienką, dla turystów, 14 zł/osobodo, tel. 058/684 35 87

Sulec koło Gdańska, dom na wczasy i weekendy, czynny cały rok, przy lesie w pobliżu jeziora, dla dwóch rodzin, 4 pokoje 2-osobowe, 2 kuchnie wyposażone, 2 łazienki, CO, ognisko, grill, jeziora, cisza, teren ogrodzony, 20 zł/osobodo. Tel. 058/684-40-85

Sycowa Huta, domek letniskowy, blisko Wdzydz, dla jednej rodziny, lasy, jeziora, 200 zł/tydzień, tel. 058/686-68-83

Wakacje w Sopocie. 2-pokojowe, odnajmę. 0601 206-266

Wczasowiczom na okres lipiec-sierpień, najchętniej małżeństwo z dzieckiem, M-2, 30 m kw., z wygodami, cena i czas do uzgodnienia, tel. 345 34 35 lub 553 40 10

Wczasowiczom pokoje blisko morza, lasu i wody miasta, wszelkie wygody, 20 zł/os. doba, tel. 058/556 05 88

Wczasy na Kaszubach, pokoje, 20-45 zł/osobodo, tel. 058/684 22 05

Wczasy na Kaszubach koło Sulec, piętro domu dla rodziny lub 8-9 osób, tel. 058/684 48 85

Wczasy na Kaszubach w domu letniskowym, murowanym, o pow. 150 m kw., z ogrodem, w okolicy Chmielna, nad J. Raduńskim, dla 4-6 osób, w okresie lipiec- sierpień- wrzesień, 140 zł/doba, tel. 090 505 174

Wczasy na wsi, (domek pod lasem), zapraszam na tanie wczasy w domu jednorodzinnym, pełne wyżywienie, przejażdżki bryczką, grill, ognisko, rowery, wolne od 10 sierpnia, tel. 058/682 52 71

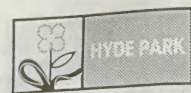
Wczasy w Borach Tucholskich nad jeziorem w Ocyplu, 18 zł/osobodo, tel. 069/ 182 13 44

OFERTY Z LODZI TEL. KIER. 0-42

1-pokój, możliwość korzystania z kuchni, Zawoja - 12 zł osobodo, tel. (0-33) 77-51-44.

Atrakcyjny domek letniskowy z wygodami dla 3 osób w Uniejowie wynajmę od 16 sierpnia - 30 września. Obiekt ogrodzony z wyjściem do rzeki. Cena 10zł/osobodo, wrzesień 20% taniej, tel. 0-632-788-118 wew. 400 (7-16), (20.30-22.30).

Chcesz wynająć letnisko daj ogłoszenie do Gratki, tel. (0-42) 412-96-09



MY, WY, ONI

„POŻEGNANIE” cz.1. W pierwszej kolejności serdecznie dziękuję Dive (wtedy jeszcze Polly), Silver bo to one zauważyły moją obecność w HP. Następnie podziękowania kieruję do Dumb i Creepa a także do Blue i Denimis oraz The Gypsy i Czarnej ponieważ zawsze byli ze mną (duchem) cdn. Bleach Girl.

„POŻEGNANIE” cz.2 Szczególne podziękowania dla Revenousa (dzięki za uświadomienie) i oczywiście dla Redakcji. Dziękuję wam wszystkim. Do HARREGO - to jeszcze nie wszystko co miałam ci do powiedzenia. Dalej będę pisać do HP (tylko do ciebie) pod nowym pseudo tak łatwo ci nie odpuszczę. HARRY! Chaka (Blech Girl). Ps. Kocham Nirvanę ich muzyka to moje powietrze!

„TERE-FERE-KUKU!” powiedział plak kiwi do królika australijskiego. Pozdrawiam Kaśkę (Młodowiankę) i dziewczyny z W.Ook'a. (Dziawczyni z Sandomierza też pozdrawiam). Leszek.

BARTKA - znasz jakiegoś Mirka Firzka z tarnowskiego? Wtedy - mogę zostać twoją kumpelką? Skrobniój do mnie, jeśli chcesz. Klon - znasz może Maczka z Nowego Sącza (studiuje na PK), cdn. Chłopczyca.

BERTA! Chyba chodzisz do mojej szkoły! YEMAYA - jeśli czytasz Gratkę, to o mnie powinnaś już dużo wiedzieć! Chodzę do szkoły do Tarnowa. Kiedyś słuchałem grunge - dziś gotyky (MOONSPELL) i nie tylko!!! Czarna - co z Tobą! Skrobniój coś!!! LOBO.

BLEACH Girl. Mam ten sam problem z kuponami. Czuję się jakby ludzie wyczuwali to, jaka jestem. W zasadzie tylko jedna osoba do mnie pisze. Co do opowiadania ok, tylko jak? Także idę na „Hype”, słyszałam że jest czaadowy. Dimb.

CIEPLUTKIE pozdrowienia dla D.J. Gahana, Skiti, Simone, Mały Miot, Dive Silver, Dama, Krystian, Lord G, Harry X, gdzie ty się podziewasz?, Lee, Redakcji od K.R. GIRL

DZIEKUJĘ Kochanej Redakcji za legitymację. To chyba nie jest pomyłka, że mam drugi numer. Już wiem kto ma pierwszy, ale ciekawi mnie kto ma trzeci. Mam nadzieję, że osoba z Nr 3 odezwie się do mnie. Simone.

ANASTAZJA! Poznaj mnie a na pewno będziesz miała przyjaciela. Co Ty na to? Pozdrowienia dla Ciebie i Redakcji. Tyszanin.

FRYTKA! No to piszę co i jak! Chciał się bardzo denerwować, to i tak muszę się z tobą spotkać. Odpowiada mi najbliższa niedziela, godz. 14 „Kapliczka Szwedzka”. Mam nadzieję, że będzie ci to pasowało. Miej „G” w ręce, ja też będę ją miał. Sto tysięcy tłustych buziaków. Kocha(nek).

HARRYX - dlaczego? Dla mnie i jak się okazało, nie tylko dla mnie twoje kupony były istotną częścią H.P. Jesteś jedną z niewielu znanych mi osób potrafiących rozmawiać o problemach, a nie obmawiać innych. Także bardzo chciałam cię poznać. With best wishes. Dumb.

K.R.GIRL dzięki za pamięć i pozdrowienia. Do Krakowa na razie nie jadę, ale jeśli tam będę, to dam Ci znać. A propos! gdzie znajduje się ten klub o którym piszesz? Wyjeżdżasz gdzie na wakacje? Pozdrowionka. Simone.

KLON - podaj jakieś namiary to podesłałabym ci parę kuponów. Telefon, adres to może coś wymyślibyśmy, narazie trzymaj się. Całuję gorąco. Chłopczyca.

LOBO! Z tego co się orientuję, to chyba chodzisz do szkoły w Tarnowie. Tak naprawdę to się chyba nie znamy, ale możemy się zaprzyjaźnić, o ile chcesz. Dlaczego odchodzisz z Gratki? Pozdrowienia i całusy dla Ciebie, Dump, Chłopczycy, Tarela, Alfa, Kocha(nka), Kokska, HarryX, Skiti, Maxa i Redakcji. FRYTKA

MAŁY! Lubie poznawać nowych ludzi, więc przyjeżdż, a napewno nie będziemy się nudzić. Daj znać kiedy i gdzie się zjawisz, i jak mam Cię poznać. Całuski, buziaczki, pozdrowionka. Simone. P.S. Ja także cieszę się, że wygrała Franjo.

MAŁY! W Krakowie wszystko po starciu - koki jak były tak są, Wawel i Sukiennice jak stały tak i stoją. Pozdrowienia od smika wawelskiego, który chciałby cię zobaczyć. A co u Ciebie? Pozdrawiam i całuję. K.R.GIRL

NIEWINNY! Nie załamuj się! Jesteśmy z Tobą, dlaczego jesteś taki smutny? Pozdrawiam wszystkich, którzy są na wakacjach. Ja niestety narazie jestem w domu. Ziekuje za pozdrowienia i również pozdrawiam Miot oraz DJ Gahana. Blue.

ODPOWIADAJĄC, dzieci zawsze cytowały wspaniały tekst: „Polska pierwsza, Japonia druga, bo Polak potrafi... pisać!”. (Koniec „Krótkiego opowiadania fantastyczno-naukowego pod niewiele mówiącym tytułem A JEDNAK MOŻE SIĘ KREĆĆ /niekoniecznie w Rotoru/”) - napisał: Leszek I. Słoneczny.

BLAŻENSKIE pozdrowienia dla D.J. Chuckiego & Gold Star & Bibza od wiadomo kogo.

POZDRAWIAM: REDEMENS, SKITI, MŁOT, KR GIRL, SIMONE, LEE, MISRTZA, DAMA, THE GYPSY, NELL, Adama, KAROLICA, JAŁÓWKA ZAKRĘCONA, ELEKTRA, RAPPY, BLUE GIRL, HARRYX, DIVE&SLIVER, AION, KLON, MORTICIA, CHŁOPCZYCA (kiedy złot) CZARNA, PSYCHE, D.J. GAHAN.

POZDRAWIAM Frytkę, DJ Gahana, Simone, Maxa (skrobniój do mnie). Następnego (cierpliwości, napisz coś więcej o sobie), Alfa, Papię, Gargamelę, Harryxa, Kokska, KR Girl, Aion, Skiti, Aqua, Trolle, Tarela i całą załogę Gratkowiczów. Chłopczyca.

RAVENOUS. Wróciłam, mam nadzieję, że o mnie nie zapomnieliś. Jedno pytanie - czy ty też odchodzisz? Nie rób mi tego. Moim zdaniem ani malpa, ani anioł. Pozdrawiam, Dumb. Ps. Lobo - to ja wiem.

SIMONE. Gratulujemy. Redakcja. **STRZELEC** (1) przykto mi ale strategowie nie mają racji. Ja (o ile pamiętam) nie poddałam się po bardzo, bardzo długim oblężeniu. Zol.

STRZELEC (2) W dużym stopniu zależy to od strategii oraz od osoby, którą ją obmyśliła. Zoil.

TAREL - chociaż ty o mnie nie zapomnieliś. Ostatnio mnie nie było bo leczyłam rany, guzy i since po...Ale wracam i całuję cię bardzo gorąco. Jak będziesz w Sączu to daj znać, bo też chcę cię poznać. Masz telefon. Chłopczyca.

THE Gipsy, coś o mnie; charakter - brak / a raczej codziennie inny - zależy od pogody/ Tak jak powiedziałeś, bardzo często dryfuję wromantycznych uniesieniach /tylko lądowania są bardzo bolesne/. Więcej dowiesz się jak się spotkamy. Z ogromną liczbą buziaków Mały

WIKI - Ja też jestem nowa napisz więcej coś o sobie „GK” czytałem pierwszy raz. Zoil.

ANASTAZJO! Ach ten zółty <None>Jeszcze raz Cię witam, jeżeli już nic innego mi nie zostaje to poezja też może być, ale od pewnego czasu miałam okazję poczytać sobie wspaniałe wiersze na temat przyjaźni. Napisz coś o sobie. Pozdrawiam. Ramona.

ANASTAZJO. Słucham hard rocka lat 60' i 70', ale nie gardzę też innymi gatunkami muzyki. Co powiesz na spotkanko. Pozdrawiam. Purpłowice.

CHCIAŁABYM poskładać las i schować do kieszeni, niebo zamknąć w plastikowej torbie i ze słońcem w słoiku przejść przez życie. Tylko co zrobić z górami? Medea.

IKO. Nie bój się kochać jeśli tylko wywierzysz. Bielinek Kapustnik.

ANASTAZJA. Wędrować po górach też lubię, a na wakacje prawdopodobnie wybiorę się w drugiej połowie sierpnia, bo pracuję i tak nie jest pewny wyjazd. A muzyki słucham. Wszystkiego oprócz disco polo i metalu. A poza tym, mam 23 lata i też jestem samotny. Maciek.

ANASTAZJO! Jeśli chcesz zawsze możesz napisać do mnie. Tak jak Ty mam 22 lata. wiesz co? Wydadz mi się, że mam więcej wspólnego niż tylko wiek. Pozdrawiam - Warlock.

ANASTAZJO! Pomyślałem, że napiszę coś. Mam nadzieję, że spotkasz kogoś, komu będzie na Tobie zależało. Wszystko się może jeszcze zdarzyć! Napisz coś! Serdecznie pozdrawiam. Endi - chłopak z Mazur.

ANASTAZJA! Chyba szukamy tego samego. Niedługo stuknie mi „19” i pomimo b. miłej prezencji nadal jestem sam. Najpierw odpowiedź na 2 pytania: czy Twoim znakiem zodiaku jest Skorpion i z czym Ci się kojarzy Jordanów? Dragszorm.

ANASTAZJA. Czyżby była aż tak podatna na wpływowych gratkowiczów, którzy w ogóle mnie nie znają a wypisują na mój temat jakieś niestworzone brednie lub czy jest to Twoja osobista decyzja? Jeśli nie masz ochoty ja na pewno nie będę się narzucał. Może kiedy się zdecydujesz to...Pozdrawiam. Strzelec.

ANASTAZJO. Jeśli chcesz mogę zostać Twoim przyjacielem. Przyjaciół nigdy nie jest za dużo. Serdecznie pozdrawiam. Lew.

BLAŻEN (4). „Co to miało być?”, czepiał się skąd mamy Twój numer, jak to skąd, jego przyjaciół nie mają jego numeru telefonu”, bez sensu itp. Zawód, normalny - zawód. Nie wiem czemu. Ja mówię: „no co chcieliście - mieliście”. Tylko Cong w miarę zadowolony bo sobie nagrał. Reszta, że za krótko, że to, że tamto, że beznadzieja. Struna.

BLAŻEN (5). Niektórzy p pierwszy raz słyszeli to radio i wszystko wskazuje na to, że ostatni. Ale to dobrze. Przynajmniej nie będą nic wypisywać o mnie, że w barze siedziałam itp. No, nie! Kapusty jedne! Opowiadałam im trochę o tym radiu, tak jak opowiadam im o „Gracie”. Są wtajemniczeni. Jeśli chodzi o Ciebie, nie myśl sobie, że...Struna.

CHCIAŁABYM się dowiedzieć czy 1 sierpnia ma ktoś wileń i byłby w stanie pojechać na zlot obserw. słońca do Częstochowy jako osoba towarzysząca? Helios.

DOROTKO! Nie mogę czytać westchnień Karola. Czyżby tak mocno skamieniało było Twoje serce. Trzymam kciuki. Apollo.

CHRIS C. Pozdrawiam. Dlaczego kuponiki do mnie wypisujesz w aucie, co? Oj nieładnie. Zartuję oczywiście. Kiedy wyjeżdżasz na wakacje? ja na razie nigdzie nie jadę, ale może pojedę w góry. Gitusia.

CHRIS C. (1). Ja też zawsze z utęsknieniem czekałam na wakacje (chodziłam nawet w tym celu na częste wagary, aby przyspieszyć dni laby), niestety teraz moja radość przystępna inną formę. To nie jest już to, co kiedyś cdn. Hipisowa.

CHRIS C. (2). Rozleciała się cudowna ekipa i teraz wakacje to przeważnie czas nudy i takomstwa. Te wakacje niestety nie będą cudowne (raczej nigdzie nie wyjeżdżam), będą strasznie „ciężkie” bo mam mnóstwo pracy cdn. Hipisowa.

CHURA, chura, chura - kto pamięta Cure'a?????

CIĄG dalszy.....z błotem. Życzę im aby każdy dzień był podobny do mojego i aby przyjaźń, którą tak łatwo pogrzebali zostawiła po sobie trwały ślad w ich pamięci. Vel Deddy.

CICHY! Chciałam iść do tego konkursu ale po prostu nie wiedziałam, że takie coś istnieje. Dziękuję, że przynajmniej trochę wie rzysz, że wygram, bo inni w to wątpią. Villemo 1.

CIEKAWI mnie czy ktoś z „Gratkowiczów” został niewinnie oskarżony przez rodzinę, przyjaciół? Jak się wtedy czuliście - bo ja podłe! Niewinny.

CLARISA! Mam 22 lata, wrażliwą duszę. Kocham muzykę i zwierzęta oraz podróże i sport. Natana.

D.J. Mały. I chociaż nie jestem poszukiwaczem skarbów, znalazłam najcudowniejszy skarb, który dał mi szczęście. Ty jesteś tym skarbem - dziękuję Ci za to, że jesteś ze mną. Mam nadzieję, że tak pozostanie. Kocham Cię. Maga.

DOG (2). Zapach trawy, dogasający zar ogniska, dobry browar w ręce i Ty wijący u mego boku (na zawołanie!). Więcej szczęścia nie znieś! Ale jeden warunek: nie będziesz zadawał trudnych pytań, żadnych pytań, tylko wy! O.K.? Struna.

DOG! A jakie to „ciekawe miejsce” chciałbyś odwiedzić? Ja jeszcze nigdy nie byłam w Górach Stołowych, na Mazurach i na wschodzie Polski. Poza tym cały nasz kraj zwiedziłam. Mam ochotę jeszcze pojechać do Kazimierza nad Wisłą. Ogromnie tęsknię też za Tatrami. Tak bym chciała położyć po nich znowu, poogładać najcudowniejsze pod słońcem krajobrazy... Fanka-Maanamka.

Na tej stronie WSZYSTCY mają głos



DO Kameleona i Candy'ego! Razem z Miki dziękujemy za odwiedziny. A ja Was gorąco przepraszam za niewypał (kompletny...) we wtorek. Może jednak kiedyś coś nam się wreszcie uda... Pozdrawiam Candy.

DO Kleina! Nie wyobrażasz sobie jak mi dobrze gdy do mnie piszesz. Mogłabym tak czytać bez końca. Dlatego przesyłam Ci takiego buziaka, jakiego jeszcze nikt Ci nie podarował. Podało się? Febe.

DO ludzi mieszkających na 1000-Leciu, bądź w okolicach. Co myślicie o spotkaniu? Ale po wakacjach. Myślę, że byłoby miło. Gitusia, Cyber, Luna i Purpłowcu - co wy na to? Pozdrawiam. Kaya.

DO mojego Klubu należą: Candi, Spacerowicz, Nostradame, D.J. Chucky, Maxi Jazz, Tapati, Ultra, Doris, Marzycielka. Wpisujcie się kolejni! Czekam i pozdrawiam. Wenus.

DO Mruczki. Pamiętam, pamiętam, to moja ulubiona kotysanka. Dog.

DO Niepodpisanej. Co do wakacji, to nie w domu a w pracy (jeszcze lepiej, no nie?). Pod Burgera w najbliższym czasie nie pojedę, bo (zmiana planów) wyjeżdżam już teraz, a nie w sierpniu. Na gitarze nie gram, a chciałbym. Pozdrawiam. Thanatos.

DWUKROPKA - oczywiście, że wierzę w to, co napisałam Romantykowi. Kto wie? może jeszcze nie jeden raz Cię zaskoczę. Co do spotkania nad Chechłem - jestem - za szczegóły w liście z Konwalią pogadam. Ścisłkam Cię serdecznie. Wrzós.

DWUKROPKA. Nie napiszę Ci trzymaj się, jakoś to będzie bo sama w to nie wierzę i sama ledwo się trzymam. W kłopotach doradca że mnie żaden. Chyba zbyt przynęcała mnie ciężar własnych. Również życzę Ci wszystkiego dobrego - właściwie najlepszego. Na pewno zaskłujesz na więcej niż masz! Struna.

FOXY i gratkowicze. Sposób na komary: złapać takiego, nakościć do...i puścić. Na pewno nie wróci. Pozdrawiam. Cobra.

FRIEDA! Dzięki za Kraków - było świetnie. Jakoś doczłapałam do domu. Mleczko „wisi” już u mnie na ścianie. Zawsze gdy patrzę na kaczkę w kwiatki przypomina mi się „Kuchnia polska” - pamiętasz? Enigma.

FUNNY Girl, Milejdi, Zuzi! Byliśmy razem na Inwazji RMF/FM. Zabawa była ciekawa! Trzeba to będzie powtórzyć. Gdzie wybieramy się następnym razem? Pozdrawiam. Rozetka.

GRUBY czarny Kocie (2) - tyle o facetach, natomiast kobiety... głowy dużo mądrzejsze od mojej nie mogły ich zrozumieć, ale pośladki wspaniałe - są wspaniałe. Kominiarz.

GRUBY Czarny Kocie (1) - mężczyzna spotykający się z wieloma kobietami, to nie „Macho” - to emocjonalny kaleka. Dowartościowywanie się nowymi „podbojami” ma symptomy patologiczne i kwalifikuje się do specjalistycznego leczenia. Kominiarz.

GRUNGE Man! Piszę do Ciebie stale, ale...o sobie: 19 lat, mieszkam w K-cach, absolwentka LE. Napisz teraz Ty trochę o sobie! Może spotkanko w któreś letnie popołudnie? Frieda.

GRUNGE Man! Czy okolicie Chmielnika to też Jedździwo? Mnie wyszło, że to ok. 2,5 cm na mapie (to chyba ok. 30 km?) Wybieam się tam po 15 lipca. Pozdrawiam wakacyjnie. Barmanka.

GRZESIU. Dziękuję za wsparcie podczas egzaminów i za śliczną różyczkę (ależ ona ładnie pachnie). Kasia.

IKO. Miłości się nie szuka, jest albo jej nie ma. Bielinek Kapustnik.

IKO. Trudno mi się polapać. Bo jak widzę, ktoś zrobił Ci nieźle zamieszanie. Mimo wszystko z wielką chęcią będę z Tobą gratkował. Pozdrowka. Elvis.

IMPRESJO. Pozwolisz, że się wtrącę? Chociaż sama jestem kobietą i matką, zgadzam się z tym co napisał Vel Deddy. Istnieją głupie prawa, które są czystym bezprawiem... Po co komuś taka sprawiedliwość, która krzywdzi niewinnych i bezbronych. To smutne, że żyjemy w tak okrutnym świecie. Irlandia.

IMPRESJO kochana! Jestem babcią! I to prawdziwą, gdyż mam wnuczeńkę! Urodziła się 20.06. o godzinie 2.00. Jestem szczęśliwa. Ma na imię Katarzyna. Pa! Do zobaczenia! Elza.

INSULIN for life! Mam nadzieję, że już wywierzysz. Każdemu się to należy. Wszystko będzie O.K. Kocham Cię, pamiętaj o tym. A te 2 tygodnie jakoś przeżyjemy. Pola.

IRLANDIA. Jeszcze nie raz Cię zaskoczę. Lody koniecznie duże i śmietankowe. Zawsze robisz na mnie duże wrażenie. Życzę Ci wspaniałego odrodzenia w „G”. Mam nadzieję, że już zawsze będziesz radosna i uśmiechnięta. Pozdrawiam. „ADM”.

IRLANDIA! Nigdy nie wysłałam do Ciebie żadnej kartki ani listu, nie znam nawet Twojego adresu. Stała Gratkowiczka. PS. Pozdrowienia dla Krysi, Pretoriusa, Ziutki, Ultry, D.J. Chuckiego, Nuli, Iki & Bielinka, Sagi.

IRLANDIA. Nie musisz dziękować. Pamiętaj, zawsze możesz zadzwonić lub napisać. I nie myśl o opuszczeniu „Gratki”, bo wbrew temu co o sobie powiedziałaś jesteś świetną osobą. Pozdrawiam. Nestorka.

IRLANDIA. Serce płacze, dusza lka. Lecz nie widzę innej możliwości uchronienia Ciebie przed zawiścią pewnych osób. Wybacz... Vel Deddy.

ŁEZKO! Amando! Aby się zapisać trzeba mieć mniej niż 16 lat. To co - zapisać Was? Bob.

IRLANDIO (2). Dlaczego zawsze tak się układa a przyjaźń tak dziwnie wybiera. Ja cierpię, Ty o tym nie wiesz. Żal me serce rozdziera. Vel Deddy.

ISKIERKO! Moje najlepsze tytuły, to: „Zimny ogień”, „Wizerunek zła”. Teraz czytam „Odrodzony” Wilsona. A Ty co czytasz? Maxi.

JENNY! Dziękuję za życzenia. Tuż przed zakończeniem roku szkolnego poszedłem do szkolnej higienistki się zmierzyć. Wynik: 182,5 cm, więc mogę się przyczepić do klubu długajów? Uśmiech :))) Maxi Jazz.

JENNY! Kiedy byłaś na koncercie i jakie wrażenia? Jakie piosenki, uważasz za najlepsze, bo ja... wszystkie! Nie wiem czy się ze mną zgadzasz, ale Artur jest super. Napisz coś o sobie, może mieszkamy blisko siebie. Body.

KAIN - Braciszku! Myślę, że mogę się tak do Ciebie zwracać mimo, iż na zlocie komunikacja nieco zawiodła, ale mimo wszystko ma sympatia pozostała. Tak, więc nie martw się! Głowa do góry i śmiało przez życie! Fanny.

KAIN. Z maturą poszło lepiej niż się spodziewałam. Na szczęście zdałam i to z niezłym wynikiem. Gorące pozdrowienia przesyła Bogini Ognia. PS. Nie wiesz jak tam z maturą u Wolanda?

KAPI! Dziękuję za powitanie. Taką prawdziwą wróżką nie jestem, wróżę tylko sobie i znajomym. Traktuję to jako zabawę, ale wciąż się uczę aby lepiej znać karty. Uczy mnie mija mama i zawodowe wróżki. A wróżb nie trzeba się bać. Pozdrawiam M.C. Beastie Girl.

KAROLCIA. Cieszę się, że możesz być tu z nami tzn. w HP, jednego z nas właśnie poznałam. Mam 20 lat, podobnie jak Ty mam wiele szalonych pomysłów. Armar.

KAROLCIA. Witam. Myślę, że święt nie będziesz się bawić. napisz coś o sobie więcej. Pozdrawiam Ciebie oraz wszystkich, którzy w niedzielę na zlocie siedzieli przy tym stoliku co ja. Bosman.

KAROLCIA! Witam na łamach „Gratki”. Miejmy nadzieję, że będziesz się dobrze bawiła i zaprezentujesz nam swoje szalone pomysły. Pozdrawiam. Życzliwy.

KAROLCIU od Wrzosa - powodzenia w Warszawie. Wierzymy w Ciebie, wszystko się powiedzie jak najlepiej. Dziękuję za kuponik - a Czesiu jest dumny z Ciebie. Cześć nasza kochana dziewczynko. Wrzós i reszta.

KAROLCIU od Wrzosa - Od kiedy Ty jesteś Karolią? O ile wiem to zawsze byłaś Karoliną piątą. Skąd ta zmiana? Ogromnie się cieszymy z Twojego sukcesu. Tak trzymaj. Cześć. Wrzós.

KASANDRO. Dzięki za spotkanko. Było super! Tylko...Wiersz dla Ciebie: Gdy wiosna budzi świat, budzą się nasze serca. I każdy kochać chce. SWE serce ofiarować, lecz serce to potężny pan. Wybiera kogo chce. I nie poradzisz już nic, że wybrało właśnie Ciebie. Tyszanin.

KOMINIARZU! Czy dałbyś się namówić na sportretowanie mojej duszy? Każda technika mi (nam) odpowiada. Pozdrawiam. Medea.

KONWALIA - kochaj muzykę, ludzi i zwierzęta, gwiazdy, kwiaty, ciszę pól i lasu, dla Ciebie niech kwitną kwiaty - róże, fiołki, bzy i konwalie, niech w Twoim sercu zawsze będzie wiosna - wszystkiego co dobre i piękne na urodziny życzy Ci Wrzós, Czesiu i reszta chłopaków.

KORIS! Co znalazłeś? Jeśli nie to czas na podpowiedź - to było w ostatniej czarno-białej „Gratce”. Sitek - ta podpowiedź również dotyczy Ciebie. Pozdrawiam. Blue Moon. PS. Nie zawsze „Blue” oznacza błękit...

KORNIKI! Pozdrawiam ciepło. Jak tam zdjęcie. Dalej Ci się nudzi. Powtarzasz do egzaminów. Pozdrawiam - Portos.

KORIS! Nie wiem czy byłeś w tamtą niedzielę 12.07. czy nie, ale Ja na Ciebie czekałam. Jestem ciekawa jaki jesteś, więc napisz coś o sobie. Łezka. PS. Jedna prośba - odpisz mi w połowie lipca (oczywiście jeśli możesz). 3-maj się, Łezka.

KORNIK zapytuje: czy są jeszcze w „Gratce” osoby o pseudonimach Kotek i Skobel Sepultura? Bardzo mi zależy na odnowieniu korespondencji.

KOZUBSOFT! Faktycznie nie mogę się doczekać na ten Twój informacyjny plód. Mam nadzieję, że Demko będzie jeszcze w lipcu. Poza tym dzięki, że namówiłeś mnie na spotkanie Dinozaurów. Pomyśl o wakacjach (ale prozrobieniu Demka) i o plicie. Pozdrawiam! MB 109.

KRESKOWKA! Nacieszyć się wakacjami to ja tylko mogę przez dwa tygodnie, na tyle planuję sobie urlop no cóż pozostaje mi tylko trochę pozardrościć fajowych wakacji! D.J. Deady.

KRESKOWKA! Powinnaś cieszyć się każdym drobiazgiem. Gdy dzieje się coś niedobrego w naszym życiu, to znaczy, że niedługo wszystko się ułoży. To jakby wschodźło słońce po burzy. Głowa do góry! Tekuś.

KREWETKO! Czyżby już nastąpił koniec Twojej Gratkowej kariery? Jak tam po maturze? Wybierasz się gdzieś na studia? Jakie masz plany na wakacje? Jeśli jesteś tu jeszcze - odpisz! Czekam! Pozdrawiam. Docent. Konwali! Przyjaciół z pewnością tu znajdziesz. Mam nadzieję, że ja również nim zostanę. Pisz do mnie! Pozdrawiam gorąco. Docent.

KRISTOF - jasne zgodzę się z Tobą. Ale nie można wszystkich „wpakować do jednego worka”. Oczywiście zdarzają się wyjątki, ale gdzie ich szukać? Gorąco pozdrawiam. Darda.

KRÓLUCZKI! Odpowiada mi Twoja propozycja. Kiedy? i gdzie? Zaznaczam, że ja pracuję, a więc dni robocze odpadają. Pozdrawiam serdecznie. Muto

KRYSIU! Sorry, że nie było mnie na zlocie ale byłam chora i nie chciało mi się wychodzić z domu. Słyszałam też, że byliście u mnie ale mnie nie było... Pozdrawiam. Nusia.

KTO z Was ma numer bliski mej legity - 00085? Pytam z ciekawości i z nadmiaru kuponów. Dracula.

ŁYSA. Byłem i w sobotę jak i w niedzielę byłem ubrany na wojskowo. Wojskowa kurtka i spodnie. Za niedogodności przepraszam. Podaj inny termin. Zbik.

ŁYSA! Ja odpisuję, tylko... Spod jakiego znaku jesteś? Wiem tylko, że mieszkasz w Katowicach. Ja prawie całe życie przeżyłam w D.G. ale b. Kocham Częstochowę (tam się urodziłam). Bardzo dziękuję za życzenia. BabyJaga.

MAGA i Pola. Cieszę się, że byliście zaskoczone. Krysia - nos do góry, będzie lepiej. Zawsze możesz na mnie liczyć. Pozdrawiam. Rodez.

MAGAI Życie piękne? W której bajce? Dla mnie już dawno straciło sens i kolory - więc nie mam czego doceniać, bo to tylko egzystencja z dnia na dzień. Fiołek! Dlaczego od razu się zrażasz? Więcej optymizmu, niektórzy mają większe problemy! Nawet nie myśl o odejściu! D.J. Chucky.

MAGIC Pie. Jeśli słuchasz Blendersów i podobą Ci się ich muzyka, jeśli ich koncertach odbierasz pozytywny fank przez nich przesyłany, jeśli głosujesz na ich utwory na listach przebojów i dzielisz się z innymi swym fankowym nastawieniem to rzeczywiście - to jesteś członkiem autoryzowanego fan klubu zespołu Blenders - Spice Alex.

JUŻ DZISIAJ WSZYSTKO O:

LEGITYMACJI KLUBOWEJ

HYDE PARKU

Każdy z Was, chcąc otrzymać legitymację HP musi spełnić poniższe wymagania Regulaminu HYDE PARK'u:

- Legitymacja HP może otrzymać osoba, która co najmniej w 4 edycjach HYDE PARKU zamieściła swoje anonsy.**
- Klubowiczem może zostać każdy — bez względu na wiek i pkt. 1 — kto listownie zadeklaruje chęć posiadania legitymacji. Aby otrzymać legitymację należy: podać imię, nazwisko, datę urodzenia, adres do korespondencji, pseudonim HP oraz przesłać jedno zdjęcie legitymacyjne pod adresem „Gazeta Krakowska“, al. Pokoju 3, 31-548 Kraków, koniecznie z dopiskiem Legitymacja HP.**
- Legitymacja HP zobowiązuje jej posiadacza do wysyłania swoich anonsów**



MY, WY, ONI

MAGIC Pie! Dla mnie wakacje jeszcze się nie zaczęły - gonitwa po uczelniach, egzaminy. Dlatego niedzielne spotkania muszą jeszcze poczekać. Chociaż kto wie, może znajdę chwilę czasu i wpadnę na moment. Podwójne buziaczki dla Ciebie. Iskierka.

MAGIC Pie! Pisałam, ale żółty... O mnie: 15 lat, kocham to co nie znane, lubię Nirvanę i Savage Garden, gdzie spędzasz wakacje? Może spotkam się kiedyś? (po 18.VII.) Co Ty na to? Czerwcowe pozdrowienia i buziaczki - Marsjanka. PS. Iskierko - wszystkiego „The Best” for you!

MAJOR. Może i jest ale... Chciałoby się jeszcze mieć tyle wolnego...wakacje...ależ się rozmarzyłam. Ale cóż, mam tylko kilka dni wolnego, więc pewnie pojadę w góry. A Twoje plany? Anasztazia.

MAJORZE. Dziękuję za tą kuszącą propozycję, ale nie skorzystam z niej raczej, ponieważ brak kasy.... W lipcu bowiem też wyjeżdżam nad morze, tyle że w towarzystwie mamy i brata, ale zbytnio nie narzekam. Skrobnił mi coś o sobie, bo jestem bardzo ciekawa Twej osobki. Walkiria.

MAJORZE! Którą? Błazen.

MICHAEL. Dzięki. Tak, mogę napisać, że większość by zapomniała...wakacje...ależ się rozmarzyłam. Ale coż, mam tylko kilka dni wolnego, więc pewnie pojadę w góry. A Twoje plany? Anasztazia.

MICHAŁINKO! Właśnie siedzę w moim pustym pokoju i bardzo mi Ciebie brakuje. Tęsknię za tym jeziorem i Tobą oczywiście (bo czymże byłoby to wszystko bez Ciebie?). Całuję. Walduś.

MIKI. Witam ponownie. Co tam u Ciebie słychać? Jedziesz gdzieś na wakacje? Ja na razie zostaję w domu. Może uda się gdzieś wyrwać. Masz może dostęp do Internetu? Pozdrawiam. Wodnik z Jaworzna.

MILADY. Ja na Manhattanie, czy te gwiazdy to czasami nie błoki? Tak mi się wydaje. Miłego pobytu gdziekolwiek wyjeżdżasz. Buziaczki. Narcyza.

MOJEJ kochanej przyjaciółce Alien życzę zdania egzaminów. Kelly ska. PS. Oszalałam na punkcie niebieskookiego Gila, czy to normalne? Odpiszcie!

MONIQUE! Dlaczego nie mogę ich czytać? Jaka bluzka. mam nadzieję, że wakacje będą udane, Tobie też takich życzę. Przypominaj Młoteczkowi, żeby napisał list. Ty też, jeśli chcesz. Pozdrowienia dla Was. Hela.

NOITA-AKHA! Czemu to szanowna koleżaneczka nie daje znać ku życia? Może poświęcić mi jakiś kuponik? Pozdrawiam. Strzelec.

RODEZ. Cobra! Mam nadzieję, że uda wam się wybrać na wycieczkę, ciekawe czy odwiedzimy Jarosław. Zarłocznie pozdrawiam - Portos.

NOSTRADAME. Dziękuję za życzenia. Bardzo się cieszę, że pamiętałeś. Jak tam po ognisku? Zjaw się na zlocie u nas, bo teraz Ty musisz zostawić mi swój autograf w notatniku. A na razie pozdrawiam i przesyłam uściski. Pa! Walkiria.

NOSTRADAME. To bardzo miłe co napisałeś i jeżeli naprawdę tak sądzisz, to się cieszę. A co do naszego spotkania, to znasz odpowiedź. Pozdrawiam. Biustyna.

NOSTRADAME! dzięki za mile spędzony czas. Wbrew pozorom dobrze się bawiliśmy. Mam nadzieję, że będziesz w niedzielę na zlocie. Może dowiesz się o nas czegoś więcej. Pozdrawiamy Cię stłodziutko. Tweety i Ismena. PS. Myślimy, że zdążyłeś na ostatni autobus i nie musiałeś spać na dworcu. Tweety i Ismena.

NOSTRADAME. Tomek wyjechał na tydzień, ale spotka się z Tobą po przyjeździe. Wiesz co? Ja dzisiaj nie mam nic w planach, więc jeśli chcesz to bądź około 16.30 na moim przystanku w Katowicach (koło kiosku Ruchu). Gandzia.

NOSTRADAME! Co do zwiedzania moich okolic - proponuję termin dopiero pod koniec lipca. Na Inwazję nie mogłam jechać (rodzinka skutecznie obrzydza mi życie). Pozdrawiam serdecznie! Sunflower.

NOTHINGMAN! Uczysz się żyć bez nadziei? Jaki ma to sens? Myślisz, że dzięki temu nie będziesz niczego oczekiwać? Jeśli tak, to nie też nie dostaniesz i zamkniesz się w kręgu. Będziesz siedzieć z założonymi rękoma i mieć żal do życia, że jest takie, jakie jest? Clair de Lune.

NULA. Chyba musimy przerwać gratkowanie. Zmrywam się na prawie 3 miesiące z kraju. Mam nadzieję, że po wakacjach pogratkujemy jeszcze? A ja życzę Ci odłotowych wakacji!!! WOWO.

NULAI Gdzie jesteś?! Still poszukiwacz.

ORDINARY Woman. Chętnie zostanę Twoim przyjacielem. Decyzja należy do Ciebie. Co z wypadem na lody? Pozdrawiam serdecznie. Purplowiec.

ORDINARY Woman! Kusicielko! Z czekoladową, powiadasz? No sama powiedz, czy ja mam jakiś wybór? Zresztą nawet gdybym miał, to nie zamierzam się zastanawiać, ani sekundy. Wilk Stepowy.

ORDINARY Woman! Chyba mam ten sam problem. Mnie też ostatnio wszyscy opuścili i nadal nie rozumiem dlaczego? Może się zaprzyjaźnimy? Zastanów się poważnie i odpisz! (Przyjeżdż na zlocik, może lepiej Cię poznam). Pozdrowionka. Tweety.

ORDINARY Woman. Wiesz, że czuję się tak samo odepchnięta jak Ty. Najgorzej, że według Gwiazdeczki podobno oni nic do nas nie mają. Więc dlaczego, dlaczego? Pamiętaj, że ja zawsze będę Twoją przyjaciółką - na pewno, a to dlatego, że przekonałam się jak bardzo to boli, jak bardzo.... Harcerka.

SOPHIE! Pozdrawiam ciepło. Jakie książki najbardziej lubisz. Nie wiem natomiast czym odwywa się Footix z Francji. Życzliwy.

ORKII! Bardzo się cieszę, że odpisałeś. Może spotkanko? Gdzie wybierasz się na wakacje? Ja jadę do babci, niedaleko Koszalina. Bardzo ciepło Cię pozdrawiam i przesyłam całuski! Musli.

ORKII! Jestem zodiakalną Rybką, uwielbiam lody czekoladowe, zespół Savage Garden i serial „Z Archiwum X” oraz inne rzeczy. A Ty? Ciepłutkie pozdrowienia. Kaczuszka.

PURPLOWIECI Wielkie dzięki za materiały. Bardzo mi pomogłeś. Cieszę się, że mogę na Ciebie liczyć. Co do propozycji to oczywiście bardzo chętnie, ale dopiero w lipcu jak będzie po wszystkim. Pozdrawiam. Aicha.

PURPLOWIECI Z moim samopoczuciem jest różnie. W jednej chwili jest całkiem O’K a zaraz potem ogarnia mnie smutek i wszystko wydaje się beznadziejne. Podobno istnieje demon, który zajmuje się tylko tym, żeby człowiekowi nie było za długo za dobrze. Pozdrawiam. Oktawia.

RAPPY! Pocię się, bo ja dostałam tylko 3 kuponu. Nie to jest jednak najsmutniejsze. Gorsze jest to, że nikt mi nie odpisuje. Mam nadzieję, że to się zmieni. Paputek.

RAPPY. Przystań się smucić. Życie jest piękne. Leenin.

REMEDIOS. Wiesz, na razie to zawieszam a w przyszłości zobaczmy. Być może Ty i paru innych nie zapomina ale to co napisałem to jednak prawda. Bardzo mi brakuje paru osób które odeszły z „G”. Do powakacji!!!!!! Pozdrawiam. Cobra.

REMEDIOS. Strange Man! Dawno mnie nie było i zdaje się, że moje ostatnie kuponiki się nie ukazały (co przeoczyłam). Nie lubię pozostawiać kuponików do mnie bez odpowiedzi, bo szanuję tych, z którymi koresponduję, więc przepraszam. Clair de Lune.

REMEDIOS! Mam nadzieję, że mój kupon spotka Cię w cudownym „posesyjno-wakacyjnym” nastroju. Już po egzaminach? Myślałam intensywnie o Tobie. Szkoda, że nie wiedziałam kiedy trzymać kciuki. Życzę Ci wszystkiego co najlepsze. Pani Starsza.

RODEZ. Bardzo dzięki za wspólną wyprawę do Żywca przez Olkusz oraz zabawę na inwazji. Jesteś cudowna. Kocham Cię. Twój Cobra.

RODEZ. Konwalie będą, zobaczmy tylko kiedy. Coś w doniczkę rośnie, tylko co? Może nasza miłość czyni cuda? Cobra.

RODEZ. Mój skarbie jedyny! Z każdym dniem tęsknię coraz bardziej. Czy wakacje muszą nas rozłączyć. Kielce i Kolonia mają coś wspólnego. Te 1300 km na pewno nie zmienią moich uczuć! Kocham Cię. Cobra.

SOPELEK. No, no.....Lubię wywierać na ludziach wrażenie. Still.

SPIDER! Chętnie zagram z Wami w siatkówkę. Podaj namiary gdzie i kiedy, oczywiście jeśli powołasz mnie do kadry. Do zobaczenia pod siatką. Jano.

VEL Deddy! Szczególnie przytulnia nam zmysty a kopniaki nas hartują. Przeszedłeś już w życiu tyle, śmiało stajemy do boju z losem. Inni nie dostają nawet kopniaków. Avalon.

VEL Deddy! Pozwolisz, że dokonczę to zdanie „wszystkie kwiaty świata kwitną dla nas”. A tęcza spokoju będzie otulała moją duszę, póki Ty będziesz ze mną mój przyjacielu! Irlandia.

WOYTAS. No i doigrałeś się! Jesteś w fanklubie Blendermanów! Spełniasz wszystkie warunki a haselko w tramwaju było dopełnieniem Twojego członkostwa. Jednak nic za darmo - w rewanż chciałabym wstąpić do KMK! O.K.????? Spice Alex. PS. Mućka i tak jest moja!!!!

WOYTAS! Mój dom w Krakowie mieści się w Podgórzu na osiedlu Kurdwanów. To jest na skraj Krakowa, pół godziny autobusem od centrum. Hunter.

WOYTAS. Tydzień temu byłem w Krakowie, a że szukam pracy na wakacje, kupiłem Gazetę Krakowską. Przeglądając ogłoszenia natknąłem się na „Gratkę”, mniej więcej taką samą jak w „DZ” ale bylem tak zaskoczony że szok, odn. Hunter.

WOYTAS. Jestem tu nowa i bardzo chciałabym poznać osoby w „G”. Mam nadzieję, że Ty będziesz jedną z tych osób. Pozdrawiam Złotnicę i Ciebie. Dziuska.

SPIDER! To nie będzie pierwsza sobota lipca, bo jest to bardzo ważny dzień w moim życiu (4.VII.), natomiast tydzień później będę wylegiwać się na plażę. No więc? Lucy z 4Z. PS. Proszę o wyjaśnienie tekstu do Bezywnego!!!

SPIDER! Stawiasz bramkarza na każdym piętrze i możesz jeździć do woli. Edi-Manko! Ta winda to jakiś oldtimer. Potrenuj jeszcze trochę. Sophie! Nieźle, ale czy to na pewno czas przejazdu w obie strony? Pozdrawiam serdecznie - Gallegher.

STAIN. Bracie, moja ksywa brzmi Massacra. Massacra to jest tusz do rzęs, ale wybaczam Ci. Mam nadzieję, że poznamy się na następnym zlocie. Ave. Massacra.

STRANGE Man! Zie to odebrałeś. A może to ja niewłaściwie dobrałam słowa i dlatego wyszło tak ostro. Chyba do Ciebie nie zadzwonię, bo co innego wiedzieć o sobie zle rzeczy a co innego słyszeć je od innych. Pozdrowienia. Carla.

STRUNA. Być może źle mnie odebrałaś, we mnie jest coś z podróznika i niedawno to odkryłem. Rok temu szwadeł się po całej Polsce bez (prawie) kasy i jest to możliwe, a poza tym z życia piękne są tylko.....Cobra.

STRUNA. Tak więc taka wolność od tego schematu byłaby cudowna. Pomyśl dziś tu, jutro tam. Świat można zmienić. Do powakacji. Trzymaj się! Cobra.

UCIEKNIERKO! Jeśli będę gdzieś jechał to dopiero w drugiej połowie lipca, więc mam jeszcze trochę czasu na wybór miejsca. Coś o mnie? Zły pisałem, poszukaj w poprzednich numerach. Napisz coś o sobie. Warlock.

UNDZIA. dobra już długo mnie trzymasz w tej niepewności, już możesz napisać kim jesteś. Górski.

UNDZIA. Mogłaś napisać trochę dokładniej gdzie mieszkasz. Już się nie mogę doczekać tego pójścia do kina. Być może znamy się z widzenia. No nie, może gadałem z Tobą? Do zobaczenia po wakacjach! Zibi-Rza.

UWAGA. Zakładam klub matematycznych Wszystkich chętnych zapraszam do wstępowania. Kwiatulusku! Ty oczywiście jesteś pierwszą członkinią. Pozdrawiam. Elvis.

VAMPIRA! Witaj! Dawno Cie tutaj nie widziałem. Może w końcu uda nam się trochę pogadać. Zapraszam na kolejny metalowy zlot! Na pewno nie będziesz żałować. Trzymaj się! Kaos.

VAMPIRIA. A czemuż to jesteś zainteresowana moją skromną osobą? Coś o sobie? Zrobię tak. Dzisiaj napiszę Ci czego słucham, bo muza to dla mnie jedyna z trzech największych przyjemności na tej kulce błota. Reszta za miesiąc, bo niestety wynoszę się stąd i wracam w sierpniu. Hairy.

VEL Deddy! Szczególnie przytulnia nam zmysty a kopniaki nas hartują. Przeszedłeś już w życiu tyle, śmiało stajemy do boju z losem. Inni nie dostają nawet kopniaków. Avalon.

VEL Deddy! Pozwolisz, że dokonczę to zdanie „wszystkie kwiaty świata kwitną dla nas”. A tęcza spokoju będzie otulała moją duszę, póki Ty będziesz ze mną mój przyjacielu! Irlandia.

WOYTAS. No i doigrałeś się! Jesteś w fanklubie Blendermanów! Spełniasz wszystkie warunki a haselko w tramwaju było dopełnieniem Twojego członkostwa. Jednak nic za darmo - w rewanż chciałabym wstąpić do KMK! O.K.????? Spice Alex. PS. Mućka i tak jest moja!!!!

WOYTAS! Mój dom w Krakowie mieści się w Podgórzu na osiedlu Kurdwanów. To jest na skraj Krakowa, pół godziny autobusem od centrum. Hunter.

WOYTAS. Tydzień temu byłem w Krakowie, a że szukam pracy na wakacje, kupiłem Gazetę Krakowską. Przeglądając ogłoszenia natknąłem się na „Gratkę”, mniej więcej taką samą jak w „DZ” ale bylem tak zaskoczony że szok, odn. Hunter.

WOYTAS. Jestem tu nowa i bardzo chciałabym poznać osoby w „G”. Mam nadzieję, że Ty będziesz jedną z tych osób. Pozdrawiam Złotnicę i Ciebie. Dziuska.

WOYTAS. Jestem tu nowa i bardzo chciałabym poznać osoby w „G”. Mam nadzieję, że Ty będziesz jedną z tych osób. Pozdrawiam Złotnicę i Ciebie. Dziuska.

WOYTAS. Jestem tu nowa i bardzo chciałabym poznać osoby w „G”. Mam nadzieję, że Ty będziesz jedną z tych osób. Pozdrawiam Złotnicę i Ciebie. Dziuska.

WOYTAS & Górsky - te pięćdziesiąt mi mamy już naprawdę opanowane!!! Ktoś! Al! podaj powód dlaczego chcesz być Blendermanem. Potem pomyślimy! Sitek - no i poznaliśmy się... Trzykrotnie. Teraz już nikt nie będzie z Ciebie żartował! Pozdrawiam gorąco. O jej - właśnie się burza rozpoczyna - leje tragicznie! Spice Alex.

WOYTASI. „Nigdy nie pytały, co przydarzy się jutro, uważaj za zdobyć każdy dzień, który oferuje Ci niebo”. Całuski i pozdrowienia dla Ciebie i Redakcji. Betty.

WOYTAS c.d. Nie spodziewałem się, że spotkam się z „Gratką” w innej gazecie. A może zetknąłeś się już z nią? Pozdrawiam Hunter.

WRZOS. Dzięki za wszystko, tak mamy wakacje i świadectwa z paskami - tyle radości. A jak tylko będzie pogoda, to wiesz co zrobimy? Do zobaczenia. Anowi.

WRZOS. Musiałabys mnie zobaczyć tuż po przeczytaniu Twojej wiadomości - taka radosna minka, że aż wstyd. Pozdrawiam Cię bardzo serdecznie. Saga.

WSZYSCY znajomi! Czekajcie cierpliwie na mój powrót i dalszą korespondencję. Pozdrawiam wszystkich i Redakcję. Gwiazdeczka.

WSZYTKIM Gratkownicom chcę życzyć słonecznych, ciepłych i udanych wakacji. Niestety jest to już mój ostatni raz w „Gratce”. Było mi bardzo miło z wami pogadać. Będę was mile wspominać. Brenda.

WYJEŻDŻAM na wakacje! Gdy czytacie ten tekst - ja odpoczywam. Na 2 miesiące wychodzę z „Gratki”, wróć po wakacjach. Nie zapomnijcie mnie!!! Johnny W. PS. Pisałem egzaminy do średniej - myślę, że zdam. Pozdrowienia!

WYJEŻDŻAM 18 lipca na kolonie do Pogorzeli w woj. szczecińskim i nie będzie mnie tu przez dwa tygodnie. Ciekawe, czy kiedy wrócę, ktoś mnie tu jeszcze będzie pamiętał. Maxi Jazz z Radzinkowa.

ZAPĄKA. Cóż pewna subkultura jest bliska naszym małym serduszkom. Jednakże nie należymy do niej (a w każdym razie jeszcze nie). A Ty - trzymaj się! Bardzo serdecznie pozdrawiamy. Biedrona i Mysza.

ZBIOROWO! Nestorko! Chyba Twój sąsiad miał rację, bo nie odpowiedział na moje pytanie, Irlandio! Czy naprawdę jedziesz na zieloną wyspę? Maxi Jazz i Panna X - posłuchajcie Astora Piazzoli - jest idealny na wakacje. Pani Starsza.

ZBIOROWO: Leo Biederman - przestraszyłeś się, gdy spojrzaleś w lustro? Tęcza - pamiętasz? Dżokej - jesteś jednym z nich, Życzliwy - pomóż!!! Koris - jak tam samopoczucie? Pozdrawiam. Dżulia.

MIEDZY FANAMI

AMIKAI Jeśli lubisz Kennego G. to pewnie znasz Breathless? Ostatnimi czasami syciem swoje uszy (szczególnie przed snem) właśnie tą miłą muzyką. Może posłuchamy razem (U2, De Lucia, Wes Montgomery)? Bardzo chciałabym z kimś pogadać. Sponman.

ANTIDOTUM! Ja też lubię dobrą muzykę, poza tym pochłaniam książki. Uwielbiam Cię (na swój sposób). Trzymaj się! Hetman.

ARIEL! Jasne, że lubię Queen. Dawno już ich nie słucham, ale mam kilka ich kaset. Freddie to w ogóle był spoko gościu, szkoda, że tak wcześnie odszedł. Ale... show Must 60 on! Pozdrawiam ciebie, Kappę, Skobela Sepulture (jaki jest twój ulubiony kawalek Closterkeller?), Szalawa Bad Girl. Dziękuję (za Gratę). Michael.

ARMARI Jeśli chcesz posłuchać wycia, to idź na koncert disco polo! Braks.

BAXTERKU! Oczywiście, że możemy się spotkać. Odpowiada mi środa, sobota i niedziela. Wyznacz datę, może o 13.45? Czekam na odpowiedź i pozdrawiam. Nike. PS. Słuchasz Kata?

CRAZY Diamond! Przykro mi, że dryfowałeś w sobotę, ja czekałam w niedzielę. A to dlatego, że wydrukowano mi poprzedni kuponik i powstały 2 daty. Myślę, że nie zwątpiłeś. Odjazdy - 22.11. - będę na Ciebie czekała o 10.20. na schodach pod Teatrem Wyspiańskiego w Katowicach. Odpisz. Pearl.

CZAS na pozdrowienia od Spice Alex! Pozdrawiam: Damaris (dzięki, nie wiem czym sobie zasłużyłam?), Sobera (no i co?), Kesomiela (Ty babiarzu!) Remedios (szykuj się na poszukiwania, tylko kogo?), Józka Długiego, Crazy Diamonda (wg umowy spotykamy się dziś), A.C. Robaka, Grunge Mana oraz tych, którzy na Odjazdy się wybierają. Spotkajmy się! Spice Alex.

CZEŚCI Debiutuję na łamach „Gratki”. Moja ksywa to Tasie-miec. Mam 16 lat, lubię dance i techno. Chciałabym z kimś pogadać. Pozdrowienia dla wszystkich fanów JW-23. Co myślicie o zamianie Wrony na Witka?

CZEŚCI Cooper! Nie jestem wierną fanką Worldo Apart, a ich lubię. Podobają mi się ich piosenki i w ogóle są fajni, szczególnie podczas wywiadów. Bardzo lubię Cada. Jest zawsze taki śmieszny i wesoły. Pscołka.

DO Niuni! Czy Ty jesteś Niunią - harcerką? Widziałyśmy Cię na Kontenerze Wyborczym. Tam też, po raz ostatni, widziałyśmy Wronę... Rocko von Mars & Maggie z Sosnowca. PS. Dyduś! Wrona odszedł do TVN nie tylko dla pieniędzy. W Warszawie mieszka jego żona Gosia. Pozdrawiamy!

DONOI Ta piosenka, o której piszesz, to chyba - nie jestem pewna - zespół Ciemna Strona Miasta. Serdecznie Cię pozdrawiam. Skrobnił coś do mnie! Fanka Kibankanka.

DO Pyskacza. Nie mam pojęcia kiedy TVP zacznie dalej emitować „krajną łagodność”. Pozdrawiam Kulef.

DOTARŁAM do A. Osieckiej. Ale to tylko dzięki wspaniałym ludziom, którzy jak tylko mogli, pomagali mi w moich poszukiwaniach. Okazało się, że na tablicach, przy bramie głównej, nie ma jeszcze jej nazwiska. Załamalam się. Ktoś mi poradził, by zapytać kwiaciarek przed cmentarzem. Nie wierzyłam, że mogą znać numer kwatery ale znalazły. Fanka-Maananka.

LUOZIE! Gdzie ogłoszenia o cudnym RMF-ie? Wrony, Scotta, Rymanowskiego nie ma. Ale są: Jędrzych, Maciborek, Rusinek, Amfi - wspaniali ludzie! Lilio, Cobro, Masterhood, Buleczko! Odezwiście się! Elvis. PS. Pozdrawiam: Ultrę, Morde, Dided, Winetou, Cichego i Super-Redakcję!

MAŁAI Redakcja coś przekreśliła. Miał być „latająca miśka” a nie „miśki”. Czy chodzisz do jakiegoś lokaliku w tej naszej „dziurce”? Z pozdrowieniem! Derwisz (23).

MARCINKU! Naprawdę bardzo wielkie dzięki za to, że jesteś. Tylko mi nie znikaj... Pozdrów pajaczki i czerwoną żarówkę... Weronika.

MIMO, że mam żal do TVN, że zabrała z RMF-u najlepszych dziennikarzy, złapałam na tym, że częścię przelącam telewizor na ten kanał. Widziałam już kilka razy w „Faktach” naszą Wronkę, który tak bardzo brakuje mi w JW-23! Edi-Manka.

MONTERKU! Co to znaczy? Ja skrobałam do ciebie z trzy razy! Dzięki za pozdrowienia. Czy kochasz RMF FM mimo zmian? Myszo, Biedrono - napiszcie zwykłą pocztą, Kesomieliu to ogłoszenie (czy jest...) Ktoś zkoł i nie ma sensu i czy chodzi ci o wstęp do mojego F.C. Elvis.

TO jeszcze raz ja, drogi Hunterze! Zapraszam Cię (w ramach prośbin) do kina. Teraz Ty wybierz film. Pozdrów Napoleona. Dunia też go pozdrawia. Możemy ich zabrać do kina ale to zależy od Ciebie. Buźka! Margo.

TON al! Tylko Ty mi odpisałaś na apel o koncercie Clawfinger. Nie jestem pewna czy będę mogła iść na ten koncert. Odezwiąj się jeszcze! Pajacek.

USHITZI Ja pracuję na Protrac-kerze (Amiga). Tworzę od niedawna, więc na razie jest ciężko dosłuchać do końca. Jednak ostatnio udało mi się przenieść na komputer (ze wszystkimi szczegółami) utwór „Sonic Empire” zespołu Members of Mayday. Zasmolowałem częściowo perkusję i podkład, żeby zrobić sam. Pozdrawiam! MB 109.

ŻYCZENIA

Z OKAZJI urodzin dla Pana Lucjana Chwastka dużo zdrowia, szczęścia, spełnienia najskrytszych marzeń, oraz pogody ducha składają Córka i Syn oraz Zona.

• PRZETARGI • PRZETARGI •

ZARZĄD GMINY W RADŁOWIE

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

stanowiącej własność Gminy Radłów,

położonej we wsi Niwka,

oznaczonej jako działka ewidencyjna 322

o powierzchni 2,69 ha, objętej KW 51037

prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Tarnowie

1. Działka nr 322 wg planu zagospodarowania przestrzennego gminy Radłów położona jest w strefie udokumentowanego zło-ża z bezpośrednim dostępem do utwardzonej żwiru drogi gminnej. Działka jest uzbrojona w sieć elektryczną. W części centralnej działki znajduje się wyrobisko żwiru wypeł-nione wodą. Koncesję na eksploatację kruszywa w rejonie nieruchomości po-siada Przedsiębiorstwo Produkcji Kruszywa i Usług Geologicz-nych KRUSZGEO SA w Rzeszowie.
2. Cena wywoławcza na przetarg wynosi 30.000 zł, (słownie trzy-dzieści tysięcy złotych).
3. Wadium na przetarg wynosi: 3.000 zł (trzy tysiące złotych) i na-leży je wpłacić w gotówce w kasie Urzędu Gminy w terminie do dnia 31 lipca 1998 r. godz. 12.00.
4. Przetarg odbędzie się w dniu 5 sierpnia 1998 r. o godz. 10.00 w budynku Urzędu Gminy w Radłowie przy ul. Kolejowej 7 (sala narad).
5. W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne posiadające oby-watelstwo polskie oraz osoby prawne poprzez swoich umoco-wanych przedstawicieli — legitymujące się dowodem wpłacenia wadium.
6. Wadium ulega przepadkowi jeżeli nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie określonym w zawiadomieniu dotyczącym spisania umowy notarialnej.
7. Uczestnikom, którzy nie wygrają przetargu, wadium zostanie zwrócone przed upływem trzech dni od dnia zakończenia prze-targu.
8. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zo-stanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości.
9. Dodatkowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać bez-pośrednio w pokoju nr 8 Urzędu Gminy lub telefonicznie tel. 0-14/796-435, wew. 25, w godzinach pracy Urzędu.
10. Zastrzega się prawo odwołania ogłoszonego przetargu z uza-sadnionej przyczyny.

T/U/2196

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM DO 30000 ECU

ZARZĄD GMINY W LANCKORONIE

tel. (0-33) 76-35-95, fax (0-33) 76-35-60

ogłasza przetarg nieograniczony na:

WYKONANIE ROBÓT
REMONTOWO-BUDOWLANYCH
W BUDYNKU OSP W IZDEBNIKU

Termin realizacji zadania do dnia 20 listopada 1998 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia dla zadania w cenie 12,20 zł można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 7, I piętro.

Uprawniona do kontaktów z oferentami jest Maria Turek.

Oferety należy składać w Urzędzie Gminy Lanckorona pok. 7 do dnia 17 sierpnia 1998 roku do godz. 15.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 18 sierpnia 1998 roku o godz. 11 w siedzibie zamawiającego, pok. 3, parter.

K-2261

NOWA OFERTA „GAZETY KRAKOWSKIEJ”

Nasze reklamy

PRACA

DAM PRACĘ

„MIMI” sklep odzieżowy zatrudni sympatyczną dziewczynę, atrakcyjne zarobki. Kraków, ul. Mikołajska 11

AAA. Domowa dostawa, zbyt zapewnione, Adresowanie, rozsyłanie materiałów promocyjnych. 1.900zł. Bezpłatny instruktaż (znaczek). Mstów 111 34-620 Jodłownik.

ADRESOWANIE kopert- zatrudnimy. Cały kraj. Informacje gratis, koperta zwrotna. „Euro- Inwest”- 99-300 Kutno box 28.

AMERYKAŃSKA firma zaprasza do współpracy osoby chcące prowadzić biznes. (012)413-10-70

ATRAKCYJNA praca domowa, biurowa, stała, dodatkowa. Nowe oferty. Dochód do 1900zł. Firma Marketingowa „PRACA” skr. 27 33-300 Nowy Sącz (znaczek)

CHAŁUPNICTWO (012)648-88-25, (012)643-63-84

CHCESZ zarobić na wakacje? Posiadasz samochód - zadbaj. (0-14)21-92-28, (0602)194-869.

CHAŁUPNICTWO biurowe, różnorodne oferty, montaż długopisów - zbyt gwarantowany. Informacje bezpłatnie „Romos” box 49, 38-402 Krośno 5.

Poszukujemy PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

Wymagana znajomość terenu województwa krakowskiego, branży hutniczej oraz posiadanie samochodu

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny (0-33) 12-40-21 do 4 w Bielsku-Białej

DUŻA Firma proponuje atrakcyjną pracę. Ocze- kujemy na zgłoszenia kandydatów, wykształ- cenie -średnie, z Myślenic, Makowa Podh, Su- chej Besk./okolic/ oraz Podhala. Tel. 0601-496031

FRYZJERKI (0-18)442-80-79 po 20.

GLAZURNIKA przyjmę, wiek do 35 lat. Praca Warszawa. Tel. (0602)195-952.

KIEROWCĘ kat.BC zatrudnię. N.Sącz (0-18)443-99-37 (7-17).

KOSMETYKZKE -absolwentkę 1998r. zatrudnię. Nowy Sącz, ul.Romanowskiego 11/4 (0-18)442-01-45.

MALARZY, tpeciarczy od zaraz. Praca w Warszawie. Akord. Kwalifikacje. Tel.0-602-10-67-73.

MONTERA instalacji sanitarnych: praktyka w między-zatrudnię. Tarnów (0-14)22-42-78.

NAUCZycIELA j.angielskiego zatrudni Zespół Szkół Kolejowych N.Sącz, św.Ducha 6, (0-18)443-78-96.

OKAZJA. Praca na wakacje. Posiadasz samo- chód osobowy zadzwoń. Tel.0/602-703-152.

POSZUKUJĘ opiekunki do dziecka. (0-18) 445-62-49.

POSZUKUJĘ osób uczciwych i ambitnych do współpracy- konsultant Barbara Uniejewska (032)255-19-86

PRACA w domu. „Beta” skr.poczt.110, 33-300 Nowy Sącz 1 (znaczek).

PRZYJMĘ młodego pracownika po wojsku do 26 lat na stałe. Wykształcenie śred- nie elektroniczne lub elektryczne. Dobre warunki. Tel. (0-14)33-02-78.

PRACA stała, dodatkowa, wykształcenie mini- mum średnie+ samochód, telefon, woj. tar- nowskie. Tel. (014)6813-264 do 12, 6817-463 do 14-16.

RENCISTĘ (mile widziany samochód). „Targ- Pol” N.Sącz, ul.Głowackiego 17a (11-14).

STUDIO MODY zatrudni modelki- amatorki 0601-44-39-06

ZATRUDNIĘ młodą, sympatyczną ekspedientkę z praktyką do bufetu spożywczo- gastrono- micznego tel. (012)421-04-33 wew. 10-94

ZARABIAJ 770 złotych tygodniowo wykonując chałupnictwo biurowe. Informacje bezpłatne. KT box 39 34-700 Rabka.

ZATRUDNIĘ kierownika apteki. Nowy Targ tel. (018)26-491-50

ZATRUDNIĘ mechanika samochodowego, moż- liwość zamieszkania tel. (012)389-17-20, 647-96-85, 0601-50-03-23

FIRMA poszukuje specjalistów w branży mar- ketingu bezpośredniego. Tel. (0-14) 26-18-88, godz. (10-13)

AMPLICO LIFE: przyjmujemy do pracy kan- dydatów na agentów ubezpieczenio- wych z Nowego Sącza i okolic. Spotka- nie informacyjne 23.07.98r. godz. 18.00. Agencja Amplico Life, Nowy Sącz, ul. Kościuszki 26, tel. 444-26-66 Piotr Szczepanek, kierownik zespołu agentów

HURTOWNIA zatrudni pracowników. Tarnów, (0-14) 33-22-71

POSZUKUJĘ PRACY

ABSOLWENTKA technikum gastronomicznego podejmie pracę (może być w sklepie). (018)445-85-91.

ABSOLWENT Liceum Ekonomicznego, prawo jazdy kat B -poszukuje pracy. (0-14)27-30-75.

ADMINISTROWANIE- 090-36-32-61

KIEROWCA wszystkie kategorie lub z kombi 3 tony, (0-18)443-75-65 (0-14)665-33-44.

RENCISTA I.33, wykształt wyższe, dyspozycyjny, prawo jazdy, paszport. N.Sącz tel.44-15-403.

ROZNIEMSIEMY ulotki, rozlepiamy plakaty, faktury VAT. (012)654-20-54

WYMALUJĘ mieszkanie lub wykonam ogrodze- nie, solidnie. (0-14) 26-56-53.

KIEROWCA A,B,D,E, rencista 55 lat, aktualne badania szuka pracy. (0-12) 658-19-67 wew 11

NAUKA

BHP szkolenia usługi. (0-14)42-26-37.

JĘZYK angielski -profesjonalnie. (0-14) 27-52-53.

LICEUM Ogólnokształcąca 3-letnie Zaocz- ne Mgra Stefana Kwietniowskiego w Krzeszowicach, Proszowicach i Wie- liczce przyjmuje kandydatów. (012)276-50-91.

POLICEALNE Studium Biznesu i Administracji, Nowy Sącz, Rynek 14 ogłasza nabór słucha- czy na I semestr -technik administracji, (za- oczne- czesne 95zł/m-c) (0-18) 443-69-26.

POLICEALNE Studium Zaoczne Mgra Ste- fana Kwietniowskiego w Krzeszowicach Proszowicach i Wieliczce przyjmuje kan- dydatów na kierunki: rachunkowość, tu- rystyka, biurowość, informatyka. (012) 276-50-91.

PRAWO jazdy - nowy skrócony cykl szkolenia, plac manewrowy identyczny jak egzaminacyjny, aktualne testy gratis. Samochody: Cinquecento, Polonez, 126p, Daewoo Lanos, Fiat Siena. Zapi- asy codziennie - 17. Tarnów, Kopernika 7/17, tel. (0-14) 22-42-43

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

126P, 1986, stan dobry, 2650 zł. (0-18) 442-81-78.

126P, 1987, 2.800 zł. (0-18) 443-95-78.

126P, stan dobry, ok.600 zł pilnie. (0-18) 446-33-76.

CINQUECENTO 700, 1996r., 30.000 km, 14.400 zł- tel. (014)6778-738

FIAT 125 Combi, 1980, 1000 zł. Krynica, Świ- dzińskiego 8.

FIAT 126p, 650 FL, 2.600, stan bardzo dobry. (0-14)747-086.

FIAT 126p, biały, 1990, cena do uzgodnienia. (0-14)21-31-26, po 16.

FIAT 126p, 1989r., 74.000 km, żółty, garażo- wany, szyby tylne uchylne, 4.200 zł. Dębica tel. (014)6816-434

FIAT 126p, 650, 1985 r. prod., cena: 1.600 zł., kolor: kość słoniowa, stan dobry (014)61-269-21 po 16.00

FORD Escort 1,4 1989, bordowy, 9.700 zł. Tel. (012)267-32-52.

LUBLIN kontener, 3-letni, stan bdb, jeździł jeden kierowca. St.Sącz (0-18)446-02-57.

ŁADA, poj.1200, czerwona, stan licznika 86 tys. km, 2.500 zł-sprzedam. Tel. (0-14)24-11-49 lub (0-14)41-54-35.

ŁAZ w dobrym stanie i Polonez do remontu. Dębica (014)67-00-484

MAZDA 626 16V DOHC 2000cm 1992/93 peł- ne wyposażenie (0-18)442-07-97

MOTORYZACYJNA informacja AUTO- NOWOSCI, samochody komisowe. (012)634-50-52, 633-22-22 wew. 68

NYSA 9-osobowa, 1988 r. prod., kapitalny re- mont. Bochnia, ul. Partyzantów (koszary) do 18.00, ul. św. Leonarda 12/7. (014)61-111-29 po 20.00.

OPEL Astra Kombi, biały, 1600, 1996, 38.000 km, ABS, centralny zamek, klimatyzacja, 2x poduszka, wspomaganie kierownicy, cena 35.000 zł. (0-14)26-77-60.

PILNIE! Polonez Truck 1,6, przedłużony, cena 6.500 do uzgodnienia. tel. (0-14)21-13-55.

PILNIE sprzedam CC 700 rok 1997 r. Tel. (012)649-34-13, 090-36-15-16

POLONEZ Caro 1600, 1994r sprzedam, możli- wość sprzedaży na raty (012)415-26-52

POLONEZ 1500, 1986, stan bardzo dobry, ko- lor niebieski (0-14)27-24-13.

POLONEZ TRUCK 1,9D, 1995, 67.000 km, 1- wlaściciel. Tel. (014)6817-463 po godz.14

POLONEZ Caro 1,6 rok prod. 1994, przebieg 50 tys. km, kolor: wiśnia (014)68-51-292 po 17.00

PUNTO 75SX, 1995, 3-drzwiowy, biały, auto- alarm. (0-14) 44-13-974.

RENAULT Clio 1994, sprzedam (0-18)444-16-89

RENAULT R-21, 1700 cm³, 1986r., 110.000 km, szary metalik, serwisowany, cena do uzgodnienia. (0-14) 25-13-77.

SEAT Ibiza 1200 cm³, 1993r., cena do uzgod- nienia. (0-14)79-83-45.

TOYOTA Carina poj. 2.0 Combi, 1994r, automa- tik (012)415-64-98

TOYOTA Corolla 1.6 combi, XI 1991r., niebieski- metalik, klimatyzacja, hak, radio, wspomaga- nie, cena 19.800 zł. (0-14) 265-895.

TOYOTA Corolla 1,6, 1992, Tel. (0-14)26-82-50, po 19.

VW Golf II 1.6 benz. 1987, stan bdb. (0-18) 445-08-03.

VW Bus 1988, turbo diesel, stan bdb, sprowa- dzony w całości (0-18)444-90-61

ŻUK blaszak po remoncie- pilnie (014)61-285-56 wieczorem.

LAGUNA kombi, 1996, bogate wyposażenie, ko- lor zielony, cena 37.900. Tel. (0-14) 26-18-80

KUPNO

A. Auta powypadkowe zdecydowanie- kupię. 012/645-03-72, 090-31-40-97.

ABSOLUTNIE auta powypadkowe, zniszczone, kupię. (012)648-80-94

ŁADĘ 2107 lub Samarę kupię (012)274-18-10

POLONEZA Caro 94/95 kupię (012)274-18-10

SKODĘ Favoritkę kupię (012)274-18-10

WYNAJEM

TARNÓW Wypożyczalnia Samochodów, ul. Szkotnik 37. tel. 22-07-55.

MOTOCYKLE

SPRZEDAŻ

YAMAHA RD 80cm 1984, chłodzony cieczą do- zownik oleju hamulec tarczowy alufelgi (0-18)442-07-97

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

C-328, C-330 -T -25A, C-360 3P C-360, Fergu- son 255, pługi, radła, sprzęty. Wastag Broni- sław, Librantowa, poczt. N.Sącz. (0-18)441-79-52.

C-330, 1987 r, prasa do słomy PNZ-1, beczka asenizacyjna 3000 l, rozrzutnik obornika dwu- osiowy. Dąbrowa Tarnowska, Gruszowska 68.

CIĄGNIKI C-328, C-330, C-3603p, ciągła sprze- daż. Piszczak, Łętownia 375. (018)26-75-673

CIĄGNIK SAM S-10 Andoria, nowy. Stanisław Krawczyk, Łącko, Szczawnicka 14.

CIĄGNIK 10KM plus osprzęt, stan bdb, (0-18)446-22-44.

CIĄGŁA sprzedaż na raty ciągników rolniczych, prasy, przyczepy 1-2-osiowe z kiprem, łado- wacze, rozrzutniki, kosiarki, kombajny, ko- paczki oraz inne maszyny rolnicze. Michniak K. Łapczyca 33 tel. (014)61-275-48

CIĄGNIK C360 3p, 1989- sprzedam. (018)33-25-018

CIĄGNIK C-330 z ładowaczem. (014)61-251-06

KOMBAJNY zbożowe, ziemniaczane, bura- czane, prasy do słomy, Kombajn Bizon 256, 85r silnik uszkodzony Pietrzejowi- ce 82 przy drodze Kraków- Proszowice 0602-318-892, 0602-318-697

KOMBAJN zbożowy „Ferguson”, kosa 3m. Jo- dłowa 444. Tel. (014)541-412

KOMBAJN zbożowy „Ferguson”- sprawny. Zię- ba Stanisław, Bronisów 132 k/Ropczyc

PRZYZCĘPA towarowa do samochodu osobo- wego nowa, oplanekowana (0-18) 442-07-97

ZAMIANA

JELCZ HDS lub zamiana. 012/644-62-97

USŁUGI

RENAULT

SERWIS

Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne

Wieliczka, ul. Legionów 12 obok Poczty

Tel. 278-20-20

FORD Transit -przewóz osób. (0-14)784-212.

PRZEPROWADZKA fachowa (012)643-46-83

TRANSPORT kraj, zagranica, Transit 150 L -ta- nio. (0-14)241-869, (0603)276-703.

TRANSIT bus- przewozy; wesela, przysięgi, lot- nisko, przeprowadzki, in. Tel. (014)67-21-652

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

SILNIK z Fiata 1100 z 1938r. (0-18)441-29-88.

AUTO- USA, 10.00-17.00 Kraków, ul. Wodna 2. Tel. (012)655-90-78, 0602-610-124

KUPNO

KAROSERIĘ do fiata 126 po 1990r- kupię. (014)670-18-78

CIEŻAROWE

SPRZEDAŻ

JELCZ chłodnia 1985, Jelcz z przyczepą pię- trowy do przewozu zwierząt 1985 -cena: 17.000zł (0-18)441-59-20.

LUBLIN kontener, 3-letni, stan bdb, jeździł jeden kierowca. St.Sącz (0-18)446-02-57.

ROBUR LD3001, niebieski, 1986r, 93.000 km, kontener, stan bdb, tanio. (0-14)26-55-41, 0602 13-25-45.

SAMOCHÓD ciężarowy Gaz 66, 4x 4, Uaz 452 D 4x 4. (090)346-050, (0-17)74-41-518.

STAR 200L, 1997/98 składak, dużo części no- wych. (018)33-25-018

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

ATRAKCYJNE pośrednictwo nieruchomości al. Słowackiego 58 (012)633-22-67

BIURO Pośrednictwa Nieruchomości. Kup- no sprzedaż wycena. N.Sącz, Żywiecka 38, (0-18)441-92-25.

BIURO -Pośrednictwa Nieruchomości. Kupno -sprzedaż -wynajem. Nowy Sącz, Rynek 26 lp, (0-18)443-83-11 od 9.00 -17.00. sobota od 9.00 -13.00

DEBICA- 3 Maja: mieszkanie 60m2 (3 pokoje), II piętro (z wyposażeniem)+ garaż. Tel. (014)677-98-00

DEBICA- centrum: mieszkanie 81m2 (3- poko- jowe), II piętro, loggia. (014)6768-708

JORDANÓW- mieszkanie 50m+ garaż. Tel. (018)26-753-93

N.SĄCZ ul.Podhalańska: M-3 50m². (0-18) 443-11-00.

N.SĄCZ: sprzedam mieszkania, ul.Batorego 75. (0-18)442-88-89 po 20.

N.SĄCZ: 3-pokojowe 60m². (0-18)441-22-44.

N.SĄCZ, Gorzków, -mieszkanie 60m², Ilp, tele- fon, mozaika, filizy, balkon, urządzona kuchnia (0-18)442-80-27, (0602)536-624

N.SĄCZ, os.Szujskie, 2-pokojowe 44m², parter, 1200 zł/m². (0-18) 442-15-85.

N.SĄCZ Gorzków: mieszkanie 60m² Ilp, 3-poko- jowe, balkon, telefon, mozaika, filizy, urzadzo- na kuchnia. tel.442-80-27, 0-601-53-66-24.

TARNÓW! Mieszkanie 4-pokojowe komfortowe -sprzedam. (0-14)24-24-84, (0-90)24-60-30.

TRZYPOKOJOWE Ilp. 52m2 Bieżanowska 78 ta- nio sprzedam (012)412-04-49

TARNÓW, ul. Westerplatte 48 m2 - sprzedam. (0-14) 23-18-80

KUPNO

N.SĄCZ, kupię mieszkanie do 50.000zł., ko- nieczny balkon (0-18)442-79-28 wieczorem.

TARNÓW. Mieszkanie 2-3 pokojowe do 60 m2 -kupię. (0-14)45-25-90.

WYNAJEM

DO wynajęcia samodzielny pokój w domku os. Kliny (012)636-51-00

N.SĄCZ: poszukuję mieszkańca do wynajęcia. Tel.0/602-703-152.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia (0-18)441-37-82

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia. tel. (0-14)26-56-64, po 18.

ZAMIANA

N.SĄCZ: zamienię mieszkanie 63m² na 48m². (0-18) 441-39-89.

ZAMINIENIE superkomfortowe mieszkanie 75m², blok budowany w tradycji (cegła max), osiedle Gorzków, na dom w okoli- cach N.Sącza. (0-18) 442-66-88.

DOMY

SPRZEDAŻ

BORZĘCIN 600 A (tarnowskie) dom murowany, wolno stojący, działka 23 ar. Pilnie sprzedam. Wiadomość na miejscu.

DEBICA w centrum: dom piętrowy, jednorodzin- ny, cena: 220.000 zł. (014)670-23-67

DOM jednorodzinny, bliźniak Śródmieście, możliwość dobudowy drugiego, zdecydowa- nie sprzedam (012)412-04-49

DOM parterowy, podpiwniczony, garaż, 200m², działka 10ar, niewykończony -sprzedam. Wia- domość; Kluk Helena Wilczyńska 117 (0-32)279-16-64 od 16 -18.

DOM sprzedam. Tel. (014)42-21-70.

DUŻY dom w stanie surowym zamkniętym ko- ło Dąbrowy Tarnowskiej -sprzedam. tel. (0-14)411-029.

GRYBÓW okolica dom nowy, 200m², cena: 130.000zł. (0-18)445-21-14 (090)301-422.

N.SĄCZ, I Brygady 21: dom 250m²

DEBICA - Grabiny. Działki uzbrojone przy drodze, blisko stacja PKP, szkoła, kościół, ośrodek wypoczynkowy w Straszynie. (0-14)670-20-21, wew.396, wieczorem.

DZIAŁKA 7ar w centrum Płaskowej. Wiadomość: Korzenna 261. Barbara Zięcina (0602)810373

GAJ 9km od Krakowa: 41a przy Zakopiance (13a budowlane). (0-18) 471-57-84, 471-29-94.

LIPNICA Górna: 1ha pola z przeznaczeniem na działkę rekreacyjną tel. (014)611-11-10 wieczorem

NOWY Sącz, centrum parcela, 6,2ar, sprzedam (0-18)441-22-29

NOWY Targ- działka budowlana 10 ar uzbrojona - sprzedam, ul. Ustronie. tel. (018)26-648-41

STARY Sącz: 25,8a budowlane, uzbrojone, 4000 zł/a. (0-17)623-607.

TARNÓW. Parcele budowlaną -sprzedam. tel. (0-14)251-220, (0-14)250-471.

BOGUMIŁOWICE, tarnowskie. Działka budowlana, uzbrojona. (0-17) 346-20

KUPNO

GOSPODARSTWO rolne w okolicy N.Sącza lub Grybowa kupię. (0-68)327-68-04, (0-13)463-43-56.

KUPIĘ stare gospodarstwo rolne wraz z zabudowaniami, najchętniej nowosądeckie. (0-18)442-66-88.

GARAŻE

SPRZEDAŻ

BRAMY garażowe uchylane: produkcja i sprzedaż-automatyczne wyciągarki do bram „BOSCH”: STEP- MET Łęki Górne tel. (014)67-25-016, 67-25-260

GARAŻE, wiaty, kioski, ogrodzenia. N.Sącz, Bielewica 35, 0/601-49-53-33.

GARAŻE blaszaki -drzwi uchylne, niskie ceny. (0-14)790-912, kom. (0-602)792-375.

PROMOCJA 1.250.000 ocynkowane wymiar (3x5) garaże, wiaty, usługi ślusarskie, najtaniej w Polsce. (018)332-10-52, (012)655-17-29, 090-38-98-58

LOKALE

SPRZEDAŻ

KIOSK handlowy składak UNO 25m² bez lokalizacji. (0-18)441-44-53 (8-18).

N.SĄCZ: blaszak handlowy ul.Dojazdowa 3 plac targowy (media). (0-18)441-44-53 (8-18).

N.SĄCZ: Snack-Bar (kiosk) 25m² -sprzedam. (0-18) 443-95-63.

SPRZEDAM obiekt uzbrojony -wszystkie media -2000m² pod zabudowę +4 pok. mieszkanie -przedmieścia Nowego Sącza (0-18)441-59-20.

KUPNO

POSZUKUJĘ lokalu około 30m2 w Dębicy lub okolicy do cichej produkcji i możliwość zatrudnienia. Tel. (014)681-17-01

WYNAJEM

BOCHNIA- centrum, atrakcyjne stoiska handlowe do wynajęcia. (014)61-248-11 po 18.

DĄBROWA Tarnowska. Budynki gospodarcze do wynajęcia. (0-14)42-21-70.

DEBICA, ul. Wielopolska -pomieszczenie 55 m², pod handel, usługi do wynajęcia. (0-14) 681-56-15.

N.SĄCZ: poszukuję lokale handlowe w centrum. (018)442-89-19, 0/602-520-871.

N.SĄCZ Słoneczna 27 (o/Węgierskiej): 120m² na działalność. tel.444-19-32.

NOWY Sącz, funkcjonujący sklep spożywczy ok.90m², lub inne propozycje (0601)53-24-53 po 20.

POSZUKUJĘ lokalu handlowego przy drodze wylotowej w Nowym Sączu. (012)649-34-13

TARNÓW- centrum: lokal 100m2 na biura, 20 zł/m2 netto do wynajęcia tel. (014)6763-358

WYDZIERZAWIĘ lokale w centrum Muszyny o pow. 65-30 -25m² wraz z placem (090)32-28-07.

GORLICE: do wydzierżawienia magazynu 1000 m2, wysoki standard, zaplecze socjalne. (0-18) 353-57-48

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

LADY, regaly ze szkła hartowanego. 0/90-31-89-36.

NAROZNIKI kuchenne, wymierzamy, dowozimy, biurka, garderoby, komody, ścianki kuchenne. 0/90-379-841.

USŁUGI

„DARK-POL” -kuchnie wymiar, wykończenie wnętrz, parkiety, elewacje drewnem. Tel. (0-14)747-009.

ALARMY, telewizja przemysłowa, urządzenia sterownicze bram, zamki Gerda, autoalarmy, wideodomofony, domofony. Montaż, serwis, F.VAT. Czes-Pol, Nowy Sącz (0-18)442-79-72.

ANTYŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi: blacha, blokady, tapicerka, zamki, zaczepy, kołki (012)415-42-87

PARKIET, boazeria, szeroki wybór, ceny konkurencyjne, produkcja, usługi (012)388-12-84, 090-37-98-01

PARKIET „Jarząbek”produkcja, sprzedaż, montaż, zakład. Tel. (012)272-19-96. Sklep Firmowy, al. 29 Listopada 103a, tel. (012)413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria hurt-detal.

ŻALUŻJE pionowe, poziome, rolety. (0-18) 446-04-95 (8-17).

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

AKCESORIA dachowe, palniki, płyty styropianowe laminowane, papy termozgrzewalne W.Ouandt, bezspoinowe pokrycia dachowe „Eko-system”. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

BOAZERIA sosnowa 12,50 ilości hurtowe i detaliczne. (0-602)485-682.

DREWNO tartaczne, tarcica, więźby, z dowozem. (0-18) 442-05-14.

ELEWACJE styropianowe. Faktury VAT. Tel. (0-14)79-66-05, po 16.

ELEMENTY słupków ogrodzeniowych, imitacja kamienia łupanego frezowanego. Producent (014)6761-061

POLIWEGLANY komorowe Lexan, Marlon; płyty trapezowe PCV. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

MATERIAŁY do dociepleń budynków „Sewaco-Terranova” płyty styropianowe z gotowym tynkiem „Styrobloki”. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

MATERIAŁY hydroizolacyjne Izohan, dodatki uszlachetniające beton i zaprawę, farby. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

PARKIET producent. Tel. (0-85)675-36-62.

PAKAMERY, kontenery biurowe, garaże, altanki. 012/644-62-97

PUSTAKI gruzowe, betonowe, żuźlowe, kręgi: fi 800, fi 400, płytki chodnikowe, obrzeża trawnikowe. (0-14)79-21-91, (0-14)78-43-81, po 20. Baza RSP „Wolanka” Wola Rzędzińska 252.

SIDING USA Panele podłogowe produkcja niemiecka. Hurtownia, promocja, raty (012)266-93-32wew.39

SIATKI ogrodzeniowe, rodzaje, wysokości wg. potrzeb. Producent. (0-14)26-81-35.

KUPNO

PŁYTY drogowe. 012/644-62-97

USŁUGI

„CIEPLIK” S.C. wykonstwo dociepleń, tel. (0-14)742-417, (0-14)24-25-60.

ADAPTACJE pomieszczeń, suche tynki, ścianki działowe, sufity podwieszane. Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie (0-18)443-42-93 (0602)695-174.

ADAPTACJE, kompleksowe remonty mieszkań, lokali użytkowych. 0501-132-808, 0602-68-60-97, 012/2701-808, 012/415-76-73

BAU-GIPS: suche tynki, doradztwo, referencje, gwarancja, staż. (0-18)443-61-95, 0602/ 185-735.

BRUKARSTWO solidnie, tanio tel/fax (012)429-32-57

C. A. Cyklinowanie, układanie. Sprzedaż parkietu. Gwarancja (012)636-63-51

CYKLINOWANIE, układanie parkietu- paneli (012)655-96-15

DOCIEPLANIE metodą moką. Siding. VAT. Również jako podwykonawca. Krynica 0/602-46-19-75.

FLIZOWANIE, remonty, solidnie (012)645-72-80, (012)422-57-99

FLIZOWANIE tanio, solidnie. (0602)865-063, (0-14)66-53-269, grzeźnościowy.

FLIZOWANIE, wykładziny, duże powierzchnie. 012/644-07-69, 0602-78-97-12

INSTALACJE elektryczne, ogromowe, przylączy, remonty, pomiary, naprawy. (012) 283-63-59

KAFELKOWANIE, malowanie, tapetowanie, szybko, solidnie. Bogdan Zander, Librantowa 160, (0-18)441-79-30.

KOMPLEKSOWE ocieplanie metodą lekką -mokra. N.Sącz, Narutowicza 3, (0-18)444-15-28, 0/90-310-024.

KOWALSTWO artystyczne. Wykonuję bramy, ogrodzenie, ławy, karnisze, meble. Kute w metalu itp. (0-18)444-71-13, 0-601-85-20-15.

MALOWANIE, TAPETOWANIE, renowacja stolarki okiennej, gładz gipsowa, kasetony. (012)423-75-63

MALOWANIE, gładz, opalanie stolarki budowlanej (012)267-47-83 po 19.00

MALOWANIE gładz, opalanie i malowanie stolarki budowlanej. (012)411-18-15

MALOWANIE natryskowe wnętrz (baranek, kolory), VAT, (0-18)443-93-76.

KOSTKA brukowa: profesjonalne układanie, sprzedaż atestowanych materiałów brukarskich. „PLAKO”, Tarnów, Kochanowskiego 41, (014)21-27-62 (8-16); (014)23-10-47 po 17.

KOSZENIE trawników, ekspresowo, tanio, solidnie. Faktury VAT. Tel. (014)26-83-78, (0-602)447-816.

KOSTKA brukowa. Sprzedaż, układanie. „LE-PRO-MECH” Tarnów. 0602 728-213, 0601 534-757.

MALOWANIE, tapetowanie, regipsy, docieplanie ścian, poddaszy, panele podłogowe, solidnie, tanio (0-18)443-42-55.

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie. 012/647-20-68, 0603-212-458

MONTAŻ regipsów, paneli, tapetowanie, malowanie, raty -gotówka (0-18)443-05-28.

NAPRAWA sprzętu budowlanego. (0-18) 443-57-52.

OCIEPLANIE domów wtryskowe. (041) 311-70-34, (0-14)23-27-66.

OGRZEWANIE nadmuchowe, klimatyzacja. Tarnów 090 33-08-59.

PARKIET tanio. Usługi. Gwarancja (012)636-63-51

PANELE układanie sufit- ściana- podłoga (012)655-96-15

PARKIETI Produkcja i sprzedaż z materiałów własnych i powierzonych. (014)66-318-90

POKRYWANIE blachą, papą, malowanie dachów. Tel. (014)21-42-46.

PROFESJONALNE układanie kostki brukowej (018)332-52-29

REMONTY, flizowanie. Faktury VAT. (0-14)68-60-466.

SPECJALIZACJA -siding, panele, wnętrza i elewacje -praktyka w Niemczech (0-18)442-37-44.

STOLARNIA „Adela” oferuje: parkiet, mozaika, schody, parapety, ule-montaż (0-18)443-05-89.

SUCHE tynki, profesjonalny montaż, gładz szpachlowa, malowanie, tapetowanie (0-18)441-50-89, 444-29-36

TRANSPORT kontenerami, gruz, śmieci (012)658-28-33, 090-37-33-00

TYNKI gipsowe, system niemiecki-agregat. (0-18)444-70-80 lub 444-70-97.

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie mozaiki, parkietu. Schody. Materiały własne, powierzane. (0-18)441-41-93.

UKŁADANIE parkietu. Schody, balustrady produkcja, montaż. (0-18)443-95-78, 0/602-467-125.

UKŁADANIE kostki brukowej- dobra jakość, konkurencyjne ceny, szybko, solidnie. (014) 6761-061

WYKONUJEMY kominki i wylewki. Tanio sprzedam Hilti-44. (0-18)445-85-91, 0/90-36-97-41.

WYKONUJĘ tynki wewnętrzne, elewacje wylewki. (0-14)686-18-78, po 19.30.

WYRÓB sztachet- montaż, opakowanie drewniane podszubitki. Tel. (018)27-719-66

WYNAJĘCIE sprzętu budowlanego rusztowania typ. warszawskie, rurowe, betoniarki, agregaty tynkarskie, sprzedaż piety CO 3,5 kubika tel. (012)389-17-20, 647-96-85, 0601-50-03-23

ZAKŁAD Blacharski wykonuje pokrycia dachowe oraz ciesielkę. Tel. (0-14)273-058, wieczorem.

ŻALUŻJE, markizy, rolety -produkcja, usługi. Tarnów, Strusińska 10. (0-14)21-50-98, (0-14)26-46-30.

NARZĘDZIA - MASZyny

SPRZEDAŻ

KOPARKO ładowarka „Ostrówek” rok prod. 1985, stan b.dobry (0-18)443-57-52.

KOSIARKI ogrodniczą, listwową, i właściciel, tanio. (0-18) 441-39-89.

KOMBAJNY zbożowe, parsy do słomy, zachodnie, duży wybór. (034) 62-86-81, 0-34) 27-41-51, (0-36) 435-50-63, (0-33) 75-45-06.

OVERLOCKI- maszyny wieloczęściowe, stębnówki, urządzenia prasowni-cze. SKLEP (012) 656-34-65 (GWARANCJA SERWIS)

KRAJALNICE „Mistro” sprzedam (0-18)442-81-01 po 18.

MLEWNIK (MIAG) 600x250 i wialnia zbożowa. Tel. (012)389-55-25.

MŁOCARNIE z prasą -stan dobry, tanio sprzedam. (0-14)744-084.

PODGRZEWACZ wody gazowoelektryczny poj. 200l tanio (0-18)446-21-81

PRASA zwijająca Z-230, brona talerzowa ciężka (014)68-59-637

RECYKLER Bagela 314 mth, 20.000 USD po ciele sprzedam. 0-602-177-860.

SPAWARKĘ Bester SPD 315. (0-18) 445-66-42.

SPRZEDAM wyposażenie sklepu spożywczego, lody chłodnicze, wagi elektroniczne, zamrażarka, krajalnica, pniak i pojemniki -Nowy Sącz, (0601)53-24-53 po 20.

SPRZEDAM: HILTI 54, HILTI 80, młot do kucia HITACHI- używane tel. (018)26-884-24

WÓZEK widłowy 2,5T, udźwig, diesel, prod. niemieckiej (0-18)445-70-04.

WYRÓWNIARKO- grubiarke 50, szlifierkę frezów i głowic frezerskich. (018)331-63-01.

USŁUGI

NAPRAWA pieców gazowych, wymiana, usługi hydrauliczne, wodne, kanalizacyjne. 012/419-22-63

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

MARKIZA dł. 210, krajalnica, 2 zamrażarki oszkłone. (0-14)219-483.

PILNIE sprzedam wieżę Technicks +głośniki (0-18)442-06-78 po 16.

ROZNO elektryczne i bema- sprzedam. (014)670-18-78

TECHNICKS-Korektor SH-GE 90, wzmacniacz A700MK2, Magnetofon RS-BX747, Odtwarzacz CDSL-PS840, kolumny Scherzo. Atrakcyjna cena. (0-18)443-72-99.

TELEFON bezprzewodowy „Panasonic” na gwarancji. (0-18) 444-11-17.

USŁUGI

NAPRAWA domowa RTV- video, dojazd gratis (012)285-92-75

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

COMPULESS. Tanie używane komputery- już od 100 zł! Specjalna oferta dla szkół i instytucji. Tel. (033)201-00 fax (033)201-06

KARTA graficzna Miro DC 10 z programami, cena 1000 zł. (0-14)21-47-82.

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

ALASKAN MALAMUTE, szczenięta. (012)645-08-31

BERNARDYNY, syberyjny Husky. (0-14)42-43-29 do 16, (0-14)42-42-59, po 22.

BERNARDYNY- szczenięta. Janik Wojciech. Łapanów 102, tel. 155

BOKSERY żółte z rodowodem (0-18)446-04-72

BOKSERKI, collie, jamniczki, wilczurki. (0-14)42-43-29 do 16, 42-42-59 po 22.

DUŻA palmę -sprzedam. (0-14)66-53-698.

OWCZARKI szkockie collie 4-miesięczne -sprzedam. (

TVP1

7.00 MTR — magazyn

7.15 Z Polski

7.30 Wszystko o działce i ogrodzie

8.00 Agrolinia

8.30 Wiadomości

8.40 Prognoza pogody

8.45 Szkoła życia: Zmarnowany zapal — reportaż

9.05 Razem — program integracyjny z udziałem dzieci niepełnosprawnych

9.15 Wakacje z Ziarnem — program redakcji katolickiej

9.40 Dla dzieci: Duże oko — czubajka

9.50 Dla dzieci i młodzieży: Zielone 5-10-15

10.30 Dla dzieci: Gąbki

10.45 Z kamerą wśród zwierząt: Przeprowadzka — program przyr.

11.10 Człowiek i przyroda — serial dok.

12.00 Wiadomości

12.10 Walt Disney przedstawia: Kaczka paczka, Trzydziestoletni czternastolatek

13.30 Niezwykła siódemka — turniej

14.00 Randka w ciemno — zabawa quizowa

14.45 Wideopasje

15.00 Lato z dokumentem: Błota po wodzie — film dok.

15.30 Już od przedszkola — reportaż

16.00 TLLP — Twoja Letnia Lista Przebojów (audiotele: 0-70055671-691)

16.25 Pan Złota Rączka — serial

17.00 Teleexpress

17.25 Jaka to melodia? — quiz

17.50 To jest Telewizja

18.10 Lato z Radiem i telewizyjną Jedynką

19.00 Wieczorynka: Mumfie — serial animowany

19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody

20.05 **Fedora** — melodramat, Niemcy, Francja 1978, reż. Billy Wilder, wyk. William Holden, Marthe Keller

22.00 O!Polskie piosenki — finał

22.10 Lato z Radiem i telewizyjną Jedynką

22.40 Sportowa sobota

23.00 Mordercza sekta — film przyg., W. Bryt., Indie 1988, reż. Nicholas Meyer, wyk. Pierce Brosnan, Saeed Jaffrey

Akcja filmu rozgrywa się w Indiach w 1825 roku. Angielski oficer, kapitan William Savage przypadkowo zostaje świadkiem morderstwa kilku wędrowców, dokonanego przez nieznaną sprawcę. Savage wraz ze swymi ludźmi przeszukuje teren i dokonuje wstrząsającego odkrycia...

0.40 Po tamtej stronie: Akademia, Pierwsza rocznica — serial SF

2.05 Nikodem Dyzma — komedia obyczajowa, Polska 1956

3.50 Zakończenie programu

Polecamy...

● **Fedora** — Producent filmowy, dla ratowania swojej spółki przed bankructwem, zamierza przekonać legendarną boginię filmu, Fedorę do powrotu na ekran. Z dużym trudem dociera do strzeżonej przez armię ochroniarzy gwiazdy. Zaintrygowana treścią scenariusza, Fedora zgadza się przyjąć rolę. Niestety aktorka, zostaje przewieziona do specjalnej kliniki...

20.05

TVP2

7.00 Sport telegram

7.05 Folkowe nuty z Równicy: Rodzinna orkiestra Waldemara Wróblewskiego

7.25 Tacy sami — w świecie cisy

8.00 Wspólnota w kulturze: Iwona Buczkowska — czwarty wymiar

8.30 Kronika

8.40 Wiara i życie — program redakcji katolickiej

9.10 Podpowiedzi w plenerze — magazyn krajoznawczo-turystyczny

9.30 Powitanie

9.35 Gnoza, gnostycyzm i New Age — program redakcji katolickiej

10.00 Pogotowie ekologiczne Dwójki

10.10 Ojczyzna polszczyzna: Trembeckie, Sobieskie

10.35 Kino bez rodziców: Spotkanie z Hanna Barberą, Przygody Shirley Holmes — serial anim.

11.35 Apetyt na zdrowie

12.00 Bogusław Kaczyński zaprasza — muzyczne spotkania ze znakomitym zapytania

12.55 Losowanie nagród audiotele

13.00 Małe ojczyzny: Mazukos, czyli z biegiem Sprząsli — film dok.

13.30 Jake i Ben — serial obyczajowy

14.20 Życie obok nas: Przede wszystkim natura: Wojna termitów — film dok.

15.00 Familiada — teleturniej

15.35 Djerba Thaiti Morza Śródziemnego — reportaż

16.00 Wielka gra — teleturniej

16.45 Bogusław Kaczyński zaprasza — rozwiązanie zagadki

17.00 Czerdziestolatek: Sprawa Małkiewicz, czyli kamikadze — serial obyczajowy

18.00 Panorama

18.10 Kronika

18.30 Magia liter — teleturniej (audiotele: 0-70055600)

19.05 Złotopolscy — telenowela, Polska 1998, reż. Radosław Piwoński, wyk. Alina Janowska, Kazimierz Kaczor, Henryk Machalica, Anna Nehrebecka

19.35 **Żegnaj Rockefeller** — serial dla młodzieży, Polska 1992, reż. Waldemar Szarek, wyk. Magdalena Zawadzka, Jolanta Fraszyńska, Piotr Franczewski, Kamil Gwarantowski

20.10 Baw się razem z nami: KOC — Komiczny Odcinek Cykliczny

20.35 Cygańska noc — Koncert Galowy II Międzynarodowego Festiwalu Muzyki i Kultury Romskiej

21.50 Słowo na niedzielę

22.00 Panorama

22.35 Latający cyrk Monty Pythona — serial komediowy

23.10 FAMA — Festiwal Artystyczny Młodzieży Akademickiej: Koncert przeciw przemocy

0.10 Sport telegram

0.15 Studio sport: Kronika ME w kolarstwie torowym

0.30 Lalamido nocą

1.15 Kronika Igrzysk Dobrej Woli

1.35 Zakończenie programu

Polecamy...

● **Żegnaj Rockefeller** — Biznesmen Jacek Namolny zakłada w Nowych Juchach zakład o odpadach przemysłowych, sprowadzanych z Zachodu. Kosztem działek mieszkańców wsi stale powiększa swoje tereny. Zamierza też zmusić bezrobotnego właściciela jednej z działek do sprzedaży gruntu. Kiedy Malinowski nie wyraża zgody, Namolny postanawia porwać jego córkę, Anetę. Przekradając porywa ją jednak dziewczynę Misia Malinowskiego, Julię. Po pewnym czasie Namolny przejmując liceum, do którego uczęszczają Julia i Miś. Mimo protestów młodzieży zakłada na terenie szkoły hurtownię artykułów chemicznych...

19.35

TELEWIZJA KRAKÓW

8.00 Lucky Luke — bajka dla dzieci, odc. 7

8.30 Kronika

8.40 Wiara i życie — program redakcji katolickiej

9.10 Podpowiedzi w plenerze — magazyn krajoznawczo-turystyczny

9.30 Klub pod żabą — kanadyjski program popularnonaukowy dla dzieci i młodzieży, odc. 14/20

Serial w przystępny i dowcipny sposób wyjaśnia meandry współczesnej nauki, techniki oraz ich wpływ na środowisko.

10.00 Rokendrol i inni — program muzyczny oraz konkurs

10.30 Dajcie to na pierwszą stronę — kanadyjski serial fabularny, odc. 25

11.20 Wideowizyty — kanadyjski cykl programów krajoznawczo-turystycznych

11.50 Poza rok 2000 — australijski serial popularnonaukowy, odc. 14

12.35 Europejski magazyn kulturalno-społeczny

13.05 Gwiazdy Hollywood

13.35 Skarby archeologii — włoski serial dok.

14.15 Meeting kabaretowy Marcina Dańca, odc. 4

15.00 Program dnia

15.05 Nasza antena

15.10 Podróże z małą gwiazdką — kanadyjski serial kukielkowy dla dzieci, odc. 29/78

15.35 Czarodziejski ołówek — serial dla dzieci, odc. 67/104

15.45 Niebezpieczna zatoka — amerykański serial fabularny dla młodzieży o tematyce ekologicznej, odc. 11/123

16.15 Ja i moje zwierzęta, odc. 24/26

Cykl reportaży zrealizowanych w różnych częściach świata, prezentujący młodych ludzi, którzy opowiadają o swoich zwierzęcych przyjaciółkach.

16.30 Z plecakiem i walizką — magazyn podróżników

16.50 Kraków 2000 — reportaż

17.10 Święto Dzieci Gór — program rozrywkowy

17.40 Marginałki — program kabaretowy

18.00 Nasza antena

18.10 Kronika

18.35 Tak panie ministrze, odc. 9/15

Serial komediowy produkcji angielskiej, ukazujący realia towarzyszące pracy najwyższych urzędników państwowych.

19.05 Warzywnik — program poradnikowy, odc. 40/57

19.30 Nieujarzmiona Afryka — francuski serial przyrodniczy, odc. 21/24

20.00 **Stacja arktyczna „Zebra”** — film sens.-przyg. prod. USA, reż. J. Sturges, wyk. Rock Hudson, Ernest Borgnine, Patrick McGoohan, Jim Brown, odc. 1

21.20 Niezwykłe przygody z elektrycznością — francuski film dokumentalny

21.50 Kronika

22.00 Wiadomości sportowe

22.10 Meeting kabaretowy Marcina Dańca, odc. 4

22.50 Chwała — dramat historyczny prod. USA, reż. Edward Zwick, wyst. Matthew Broderick, Denzel Washington, Morgan Freeman

0.45 Zakończenie programu

Polecamy...

● **Stacja arktyczna „Zebra”** — Opodal brytyjskiej stacji meteorologicznej „Zebra” ląduje kapsuła zawierająca filmy z radzieckiego satelity szpiegowskiego. Dziwnym trafem niebawem w stacji wybuchł pożar, w którym ginie kilka osób. Na pomoc pracownikom stacji rusza amerykański okręt podwodny. Jego faktycznym celem jest jednak przejęcie kapsuły. W podobnych zamiarach wyruszą na biegun radzieccy żołnierze. Scenariusz na motywach książki Alistaira McLeana.

20.00

POLSAT

6.00 Dance Tv

6.30 Disco relax

7.30 W drodze — magazyn redakcji programów religijnych

8.00 Smakosze i rozkosze

8.15 Lista przebojów — program muzyczny

8.30 Encyklopedia słów wielkich i małych — program dla dzieci

9.00 Yogi łowca skarbów, odc. 2 — serial animowany dla dzieci

9.30 Power Rangers, odc. 85 — serial komiksowy

10.00 Komputerowy Świat, odc. 8; USA 1995; reż. Adam Cherry, Geoffrey Hemwall, Michael Kattleman

10.55 Portret zbiorowy z damą; Niemcy, Francja, 1976; reż. Aleksandar Petrovic, wyk. Romy Schneider, Michel Galabru, Vadim Glowna

Niemcy, rok 1936. Siostra Rachel zostaje oskarżona o uwiedzenie nowicjuszek. W 30 lat później na jej grobie w pełni zimy pojawiają się kwitnące róże. Cud, czy oszustwo? Adaptacja powieści znanego niemieckiego pisarza Heinricha Bolla.

12.30 Człowiek na huśtawce; USA, 1974; reż. Frank Perry, wyk. Cliff Robertson, Joel Grey, Dorothy Tristan, Elizabeth Wilson

Tajemniczy jasnowidz proponuje pomoc policjantowi usiłującemu rozwikłać zagadkę serii morderstw na tle seksualnym, ale ta pomoc generuje więcej pytań niż odpowiedzi.

14.30 Oskar — magazyn filmowy

15.00 Ręce, które leczą — program Zbigniewa Nowaka

15.30 Magazyn

16.00 Informacje

16.15 Halo miliard

16.45 Nie na każdy temat

17.45 T.J. Hooker, odc. 10; USA 1982-86; wyk. William Shatner, Heather Locklear, James Darren

18.40 Hudson Street, odc. 11; USA 1995; wyk. Tony Danza, Lori Loughlin, Jerry Adler

Romantyczna komedia, rozgrywająca się w środowisku policjantów w New Jersey.

19.05 Disco polo live

20.05 Tekwar, odc. 11

ok. 20.50 Losowanie LOTTO i szczęśliwego numerka

21.00 Księżyc nad Miami, odc. 10; USA 1993; wyk. Bill Campbell, Ally Walker, Lysette Anthony; — serial detektywistyczny

22.00 **Psy gończe; Niemcy, 1996; reż. Michael Kattleman, wyk. Corbin Bernsen, Christine Harnos, Markus Flanagan**

ok. 23.35 Ogłoszenie wyników LOTTO

23.40 Życie jak sen, odc. 28

0.15 Playboy

1.20 **Brak dostępu; USA, 1996; reż. Bob Kubilos, wyk. Colleen McDermott, Robert Lee Jacobs**

3.10 Dance Tv oraz ROM

4.10 Pozegnanie

Polecamy...

● **Psy gończe** — Z więzienia ucieka psychopatyczny morderca, skazany na karę śmierci za porwanie i zamordowanie lekarza. Córka ofiary jest młodą policjantką i zamierza na przekór rozkazom przełożonych samodzielnie dopaść zbrodniarza. Przyłącza się do niej dziennikarz.

22.00

● **Brak dostępu** — Młoda programistka komputerowa trafia za hakierstwo do więzienia. Wtedy okazuje się, że została wrobiona przez swojego ukochanego, który uciekł z jej pieniędzmi. Razem z koleżanką z celi przygotowują „komputerowy” napad na bank.

1.20

tvn

7.00 Telesklep

8.00 „O czym szumią wierzby” (4) — serial animowany dla dzieci

8.30 „Latarnia Solusia” (7) — serial animowany dla dzieci

9.00 „Babilon V” (42) — serial SF prod. USA

10.00 „Klasa 3 C” (7) — serial dla młodzieży prod. włoskiej

11.00 Mistrzostwa Świata Francja'98 — teleturniej dla młodzieży

11.30 Big Star Party — superlista

12.30 „Beverly Hills 90210” (13) — serial obyczajowy prod. USA

13.30 Cykl filmów z Elvisem Presleym: „Żołnierski blues” — film muzyczny prod. USA. Reż. Norman Taurog, wyk. Elvis Presley, Juliet Prowse, Robert Ivers, Leticia Roman

Elvis wcielił się w postać zawodniczkę armii USA stacjonującej w Niemczech Zachodnich. Tuż przed wojną śpiewa i gra na gitarze i jest członkiem amatorskiego trio wraz z kumpłami — Cookym, basistą i Rickiem, drugim gitarzystą. Chłopcy większość wolnego czasu spędzają razem...

15.15 „Magia kina” (9) — serial

15.45 „Chłopak w złotym kimonie” (4) — serial dla młodzieży

17.30 Maraton uśmiechu — liga dowcipów, prowadzi Mariusz Czajka

18.00 „Melrose Place” (73) — serial

19.00 TVN Fakty — Informacje

19.22 Pogoda

19.30 „Więzy rodzinne” (25) — serial komediowy prod. USA

20.00 **„Powrót do szkoły” — komedia prod. USA (1986), reż. Alan Metter, wyk. Rodney Dangerfield, Sally Kellerman, Burt Young**

22.00 To było grane! — program rozrywkowy, prowadzi Kayah

Gości będą Anna Szulc, Dorota Stalińska, Przemysław Saleta, Dariusz Kordek oraz zespół „Republika”.

23.15 „Krwawa lekcja” — komedia prod. USA (1981)

Film jest zwirowaną parodią horrorów i thrillerów erotycznych.

0.50 „Melrose Place” (73) — serial

1.40 Granie na ekranie

Polecamy...

● **Powrót do szkoły** — Thornton Melon — właściwie bez wykształcenia, stał się miliardrem dzięki sieci sklepów dla puzystych. Jest dumny ze swego sukcesu, lecz nie mniejszą dumą napawa go fakt, że jego syn Jason studiuje na uniwersytecie Great Lakes. Jednak kiedy niespodziewanie odwiedza syna, okazuje się, że to wzniośle uczucie nie ma wielkich podstaw. Jason wcale nie zdobywa dobrych stopni, nie jest gwiazdą drużyny pływackiej, ani Don Juanem kampusu — jak donosił ojcu w listach! Uczy się ledwo-ledwo, drużynie pływackiej podaje jedynie ręczniki, zaś jego życie towarzyskie zasługuje na najniższe noty. Po pierwszym szoku tata Melon postanawia wziąć sprawę w swoje ręce i zapisuje się na uniwersytet!

20.00 (d)

TVP 1

- 7.00 Rolnictwo na świecie: Holandia
7.15 Notowania
7.45 Wesołych zwierzątek świat — film anim. W. Bryt.
8.15 Teleranek na wakacjach
8.40 Emilka ze Srebrnego Nowiu — serial dla dzieci, Kanada 1996, wyk. Susan Clark, Stephen McHattie, Martha MacIsaac
9.30 Dania do podania
9.45 W starym kinie: Sportowiec mimo woli — komedia, Polska 1940, reż. Mieczysław Krawicz, wyk. Adolf Dymśa, Ina Benita, Józef Orwid
11.00 Gdzie ta keja
11.35 Zwierzęta świata: Morskie niebezpieczeństwa — serial dok.

- 12.00 Anioł Pański
12.15 Czesy — katolicki magazyn
12.25 Ludzki świat
12.45 Czytadło — wydanie krakowskie
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.50 Słoneczny patrol — serial przygodowy



- 14.40 Lato z Radiem i telewizyjną Jedyńką
15.00 Kraj
15.20 Zaproszenie do teatru TV: Kram z piosenkami

- 15.30 Seriale wszech czasów: Szpital na peryferiach — serial obyczajowy produkcji czechosłowackiej
16.25 Kazimierski czas wesela — program artystyczny
17.00 Teleexpress
17.25 Śmiechu warte — program rozrywkowy
17.50 Dziennik Telewizyjny — program satyryczny Jacka Fedorowicza
18.05 Dotyk anioła — serial obyczajowy
19.00 Wieczorynka: Chip i Dale
19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody

- 20.00 Lace — serial obyczajowy
20.55 Zwyczajni-niezwyčajni
21.35 O! Polskie piosenki — finał
21.45 Oasis akustycznie
22.30 Sportowa niedziela

- 23.05** Niewolnicy Nowego Jorku — film obyczajowy, USA 1989, reż. James Ivory, wyk. Bernadette Peters, Adam Coleman Howard, Nock Corri, Madeline Potter

- 0.05 Julien Green — tygodniowy buntownik — dziennik z XX wieku — film dok.
2.05 Zakończenie programu

Polecamy...
● **Sportowiec mimo woli** — Słynny hokeista Jerzy Piątek zakochuje się z wzajemnością w Lili Madeckiej, córce prezesa konkurencyjnej drużyny. Przez pomyłkę Madecki angażuje do swej drużyny fryzjera Dodka Czwartka, zamiast znakomitego hokeisty Jerzego Piątka. Zamiana ról powoduje liczne nieoczekiwane komplikacje.
9.45

● **Niewolnicy Nowego Jorku** — Akcja filmu koncentruje się wokół burzliwego związku inteligentnej projektantki kapeluszy Eleanor z młodym malarzem Stashem, będącym właścicielem niewielkiego lokum na poddaszu, w którym oboje mieszkają. Obracając się w artystycznych kręgach nowojorskiej bohemy, Eleanor poznaje interesującego pisarza, z którym umawia się na lunch. Niezwykle zadowolony Stash wybucha gniewem i robi jej kolejną awanturę. Nie mogąc dłużej znieść upokorzeń i gwałtownego scen zadość uczynić narzeczonego, Eleanor decyduje się od niego odejść. Wynajmuje małe mieszkanie i rozpoczyna nowe życie...
23.05

TVP 2

- 7.00 Sport telegram
7.05 Echa tygodnia
7.35 Lace — serial obyczajowy
8.25 Słowo na niedzielę
8.30 Rola — program publicystyczny (powt.)
8.50 Klub działkowicza (powt.)
9.05 Kalejdoskop sportowy
9.30 Powitanie
9.35 Cudowne lata: Masakra w dniu świętego Walentego — serial obyczajowy
10.00 Podróże w czasie i przestrzeni: Za ścianą lodu — Zanskar, północne Indie — film dok.
11.00 Dla dzieci: Bezpieczne wakacje
11.30 Felix — przyjaciel na całe życie — serial obyczajowy

- 12.20 Pałace świata: Wielki pałac w Bangkoku — film dok.
12.50 III Ogólnopolski Festiwal Piosenki Dzieci Specjalnej Troski — Ciecuchinek '98
13.55 Trzy dni z Schubertem — III festiwal Muzyki Franciszka Schuberta
14.25 30 ton! Lista, lista — lista przebojów
15.00 Familiada — teleturniej
15.30 Dla dzieci: Ulica Sezamkowa



- 16.00 Nie ma kabaretu bez pistoletu
17.00 Względność uczuć — serial
18.00 Panorama
18.10 Kronika
18.35 Magia liter — teleturniej
19.05 7 dni świat
19.30 Cosby — serial komediowy



- 20.00 FAMA '98 — Festiwal Artystyczny Młodzieży Akademickiej: Koncert laureatów
20.50 Rozwiązanie konkursu audiotele
21.00 Nowojorscy gliniarze — serial
21.45 Studio sport: Kronika ME w kolarstwie torowym



- 22.00 Panorama
22.35 FAMA '98 — Festiwal Artystyczny Młodzieży Akademickiej: Okudżawa i inni

- 23.30** Zabójczy kochanek — thriller, USA 1995, reż. Steven Schachter, wyk. Judith Light, Jack Wagner, Ben Masters

- 0.55 Sport telegram
1.00 Kronika Igrzysk Dobrej Woli
1.20 Zakończenie programu

Polecamy...
● **Zabójczy kochanek** — Znużona swoim małżeństwem Janice poznaje interesującego lekarza-chirurga. W jego ramionach odnajduje podniecające i zmysłowe życie, którego dotychczas nie zaznała. Jednak romantyczny związek szybko burzy powrót męża. Janice czuje wyrzuty sumienia i delikatnie próbuje zakończyć romans. Porzucony kochanek postanawia za wszelką cenę ratować związek, reagując niezwykle gwałtownie. Jednak ani on, ani była kochanka, nie spodziewają się trudności, z jakimi przyjdzie im się zmierzyć...
23.30

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.00 Kosmiczni rycerze — angielski serial animowany dla dzieci, odc. 14/22
8.30 Rola — program publicystyczny (powt.)
8.50 Klub działkowicza (powt.)
9.05 Kalejdoskop sportowy
9.30 Hesperion XX — muzyka dawna
10.30 Dajcie to na pierwszą stronę — kanadyjski serial fab., odc. 26
Bohaterami serialu są dziennikarze związani z wielkonakładowym dziennikiem. Kolejne epizody przedstawiają problemy społeczne i obyczajowe, z którymi styka się para młodych dziennikarzy.
11.20 Zielono mi — ang. serial fabularny dla młodzieży

- 12.35 Co w kraju piszczy — program publicystyczny
13.05 Przeboje TV Kraków
13.55 Kufer Babci Aliny — krakowski magazyn domowy
14.15 Największe przeboje największych musicali — program rozrywkowy USA, odc. 4/15
14.45 Cudzoziemiec w Krakowie
15.00 Program dnia
15.05 Nasza antena
15.10 Ivanhoe — francusko-kanadyjski serial animowany, adaptacja powieści Waltera Scotta, odc. 23/26
15.35 Czaradzielski ołówek — serial dla dzieci, poświęcony nauce rysowania, odc. 68/104
15.40 Drużyna marzeń — angielski serial fab., odc. 23/32
Perypetie pięciu chłopaków, których marzeniem jest gra w pierwszoligowych drużynach angielskich.

- 16.05 Zwierzęta — ich miłość — serial przyrodniczy prod. francuskiej, odc. 8/8
16.30 Święto Dzieci Gór — koncert finałowy
18.00 Nasza antena
18.10 Kronika
18.35 Agent 6-0 — ang. film fab., reż. John Glenister i Robert Tronson, odc. 10/12
Opowieść obyczajowa z życia zwykłych ludzi, łącząca realizm formy z niecodziennymi treściami. Historia popełnienia zbrodni, a następnie jej wykrycia przez głównego bohatera.
19.30 Świat ogrodów — angielski serial poradnikowy, odc. 22/29



- 20.00 Stacją arktyczna zebra — film sens.-przyg. prod. USA, reż. J. Sturges, wyk. Rock Hudson, Ernest Borgnine, odc. 2

Scenariusz na motywach książki Alistaira McLeana.

- 21.50 Kronika
22.00 Sprawozdawczy magazyn sportowy
22.20 Największe przeboje największych musicali — program rozrywkowy prod. USA, odc. 4/15

- 22.50** Białe gody — francuski film obyczajowy, reż. Jean Claude Brisseau, wyst. Vanessa Paradis, Bruno Cremer, Ludmila Mikael

- 0.20 Zakończenie programu

Polecamy...
● **Białe gody** — Francois jest nauczycielem filozofii w liceum w St. Etienne, jego żona prowadzi księgarnię. Żyją spokojnie i szczęśliwie w swym wiejskim domu do czasu, gdy w życiu Francois pojawia się siedemnastoletnia uczennica Mathilde. Dziewczyna zdecydowanie odróżnia się od jego innych podopiecznych — jest wyalienowana, zagubiona, skryta. Wkrótce okazuje się, że Mathilde ma poważne kłopoty. Francois odkrywa niepokojącą i tajemniczą przeszłość swej uczennicy. Postanawia jej pomóc. Niebawem odkrywa, że stali się sobie bardzo bliscy. Miłość nastolatki okazuje się być dla niego fatalną pułapką.
22.50

POLSAT

- 6.00 Plastic TV
6.30 Disco polo live
7.30 Jesteśmy — magazyn redakcji programów religijnych
8.00 Pamiętnik nastolatki — program dla młodzieży
8.30 Klip Klaps — najmłodsza lista przebojów
9.00 Rekiny wielkiego miasta, odc. 18 — serial animowany
9.30 Power Rangers, odc. 86 — serial komiksowy
9.55 Disco relax
10.55 Ja się zastrzele! — odc. 21; USA 1997; prod. Steven Levitan, Brad Grey, Bernie Brillstein
11.25 Znak Zorro — początek legendy, odc. 4; USA 1990

Alkald rozpowszechnia wiadomość o śmierci Zorro i coraz gorzej traktuje ludzi. W tym czasie don Diego kuruje się w domu, ale sytuacja znów zmusza go do działania. Gdy pojawia się na swojej własnej stypie, ludzie odzyskują nadzieję.
11.55 Najdroższy tatuś, odc. 8
12.25 Pies Patrache; USA, 1959; reż. James B. Clark, wyk. David Ladd, Donald Crisp
Wzruszająca opowieść o małym duńskim chłopcu i jego dziadku, którzy znajdują straszliwie pobitego psa i postanawiają się nim zająć. Ich zaangażowanie sprawia, że pies odzyskuje zdrowie a oni zyskują w nim wiernego przyjaciela

- 14.05** Markiza Angelika; Francja, 1964; reż. Bernard Borderie, wyk. Michele Mercier, Robert Hossein, Jean Rochefort, Giuliano Gemma

- 16.00 Informacje
16.15 Pilot nowego programu polskiego
16.45 Od świtu do zmroku
17.15 Dirty Dancing, odc. 6
17.45 T.J. Hooker, odc. 11; USA 1982-86; wyk. William Shatner
18.40 Hudson Street, odc. 12; USA 1995; wyk. Tony Danza, Lori Loughlin, Jerry Adler
19.05 Komisarz Rex, odc. 6; Niemcy, 1997; reż. Hajo Gies
Serial kryminalny, którego akcja rozgrywa się w Wiedniu. Śledztwo prowadzi inspektor Moser i jego partner — wspaniały wilczur Rex. Obaj idealnie się uzupełniają.

- 20.05 Gorączka w mieście, odc. 20; USA 1997; reż. Richard Pepin — serial sensacyjny.

- 20.50 Losowanie LOTTO
21.00 Le Mans; USA, 1971; reż. Lee H. Katzin, wyk. Steve McQueen, Siegfried Rauch, Elga Andersen, Ronald Leigh-Hunt



- ok. 23.00 Wyniki losowania LOTTO
23.05 Ostry dyżur, odc. 32 — amerykański serial obyczajowy

- 0.05 Magazyn sportowy
1.35 Junior
2.05 Przytul mnie
3.10 Pożegnanie

Polecamy...
● **Markiza Angelika** — Pierwszy z cyklu pięciu filmów „płaszcz i szpada” o przygodach markizy Angeliki de Sance, jej miłości do podejrzewanego o uprawianie czarnej magii hrabiego de Peyrac, romansach króla Ludwika XIV i barwnym świecie barokowego dworu Francji.
14.05
● **Le Mans** — Na słynnym torze wyścigów samochodowych w Le Mans we Francji trwają eliminacje do mistrzostw świata Formuły 1. Film, w którym samochodowe pasje Steve McQueena znalazły wyraz w fenomenalnej filmowanej scenach rywalizacji najlepszych kierowców.
21.00

tvn

- 7.00 Telesklep
8.00 „Troskliwe misie” (12) — serial animowany dla dzieci



- 8.30 „Cyberkidz” (11) — serial animowany dla dzieci
9.00 Kino familijne: „Conan” (22) serial przyg. prod. USA
10.00 „Klasa 3 C” (8) — serial
11.00 Mistrzostwa Świata Francji '98 — teleturniej dla młodzieży
11.30 Gillette — program sportowy

- 11.55 „Pwrót do szkoły” — kom. prod. USA. Reż. Alan Metter, wyk. Rodney Dangerfield, Sally Kellerman, Burt Young
13.50 TVN — między nami mówiąc
14.00 Ibis, gwiazdy, muzyka — program rozrywkowy



- 14.30 Gotuj z Kurońiem
W trakcie tego autorskiego programu powstają pyszne potrawy, których przygotowaniu towarzyszy świetnie opowiedziana anegdota.
15.00 Film na deser: „Cagney i Lacey” — film sens. prod. USA, reż. Ted Post

- 16.35 „Magia kina” (10) — serial
17.00 „Poirot” (9) — serial kryminalny



- 18.00 „Przygody Sherlocka Holmesa” (4) — serial kryminalny
19.00 TVN Fakty — informacje
19.22 Pogoda
19.27 Sport

- 19.30 „Więzy rodzinne” (26) — serial
20.00 Mini Playback Show — program rozrywkowy

- 21.15** „Grzech niewinności” — film obyczajowy prod. USA (1986), reż. Athur Allan Seidelman, wyk. B. Bixby, J. Naughton i inni.

- 23.05 Kropka nad i
23.35 „Przygody Sherlocka Holmesa” (4) — serial kryminalny
0.35 Granie na ekranie

Polecamy...
● **Cagney i Lacey** — Mary Beth Lacey i Chris Cagney są zaprzyjaźnionymi ze sobą policjantkami z XIV komisariatu w Nowym Jorku. Obydwie lubią wykonywany zawód, prywatnie różnią się jednak dość wyraźnie. Lacey jest dobrotliwą żoną i matką. Cagney natomiast jest osobą niezamężną, energiczną i w pełnym tego słowa znaczeniu nowoczesną. Te różnice charakterów sprawiają, że obydwie policjantki wzajemnie się uzupełniają, co pozwala im poradzić sobie ze wszystkimi zawodowymi trudnościami...
15.00

● **Grzech niewinności** — Owdowiały ojciec nastoletniego chłopca żeni się z rozwódką, matką nastoletniej dziewczyny. Zupełnie nieoczekiwane między przypadkowym rodzeństwem rodzi się płomienne uczucie. Tym bardziej płomienne, że przecież zakazane! Dwoje młodych, naiwnych i niewinnych ludzi próbuje poradzić sobie z trudną sytuacją. Nie wiadomo jednak czy przeżeni i nieco bezradni rodzice będą umieli to zrozumieć... Film jest niebanalną historią opowiedzianą z wielkim taktem.
21.15 (d)

Sobota

Stacje telewizyjne regionalne



18.30 Życiowe dylematy – serial obycz. 19.30 Obieżyświat – serial kraj. 20.00 Królowa Bona – serial hist. 21.00 Amerykańscy gladiatorzy – teleturniej 22.30 Aryan Sema – Wyścig mam we krwi – film dok. 23.30 Nagie ślicznotki – erotyk



15.30 Niebezpieczne kobiety – serial obycz. 16.00 Prawdziwa historia o... – serial dla dzieci 17.00 Sandybell – serial dla dzieci 18.00 Sąd

krym. – serial krym. 18.45 Program muz. 19.15 Tajemnice natury – serial dok. 20.00 Cześć, mam – film sensac., USA 1970 22.00 Zew krwi – film przyg., W. Bryt. 1972



9.00 Westgate – serial sensac. 10.00 Tego już za wiele – serial kom. 11.30 12.00 Na ulicy Kazika – film dok. 13.00 Santa Barbara – serial obycz. 14.00 Magazyn filmowy 15.30 Pago Pago – teleturniej 17.00 Santa Barbara – serial obycz. 18.00 Westgate – serial sensac. 19.30 Auto moto

puls 20.00 Tego już za wiele – serial kom. 20.30 Tajemniczy wirus – film SF, USA 1994 22.00 To jest kino – magazyn 23.00 Niewinna i czyścista – komedia erotyczna, Włochy 1981 30. Różowa seria – serial erotyczny



17.30 Sonda – Co sądzą Tarnowianie? 18.15 Studio TTK 18.45 Kulinarny Kacik Konesera 19.30 Zebra 20.00 MIX 20.30 Sporty ekstremalne 21.00 Na ulicy Kazika – film dokum. 22.30 Mag. motoryzacyjny

Stacje telewizyjne polskojęzyczne



9.10 Rozmowy z ks. prof. Józefem Tischnerem 11.35 Persona: Lech Wałęsa 12.30 Dance Club 13.30 Gol – magazyn 14.30 Artur i mamusia – serial kom. 15.10 Podróże z małą gwiazdką – serial anim. 15.45 Niebezpieczna zatoka – serial przyr. 16.15 Ja i moje zwierzęta – serial przyr. 117.15 Telefoniada – teleturniej 18.35 Tak panie Ministrze – serial kom. 19.05 Warzywnik – serial dok. 19.30 Nieujarzmiona Afryka – serial przyr. 20.00 Stacja arktyczna „Zebra” – film sensac., USA 1968 21.20 Niezwykłe przygody z elektrycznością – film dok. 22.50 Chwała – dramat historyczny, USA 1989



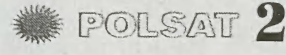
9.25 Dla dzieci: Ala i As – Poczytaj mi Alu Biznesmen i kłoszard – film dok. 14.00 Magazyn wschodni 14.30 Od rozbioru do wolności – teleturniej historyczny 15.00 Powrót Arabeli 15.25 Wilki morskie – serial anim. 16.00 Błękitna Perła – Międzynarodowy Festiwal Piosenki dla Młodzieży 17.15 SPORT Z SATELITY: Mistrzostwa Europy w kolarstwie torowym 18.15 Chłopi: Zemsta – serial obycz. 19.15 Dobranocka 20.00 Rififi po sześćdziesiątce – komedia obycz., Polska 1989 21.20 Paparazzi – koncert zespołu De Mono 23.05 Tok szok 0.00 Mistrzostwa Polski zawodowych par tanecznych



7.00 Muzyka w RTL 7 7.20 Campbellowie – serial famil. 8.10 Słodka dolina – serial dla młodzieży 8.30 Sunset Beach – serial obycz. 9.15 Siódemka dzieciakom: Superpies, Powrót do przyszłości, Tajemnicze Złote Miasta – seriale anim. 10.35 Bolek i Lolek zapraszają – seriale anim. 12.05 Najeżdźcy – serial SF 13.00 Prawo miecza – serial SF 13.50 Oddział western, USA 1993 15.40 AQQ – program rozrywk. 16.20 Trzecia planeta od Słońca – serial kom. 17.10 Sliders – serial SF 18.00 Czynniki PSI 2 – serial SF 18.50 7 minut – wydarzenia dnia 19.05 Beach Patrol – serial obycz. 19.55 Opętany – thriller, USA 1971 21.50 Kameleon 2 – serial sensac. 22.35 Słowo gliny – film sensac., Francja 1985



13.30 Pielęgnacja niemowląt – serial dok. 14.30 Plansze rysunkowe Billa Cosby'ego – program dla dzieci 15.00 Top Shop 17.15 Targi spożywcze 17.30 Auto salon – magazyn 18.00 Reportaż z planu – magazyn 18.30 Fachowiec radzi – program poradnikowy 19.00 Cadillac i dinozaury – serial anim. 19.30 Młody Księż – serial przyg. 20.00 Moja macocha Laura – film obycz., Włochy 1986 21.50 Werdykt – talk show 22.20 Niebieskooki bandyta – film sensac., Włochy 1980 0.00 Top Shop



9.30 Droga do Avonlea – serial 10.30 Cwaniak – serial sens. 11.30 Żar młodości – serial 12.30 W słońcu Kalifornii – serial, 14.00 Link New Look – mag. mody 14.30 ROM; 15.00 Soundtrack 15.30 Na topie – magazyn muz. 16.00 Droga do Avonlea – serial 17.10 Mini detektywi – serial anim. 17.35 Michael Valiant – anim. 18.00 Wrestling... – serial 19.00 Micaela – telenowela 19.50 Walka o życie – dramat obycz., USA 1987 21.30 Idź na całość – show 22.30 Chinka – thriller, USA 1987



10.00 Antonella (54) – serial 10.45 Dwa oblicza miłości (5,6/80) – serial obycz. 12.30 Aniolki Charliego (54) – serial krym. 13.30 Życie zwierząt 14.15 Starski i Hutch (26) – serial sens. 15.15 Szczęśliwa ósemka – propozycje do listy przebojów 16.00 Popeye (15) 16.30 Barney Barnato (2/7) – serial dla młodzieży 17.30 Zwirowana rodzinka (28) – serial komed., 18.00 Nagłe wezwanie (1) – serial obycz. 19.00 Muzyczny regał – program muzyczny. 19.30 Techno party – program muzyczny 20.05 W matni kłamstw – film krym. 22.00 Koktajl towarzyski wg Marii Czuba-szek 22.15 Powtórka z kabaretu – Elita 22.30 Wojna i pamięć (27) – serial, USA 23.30 Morze miłości – film krym., USA 1989

Telewizje satelitarne



17.00 Skrzydła: Bombowce 18.00 Pola bitew: Bitwa o Stalingrad 20.00 Super struktury: Drapacz chmur na morzu 21.00 Fenomeny pogody: Grzmot pioruna 22.00 Godzina z wysoką adrenaliną: Roller Coaster – podniebna kolejka. 23.00 Stulecie wojen 0.00 Świat tajemniczych mocy Arthura C. Clarke'a: Zagadkowe budowle kamienne 1.00 Pola bitew: Bitwa o Stalingrad



10.30 Kolarstwo górskie: PŚ w Coners 11.00 Offroad – magazyn 12.00 Automobilizm: Tractor Pulling – PE w HÉrby 13.00 Kolarstwo: Tour de France 15.00 Kolarstwo: Tour de France – 13 etap Frontignan La Peyrade – Carpentras 191 km 17.30 Tenis ziemny: Turniej ATP w Stuttgarcie – finały 19.00 Pływanie synchroniczne: PE w Pradze 19.30 Automobilizm: Wyścigi formuły 3000 w Austrii 21.00 Sport motocyklowy: Halowe zawody w trylu w Paryżu 22.00 Kolarstwo: Tour de France 0.00 Automobilizm: Wyścigi formuły Cart w Brooklyn 0.30 Boks: Walki zawodowców 1.30 Rzutki: Otwarte Mistrzostwa Niemiec w Dortmundzie



8.00-10.25 Seriale animowane 10.10 The Big Valley – serial przyg. 11.10 Pacific Drive – serial sensac. 12.05 Heartbreak High – serial obycz. 13.05 High Flight – film sensac., W. Bryt. 1957 15.00 Star Trek – serial SF, USA 1966/69 16.00 Star Trek: Deep Space Nine – serial SF, USA 1997 17.00 BZZZ – show 17.55 Losowanie loterii liczbowej 18.00 ran – sport w SAT 1 18.15 Wolny jak wiatr – serial dok. 19.15 BLITZ – magazyn 19.45 Szczera prawda! – magazyn 20.15 Protokół – komedia, USA 1984 23.10 Oldie-Show 0.10 Cave Girls Island – film erotyczny, USA 1996



6.25-12.55 Seriale animowane 12.55 Klan urwisów – serial kom. 13.15 Simpsonowie – serial anim. 13.40 Parker Lewis Can't Lose – serial kom. 14.10 Pod jednym dachem – serial obycz. 14.30 Sabrina, nastoletnia czarownica – serial kom. 15.00 Malibu Shores – serial obycz. 15.50 Superman – serial fantast., USA 1996 16.45 Viper – serial sensac. 17.40 Babylon 5 – serial SF, USA 1996 18.35 Przygody Sindbada – serial przyg. 19.45 Comedy Factory –

show 20.15 Akademia Policyjna 4 – komedia, USA 1987 22.05 Czerwony Skorpion – film sensac., USA 1987



11.00 Chartsurfer – notowania list przebojów 12.00 Berlin House – nowości niemieckiej sceny muzycznej 15.00 Viva Charts – parada światowych hitów 19.00 Obrotowy klub – taneczny program Vivy 20.00 Loop TV – magazyn 21.00 In Luv – talkshow 22.00 Overdrive – magazyn

GAZETA KRAKOWSKA REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC tel. 411-84-11, fax: 411-64-55
31-548 Kraków, al. Pokoju 3.
Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocz. 402.
Centrala telefoniczna: 411-84-11, 411-32-22, 411-39-91, 411-33-05
fax: 411-64-55, 412-66-08
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 412-29-98
Dział łączności z czytelnikami: tel. 412-46-33
Dział miejski: tel. 412-16-94
Dział sportowy: tel. 412-11-60
Redakcja nocna: tel. 412-29-98
BIURO OGŁOSZEŃ: tel. 412-61-51, fax. 412-40-99
Kraków, aleja Pokoju 3 tel/fax 422-06-03
ul. Starowiślna 10
Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” – Spółka z o.o. – Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału – Piotr Szymborski
DRUK: DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 411-38-39
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

Niedziela

Stacje telewizyjne regionalne



17.00 Bajki dla dzieci 18.35 Amerykańscy gladiatorzy – teleturniej 19.35 Królowa Bona – serial hist. 20.30 Cyber Shake – serial pop-nauk. 21.00 Daleko od domu – film sens. 22.25 Przygody zwierząt 23.20 Zaklęty dwór – serial obycz.



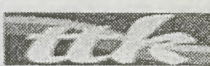
16.00 Superman – serial dla dzieci 16.30 Sandybell – serial dla dzieci 1

18.45 Program muz. 19.00 Port lotniczy – serial sensac. 19.30 Gotuję bo lubię – program kulinarny 20.00 Rodzina Połanieckich – serial obycz. 21.30 Midnight Love – magazyn 22.00 Cześć, mam – film sensac., USA 1970



10.00 Tego już za wiele – serial kom. 10.30 Życie Kamila Kuranta – serial obycz. 12.00 Inwazja pogaństwa: Wrota szatana 13.00 Santa Barbara 14.00 Magazyn filmowy 17.00 Santa Barbara 18.00 Serial telewizyjny

19.30 Dookoła świata – magazyn 20.00 Tego już za wiele – serial kom. 20.30 Nieustraszone glina – film krym., Włochy 1978 22.10 Przegląd nowości kinowych 23.00 Film erot. 1.30 Wyprawa w przeszłość – film erotyczny, USA 1994



18.00 ATV Smyk 19.00 Smak muzyki 19.30 Lista przebojów 22.30 Magazyn młodzieżowy 23.00 Czarny rynek – program muz. 23.30 MIX – program muz. 24.00 Sporty ekstremalne 1.00 Na ulicy Kazika

Stacje telewizyjne polskojęzyczne



7.15 Zuzia i jej przyjaciele – serial dla dzieci 7.35 Jezus – Królestwo bez granic – serial dla dzieci 8.00 Hrabia Kaczula – serial anim. 8.30 Dusty – serial dla młodzieży 9.25 Sprawa Hamiltona – serial przyg. 10.00 Klub globtrotera 10.40 Koszałek Opalek – program dla dzieci 11.25 Z partyturą w plecaku 12.05 Studio sport 13.00 Artur i mamusia – serial kom. 14.15 Teleliga '98 – teleturniej 15.10 Ivanhoe – serial anim. 15.35 Czarodziejski ołówek – serial dla dzieci 15.40 Drużyna marzeń – serial dla młodzieży 16.05 Zwierzęta – ich miłość – serial dok. 17.20 Oj ni ma jak Lwów – program Haliny Szumy 18.35 Agent 6 – 0 – serial obycz. 19.30 Świat ogrodów – serial dok. 20.00 Stacja arktyczna „Zebra” – film sensac., USA 1968 22.50 Białe gody – film obycz., Francja 1989



10.40 NIEDZIELNE MUZYKOWANIE: Letnie festiwale muzyczne – Viva II Canto '97 11.30 Ze wszystkich stron – magazyn 12.00 Wakacyjne powtórki: Szkoła na wesoło – program dla dzieci 12.35 Bobaskowo – serial anim. 13.00 Transmisja niedzielnej Mszy Św. 15.30 BIOGRAFIE: Malowany chłopiec – film dok. 17.15 Kot w butach – serial anim. 18.00 Mistrzostwa Europy w kolarstwie toro-

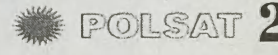
wym 19.15 Dobranocka 20.00 Dzieciół – komedia obycz., Polska 1971 21.30 Koncert piosenek Agnieszki Osieckiej 23.05 Przegląd kabaretów PaKa w Krakowie – koncert finałowy 23.50 Sportowa niedziela



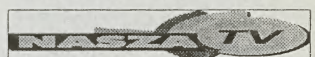
7.30 Bolek i Lolek zapraszają – filmy anim. 9.50 Opętany – thriller, USA 1971 11.40 Rewolwer i melonik – serial sensac. 12.35 Sliders – serial SF 13.25 Kameleon 2 – serial sensac. 14.10 Powrót na Wyspę Skarbów – serial przyg. 15.05 Szwajcarscy Robinsonowie – serial przyg. 16.00 Riverdale – serial obycz. 16.50 Spokojnie tatuśku – serial kom. 17.20 Świat Abbotta i Costella – komedia, USA 1965 19.05 Świat pana trenera – serial kom. 19.30 Zróbmy sobie dobrze – serial kom. 19.55 Okup – film sensac., USA 1977 21.30 Wieczór z wampirem – talk-show 22.35 Oblicza Nowego Jorku – serial sensac.



13.30 Plansze rysunkowe Billa Cosby'ego – program dla dzieci 14.00 Pielęgnacja niemowląt – serial dok. 15.00 Top Shop 17.15 Godzina z... Trip Hop – program muz. 18.00 Nie tylko na weekend – magazyn 19.00 Cadillac i dinozaury – serial anim. 19.30 Oślawiona – thriller, USA 1946 21.45 Tancredi – opera Gioacchino Rossiniego 22.30 Top Shop

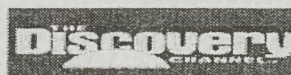


10.30 Cwaniak – serial 11.30 Disco Polo Live 12.30 Dalziel i Pascoe – serial 14.00 Junior 14.30 ROM 15.00 Magazyn Motoryzacyjny Młodych 15.30 Jacek Ziobro – Superstar 16.00 Droga do Avonlea – serial 17.00 Informacje 17.10 Mini detektywi – serial anim. 17.35 Michael Valiant – serial anim. 119.00 Micaela – telenowela 19.50 Pani Bovary – damat 22.00 Dalziel i Pascoe – serial



10.15 Barney Barnato (2/7) – serial dla młodzieży 11.15 Zwirowana rodzinka (28) – serial komed. 11.45 Nagłe wezwanie (1) – serial obycz. 12.45 Detektyw (22) – serial kryminalny 13.45 Gotowanie z dziadkiem 14.00 Kłasyka telewizji: Niewidzialny człowiek (ost.) – serial 14.30 Życie zwierząt 15.00 Nasze auto – magazyn motoryzacyjny 15.30 KINO FAMILIJNE: Muzyka dla twoich oczu – film animowany, Hiszpania 17.00 Powtórka z kabaretu – Elita 17.15 Koktajl towarzyski wg Marii Czuba-szek 17.30 Muzyczny regał – program muzyczny 18.00 Latający lekarz (28) – serial obycz. 20.05 Morze miłości – film kryminalny 22.15 Dobrzy i źli (ost./II serii) – serial krym. 23.15 Nie chce mi się spać – film krym., Francja 1994, 01.10 Techno party – program muzyczny

Telewizje satelitarne



17.00 Flightpath, czyli na lotniczym szlaku: Północne skrzydła 18.00 Pierwsze loty: Najpierw dookoła świata 18.30 Flightline, czyli wszystko o maszynach latających 120.00 Jak się ocalić?: Pustynia 20.30 Jak się ocalić?: Wulkan śmierci 21.00 Wydarzenie w Discovery: Wielkie kaniony i wielkie parki 23.00 Wydarzenie w Discovery: Wielkie kaniony i wielkie parki – Dolina Śmierci 0.00

GAZETA KRAKOWSKA REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC tel. 411-84-11, fax: 411-64-55
31-548 Kraków, al. Pokoju 3.
Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocz. 402.
Centrala telefoniczna: 411-84-11, 411-32-22, 411-39-91, 411-33-05
fax: 411-64-55, 412-66-08
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 412-29-98
Dział łączności z czytelnikami: tel. 412-46-33
Dział miejski: tel. 412-16-94
Dział sportowy: tel. 412-11-60
Redakcja nocna: tel. 412-29-98
BIURO OGŁOSZEŃ: tel. 412-61-51, fax. 412-40-99
Kraków, aleja Pokoju 3 tel/fax 422-06-03
ul. Starowiślna 10
Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” – Spółka z o.o. – Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału – Piotr Szymborski
DRUK: DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 411-38-39
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

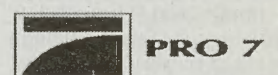
Magazyn Discovery: Fatal Flow 1.00 Z akt sądowych: Za kratkami 2.00 Samotna planeta: Zimbabwe, Botswana i Namibia 3



10.30 Automobilizm: Wyścigi formuły 3000 w Austrii 12.00 Europa Truck Trial w Mohelnicy 13.00 Kolarstwo: Tour de France 14.00 Pływanie synchroniczne: PE w Pradze 15.00 Kolarstwo: Tour de France 17.30 Tenis ziemny: Turniej ATP w Stuttgarcie – finał 18.30 Piłka nożna: ME drużyn młodzieżowych U-18 na Cyprze – finał 20.30 Wyścigi formuły Cart w Brooklyn 22.30 Kolarstwo: Tour de France 0.30 Boks



11.05 Krzyk dzikich gęsi – film obycz., Austria 1961 12.50 Wakacje jak nigdy dotąd – komedia, Niemcy 1962 14.40 Leśne milczenie – film obycz., Niemcy 1976 18.30 Szósta trzydziści – magazyn 19.00 Tylko miłość się liczy – show 20.10 Studio sport: Piłka nożna – mecz FC Kaiserslautern – Inter Mediolan 22.15 Dyskusje w wieży – talkshow 0.20 Widziane w ten sposób – rozważania o współczesności 0.25 The Curse of the Mummy's Tomb – film przyg., W. Bryt.



6.05-11.45 Seriale animowane 12.35 Time Trax – nowy serial SF, USA 1993 13.30 Harvest of Fire – film krym., USA 1996 15.15 Pacific Blue – serial sensac. 16.10 Renegat – serial sensac. 17.05 Vice Versa – komedia, USA 1988 19.00 Świat cudów – magazyn 19.30 Wiadomości 19.45 Świat cudów – magazyn 20.15 Thunder Point – thriller sensac., USA 1996 22.20 Focus TV – magazyn 23.25 Aniol zemsty – film SF, USA 1980 0.45 The Tourist – thriller, Niemcy 1996



12.00 Club Rotation – taneczny program Vivy 13.00 Vivasion Plus – talkshow Stefana Raaba 14.00 Co było grane? 15.00 Nowości Vivy – premiery i debutanci 16.00 Viva hity 17.00 Jam: pop-rockowe archiwum 18.00 Planeta Viva – magazyn 19.00 Chartsurfer – notowania list przebojów 20.00 Viva Charts – parada światowych hitów 21.00 In Luv – talkshow

Za zmiany wprowadzone w programie w ostatniej chwili redakcja nie odpowiada

Kto lepszy – Tymbark czy Hortex?

Pojedynek również na lodzie

Od wczoraj nie tylko w sklepach będzie trwała rywalizacja czołowych producentów soków i napojów owocowych. Hortex, który sponsoruje katowicki KKH, będzie się musiał zmierzyć również na lodzie ze swoim głównym rywalem z Tymbarku. Jak zapowiadaliśmy to tydzień temu, w czwartek w siedzibie nowotarskiego Podhala oficjalnie podpisano umowę sponsorską pomiędzy Tymbarkiem a klubem spod znaku „Szarotki”.



Ta umowa była od dawna przygotowywana. Już w poprzednim sezonie na bluzach hokeistów Podhala pojawił się emblemat Tymbarku. Obecnie została znacznie rozszerzona, i ma obowiązywać do 2001 roku. Jak powiedział prezes Tymbarku, Julian Pawlak, właściwie dla obu firm nie było innego wyjścia.

— Obie mamy w nazwie słowo Podhale (Tymbark to Pod-

halańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego) — powiedział prezes Julian Pawlak — Po drugie lokalizacja naszej firmy i klubu, to rejon górski. I po trzecie w swoim fachu staramy się osiągać mistrzostwo. Ale już poważnie, to nie jest to tylko umowa sponsorska. Przy Podhalu powstała grupa marketingowa, która ma za zadanie nie tylko działać dla dobra klubu, ale i

profesjonalnie obsługiwać jego sponsorów. Również nasze cele są wspólne. Nasza firma i klub chcą mocno „wejść” do Europy. A jeżeli niejako przy okazji ta współpraca „zaowocuje” wspaciem całego pol-

wy z Tymbarkiem, CZS Wieniśława Kowalskiego).

Heros, jednak ze względu na lokalizację bardziej jest zainteresowany rejonem warszawskim.

— Bardzo mocno popieraliśmy stworzenie w Warszawie drużyny hokejowej — powiedział prezes Podhala Andrzej Głowiński. — I jesteśmy bliscy realizacji tego pomysłu. W takim razie Heros stałby się głównym sponsorem warszawskiego zespołu. Byłby stworzony z zawodników ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego i części graczy Podhala, i obcokrajowców. Ale oczywiście dla nas najważniejszym jest nasz nowotarski klub. Dzięki tej podpisanej umowie, postaramy się wzmocnić kadrowo. Mam tu na myśli obcokrajowców. Ale jeszcze za wcześnie na konkrety, gdyż obracamy się w kręgu kilkunastu nazwisk. Jedno co mogę obiecać, to, że nie będą to zakupy na chybił trafił, i że zależy nam na graczach wysokiej klasy. Jesteśmy bardzo zainteresowani Pucharem Europy, nawet wejściem do finału które odbędą się w Koszycach. Mamy obiecać, że w takim przypadku na 99% byłby pewny nasz udział w Lidze Europejskiej. Czyli jest o co walczyć. A na pytanie czy na lodzie Tymbark będzie lepszy od Hortexu, to jestem pewien, że tak.

Paweł GUGA

Wieniczyśław Kowalski

Działać trzeba szybko

Generalny sponsor nowotarskich „Szarotek”, Wieniczyśław Kowalski został jak wcześniej informowaliśmy, członkiem zarządu PZHL do spraw marketingu, oraz menedżerem pierwszej drużyny narodowej. W przeciwieństwie do swoich poprzedników, nie zaczął od tworzenia wizji budowy drużyny w ciągu... 7 lat, ale stwierdził, że za dwa musimy być w grupie A.

Taką deklaracją nie sposób nie uznać za bardzo odważną, a nawet ryzykowną. Biorąc oczywiście pod uwagę kondycję polskiego hokeja.

— Przede wszystkim działania dla poprawy naszego hokeja muszą następować szybko — powiedział Wieniczyśław Kowalski. — Świat ucieka nam coraz bardziej. Jak wcześniej mówiłem w reprezentacji muszą grać wszyscy najlepsi, bez względu na wiek. Eksperymenty, takie jak podczas ostatnich MŚ, do niczego nie prowadzą. Wysłaliśmy,

młodych, teoretycznie perspektywicznych graczy (w tam był taki który nie mieścił się w pierwszym składzie swojej drużyny klubowej), i niewiele brakowało, byśmy obudzili się w grupie C. I gdyby nie Plachta i Czerkowski to tak by się stało. Liczę, że moja koncepcja będzie zgodna z linią trenerów i działaczy PZHL. Następnie należy zwiększyć siłę krajowych zespołów. Początkowo nawet sztucznie, poprzez sprowadzenie dobrych hokeistów obcokrajowców. Następnie

większe rozpropagowanie hokeja poprzez media. Obecnie najbardziej zainteresowana tą dyscypliną jest telewizja cyfrowa Wizja, ale nie oznacza, że tylko ona będzie relacjonować mecze ligowe. Planuję przy PZHL stworzyć jedną organizację do prowadzenia rozmów z poszczególnymi stacjami telewizyjnymi. W tej kwestii kluby muszą występować jednolicie. Więcej hokeja w telewizji, to łatwiejsze rozmowy ze sponsorami. Ale najważniejszym jest, by we wszystkich klubach prowadzono taką działalność marketingową jak w Podhalu. A jaki to daje skutek widać właśnie teraz, po podpisaniu tak dobrej umowy z Tymbarkiem.

Paweł GUGA

Pora na decyzje

Hokeiści Cracovii trenują ale...

Żle się dzieje w hokejowej sekcji Cracovii. W momencie gdy w większości innych drużyn ostro trenuje, w tym niektórzy na lodzie, w Cracovii nadal niewiele jest załatwione.

Wczoraj trener Ryszard Białik miał na zajęciach 10 zawodników. Pięciu wyjechało na obóz kadry do lat 20. Ćwiczył Mariusz Kieca, a chęć gry w krakowskiej drużynie wyraził obrońca Jacek Rutkowski (poprzednio w KKH Katowice). Piotr Byryła i Dariusz Musiał ze względu na obowiązki zawodowe do drużyny mają dołączyć dopiero na lodzie. Ale nadal nie

wiadomo na jakie fundusze może liczyć sekcja. A biorąc pod uwagę zachowanie Browaru Okocim wobec piłkarzy Okocimskiego, trudno być optymistą. Nie wiadomo również czy wyjadą na obóz młodzi hokeiści. Jak do tej pory nie ma kto załatwić wyjazdu. A byłby to pierwszy przypadek kiedy juniorzy przystąpili do sezonu bez wyjazdu na obóz.

— Teraz najważniejsza jest sprawa lodu — powiedział trener ryszard Białik — W poniedziałek prezes sekcji oraz prezes Fundacji Hokeja Cracovia udają się w tej sprawie na rozmowy do Urzędu Miasta. Powinno już być coś wiadomo na jakie sumy może liczyć sekcja w nadchodzącym sezonie. Trzeba wiedzieć, czy stać nas będzie na powołanie o miejsce 5 – 6, czy też będzie to budżet na przeżycie, a ty samym drużyną będzie grała tylko dlatego by utrzymać hokej w Krakowie. (PG)

Tour de France – kolarska solidarność

Zabrakło 400 m!

Nie milną echa afery dopingowej w Festinie. O mało co, a wczorajszy etap nie doszedłby do skutku! Kolarze postanowili bowiem zastrajkować, by dać wyraz solidarności z kolegami z Festiny. Członków tej grupy bowiem policja przetrzymywała w areszcie.

Trójkę zwolniono wcześniej – około północy w piątek, gdyż Armin Meier, Laurent Brochard i Christophe Moreau przyznali się do stosowania środków dopingujących, w obliczu przedstawionych im dowodów (wkorzystano m.in. cebulki włosów, które najdłużej utrzymują substancje dopingujące) i konfrontacji z kierownictwem ekipy, natomiast szóstka pozostałych m.in. Richard Virenque i Alex Zuelle nie przyznała się do stosowania dopingu i choć niczego jej nie udowodniono, przesiedziała w areszcie 24 godziny, do godzin przedpołudniowych.

W imieniu kolarzy Laurent Jalabert powiedział, że nie pozwoli, by traktowano ich jak bydło i do etapu nie staną. Ostatecznie po negocjacjach z kierownictwem wyścigu kolarze zdecydowali się wystartować na 8 minut przed terminem wyznaczonym przez dyrektora TdF Jean-Marie Leblanca, a więc 1,5 godz po planowanym terminie startu. Gdyby nie dogadano się do godz. 13 etap zostałby anulowany. Rozmowy miały być kontynuowane wczoraj wieczorem.

Tymczasem przed wczorajszym etapem rano policja wykryła niedozwolone środki w hotelowych pokojach grupy TVM... (zawodnicy jechali jednak w peletonie).

XII etap z Tarascon-sur-Ariege do Le Cap d'Agde został skrócony z powodu opóźnienia z 221 do 206 km. Jeszcze na 40 km przed metą przodowali Francuz Nicolas Jalabert (Cofidis) i Holender Bart Voskamp (TVM), ale niedługo potem minął ich Włoch Fabio Roscioli (Asics), który prowadził tylko do 178 km i lotnej premii. Na 33 km przed końcem „wyrwali” do przodu Francuz

Jacky Durand (Casino) i Belg Thierry Gouvenou (BigMat), zyskując pół minuty przewagi. Mimo mocnej pracy Telekomu w grupie, dwójka była na czele. Gdy minęła transparent z napisem – 5 km do mety, miała nadal 30 sekund przewagi i Durand postanowił opuścić partnera. Widział szansę na swe drugie zwycięstwo w tegorocznym Tourze. Na 1,5 km przed metą zachowywał 19 sekundowy zapas, na 1000 metrów przed finiszową kreską – 10 s. Najwaleczniejszy kolarz wyścigu robił co mógł, ale czuł już na plecach oddech grupy i rozpaczliwie rozglądał się do tyłu. Tempo rozpędzonego peletonu było znacznie większe od samotnego cyklisty i z każdą sekundą grupa zbliżała się do niego. Jeszcze na 400 metrów przed celem Francuz był zwycięzcą, 20 metrów potem wchłonęła go już fala rowerów. Zapewne z trudem powstrzymał łzy... A chwilę potem Belg Tom Steels mógł fetować drugie zwycięstwo w tegorocznym TdF.

XII etap: 1. Tom Steels (Belgia, Mapei) – 4:12.51, 2. Francois Simon (Francja, GAN), 3. Stephane Barthe (Francja, Casino), 4. Nicola Minali (Włochy, Riso Scotti), 5. Erik Zabel (Niemcy, Telekom), 6. Stuart O'Grady (Australia, GAN)...39. Dariusz Baranowski (Polska, US Postal) – wszyscy ten sam czas.

Klasyfikacja generalna: 1. Jan Ullrich (Niemcy, Telekom) – 56:55.16, 2. Bobby Julich (USA, Cofidis) – 1.11, 3. Laurent Jalabert (Francja, ONCE), 4. Marco Pantani (Włochy, Mercatone Uno) – obaj 3.01, 5. Michael Boogerd (Holandia, Rabobank) – 3.29 6. Luc Leblanc (Francja, La Francaise des Jeux) – 4.16...14. Baranowski – 6.55. (Żuk)

Goodwill Games

Jednak Amerykanie

W finale turnieju koszykarzy Goodwill Games zagrają drużyny USA i Australii. W półfinałach Amerykanie pokonali Litwę 89:76, a Australijczycy zwyciężyli Puerto Rico 86:74. Po porażce w eliminacjach z Puerto Rico, szanse Amerykanów na grę w finale były niewielkie.

Na Igrzyskach Dobrej Woli w 1994 roku (Sankt Petersburg) zespół USA zdobył brązowy medal. Cztery lata wcześniej, w roku 1990 w Stanach Zjednoczonych, ekipa USA przegrała w finale z Jugosławią 79:85, zaś Australia zajęła wówczas piątą lokatę.

Znakomicie we wczorajszych zawodach w gimnastyce artystycznej spisała się Rosjanka Alina Kabajewa. Wygrała we wszystkich ćwiczeniach z przyborami, a tym sa-

mym w wieloboju. Druga była Ukrainka Jelena Witriczenko, a trzecia Jewgienija Pawlina z Białorusi. W zawodach gimnastycznych w finał ćwiczeń na poręczach wygrał Chińczyk Huang Xu (Chiny), a na drążku Bułgar Iwankow. W konkursie skoków do wody, wśród kobiet, finał na trampolinie zwyciężyła Irina Laszko (Rosja), a w skokach synchronicznych mężczyzn z wieży chiński duet: Sun Shuwei – Tian Liang (Chiny). (opr pg)

Koszykarze na 3. miejscu

Reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn pod wodzą trenera Kijewskiego wzięła udział w dobrze obsadzonym turnieju w hiszpańskiej Sewilli.

W pierwszym spotkaniu polska reprezentacja doznała wysokiej porażki z mistrzem Europy, Jugosławią 69:91. W następnym pokonała jednak Ukrainę 69:60 i zajęła ostatecznie trzecie miejsce w turnieju.

Krótko

Strzeleckie MŚ

Na odbywających się w Mollet del Valles k/Barcelona mistrzostwach świata w strzelaniu, złoty medal w drużynnie w konkurencji karabinka małokalibrowego (trzy pozycje) zdobyły Chinki, które pobili rekord świata – 1 754 pkt. Złoty medal w strzelaniu z karabinka pneumatycznego wywalczył Rosjanin Artiom Chadszibekow. Jego rodacy okazali się też najlepsi drużynowo w tej konkurencji.

Rajd Nowej Zelandii

Kierowca hiszpański Carlos Sainz na Toyocie objął prowadzenie w samochodowym Rajdzie Nowej Zelandii, którego wyniki zostaną zaliczone do klasyfikacji mistrzostw świata. W Rajdzie Nowej Zelandii nie startują Krzysztof Holowczyc z Maciejem Wisławskim, którzy pierwotnie mieli w planie ściganie się na Antypodach.

Puchar Mercedes

Marcelo Rios (Chile) – Karol Kucera (Słowacja) i Gustavo Kuerten (Brazylia) – Carlos Moya (Hiszpania), taki jest układ półfinałowych spotkań w turnieju tenisowym w Stuttgarcie o Puchar Mercedes z pulą nagród 1,04 mln USD.

Wyniki spotkań 1/4 finału: Marcelo Rios (Chile,1) – Boris Becker (Niemcy) 6:2, 6:0 Karol Kucera (Słowacja,5) – Bohdan Ulihrach (Czechy) 6:4, 6:4 Carlos Moya (Hiszpania,2) – Fernando Vicente (Hiszpania) 3:6, 6:3, 6:2 Gustavo Kuerten (Brazylia,13) – Albert Costa (Hiszpania,6) 7:5, 6:0

Marek Motyka, trener Wawelu Kraków

Głodni sukcesu

Marek Motyka objął drużynę Wawelu już wiosną. Dopiero jednak teraz miał okazję przepracować z zespołem okres przygotowawczy. Do rundy jesiennej przystąpi mocno zmieniony skład wojskowych. O szansach Wawelu w zbliżających się rozgrywkach rozmawiamy z krakowskim szkoleniowcem.

— Panie trenerze w porównaniu z rundą wiosenną ma Pan mocno przemeblowany skład. Czy ci zawodnicy, którzy przyszedli do zespołu, będą w stanie zastąpić Janika, Świerada, Nylca i innych?

— Takich zawodników jak Janik, Świerad czy Cyzio ciężko jest zastąpić. Są to piłkarze doświadczeni, którzy grali w lidze i rzeczywiście mieliśmy tutaj pewien problem. Oczywiście nie ma w piłce takiej sytuacji, żeby nie dało się zastąpić tych, którzy odeszli. Nie ma ludzi niezastąpionych. Myśmy znaleźli innych graczy na ich miejsce, natomiast czy są to zawodnicy, którzy nam się sprawdzą to życie pokaże. Po samych sparingach można powiedzieć, że niektórzy się dobrze wkomponowali w zespół, natomiast dopiero liga pokaże tak naprawdę czy nasze decyzje były trafne. Nie jestem w tym względzie stu-procentowym optymistą, bo jestem świadom tego, że przy tak dużej zmianie warty w zespole jakieś transfery mogą nam się nie udać. Musimy jednak próbować. My jesteśmy w takiej sytuacji, że nie mamy za dużo pieniędzy, dlatego naszym celem było znalezienie w miarę tanich zawodników na poszczególne pozycje. Nie ma się co czarować Wawel trochę długów ma i nie możemy kupować kogo chcemy. Natomiast z tych chłopków, których sciągnęliśmy jesteśmy na dzień dzisiejszy zadowoleni. Bardzo dobrze wkomponował się Kazimierski z Wisły, który jest doświadczonym zawodnikiem i będziemy mieli z niego na pewno dużą pociechę. Bardzo fajnie wchodzi do zespołu Madej. Ten chłopak nie grał dość długo, ale widać, że czuje się coraz lepiej i coraz pewniej prezentował się w meczach towarzyskich. Jeżeli chodzi o Pruskiego, to jest to chłopak, którego znalazłem jeszcze z okresu mojej pracy w Kalwarii. Jest to najbardziej doświadczony piłkarz BKS

Bielsko, zgłosił akces, że chce spróbować gry w wyższej klasie rozgrywkowej. Tak jak powiedziałem jest to doświadczony chłopak, więc jego uczyć grać w piłkę nie trzeba.

Jest również Kozik, który kiedyś trenował w Wiśle. Jego znam dobrze z Kalwarianki, był tam zawodnikiem wiodącym. Na razie jest jeszcze trochę zagubiony. Jeszcze motorycznie nie do końca przygotowany, ale myślę, że z niego też będziemy mieć pociechę. Przyszedł do nas



też Kępski ze Świt. Poleciał mi go Adaś Nawalka. Przyjrzałem mu się na kilku treningach i stwierdziłem, że warto mu dać szansę, bo jest to chłopak skromny, waleczny, chcący coś w życiu osiągnąć, a przy tym głodny futbolu na wysokim poziomie. Doszedł jeszcze chłopak z Jezioraka Hawa, Przytuła, który bardzo fajnie zapchnąłby nam łukę po Nylcu, bo jest to typowy prawy pomocnik. Mam nadzieję, że wszystko zostanie w jego sprawie załatwione tak jak sobie to zaplanowaliśmy. W ostatniej chwili wskoczył nam też Careka. Postanowiliśmy dać temu chłopakowi szansę do grudnia. Jeżeli się nie sprawdzi to mu podziękujemy. Jest też Łatka z Wisły. Piłkarz do którego nie byłem specjalnie przekonany, ale swoją postawą na treningach zmienił moje zdanie i myślę, że przyda się drużynie.

— Ma Pan w tej chwili trzech równorzędnych bramkarzy. Na którego Pan postawi?

— Tak, przyszedł Boraczynski z Wisły i śmiać mi się chciało, bo wręcz powiedział, że potrzebuje miesiąca, żeby wygryźć swoich konkurentów. Podobają mi się taka postawa, gdyż widać, że chłopak nie przyszedł tutaj grać ławy, tylko chce walczyć o miejsce w podstawowym składzie. A wracając do pańskiego pytania to umówiliśmy się, że bramkarze bronią do pierwszego błędu. Miał zacząć Wrzesniak, ale jest kontuzjowany. Petrykowski, który był drugi w kolejce akurat ma chrzciny, więc pierwszy wejdzie do bramki Boraczynski. Kto wie jeśli wykorzystają szansę może szybko nie oddać miejsca w podstawowym składzie.

— Mówił Pan prawie o wszystkich zawodnikach nowopozyskanych. Pozostał jeszcze jeden, Filipczak.

— Znam tego chłopaka bardzo dobrze. Sam grałem przeciwko niemu. Obserwowałem go w Kablu, Okocimskim. Również na hali. Jego umiejętności są bardzo duże, natomiast ma bardzo trudny charakter. Musi panować nad nerwami. Ustaliliśmy wspólnie na samym początku, że jeżeli pojawi się między nami sytuacja konfliktowa to ja mu po prostu podziękuję. Jako piłkarza bardzo go cenię, uważam, że on również jest głodny sukcesu, ale musi przyjąć zasady, które ustaliliśmy i w stosunku do niego nie będzie żadnych ulg.

— Jaki wynik będzie satysfakcjonował Pana na końcu rozgrywek?

— Dysponujemy drużyną, która może piłkarsko jest słabsza od tej z ubiegłego sezonu, ale ci chłopcy tworzą prawdziwy kolektyw. Wszyscy są na dorobku, wszyscy są głodni sukcesu. Satysfakcjonować mnie będzie miejsce piąte, szóste, ale planem minimum, jest utrzymanie. Przepracowaliśmy solidnie okres przygotowawczy, tutaj ukłon w stronę pana Jacka Czarnieckiego, który nam załatwił zgrupowanie w Czechach i firmy KPIS Cracovia, który partycypowała w kosztach tego zgrupowania. Tak jak powiedziałem, drużyna jest głodna sukcesu i zrobimy wszystko, by ten sukces osiągnąć.

Bartosz KARCZ



Kobyłański zrezygnował z Lecha...

Grajewski w Krakowie

Andrzej Kobyłański nie będzie występował w poznańskim Lechu w sezonie 1998/99. Piłkarz ostatnio grający w zespole łódzkiego Widzewa uczestniczył w tournée lechitów po Francji. Po powrocie nie zaakceptował warunków zaoferowanych mu przez nowe kierownictwo poznańskiego klubu.

Wszystko wskazuje na to, że ta decyzja ma wiele wspólnego z wczorajszym pobytem w Krakowie, na ul. Reymonta członka Rady Nadzorczej Widzewa i prezesa Lecha, Jakuba, Andrzeja Grajewskiego.

Prowadzono rozmowy w sprawie transferu kilku graczy do Wisły, w szczególności Marka Citki. Wczoraj jeszcze nie osiągnięto pełnego porozumienia, ale nastąpiło zbliżenie stanowisk. (PG)

Puchar Intertoto

Szansa Ruchu

Chorzowski Ruch stanie dzisiaj przed szansą awansu do czwartej rundy piłkarskiego Pucharu Intertoto. Aby tego dokonać polski zespół będzie musiał wyeliminować portugalską Estrelę Amadorę.

Chorzowianie dobrze sobie radzą w tegorocznych rozgrywkach, ale do tej pory ich rywalami były słabsze drużyny. Dopiero dwumecz z Amadorą zweryfikuje wartość Ruchu.

W pierwszym spotkaniu, w Chorzowie, gospodarze mimo przewagi zaledwie zremisowali 1:1 z Portugalczykami i przed rewanżem to ich rywale są w lepszej sytuacji. Nawet mimo ewentualnego wy-

eliminowania Amadory droga Ruchu do Pucharu UEFA będzie bardzo daleka. Z Pucharu Intertoto awansują tam tylko trzy drużyny i aby znaleźć się wśród nich chorzowianie musieliby przejść jeszcze dwie rundy, a na awans kuchennymi drzwiami do tych rozgrywek liczą m.in. takie drużyny jak Werder Brema, Crystal Palace, Sampdoria Genoa, czy Espanyol Barcelona. (pg)

ME w kolarstwie torowym

Złoty sprint

Podczas szczytnych mistrzostw Europy już w eliminacjach w sprincie olimpijskim, polska trójka: Marcin Mientki (Pacifi Nestle Toruń), Grzegorz Trębski i Grzegorz Krejner (obaj Cyklista Żyrardów) pokazali, że są w doskonałej formie. Uzyskali wspaniały czas 1.15,317, o blisko trzy sekundy ekipy Czech i Wielkiej Brytanii. W sprincie olimpijskim trzy sekundy różnicy to istna przepaść.

W finałowym wyścigu Polacy uzyskali czas 1.14,517, wyprzedzając o ponad pół sekundy ekipę Czech. Wyścig finałowy dostarczył licznie zgromadzonej publiczności mnóstwo emocji. Zaczęło się od dwóch falstartów, najpierw Czechów, potem Polaków (Krejner po finale utrzymywał, że drugiego falstartu nie było i że sędzia popełnił błąd). Powstała dramatyczna sytuacja — kolejny falstart oznaczał dyskwalifikację jednej z drużyn, ale na szczęście do tego nie doszło. Czesi byli równorzędnymi rywalami Polaków na dwóch pierwszych okrążeniach, gdy z naszej strony rozprawiali Mientki i Trębski. Finał Krejnera na trzeciej rundzie był jednak piorunujący.

Widzowie nagrodzili „złotą” trójką sprinterów owacją na stojąco i chóralnym „Sto lat”. Brązowy medal przypadł drużynie Wielkiej Brytanii. Czwarte miejsce zajęła Grecja. Trener Aleksander Tolomanow przyznał na konferencji prasowej, że start w Szczecinie był priorytetowy dla jego podopiecznych w całym sezonie. Przeszli oni bardzo ostry trening siłowy przed ME, ale przez ostatnie pięć dni już nie trenowali ze sztafą, co miało dać im świeżość. Ta metoda treningowa przyniosła efekty.

— Zaplanowałem dwa szczyty formy — powiedział

Aleksander Tolomanow. — Na mistrzostwa Europy w Szczecinie i na mistrzostwa świata, które odbędą się za miesiąc w Bordeaux. We Francji być może osiągniemy medalowe miejsca, choć nie będzie o to łatwo. Złoty medal mistrzostw Europy mogą porównać do pozycji w pierwszym czwórcie na świecie. Poza Europą w naszej konkurencji liczą się jeszcze tylko Australijczycy i Amerykanie.

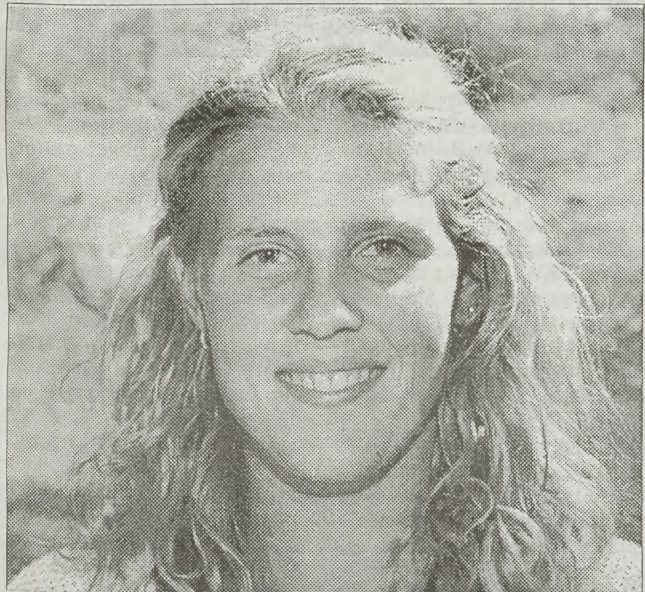
W eliminacjach wyścigu na 4 km na dochodzenie orlików (zawodnicy do lat 23) najlepszy wynik uzyskał Szwajcar Franco Marvulli — 4.41,488. Do ćwierćfinałów z ósmym rezultatem zakwalifikował się Paweł Zugaj (Pacifi Nestle Toruń) — 4.58,280. Odpadł z rywalizacji Sławomir Pasterki (KTC Huta Aluminium Konin), który osiągnął dopiero dwunasty rezultat — 4.59,163.

W eliminacjach sprintu zawodniczek do lat 23 nie powiodło się Agnieszce Wilczyńskiej (KS Romet Bydgoszcz). W pierwszej rundzie przegrała z Niemką Ulrike Welchelt wskutek defektu roweru. Polce pękł łańcuch na finiszu, ale komisja sędziowska nie zgodziła się na powtórzenie wyścigu. W repesażu Wilczyńska nie sprostała obrończyni tytułu mistrzowskiego z Berlina, Węgierce Szilvii Szabolcsi. (opr pg)

Prokom Polish Open

Z Grzybowską i Strączy

Dzisiaj na kortach SKT Sopot w Sopocie rozpoczną się eliminacje do turnieju tenisowego kobiet Prokom Polish Open. Pula nagród wynosi w tym roku do 107,5 tys. dolarów. W turnieju zagrają dwie krakowianki: Magdalena Grzybowska, rozstawiona z nr 2 i Katarzyna Strączy w eliminacjach.



Katarzyna Strączy będzie miała szansę gry w turnieju głównym „po przebiegu” się przez eliminacje

Sopocki turniej Prokomu zaczął jako satelita od 25 tys. dolarów w 1992 r. Wraz z podnoszeniem puli nagród rosła ranga imprezy. W tym roku po raz pierwszy zawody wpisane zostały do cyklu Corel WTA Tour, jako turniej IV kategorii. Zwycięzcy, obok

nagrody pieniężnej, otrzyma 80 punktów do rankingu WTA. Przed rokiem pula nagród w turnieju Prokomu wynosiła 75 tys. dolarów. W finale Magdalena Grzybowska pokonała Słowaczkę Denise Chladkovą. Krakowianka mimo kontuzji odniesionej pod-

czas Warsaw Cup ma także wystąpić w Sopocie. Obok niej w turnieju głównym zobaczymy także Aleksandrę Olszę, która otrzymała od organizatorów „dziką kartę”. Na tych samych zasadach wystartuje Karolina Jagieniak, córka zamieszkałego we Francji byłego reprezentantka Polski w rugby, Czesława Jagieniaka. Pozostałe zawodniczki o awans do turnieju głównego ubiegać się będą w eliminacjach. Wśród 32 zawodniczek o prawo gry w turnieju głównym będzie się ubiegała Katarzyna Strączy. Eliminacje trwać będą od soboty do poniedziałku.

Najwyżej rozstawiona zawodniczką będzie Słowaczka Henrieta Nagyova, 23 na światowej liście WTA. Drugi numer otrzyma Grzybowska, chyba że w ostatniej chwili dojedzie wyżej od niej sklasyfikowana tenisistka, która wystąpiłaby z „dziką kartą” zarezerwowaną dla gwiazdy. Z bardziej znanych tenisistek przyjazd do Sopotu awizowały: Hiszpanka Virginia Ruano-Pascal (39.), Francuzka Sarah Pitkowski (47.) oraz Gala Leon Garcia z Hiszpanii. Pierwsze gry turnieju głównego zaplanowane są na poniedziałek. Wystąpią w nich, podobnie jak w eliminacjach, 32 tenisistki.

(opr pg)

Puchar Federacji Z Austrią o awans

Magdalena Grzybowska ma ostatnio mało czasu na odpoczynek. Po turnieju warszawskim, dzisiaj zmierzy się z Sylvią Plischke w pierwszym pojedynku meczu barażowego Austrii — Polska w Salzburgu o prawo gry w drugiej grupie światowej Pucharu Federacji tenisistek.

Nasz zespół wystąpi w Austrii w najsilniejszym składzie. Wprawdzie sklasyfikowana na 32 miejscu w rankingu WTA Magdalena Grzybowska doznała niedawno drobnej kontuzji podczas Warsaw Cup by Heros, ale zdołała dojść do pełni sił. Jej partnerką będzie Aleksandra Olsza (WTA-143). Drużynę uzupełniają znacznie niżej notowane Katarzyna Teodorowicz i Magdalena Feistel-Mróz. Najlepszą z Austriaczek będzie w Salzburgu Barbara Schett (WTA 28). W meczu z Polską zagra także Sylvia Plischke (WTA 54). (opr pg)

Multilotek

1 — 24 — 26 — 28 — 30
33 — 37 — 41 — 42 — 46
47 — 48 — 52 — 56 — 57
62 — 68 — 69 — 75 — 79

W atmosferze konfliktów

Piłkarska karuzela zaczyna się kręcić

Nowy sezon ligowy, nie zaczyna się w spokojnej atmosferze. Nad rozpoczynającymi się rozgrywkami cieniem kładzie się konflikt między PZPN a UKFiT. Szans zakończenia go rozsądnym kompromisem nie widać. Tym samym polskiemu futbolowi grozi zawieszenie w międzypaństwowych i klubowych rozgrywkach piłkarskich odbywających się pod auspicjami FIFA i UEFA.



Na wiosnę Odra w debiucie Albina Mikulskiego urwała wiślakom dwa punkty...

Do tego konflikt między sponsorem aktualnego mistrza, ŁKS-u, Antonim Ptakiem a kibicami mógł doprowadzić do tego, że jeszcze przed rozpoczęciem rozgrywek mistrz został by skazany na spadek. W Krakowie kibice mniej myślą o tych smutnych wydarzeniach. Pod Wawelem z niecierpliwością oczekuje się rozpoczęcia sezonu, który ma dać „Białej Gwieździe” tytuł mistrza Polski.

Słaba gra w meczach sparingowych, ale przede wszystkim kiepski występ przeciwko walijskim amatorom, nie daje podstaw do zachwytów nad dyspozycją krakowian. Którzy jeszcze do tego wystąpią bez

pauzującego za żółte kartki Grzegorza Nicińskiego. Trener Franciszek Smuda jest jednak optymistą, i wielokrotnie podkreślał, że gra o punkty to coś zupełnie innego niż mecze sparingowe, w których chodzi przecież o sprawdzenie pewnych rozwiązań taktycznych, a nie o wynik. Wbrew zapowiedziom Wiśła przystępuje do nowego sezonu w składzie identycznym jak w poprzednim. Nie licząc Marka Citki, za którego pierwsza rata wpłynęła do kasy Widzewa, ale piłkarz jeszcze długo nie będzie gotowy do występu ligowego. Trzeba przyznać, że pierwotna koncepcja trenera Smudy mocno się

skomplikowała, kiedy okazało się, że działacze Widzewa, dostali „małpiego rozumu”, gdy zaczęto rozmowy transferowe w sprawie Łapińskiego, Siadaczki i Michalskiego.

Odra prowadzona przez doskonale znanego w Krakowie trenera Albina Mikulskiego, znacznie została wzmocniona. Nylec z Wawelu, Kryger z Lecha i Ryszard Staniek z Legii są klasowymi zawodnikami. A wiosną, Mikulski pokazał, że ma receptę na wiślaków. W meczach sparingowych jego drużyna grała ofensywnie, i nie należy się spodziewać, że jutro będzie murować bramkę. Czyli zapowiada się interesująca inauguracja.

Przypuszczalne składy
WIŚLA: Sarnat – Kałużny, B. Zając, Węgrzyn – M. Zając, Pater, Czerwiec, Sunday, Kulawik – Kaliciak, Dubicki.

ODRA: Bęben – M. Staniek, Malinowski, Sowisz – Nylec, Jegor, Kryger, R. Staniek, Woś – Nosal, Paluch.

Wynik dotychczasowych pojedynków nie jest korzystny dla krakowian. W 4 meczach tylko raz zremisowali, a trzy razy przegrali. Stosunek bramek: 2:4.

Program I kolejki: AMICA Wronki – LECH Poznań, sobota, godz. 16.30, BEŁCHATÓW – POLONIA Warszawa, sobota, godz. 16.30, KATOWICE – STOMIL Olsztyn, sobota, godz. 16.30, ŁKS – GÓRNIK Zabrze, sobota, godz. 16.30, LEGIA Warszawa – ZAGŁĘBIE lubin, sobota, godz. 19.00, WIŚLA Kraków – Odra Wodzisław Śląski, niedziela, godz. 16.30. Mecz RUCH Radzionków – WIDZEW Łódź odbył się wczoraj, a spotkanie RUCH Chorzów – POGOŃ Szczecin zostało przełożone ze względu na start chorowian w Pucharze UEFA.

Paweł GUGA

SOBOTA

25 lipca

- Wschód słońca – 4.46
- Zachód słońca – 20.38
- Wschód księżyca – 6.49
- Zachód księżyca – 21.29

Dzień krótszy od najdłuższego o 55 min, a dłuższy od najkrótszego o 8 godz. 6 min.

Imieniny:

Jakuba, Krzysztofa, Olimpii, Walentyna

Osoby urodzone 25 lipca są towarzyskie, serdeczne, wierne, w najbliższym otoczeniu budzą sympatię. Odnoszą sukcesy w pogodzie i wesołym usposobieniu, zamięłowaniem do muzyki, poezji, sztuki, są skłonne do miłości i małżeństwa. Dochodzą zazwyczaj do wysokich i zaszczytnych stanowisk. Znaczą się im długie życie. Mogą jednak doznać rozczarowań i popaść w zwątpienie.

NIEDZIELA

26 lipca

- Wschód słońca – 4.47
- Zachód słońca – 20.37
- Wschód księżyca – 7.57
- Zachód księżyca – 21.50

Dzień krótszy od najdłuższego o 57 min, a dłuższy od najkrótszego o 8 godz. 4 min.

Imieniny:

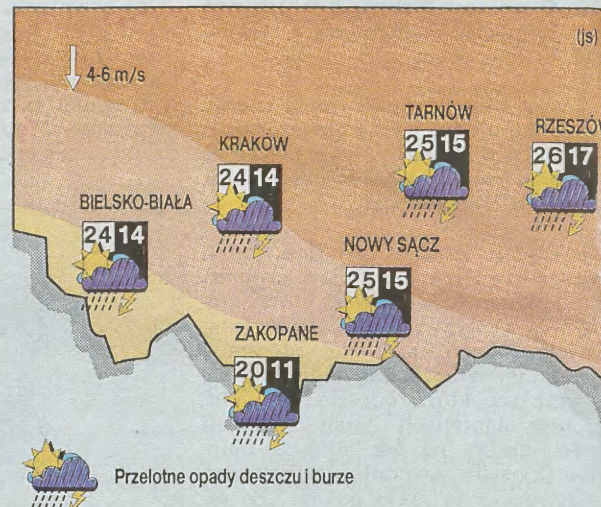
Anny, Hanny, Grażyny, Mirosławy

Zdolności literackie i krasomówcze, zainteresowanie wszystkim co piękne i wzniosłe cechuje urodzonych 26 lipca. Ulegają wybuchom namiętności, niczym się nie kępują, prowadzą nieregularny tryb życia. Kobiety urodzone tego dnia są zaradne i praktyczne. Lubią dom i wszelkie prace z nim związane, wychowywanie dzieci sprawia im wiele radości.

POGODA

Polska południowa jest nadal pod wpływem płytkiej zaskórki z frontem atmosferycznym. Napływa chłodniejsze powietrze polarnomorskie z zachodu. Temperatura minimalna od 11 do 17 st., w Tatrach 8 st. W ciągu dnia zachmurzenie wzrośnie i miejscami wystąpią przelotne opady deszczu i burze. Temperatura maksymalna od 20 do 26 st., w Tatrach 13 st. Wiatr słaby i umiarkowany, z kierunków północnych. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 994 hPa). Jutro pogoda bez większych zmian.

BIOPROGNOZA: korzystna



POGODA

GWIEZDZNA

Dzień Saturna. Do zachodu SŁOŃCA KSIĘŻYC przebywać będzie w znaku LWA. STRZELCY i BARANY otrzymają silny impuls kosmiczny do działania. SKORPIONY, WODNIKI i BYKI mogą mieć osłabione reakcje. Po zachodzie SŁOŃCA KSIĘŻYC ze znaku PANNY pobudzi KOZIOROŻCE i BYKI. Także

SKORPIONY i RAKI mają szansę na sukces. RYBY, STRZELCY i BLIŹNIĘTA znajdują się w fazie rozwoju wewnętrznego. Napięcie między SŁOŃCEM i SATURNEM może spowodować przeszkody samorealizacji. Nie należy poddawać się pesymistycznemu myśleniu. Warto pielęgnować optymizm. Pomoże nam w tym harmonia między SŁOŃCEM i JOWISZEM. MERKURY i KSIĘŻYC ułatwią nowe kontakty.

POGODA

GWIEZDZNA

Dzień Słońca. KSIĘŻYC ze znaku PANNY pobudzi do działania KOZIOROŻCE i BYKI. RYBY, STRZELCY i BLIŹNIĘTA nadal powinny unikać stresu. Harmonia między MERKURYM i SATURNEM zwiększy dyscyplinę umysłową. Dobry czas na uczenie się poważnych rzeczy. Każdy

komplement oparty być może na realnych przesłankach. Napięcie między KSIĘŻCEM i PLUTONEM może zwiększyć energię podświadomości, a sprawy drugorzędne mogą nabrać zbyt dużego znaczenia. Połączenie SŁOŃCA z JOWISZEM ułatwi działalność na polu duchowym. Nie należy odizolowywać się od świata, gdyż każde nowe spotkanie przyniesie może łańcuch interesujących wydarzeń.

Andrzej JAMRÓ

Startują drugoligowcy

Mocne wejście Hutnika

W poprzednim sezonie, małopolska miała w II lidze aż pięć zespołów. Niestety Cracovia została zdegradowana, a Okocimskiego przynajmniej na rok zlikwidował jego dotychczasowy sponsor. Trzy pozostałe zespoły raczej nie włączą się w walkę o ekstraklasę, ale też nie powinny zaznać goryczy degradacji. Na co stać będzie Hutnika w obecnej rundzie, okaże się już dzisiaj.

Hutnicy rozpoczynają rozgrywki pojedynkiem ze spadkowiczem z I ligi, ostrowieckim KSZO, które nie ukrywa, że drugoligowa banicja będzie dla nich trwać jeden sezon. Krakowianie mają spore braki kadrowe, szczególnie w drugiej linii (kontuzje Stolarza, Zięby, Krzywdy), i właściwie drużyny jest tworzona niemal na nowo.

Po zakończeniu poprzedniego sezonu, optymistycznie oceniałem szansę drużyny na włączenie się w walkę o ekstraklasę – powiedział trener hutników, Waldemar Kocot. – Straty kadrowe mocno zweryfikowały tę ocenę. Ale twierdzą, że jesteśmy dobrze przygotowani do sezonu. Drużyna jest w nastroju bojowym, a boisko pokazuje, że jest nasze miejsce w szczytach. Dzisiaj na pewno zagra Romuzga, ale czy również w następnych meczach, tego nie wiem. W takiej sytuacji mamy szansę młodzieży, i



tylko od niej samej zależy czy ją wykorzysta.

Przypuszczalny skład Hutnika:

Staniek – Ozimek, Prókop, Duda – Lacabidze, Kloc, Romuzga, Przytuła, Bernas – Bania, Wawrów.

Jeszcze większą niewiadomą niż w przypadku Hutnika, jest dyspozycja krakowskich „wojskowych”. Drużyna przeszła małe kadrowe trzęsienie ziemi, i chociaż

Przed wszystkim jestem zadowolony z okresu przygotowawczego – powiedział trener Wawelu Marek Motyka. – Jego wcześniejsze założenia zostały w całości wykonane. Wszyscy zawodnicy rwą się do gry, a i na liczebność kadry nie mogę narzekać. Liczę, że z ławy wrócimy przynajmniej z jednym punktem.

Przypuszczalny skład Wawelu: Boraczynski – Szary, Księżyc, Madej, Pydyś – Pruski, Filipczak, Wołowicz, Szweczyk – Careca, Szeliga.

Tarnowska Unia podejmuje Koronę Kielce która zajęła w poprzednim sezonie 8 lokatę. Trener Zbigniew Kordela uważa, że mimo trudności finansowych, i kłopotów ze skompletowaniem defensywy, to jednak jego drużynę stać na zajęcie miejsca gwarantującego utrzymanie się w lidze. Wiele będzie zależało od dobrego startu. A kielczanie napewno są do pokonania.

Program I kolejki: Unia Tarnów – Korona Kielce, sobota, godz. 17.30, Hutnik Kraków – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, sobota, godz. 18.00, Jeziorak Iława – Wawel Kraków, niedziela, godz. 11.00.

Paweł GUGA

W pierwszym meczu ekstraklasy

Kłeska Widzewa

RUCH Radzionków – WIDZEW Łódź 5:0 (4:0. Bramki: Janoszka 13 karny i 30, Jarosz 12, Żymańczyk 16, Fornalik 71. Żółte kartki: Józef Żymańczyk (Ruch), Piotr Szarpak i Maciej Terlecki (obaj Widzew). Sędziował Mirosław Milewski z Radomia. Widzów 8 tys.

RUCH: Klytta – Wrześniewski, Wróblewski, Szymiński – Mysior, Fornalik, Janoszka, Bonk (85. Kosela), Sierka – Żymańczyk (65. Galeja), Jarosz (74. Cegiełka).

WIDZEW: Olszewski – Michaleczuk, Łapiński, Siadaczka – Zając, Michalski (80. Gula), Gęsiar, Terlecki, Chalaśkie-wicz – Szemoński (46. Szarpak, 72. Chimeze), Wichniarek.

Takiej inauguracji sezonu ligowego w Radzionkowie kibice mogli sobie tylko wymarzyć. Wypełniona do ostatnie

go miejsca była trybuna prasowa i łoża dla VIP-ów, w której zasiadł m.in. prezes UKFiT Jacek Dębski. Gospodarze przystąpili do gry bez respektu dla rywala, szybko też przejęli inicjatywę i objeli prowadzenie.

Po meczu trener Widzewa Andrzej Pyrdol powiedział – W najczarniejszym scenariuszu nie przewidywałem takiej kompromitacji. Wygląda na to, że okres przygotowawczy nie dał. Żeby zwyciężać trzeba mieć trochę sportowej ambicji a tej zabrakło w naszym zespole. (opr pg)

Kompromisu nie będzie

Wczoraj obie skonfliktowane strony – UKFiT i PZPN podtrzymały swoje stanowiska. Minister Jacek Dębski stwierdził, że w swoich działaniach musi kierować się polskim prawem, gdyby wycofał się z kontroli i odwiślał działacze PZPN to sam by je złamał. Rzecznik prasowy PZPN Tomasz Jagodziński stwierdził, że gdy polska piłka na kilka lat zostanie wyrzucona poza nawias międzynarodowych rozgrywek, winna temu będzie decyzja jednego urzędnika.

echo

KRAKOWA

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Małoletni złodzieje, przestępcy i uciekinierzy

Lato pod nadzorem policji

Wakacje trwają od miesiąca. W tym czasie w Policijnej Izbie Dziecka spędziło czas ponad 40 dzieci. Najmłodszy skończył pierwszą klasę, najstarszemu do pełnoletności brakło kilku miesięcy. Wbrew pozorom bywalcy izby szybko znaleźli wspólny temat. Połączyły ich ucieczki z domu, próby włamania i przestępstwa.



Naćpani uciekinierzy najchętniej nocują na Plantach

Policyjna Izba Dziecka powstała kilkadziesiąt lat temu. Nie sposób już dziś policzyć ile przewinęło się przez nią dzieci. Na pewno wiele. Wśród nich nie brakowało ofiar rodzinnych dramatów, małych złodziei, morderców i uciekinierów, którzy po awanturze rodzinnej postanowili „ruszyć w Polskę”.

— Od pierwszego lipca w izbie zatrzymanych było 35 dzieci — mówi komisarz Jolanta Maciejewska, rzecznik prasowy KP. — Aż 22 nieletnich było sprawcami przestępstw. Czoro maluchów musieliśmy zatrzymać ze względu na brak opieki i do wyjaśnienia. Wśród zatrzymanych było dziewięciu uciekinierów, którzy postanowili wakacje przeznaczyć na zwiedzanie Polski. Zapomnieli jednak zawiadomić o planach rodziców.

W porównaniu z ubiegłymi latami na razie uciekinierów jest niewielu. Nie za bardzo wiadomo dlaczego.

— Wakacyjne ucieczki wiadać straciły posmak zakazanego owocu. Trudno się dziwić. Dorośli są zajęci i tak rzadko widują dzieci, że czasem nawet nie potrafią powiedzieć, czy są one w domu czy nocują u znajomych — mówi Jolanta Siwek-Stokłosa, psycholog. — Po co więc uciekać i narażać się na poniewierkę, skoro jest wolna „chata” a w niej dobrze zaopatrzone barek. Dzieci, podobnie

jak dorośli, stały się na to zbyt wygodne...

Jednak policjanci nie narzekają na nudę. W wakacje nie brak dzieci, które zgubiły się w mieście. Najczęściej to małoletni turyści z wycieczek i koloni, którym opiekunki wyznaczyły tzw. czas wolny. Trafiają najczęściej na posterunek policyjny w Rynek.

— Za każdym razem musimy znaleźć grupę czy rodziców malucha. Bywa, że jeździmy z nim po mieście i wypatrujemy kolegów czy opiekunów. Zdarza się i tak, że jeśli poszukiwania nie zakończą się sukcesem, dziecko trafia do Policijnej Izby Dziecka — mówi komisarz Maciejewska.

Są i inne przypadki...

— Dwa dni temu strażnicy kontrolujący Rynek zauważyli żebrzące dziecko. Było potwornie zaniedbane i brudne. Nie miało więcej niż trzy lata.

Okazało się, że był to mały Rumun. Choć wokół niego przechodzili dorośli, mały nie potrafił wskazać swych rodziców — mówi Andrzej Kaczmarek, strażnik miejski. — Małuch trafił na posterunek w Rynek. Tymczasem pocztą pantoflową wśród Rumunów rozszło się, że policjanci przetrzymują rumuńskie dziecko. Szybko znaleźli się rodzice. Byli oburzeni, że dziecko zamiast zarabiać pieniądze rysuje podarowanymi przez policjantów kredkami.

Z dawien dawna miejscem zbiórki wszystkich uciekinierów stały się krakowskie Planty i Rynek. W lipcowe wieczory pełno na nich naćpanych uciekinierów. Są jednak na tyle trzeźwi, by na widok munduru poderwać się do ucieczki. Punktem honoru bowiem jest nie dać się „zapuszkować” do izby...

Joanna KOSTRZ



Fot. Marien SATALA

Alcja Pokoju, przy skrzyżowaniu z ul. Ofiar Dąbia była wczoraj zasłana papierzyskami. Musiały wysypać się z przewożącej makulaturę ciężarówką. Służby porządkowe jakoś nie kwapiły się pozbiierać roznoszone przez wiatr śmieci?

(mas)

Przed katastrofą uchroniły remonty i upał

Parkingowy luz

Dobra wiadomość dla zmotoryzowanych turystów — bez problemu można zaparkować samochód pod Wawelem i w okolicach al. Krasińskiego. Jeżeli oczywiście uda się tam dojechać...

— W tym roku nie ma ruchu turystycznego — zgodnie narzekają parkingowi pod Wawelem, hotelem Cracovia i z ul. Włóczków. Wszystkiemu winien remont Dębickiego. Z parkingów korzystają głównie krakowianie, którzy wiedzą jak ominąć zakorkowane ulice. Turyستów odstrasza ją tablice o objazdach.

Na parking pod Wawelem nie ma kolejek. Miejsce dla autobusów jest jeszcze kilka, a część przeznaczona dla samochodów osobowych stoi prawie pusta. Mało kto zostawia samochód na dłużej niż dwie godziny. Trudno więc powiedzieć, że interes kwitnie.

Z parkowaniem nie ma też kłopotów w centrum. Pusto jest na parkingu w pobliżu dworca. W upał przy pl. Szczepańskim można znaleźć wolne miejsca. Gdy nie jest tak gorąco i pogoda sprzyja zwiedzaniu miasta, kierowcy chętni do zaparkowania tak blisko Rynku muszą czekać ok. 10 min. Podobnie obok Teatru Słowackiego.

Cena za godzinę postoju, to w centrum średnio 3 zł. Najtaniej jest na ul. Włóczków, bo tylko 1,20. Niestety, w nocy parking jest zajęty przez mieszkańców okolicznych kamienic, którzy mają wykupione abonamenty. Aż 3,5 zł trzeba zapłacić za go-



Fot. Marien SATALA

dzinę postoju przy ul. Straszewskiego, za to parking jest zacieniony. Wprowadzono tam zniżki — po 18 i w weekendy płaci się 2,5 zł. W nocy tylko złotówkę za godzinę. Ci, którzy zdecydowali się zostawić samochód na dobę pod hotelem Cracovia zapłacą 30 zł. Ceny postoju autobusów wahają się od 40 do 55 zł.

Tym razem Kraków od „katastrofy parkingowej” uratowały remonty ulic i upał. Obliczono, że w Śródmieściu kierowcy mają do dyspozycji 20 tys. miejsc parkingowych. Zdaniem specjalistów w Krakowie brakuje ich co najmniej 3 tys. W ciągu najbliższych kilku lat pojawiają się kłopoty.

Projekt rozbudowy parkingów, przygotowany na zlecenie Urzędu Miasta przez mgr inż. Stanisława Albrichta z Pracowni Planowania Systemów Transportu w Krakowie, prze-

widuje, że do 2015 roku powstanie 3400 nowych miejsc. Zakłada, że w pierwszej kolejności parkingi powstaną przy najbardziej ruchliwych ulicach wlotowych do Krakowa, czyli Wielickiej, Zakopiańskiej i Armii Krajowej. Miasto liczy, że w finansowanie tych planów włączy się kapitał prywatny. Druga część projektu przewiduje budowę pięciu parkingów wielopoziomowych w centrum miasta, które pomieszczą 1350 samochodów. Dalsze 500 miejsc planuje się wygospodarować, zmieniając niektóre ulice w jednokierunkowe. Projekt przewiduje również budowę parkingu dla 150 autobusów przy ul. ks. Józefa, co powinno uprościć życie kierowcom, przywożącym do Krakowa wycieczki.

Tylko, żeby te chętniej w czasie upałów do nas w czasie zgładzały.

(Chyl)

Ozon w normie

W Krakowie, w ciągu ostatniej doby zmieniły się warunki atmosferyczne. Temperatura spadła, zmniejszyło się nasłonecznienie. Prognozy na najbliższe dni również są korzystne. Stężenie ozonu w powietrzu wróciło więc do normy i przez najbliższe dwa dni nie przewidywane jest podwyższonej zawartości tego gazu w powietrzu. Aktualne notowania wskazują, że powietrze w naszym mieście jest czyste.

TANIO SZYBKO
0601 44 96 64

TePi - INDECO
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RABAT OD 4% - 7%
MEBLE KUCHENNE
❖ PRODUCENT ❖
SPRZĘT AGD DO ZABUDOWY
ul. Dobrego Pasterza 120
tel./fax (0-12) 411-77-43

Ochłodzenie
jest pewne. Jeszcze tylko południowa część kraju, znajduje się poza zasięgiem klina atlantyckiego, z którym związane jest napływające do Polski chłodniejsze powietrze pochodzenia polarnomorskiego. Dojdzie i do nas, dzisiaj po południu lub wieczorem. Dla Krakowa symptycy przewidują na dziś temperaturę do 27 stopni. To bardzo dużo, zważywszy, że nad morzem będzie tylko 18-20 stopni. Wraz z ochłodzeniem pojawiają się chmury, przelotny deszcz oraz burze. Ciśnienie będzie się wahać, sytuacja biometeorologiczna umiarkowanie korzystna.

(w)



Fot. Adam WOJNAR

Burza, która przeszła nad Krakowem we czwartek spowodowała zalanie przejścia podziemnego koło dworca. Znow, po większych opadach dała znać o sobie niedrażna kanalizacja

(AW)

Z notesu policjanta

Słabe zawiasy

Do mieszkania przy ul. Mostowej dostali się włamywacze. Wypchnęli drzwi z zawiasów i skradli sprzęt RTV i pieniądze wartości 2,1 tys. złotych.

Papierosy i baterie

Papierosy, kosmetyki i baterie zabrali włamywacze z kiosku przy ul. Chopina. Do środka dostali się p wylamaniu metalowej kraty.

Rowerowy złodziej

16-letni mieszkaniec Torunia pośladował się na stojącej przy ul. Wielopole rower wartości 500 złotych. Tylko nieznajomości topografii miasta złodzieja należy zawdzięczać, że właściciel go dogonił i oddał w ręce policji.

Z nożem na przystanku

Wieczorem na przystanku przy ul. Prądnickiej nieznani chuligani napadli na oczekującego na tramwaj mężczyznę. Pobili go i grożąc nożem zabrali teczkę z dokumentami i pieniędzmi. Straty - 310 zł.

Kieszonkowcy na Rynku

W Rynku Głównym kieszonkowcy z szaszetki ukradli Portugalczykowi portfel skórzany, dokumenty i pieniądze. Straty poszkodowany ocenił na 300 złotych.

Skradziono samochody

Z ul. Halszki skradziono citroena wartości 25 tysięcy złotych z ul. Wodociągowej mercedesa za 180 tysięcy złotych, z ul. Sarego fiata 126p za 6,5 tysięcy złotych, z ul. Astronautów poloneza wartości 3 tys. zł. (mas)

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

KUPNO

AUTA osobowe, dostawcze- remont- kupię- gotówka. 090-27-53-72

AUTA rozbite, zniszczone, spalone-kupię. 0602-189-334

DO remontu- kupię. Gotówka. 0601-624-184

INNE

TURYSTYKA, SPORT

PANIE do 60 lat na wspólny urlop samochodem: sierpień. Biuro Ogłoszeń, Starowiślna 10. oferta ZP.1.

TOWARZYSKIE

MĘŻCZYŹNI 09056-11-50

KOMUNIKATY

ŁUKASZ Lis zgubił legitymację wydaną przez Państwowe Liceum Muzyczne, Kraków.

Panele: sprzedaż i usługi

Również w najtańszej sprzedaży ratulnej bez pośredników

PODŁOGI KRONOTEX, UNIPROFIL od 37,98m² BRUTTO
PIANKA PODŁOGOWA
BOAZERIE MDF, PCV
ZABUDOWA WNĘŻ Z DRZWIAMI PRZESUWNYMI
Przy zakupie podłogi powyżej 50m² pianka gratis!

Pentra

Kraków, ul. Grochowska 22a,

411 49 99, 624 57 52, 411 73 31

echo
KRAKOWA

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Joanna Bachanek, Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3,
tel. 412-16-94; fax. 411-94-97

Policyjne święto Nominacje i medale



Nadinspektor Bogusław Strzelecki wręcza akt nominacji na stopień młodszego inspektora Wojciechowi Wujdzie, z Komendy Rejonowej Policji Kraków-Południe

W Komendzie Wojewódzkiej Policji w Krakowie odbył się wczoraj uroczysty apel z okazji policyjnego święta. 52 funkcjonariuszy uhonorowano odznaczeniami państwowymi, kilkuset otrzymało awanse na wyższe stopnie.

General Bogusław Strzelecki, komendant wojewódzki zapowiedział, że krakowska policja przygotowuje się do reformy administracyjnej. Utworzona będzie Komenda Kraków Miasto, która liczyć będzie ponad 2,3 tys. pracowników. Ta gigantyczna jednostka przejmie policjantów z obecnych ko-

mend rejonowych oraz z komendy wojewódzkiej. Z reorganizacją wiąże się konieczność odzyskania przez policję obiektu w Toniach wydzierżawionego Ochotniczym Hufcom Pracy.

We wczorajszej uroczystości uczestniczyli m.in. wojewoda krakowski Ryszard Masłowski, sekretarz Rady

Miasta Mieczysław Pieronek oraz presesi sądów i prokuratury, przedstawiciele Sejmu Samorządowego.

Dwunastu wyróżniających się policjantów odznaczono złotymi Krzyżami Zasługi, 5 srebrnymi, a 35 brązowymi. W Garnizonie Krakowskim awanse otrzymało 70 policjantów w korpusie oficerskim, 104 w korpusie aspiranckim, 451 w podoficerskim i 58 wśród posterunkowych.

(mas)

Grzegorz S. nie wierzył lekarzom? Ucieczka z pogotowia

W Borku Szlacheckim koło Skawiny doszło do bitki. Jeden z mężczyzn został ugodzony nożem w brzuch. Trafił do szpitala, skąd uciekł.

Dyspozytor pogotowia ratunkowego w Skawinie zawiadomił policję, że po wizytywnym opatunku odwieziono do szpitala 25-letniego Grzegorza S. z raną brzucha zadaną nożem. Poszkodowany był pijany.

Policjanci pojechali na miejsce zdarzenia do Borku Szlacheckiego. Zastali tam jeszcze trzech uczestników awantury. Po przesłuchaniu odwieziono ich do Izby Wytrzeźwień. Są mieszkańcami Borku, pracując dorywczo. Okazało się, że wszyscy tego pili pod jednym ze sklepów. Doszło do sprzeczki, która przerodziła się w bój-

kę. Grzegorz S. został ugodzony w brzuch.

Ranny mężczyzna bez wiedzy i zgody lekarzy opuścił szpital. Wczoraj przed południem zgłosił się do komisariatu policji w Skawinie w celu złożenia zeznań. Z uwagi na ilość wypitego alkoholu, nie potrafił odtworzyć przebiegu zdarzenia. Niejasne są też przyczyny sprzeczki. Prawdopodobnie chodziło o dawne zatargi i pretensje. Pokrzywdzony skarżył się na złe samopoczucie. Policjanci odwieźli go więc na pogotowie, z którego, po pewnym czasie, uciekł. (mas)

Aresztowano gwałciciela Pastwił się nad staruszką

Sąd Rejonowy w Nowej Hucie aresztował 49-letniego Jerzego B. Prokuratura oskarża go o dokonanie gwałtu ze szczególnym okrucieństwem na 72-letniej staruszce.

Do zdarzenia doszło 6 lipca br. Pijany mężczyzna wtargnął do jednorodzinnej domku, w którym mieszkała 72-letnia kobieta. Pobił ją dotkliwie i zgwałcił. Kobieta o napadzie zawiadomiła policję kilka godzin po zdarzeniu. Podała rysopis przestępcy. Od razu zatrzymano Jerzego B, który pijany jechał na rowerze. Po pobycie w Izbie

Wytrzeźwień został zwolniony do domu. Przy kolejnym przesłuchaniu, po 10 dniach kobieta opowiedziała o gwałcie. Mężczyzna nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu. Ze zgromadzonych dokumentów wynika, że Jerzy B. był już w przeszłości karany za gwałt. Na początku lat 90. odsiedział za to 6 lat w więzieniu. (mas)

Remonty, korki, objazdy

Zwężenia na Zawilej

Jeszcze przez kilka dni zwężana będzie ul. Zawila. Skończono już budowę nowego chodnika oraz jednej zatoki autobusowej, ale trwają jeszcze prace wykończeniowe.

Zapadł się asfalt

Przez dwa dni kierowcy jeżdżący ul. 29 Listopada stali w gigantycznych korkach. Powodem zamieszania była prawdopodobnie wysoka temperatura, a w konsekwencji obniżenie się wód gruntowych. Ponieważ pod wszystkimi warstwami jezdni jest piasek, został wypłukany przez wodę, która znalazła sobie drogę przy rurach wodociągowych i kanalizacyjnych. Drogowcy uzupełnili brakującą podbudowę drogi i położyli asfalt.

Nawierzchnia zapadła się również na al. Slowackiego przy kamienicy nr 50. Tu jednak winne były wodociągi. Gdy pękła rura, woda wypłukała piasek i asfalt zapadł się. Awaria została usunięta. Jednak przez ponad dobę, kierowcy zmuszeni byli do korzystania tylko z jednego pasa ruchu.

Wolniej po zakopanie

W kilku miejscach można spodziewać się utrudnień na ul. Zakopiańskiej. Na przeciwpetli tramwajowej w Borku Fałęckim, trzeba skrócić na kilkudziesięciometrowy objazd. Budowany jest tunel pod dwupasmówką. Jeszcze przed skretem, ustawiono znaki ograniczające prędkość do 40 kilometrów. Podobne stoją przy skrzyżowaniu z ul. Zbrojarzy. Drogi zwężono tu do jednego pasa ruchu, na nitce skierowanej do

centrum Krakowa. W przeciwnym kierunku, na tym skrzyżowaniu, jeździ się bez zmian.

Remont chodnika na al. Pokoju

Trwa remont chodnika na al. Pokoju na odcinku od ul. Zwycięstwa do ul. Ofiar Dąbia. Prace przy wymianie starych, połamanych i krzywych płyt potrwać jeszcze kilka dni. Na al. Pokoju parkują samochody ciężarowe, którymi dowożone będą materiały potrzebne do modernizacji. Kierowcy powinni uważać też na pieszych, którzy wchodzą na jezdnię.

Łatanie w Nowej Hucie

Po naprawieniu nawierzchni na al. Jana Pawła II na odcinku od ul. Sieroszewskiego do ronda Czyżyńskiego, drogowcy przenieśli się na następny fragment ulicy. Teraz cerują asfalt na odcinku od ul. Spiechowicza do Medweckiego. Na krótkich odcinkach zamykają po jednym pasie ruchu. Po za-

łataniu wszystkich dziur, ekipy w pomarańczowych kamizelkach przeniosą się kawalek dalej. Na zwężonych odcinkach obowiązuje ograniczenie prędkości. Łatanie dziur powinno potrwać kilka dni.

Modernizacja lamp ulicznych

Jeszcze przez kilka dni modernizowane będzie oświetlenie uliczne na Wrocławskiej, dr Twardego, os. Bronowice Nowe, ul. 29 Listopada i Orłat Lwowskich. Nieco dłużej prace będą prowadzone na ul. Fatimskiej, Kocmyrówskiej, Nowohuckiej, Bieńczyckiej, Kamedolskiej, na os. 2 Pułku Lotniczego, al. 3 Maja, Kijowskiej, os. Olsza. Rozpoczynają się prace przy wymianie starych żarówek na ul. Prądnickiej, Focha, os. Olsza II i Rakowicach oraz na ul. Na Zjeździe. Wszystkie ulice są zwężane, by można było ustawić potrzebne do wymiany opraw, dźwigi. (RR)

Na straży miasta



Cegła po głowie

Wczoraj wieczorem z ozdobnej wieżyczki znajdującej się na jednej z kamienic przy ulicy Blich zaczęły spadać cegły. Interwencję natychmiast zgłosili mieszkańcy strażnikom miejskim. Ci zawiadomili Straż Pożarną. Strażacy zabezpieczyli groźny wyłom. W trakcie dzisiejszej kontroli strażnicy zastali na miejscu zdarzenia ekipę remontową, która naprawiała szkody. Fachowcy byli jednak tak zajęci, że zapomnieli o zabezpieczeniu chodnika. Skończyło się na pouczeniu.

Studzienka jak nowa

Strażnicy interweniowali w sprawie zatkanej studzienki kanalizacyjnej na ulicy Sereno Fenna. Interwencję przekazali odpowiednim służbom komunalnym, które szybko uporały się z awarią. Ustalono, że powodem zatkania się studzienki były piasek i błoto spływające ulicą. Przy okazji naprawy awarii strażnicy razem z robotnikami zabezpieczyli studzienkę w taki sposób, by uniknąć w przyszłości przykrych niespodzianek. (JOK)



Ul. Zawila

Lato z „Gazetą Krakowską”

Zwiedzaj z nami

Kalwaryjskie dróżki papieża

Do kalwaryjskiej Jerozolimy, której historia sięga początków XVII w. trafia rocznie około miliona pielgrzymów. Na co dzień za murami klasztoru przebywa dziś około 100 braci.

Znane w Polsce i w świecie sanktuarium kalwaryjskie swe istnienie zawdzięcza wojewodzie krakowskiemu Mikołajowi Zebrzydowskiemu, który w 1600 r. wzniósł na wzgórzu Żarek, wg. przywiezionego z Jerozolimy modelu kaplicy z góry Kalwarii, kościół Ukrzyżowania Pana Jezusa.

Jeszcze podczas budowy kościoła Mikołaj Zebrzydowski postanowił (najprawdopodobniej pod wpływem lektury dzieła o Ziemi Świętej, której autor zalecał, aby zdarzenia uświęcone męką Jezusa odtwarzać poza Jerozolimą) ufundować dalsze kaplice na wzór Kalwarii jerozolimskiej. Wkrótce potem Zebrzydowski zwrócił się do Bernardynów z propozycją fundacji klasztoru przy zbudowanym przez siebie kościele i już w 1602 r. podpisał akt fundacyjny. Wybudowano kościół, klasztor i kilka kaplic Drogi Krzyżowej. Po śmierci Mikołaja Zebrzydowskiego budowniczymi Kalwarii zostali jego syn Jan, potem wnuk Michał. Gdy ród wymarł bezpotomnie kolejną fundatorką była Magdalena Czarторыska.



Sanktuarium codziennie odwiedzają turyści

Dziś kalwaryjski kompleks, to barokowa bazylika i nieopowiadane pod względem architektonicznym kościółki oraz kilkadziesiąt oryginalnych kaplic, kapliczek, figur i mostów, który swoją kompozycją przypomina miejsca święte w Jerozolimie.

— Nasz rytm życia wyznaczają w dużej mierze pielgrzymi, przybywający tłumnie na wielkanocne misteria pasyjne i sierpniowe uroczystości ku-

czci Matki Bożej — mówi kustosz klasztoru ojciec dr Oktawian Jusiak, socjolog i teolog. — Wierni przybywają cały rok, tyle że zimą jest to głównie ruch oazowy i rekolekcyjny.

Odbývają się tu także spotkania edukacyjne i terapeutyczne. W związku z nadchodzącą 400. rocznicą istnienia powstała myśl wybudowania domu rekolekcyjno-rehabilitacyjnego dla niepełnosprawnych. W kalwaryjskim kom-

pleksie nie brak też seminarium. Mamy 70 studentów, z czego 20 z Ukrainy z Kustodii św. Michała Archanioła — mówi brat Dominik Siuta.

Grupa pielgrzymujących ze Szczecina właśnie czeka na oprowadzenie po krużgankach i na mszę świętą.

— Papież tyle spraw tu wymodlił u Matki Bożej — mówi. — My też mamy kartki z prośbami. Już tu byliśmy i jeszcze wrócimy. (mar)

Wakacje w mieście

Nie muszą być nudne

Podajemy propozycje krakowskich domów kultury na spędzenie weekendu:

• **Nowohuckie Centrum Kultury**, al. Jana Pawła II 232, tel. 644-02-66, 644-02-36

Organizuje dla dzieci i młodzieży zajęcia z tenisa stołowego, które odbywać się będą od poniedziałku do piątku, w godzinach od 10 do godz. 14.

Czynna jest również biblioteka w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od 11 do 17. Do 15 sierpnia w Fotogalerii czynna jest zbiorowa wystawa członków Krakowskiego Okręgu Związku Polskich Fotografików Przyrodniczych.

A w galerii „Centrum” do końca sierpnia oglądać można prace plastyczne powstałe na konkursach organizowanych przez NCK w pracowniach Marzeny Szmidt i Ryszarda Makówki.

• **Śródmiejski Ośrodek Kultury**, ul. Mikołajska 2, tel. 422-08-14

Zaprasza na „Letni kurs fotograficzny”. Zajęcia odbywać się będą codziennie w dwu grupach, każda po 12 osób. Kurs obejmuje 40 godzin zajęć. Uczestnicy mogą liczyć na ulgi przy

w Krakowie). Ilość miejsc ograniczona. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 422-19-55, 422-08-14.

• **Dom Kultury „Podgórze”**, ul. Krasickiego 18/20, tel. 656-36-70, 656-44-41

Zaprasza w sobotę na wędrówkę z niespodzianką. W czasie tegorocznych wakacji dzieci odwiedzą między innymi park Bednarskiego, alejki nad Wisłą, Lasek Wołoski, ZOO, Kopiec Kościuszki i Krakusa, pojedą do Tyńca i Doliny Bolechowickiej. Dziś kolejna już trasa. Młodzi traperzy wyruszą z Domu Kultury o godz. 10. Powrót przewidziany jest na godz. 15. Pamiętajcie o wygodnych butach. O godz. 11 rozpocznie się „Wakacyjna akademie kultury dla młodzieży”. W programie są spotkania z ciekawymi ludźmi, wycieczki, zwiedzanie wystaw. A wszystko będzie o muzeach i zbiorach muzealnych, galeriach, kolekcjonerstwie, bibliofilstwie oraz zabytkach i ich ochronie. Dla najmłodszych od godz. 11 przewidziane są gry i zabawy świetlicowe. Natomiast od 10 do 16 komputerowi maniaci będą mogli wziąć udział w zajęciach kompu-

Vademecum turysty

KOLEJE LINOWE

Kasprowy Wierch

długość trasy 4292 m, różnica wysokości 936 m, szybkość jazdy 5 m/sek; czynna w godz. 7.30-18.10, bilety: w obie strony — 16 zł + 7 zł za miejscówkę

Butorowy Wierch

dł. trasy 1646 m, różnica wysokości 272 m, szybkość jazdy 1,6 m/sek, czynna w godz. 9-18, bilety: 4 zł (w jedną stronę), w razie silnego wiatru nie kursuje.

Kolej linowo-terenowa na Gubałówkę

dł. trasy 1338 m, różnica wysokości 300 m, szybkość jazdy 5,16 m/sek, czynna w godz. 6.45-20.50, planowe jazdy co pół godziny lub w przypadku co najmniej 20 osób, bilet w jedną stronę 6 zł, w obie strony 13 zł.

INFORMACJA

Nowy Targ

Punkt Informacji Turystycznej PTTK O/Gorce, czynny od poniedziałku do soboty, w g. 9-15 — Ratusz, I p., w g. 15-18, ul. Sobieskiego 2; tel. 26-677-76; punkt prowadzi też weryfikację odznak GOT i OTP oraz obsługę wycieczek przez kwalifikowanych przewodników.

Zakopane

Centrum Informacji Turystycznej, ul. Kościuszki 17, czynne w g. 7-21, tel. 20-122-11, faks 20-660-51

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00

GSM (0-602) 238-000

IDEA (0501) 13-96-61

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy. EW

Wyjedź z Krakowa

Skansen w Chabówce

Odwiedzający Chabówkę miłośnicy starych parowozów i pociągów z pewnością chętnie odwiedzą miejscowy skansen. W dawnej parowozowni, zlikwidowanej w latach 90-tych rozpoczęto gromadzenie eksponatów związanych z historią kolejnictwa.

Na kilku torach urządzono ekspozycję wycofanych już z ruchu lokomotyw, wagonów i taboru kolejowego. Zwiedzający mogą nie tylko oglądać eksponaty od zewnątrz, ale też wejść do każdego z nich. W sali wystawowej udostępnione są natomiast dokumenty i stare fotografie.

Wśród 40 zgromadzonych w Chabówce eksponatów, najciekawsze to pochodzące z 1912 i 1921 r. parowozy austriackie i liczący 54 lata paro-

wóz niemiecki. Najmłodszy to parowóz przemysłowy typu „Ferrum” z 1961 r. Znajduje się tu również jedyny w Polsce parowóz angielski z 1946 r. Jednym z najstarszych i budzących największe zainteresowanie jest niemiecki parowóz z 1878 r.

W sezonie letnim dodatkową atrakcją jest możliwość przejażdżki pociągiem retro, złożonym ze starych wagonów pochodzących z epoki monarchii habsburskiej, okresu międzywojen-

nego lub z ostatnich lat funkcjonowania trakcji parowej.

Oprócz starych lokomotyw w skansenie znajduje się również ponad 40 wagonów. Do najciekawszych należą: austriacki wagon osobowy z 1896 r., wagon klubowy wyposażony w bar, urządzony w dawnym wagonie pocztowym z 1930 r., wagon salonowy, wagon chłodnia produkcji polskiej z 1930 r.

Ekspozycję można oglądać codziennie od godz. 7.00 do 19.00 w obecności przewodnika. Organizowane są także przejazdy pociągami z programem dostosowanym do życzeń klientów. (aga)

Sanepid przestrzega przed kąpielą

Brudny Poprad

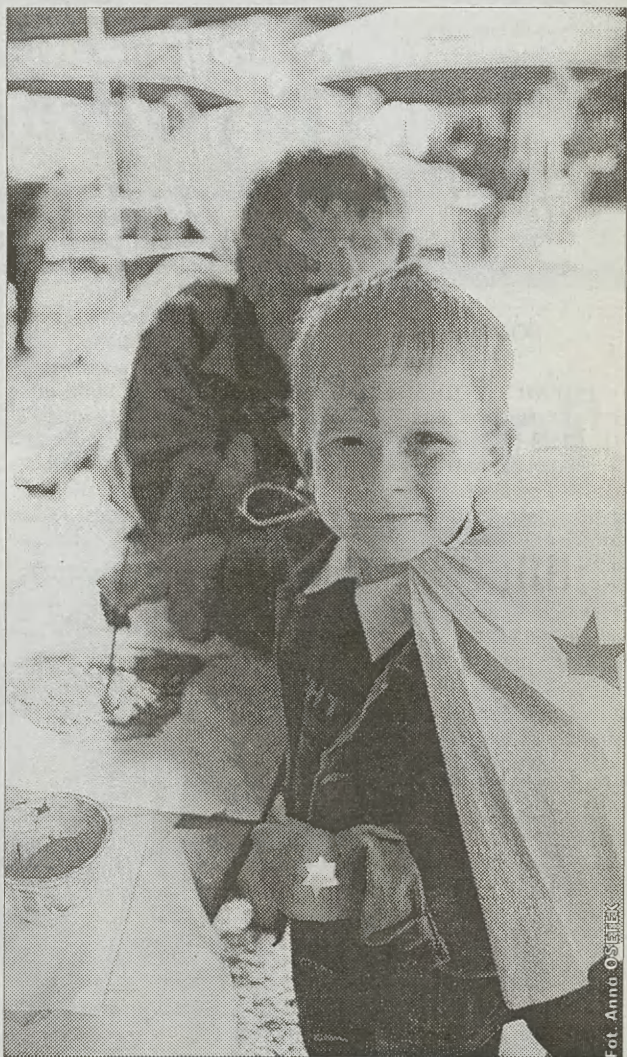
Dla osób wypoczywających nad Popradem byłoby lepiej, by unikały kąpeli w tej rzece. Ostrzega przed tym Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w Nowym Sączu opierając się na wynikach przeprowadzonych przed miesiącem badań wód powierzchniowych w Nowosądeckim.

Z raportu sanepidu wynika, że z powodu zanieczyszczenia bakteriologicznego nie wolno organizować kąpielisk na rzece Poprad w Muszynie, Piwnicznej, Rytrze, Starym Sączu i Żegiestowie. Brudna jest także rzeka Biała w Grybowie i Kamionka w Kamionce Wielkiej.

Inspektorzy sanepidu przestrzegają również przed kąpielą w potoku Muszynka w Powroźniku oraz Szczawniczek na wysokości Restauracji „Zamkowa” w Muszynie. Badania czystości wód powierzchniowych przynoszą także optymistyczne wieści. Wśród rzek, w których można bez obaw zażywać ką-

peli znalazła się rzeka Kamienica na wysokości mostu kolejowego Nowy Sącz-Jamnica i Dunajec w pobliżu Zajazdu „Łącki” w Łącku. Czysty jest też potok Roztoczanka w Rytrze i Czercz w Kosarzyskach.

Szczęście mają miłośnicy pływania wypoczywający nad Jezioro Rożnowskim. Kontrola sanepidu wykazała bowiem, że nie ma poważniejszych zanieczyszczeń w Bartkowej, Gródku nad Dunajcem, Koszarce, Rożnowie, Siennej, Tabaszowej i Znamirowicach. (szel)



obrobiec materiałów fotograficznych.

W programie będą wykłady, korekty przedstawionych prac, zajęcia w studio fotograficznym i dwudniowy plener. Zajęcia prowadzi będzie Zbigniew Pozarycki (absolwent Wydziału Form Przemysłowych w Akademii Sztuk Pięknych

terowych. Na wszystkie imprezy wstęp jest bezpłatny, jedynie zajęcia komputerowe kosztują 1,50 zł. Dzieci biorące udział w wycieczkach zobowiązane są pokryć koszt przejazdu oraz bilet wstępu. Propozycje będą realizowane po zgłoszeniu się co najmniej ośmiu uczestników. (JB)

Kraków na starej fotografii Rondo Mogiłskie bez fortu

Po krótkiej przerwie wracamy do prezentacji archiwalnych widoków naszego miasta. Tym razem prezentujemy zdjęcie, które wykonał, już po II Wojnie Światowej, znany krakowski fotograf Stanisław Mucha.

Odbitka wykonana z zachowanej, oryginalnej kliszy, przedstawia prace przy powstawianiu rondzie Mogiłskim, tuż po wyburzeniu stojącego w tym miejscu austriackiego fortu. Rondo usprawniające ruch w tej części Krakowa, jest więc także dowodem na brak wyobraźni ówczesnych władz podwawelskiego grodu, które zamiast zachować oryginalną budowlę będącą świadkiem historii miasta, zrównali ją z ziemią. Dziś trudno rozpoznać miejsce, na którym stała fortyfikacja, bowiem w tym miejscu wyrosły okazałe drzewa.



W głębi zdjęcia po lewej stronie na horyzoncie można dostrzec dwa kościoły przy ul. Kopernika — dwuwieżowa świątynia pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny oraz dominującą nad okolicą wysoką wieżą bazyliki N.M.P. — Najświętszego Serca Pana Jezusa. U wylotu ul. Lubicz wyraźnie widać dwa potężne drzewa, które dochowały się do naszych czasów i są chronione jako pomniki przyrody.

Jak możemy zobaczyć na fotografii wykonanej kilka dni temu, w okolicy tej pojawiły się nowe domy i gmachy, takie jak kilkupiętrowa siedziba dyrekcji PKP. Natomiast na samym rondzie panuje dziś duży ruch a korki nie są tu już rzadkością.

(ART)

Fot. i reprodukcja:
Adam WOJNAR

Żebry bez pokory

Choć kilkutomowe dzieje naszego miasta milczą na temat bractw żebraczych, jest niemal pewne, że działały w dawnym Krakowie. Funkcjonowały prawdopodobnie, jak ich odpowiedniki w Paryżu czy Londynie. Doskonale zorganizowane, przypominały współczesne mafie z silną, hierarchiczną strukturą. W Krakowie żebraków nie brakuje, widać nawet pewne wakacyjne ożywienie w tej branży.

Wśród dzieci Cyganów rumuńskich zapanowała jakaś epidemia. Jeszcze do niedawna zdrowe, okazują się cierpiącymi kalekami. Mimo ułomności, brygada małych zachowuje niespotykaną pogodę ducha. Podpierając się kulami, żebrą po tramwajach, szczególnie chętnie wybierając turystów, tych zagranicznych. Po pracowicie spędzonym dniu, o dziwo następuje cudowne ozdrowienie. Kalekie do-

tyd dzieci, odrzucając kule i chodzą... Łatwo je zauważyć przy hotelach w Nowej Hucie. Niemal utargi oddają swoim cappo di tutti cappi, którzy zajmują się popijaniem piwa na okrągło. Wieczorami dzieci oddają się bez troskiej zabawie, przed kolejnym pracowitym dniem. W końcu żadna praca nie hańbi, a nie wszędzie małym nakładem sił udaje się zarobić około 100 złotych dziennie; pensja niemal me-nadżerska.

W udawaniu kalek jest jednak coś niesmacznego, zabobonnie niesmacznego. Tego sposobu żerowania na naiwności lub dobrym sercu krakowian i turystów nie da się z niczym innym porównać. Nie brak, trzeba przyznać, pomysłów młodym Cyganom, choć wykorzystywaniu sił twórczych towarzyszyć chyba winna pokora.

Grzegorz KOZUBEK

Samolotowy salon w Krzysztoforach Cuda lotnicze na znaczkach

Salon Filatelistyczny Poczty Lotniczej zaprezentowano w Pałacu Krzysztoforów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa z okazji 80. rocznicy powstania pierwszej na świecie regularnej poczty lotniczej Wiedeń — Kraków — Lwów — Kijów.



Najstarsze eksponaty prezentowane na wystawie pochodzą ze zbioru Zbigniewa Mikulskiego ze Szwajcarii i odnoszą się do pamiątek z obłożonego Przemyśla. Na kilkunastu planszach jest gros filatelistycznych rarytasów. Niektóre wartości kilku tysięcy dolarów. Jest np. pocztówka z 1926 r., kiedy polscy piloci Idzikowski i Kubala podjęli pró-

bę przelotu nad Atlantykiem. W okolicach Azorów ich samolot runął do wody. Z 10 przesyłek przewożonych przez samolot uratowano 5. Jedną na aukcji w Nowym Jorku kupił za 2 tys. dolarów Andrzej Kłosiński z Sopotu. Wystawa zorganizowana przez filatelistyczne kluby „Cra-coviana” i „Ikar” czynna będzie do 26 lipca.

(mas)

Mała kronika

SOBOTA

- PIWNICA POD ŻŁOTĄ PIPĄ (Floriańska 30): koncert muzyki flamenco — 20.
- HARRIS PIANO JAZZ BAR (Rynek Gł. 28): koncert wibrafonisty Karola Szymanowskiego — 21.
- WIEŻA RATUSZOWA: „Stary Jazz w Krakowie” — koncert zespołu Beale Street Band — 11.
- BAZYLIKA MARIACKA (Rynek Gł.): w cyklu „Mariackie recitale organowe” wystąpi Józef Serafin — 19.30.
- GALERIA AUTORSKA BRONISŁAWA CHROMEGO (Park Decjusza — Wola Justowska): koncert Galicyjskiego Zespołu Kameralnego „Obligato” — muzyka dynastii Straussów — 17 (wstęp wolny).

NIEDZIELA

- AMFITEATR RADIA KRAKÓW (Szlak 71): koncert poranny z cyklu „Poranki Muzyczne” — 11.
- DWOREK BIAŁOPRĄDNIKI (Papiernicza 2): „Letnie Koncerty Kameralne '98”: Marta Abako — hiszpańskie rytmy — 15.30 (wstęp wolny).
- SALA KONCERTOWA KCK (Łokietka 60): wystąpi Wielka Orkiestra Symfoniczna „Southampton Youth Orchestra” (Anglia) — 19.

Niedziela przed Bunkrem Sztuki

Błyszczące kopuły cerkwi

Trwa wakacyjny cykl „Teraz Dzieci” przygotowany przez krakowską Galerię Sztuki Współczesnej. Jutrzejsza edycja spotkań z kulturą i zwyczajami różnych państw świata, poświęcona zostanie twórczości ukraińskiego poety, pisarza i malarza Tarasa Szewczenki.

Tak jak przez trzy poprzednie lipcowe niedziele, i tym razem maluchy spędzając wakacje w mieście będą mogły „wyszaleć się twórczo”. Organizatorzy coraz popularniejszej akcji „Teraz dzieci”, przygotowali bowiem dla najmłodszych krakowian kilka ciekawych zadań i konkur-

sów. — Proponujemy dzieciom pracę nad plastycznym przedstawieniem w technice mozaiki kropkowej, bezkreśnych stepów ukraińskich — mówi Agnieszka Olejarsz, rzeczniczka prasowa Bunkra Sztuki. — Można będzie też spróbować uchwycić niuanse architektury sakralnej na-

szych wschodnich sąsiadów poprzez wykonanie w technice collage „Błyszczących kopuł cerkwi”.

W czasie gdy maluchy będą malować, na Plantach przed galerią ukraiński zespół ludowy Zwierciadło, będzie grał skoczne melodie ludowe i prezentuje tradycyjne tańce kozackie. Z kolei w salach Bunkra Sztuki, będzie można obejrzeć kończącą się już wystawę „100 fotografii”

(ART)

HONDA

PONADETO W OFERCIE:

- CIVIC 3D, 5D
- CIVIC AERO DECK
- ACCORD
- PRELUDE
- CR-V
- LEGEND

JUŻ OD 44.900 (CIVIC 3D, 5D)
w tym: dwie poduszki powietrzne, wspomaganie kierownicy, zamek centralny, lakier - metalic

FIRMA "KREŻEL & KREŻEL"
AUTORYZOWANY DEALER I STACJA OBSŁUGI

31-579 Kraków al. Jana Pawła II 142, tel./fax (012) 648-99-48, tel. (012) 647-95-53

SAPOCHODY OD REKI*

PAKET URZECZENIOWY JUŻ OD 3,5% KAPITAŁ NA RĄTY KREDYT 22%

* do wyzerpania zapasu

Meble rattanowe

Centrum Mix

Kraków ul. Wadowicka 8A
tel. (0-12) 267-45-39
II piętro

Tapety

Centrum Mix

Kraków ul. Wadowicka 8A
Tel. 267-45-39
II piętro

Gorący

412-16-94

Podziękowanie za leki

Zadzwoń do nas Irena Szpytowa. Na łamach „Gazety Krakowskiej” chciała podziękować pracownikowi apteki przy ul. Komandosów 1.

— Mieszkam sama. Od kilku lat poważnie choruję. Przed kilkoma dniami bardzo źle się poczułam. Nie miałam siły, by wyjść z domu i kupić tabletki potasu. Zadzwoniłam więc do apteki, by tylko zapytać się, czy nie mi się nie stanie, gdy zażyję przeterminowane. Pan, który odebrał telefon w aptece, powiedział, że nie wolno mi tego robić. Po czym, po trzydziestu minutach pojawił się u mnie z tabletkami potasu. Mało tego w tym dniu nie miałam pieniędzy, żeby mu za nie zapłacić. Pozwolił mi uregulować należność, gdy wydobrzeję. Jestem mu naprawdę bar-

dzo wdzięczna i bardzo dziękuję, za okazaną bezinteresowną życzliwość.

Normalnie pospieszny autobus

— Dlaczego autobus MPK linii B zatrzymuje się niemal na każdym przystanku? — pyta Beata Borkowska-Kozioł. — Przecież jest to pospieszny autobus. Nie po to płacę dwa razy tyle, by dotrzeć na miejsce w tym samym czasie co normalnym autobusem. Czy jest jakaś szansa, żeby MPK wprowadziło na tej linii zmiany?

Filomena Serwin, rzeczniczka prasowy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego powiedziała, że taka sytuacja jest wynikiem próśb pasażerów o utworzenie nowych przystanków.

— Jeżeli nasi klienci zasypują nas petycjami, to w takiej sytuacji wprowadzane są

zmiany w marszrucie. Na liniach pospiesznych robimy to jednak niechętnie. Wiemy o tym, że jedni są z tego zadowoleni. Inni nas przeklinają — mówi rzeczniczka. — Taki problem występuje na wszystkich liniach pospiesznych. Jest jednak szansa, że od nowego roku wprowadzone zostaną nowe linie. Zamiast pospiesznych pojawią linie ekspresowe, a autobusy, które dziś są pospiesznymi zamienione zostaną na normalne.

Z podziękowaniami dla „Gazety Krakowskiej” zadzwonił Kazimierz Rogowski. Dwa tygodnie temu pisaliśmy o zniszczonej nawierzchni na skrzyżowaniu ulic Murarskiej i Radzikowskiego. Po naszej interwencji Miejski Zarząd Dróg naprawił drogę.

Magdalena STRZEBOŃSKA

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Pod patronatem „Gazety Krakowskiej”

WIELICZKA

Koncerty i lot na linie

Wiele atrakcji spotka dziś wszystkich, którzy zdecydują się pojechać do Wieliczki. Organizatorzy Dni Kingi przygotowali bowiem mnóstwo ciekawych pokazów, wystaw i konkursów. Będą także rajdy, skoki na linie i koncerty.

Każdy, kto odwiedzi dziś Wieliczkę i kopalnię na pewno nie będzie się nudził. Dla wielbiceli ruchu na świeżym powietrzu zorganizowano Rowerowy Rajd Turystyczno-Krajoznawczy szlakiem Pogórza Wielickiego. Ci, którzy chcą odpocząć, mogą obejrzeć wystawę owadów i roślin tropikalnych, podczas której będzie można kupić wiele ciekawych roślin. Kolekcjonerów i panie zainteresują zapewne minerały i bi-

żuteria, zgromadzone na III Podziemnych Międzynarodowych Targach Mineralów, Skamieniałości i Biżuterii.

Skoki na gumowej linie będą niewątpliwą atrakcją dzisiejszego dnia. Posiadacze stalowych nerwów będą mogli sami zakosztować tego sportu. Nad bezpieczeństwem amatorów silnych wrażeń czuwać będą ludzie, którzy mają za sobą kilka set, a nawet kilka tysięcy skoków. Wśród nich Bogdan Kop-



ka, który w ostatni dzień lipca pofrunie na gumowej linie w komorze Staszica. Będą także pokazy wojskowe i strażackie, wystawa samochodów i koncerty. Wystąpi Andrzej Piaseczny z

zespołem i Przemysław Goc. Podczas trwania wszystkich imprez będą organizowane ciekawe konkursy. (AS)

SOBOTA 25.07.98

8-15 Kiermasz w Ryńku Górnym
9-13 Wstęp wolny na strzelnicę
10 Rajd Rowerowy Turystyczno-Krajoznawczy szlakiem Pogórza Wielickiego (Park Mickiewicza)
10-18 Targi Mineralów, Skamieniałości i Biżuterii, Wystawa roślin i owadów tropikalnych
11-13 Pokazy wojska (stadion KS Górnik) 13-21 Bungy Jumping
13-16 Wystawa samochodów wolksvagen 14-15 Koncert Przemysław „Tito” Goca (Szyb Danilowicza)
15-16 Koncert Orkiestry Górniczej (Szyb Danilowicza)
15-16 Turniej rycerski
16-17 pokazy Straży Pożarnej
17-18.30 Zespół Pieśni i Tańca „Raciborsko” 20-21 Koncert — Piasek z

zespołem (stadion KS Górnik)
21-21.30 Rozstrzygnięcie konkursu z Gazetą Krakowską
21.30-1 Alosza Awdiejew i zabawa taneczna (stadion KS Górnik)
22.30 Pokaz sztucznych ogni
NIEDZIELA 26.07.98
8.30 Pielgrzymka do Starego Sącza
9-13 Wstęp wolny na strzelnicę
10-18 Targi Mineralów, Skamieniałości i Biżuterii, Wystawa owadów i roślin tropikalnych (Szyb Danilowicza)
11 Występ Zespołu „Huncwoty” (Szyb Danilowicza) 12-18 Bungy Jumping — skoki na gumowej linie
13 Promocja albumu „Wieliczka”
16-17 Koncert muzyki organowej (Kościół św. Klemensa)
18 Uroczyste zamknięcie Targów Mineralów, Skamieniałości i Biżuterii

Krótko

ZIELONKI

Karuzele, cukrowa wata, piszczące koguciki, baloniki i piernikowe serca można będzie kupić podczas niedzielnego odpustu w Zielonkach. Odpust ku czci św. Anny obchodzony jest w Zielonkach od czasów, gdy Zielonki stanowiły beneficjum Kanoników Kolegiaty Św. Anny z Krakowa. W tym roku uroczystość odpustowa będzie miała szczególny charakter. Sumę o godz. 11.45 odprawi i kazanie wygłosi ks. biskup Kazimierz Nycz. Poświęci nowe podposadzki ogrzewanie, marmurową posadzkę w świątyni oraz pionową izolację fundamentów, które nie pozwoli na zawilgocenie zabytkowego kościoła. (mas)

NOWE BRZESKO

Jutro na nowobrzezkim placu Wolności odbędzie się festyn sportowo-rekreacyjny, który zbiega się z dorocznym odpustem parafialnym. Obok widowiskowych dyscyplin sportowych, organizatorzy imprezy (Gminny Ośrodek Kultury i Liga Obrony Kraju) przygotowały atrakcyjny program kulturalny (wystąpią zespoły De Colt i Nutka oraz kabaret Genowefy Pigwy).

Natomiast około godz. 18, korzystając z okazji, przedstawiciele Krakowskiej Izby Rolniczej wręczą puchar zarządowi miejscowego koła LOK, jako wyróżniającą się organizację społeczną, która silnie wpływa na integrację środowiska wiejskiego w rejonie Proszowic. (ART)

Spotkania z folklorem

Latynosi i górale

SUCHA BESKIDZKA

Już po raz czwarty Sucha Beskidzka gości uczestników tradycyjnych „Spotkań z folklorem”. Na zamkowym dziedzińcu wystąpiły wczoraj ludowe kapele z Nowego Targu, Wieprza, Piątkowej, Bukownicy Tatrzńskiej oraz włoski zespół Isola Dei Dioscuri. Dziś i jutro czekają nas kolejne atrakcje.

Wszystkie koncerty IV Sukskich Spotkań z Folklorem odbywają się w pięknej scenarii renesansowego zamku, który zwany jest „Małym Wawelem”. Dziś na tutejszej scenie zaprezentują się widzom m.in. takie kapele, jak Tatry z Radultowa, Małe Flisoki ze Sromowiec Niżnych czy Zemia Żywiecka. Z kolei oprawę muzyczną nocnego festynu tanecznego zapewni słuchaczom góralski zespół Stanisława Bukowskiego z Czarnego Dunajca. Gwiazdą sobotniego wieczoru będzie jednak Porirua Cook Islands Cultural Group z Nowej Zelandii. Zespół ten reprezentuje tradycyjną kulturę Wysp Cooka położonych w Środkowej Polinezji na Oceanie Spokojnym. Podczas pierwszej wizyty w Polsce muzycy i tancerze z Antypodów przedstawia niezwykle barwny program oparty na ludowych motywach Polinezyjskich i Maorysów.

Niezwykle ciekawie zapowiada się również występ Orkiestry pod wezwaniem Świętego Mikołaja, która będzie gwiazdą niedzieli. Grupa pochodząca z Lublina jest prekursorem nowego spojrzenia na muzykę ludową korespondującą z nurtem folkowym w muzyce młodzieżowej. W ostatni dzień folklorystycznego minifestiwalu obej-



rzemy także programy grupy instrumentalno-wokalnej Raziz Latina z Ameryki Łacińskiej oraz — złożonej z Polaków — celtycko-szkockiej formacji Stonehenge.

Koncertom zespołów towarzyszyć będzie również szereg innych atrakcji, takich jak kiermasze twórczości ludowej i starych książek oraz giełda staroci. Dziś i jutro na dziedzińcu czynna będzie też letnia kawiarnia, zaś w stylowej restauracji „Kasper Suski” mieszczącej się na parterze zamku, można będzie zjeść m.in. potrawy kuchni staropolskiej.

Miejmy nadzieję, że wszyscy, którzy odwiedzą Suchą Beskidzką w ten weekend, nie będą mieli powodów do narzekania. Wrażeń artystycznych i estetycznych na pewno nie zabraknie. (woy), (ART)

KŁAJ

Do kalendarza stałych imprez wpisały się w gminie Kłaj dożynki. Co roku towarzyszy im zabawa i występy zespołów muzycznych. Tym razem gminne dożynki odbędą się w Łęzkowicach, na placu obok Wiejskiego Domu Kultury. Zaplanowano je na 23 sierpnia. Jak co roku starą obrzędowość towarzyszyły będą przyspiewki ludowe i występy zespołów z gminy. (JOK)

Czekają rok, by...

Zerwać ze ścianami

Już po raz ósmy w Niepołomicach odbywają się wczasorekolekcje dla osób niepełnosprawnych i upośledzonych. Z dwóch dwutygodniowych turnusów skorzystało ponad 30 osób.

Większość zdecydowała się na czterydniowy pobyt. Mają tu opiekę, mogą liczyć na liczne atrakcje — mówi Michał Mieloszyński, jeden z organizatorów, kierujący grupą wolontariuszy i opiekunów.

Po raz pierwszy goście mieszkają w budynku Szkoły Podstawowej nr 1 w Niepołomicach. Wcześniej zajmowali pomieszczenia miejscowego przedszkola.

Nieprzypadkowo zdecydowaliśmy się na zmianę — mówi Mieloszyński. — Tu jest więcej miejsca. Chodziło o to, by opiekunowie mieszkali w pokojach razem z podopiecznymi. Mogliśmy tu wydzielić kilka sal i świetlic...

Każda wypoczywająca osoba ma swojego opiekuna, czasami nawet dwóch. Na wczasorekolekcjach przebywają m.in. osoby mające kłopoty z porusza-



Rajdowe dni

Rowerem wśród zabytków

Amatorów rowerowych tras czeka prawdziwa atrakcja — rajd rowerowy szlakiem Pogórza Wielickiego, który rozpoczyna się dziś, w ramach wielickich Dni Kingi.

Start przewidziano na godz. 10, a zakończenie na 18. Rajd rozpocznie się w parku A. Mickiewicza, gdzie zlokalizowane będzie główne biuro rajdu, w którym, od godz. 8, będzie można dokonać zapisu oraz uzyskać dodatkowe informacje. W rajdzie mogą startować dorośli i dzieci. Podzieleni zostaną na cztery grupy. W grupie I wystartują dzieci do lat 8. Będą one, podobnie jak ich starsi koledzy (gr II, do lat 12), korzystały z 2-kilometro-

wej trasy na terenie Parku Mickiewicza. Dla starszych (gr. III, 12-18, posiadających kartę rowerową) przygotowano 6-kilometrową trasę szutrowo-leśną. Dla dorosłych — 23-kilometrową, asfaltowo-szutrowo-leśną trasę główną. Będzie wiodła zabytkowe miasteczka m.in. przez Sierczę, Pawlikowice, Koźmice Małe, Raciborsko, Grajów, Dobranowice, Sulów, Biskupice, Tomaszowice oraz Lednicę Górną i Dolną. (jgd)

Dziękujemy...

DOBCZYCE

Kierownictwo Kliniki Hematologii Dziecięcej Instytutu Pediatrii Collegium Medicum UJ i Zarząd Fundacji Przyjaciół Dzieci z Chorobą Nowotworową „Wyspy Szczęśliwe” w imieniu leczonych dzieci serdecznie dziękują panu Marcinowi Pawlakowi, Burmistrzowi Miasta i Gminy Dobczyce i Miejsko-Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Dobczycach za przekazanie kwoty 7500 zł zebranych w czasie uroczystości obchodzonych „Dni Dobczyce” (18 — 19 lipca).

Uzyskane pieniądze będą całkowicie przeznaczone na dofinansowanie leczenia dzieci z chorobą nowotworową.

Wyrażamy serdeczną wdzięczność wszystkim, którzy brali udział w tej szlachetnej akcji charytatywnej. Szczodrość i ofiarność mieszkańców gminy Dobczyce jest godna naśladowania.

Kierownik Kliniki Hematologii Dziecięcej
prof. dr hab. Jerzy Armata
Prezes fundacji „Wyspy Szczęśliwe”
dr hab. med. Walentyna Balwierz



nem się, cierpiące na stwardnienie rozsiane, paraliż, porażenie mózgowe. Wymagają opieki przez całą dobę...

Jestem tu po raz trzeci — mówi Zbigniew Kozera z Trzebiatowa. — Właściwie cały rok czekam na ten wyjazd. Cóż, brakuje nam kontaktu z ludźmi. Dość mamy czterech ścian. Tu przez kilka tygodni odżywamy...

Cudowne są reakcje tujejszych mieszkańców — podkreśla Bogdan Markowski, jeden z „wózkowiczów”. — Nikt się nie krzywi na nasz widok, nikt nie dowcipkuje...

Tradycyjnie organizatorów wspierają miejscowe firmy oraz Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Niepołomicach. (PBAR)

1 MEDYCZNE 2 STOMATOLOGICZNE 3 USŁUGI 4 HANDLOWE 5 BUDOWLANE 7 USŁUGI POGRZEBOWE

1 **APARATY SŁUCHOWE**

tel. (012) 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
33-300 N. Sącz ul. K. Wielkiego 4
tel. (0-18) 443-78-14

Pełny zakres usług

1 **NEW MED**

♦ **sprzęt medyczny**
KRAKÓW,
ul. Prądnicka 53a,
tel. 422-38-19
WADOWICE,
ul. Pułaskiego

1 **USG** 

jama brzuszna,
piersi, tarczycy i inne

♦ **KONSULTACJE**
wszystkich specjalistów

♦ **ONKOLOGIA**
także choroby sutka

♦ **OKULISTYKA**
szkła kontaktowe

♦ **ZABIEGI OPERACYJNE,**
ANALIZY, ENDOSKOPIE,
EKG

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

1 **PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW**

Medicina®
KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroscopia (oznaczanie heliobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

1 **MEDICINA**

ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78
...

ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/- przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłaki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zeza
- gastroscopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

1 **GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO**

USG EKG

Kraków,
ul. Żuławskiego 14/7
(przy Nowym Kleparzu)
Tel. 633 14 75

2 **Pol Dent**
Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42,
090-666-788
czynne 9.00-21.00

Pełny zakres usług
* USŁUGI RATALNE *

Niedziela i święta od 9 do 20

2 **RENTGEN ZĘBÓW**
panoramiczne,
punktowe

św. Gertrudy 8
pon.-pt. 8-19
sob. 9-14
tel. 421-92-72

Ceny najniższe
- wyniki natychmiast

2 **EuroDent**
CENTRUM DENTYSTYKI

PL. BISKUPI 18,
TEL. 634 58 93,
634 24 09

3 TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

- handel
- usługi
- produkcja

 TEL. 94-77
http://www.tai.com.pl

3 **Garaże usługi ślusarskie**
najtaniej w Polsce

PROMOCJA
(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

3 **IFORMACJA**

c. b.i.t.

MEDYCYN
HANDEL
USŁUGI
PRODUKCJA

telefony
całodobowe
(012) 412-18-49
(012) 411-20-60
(012) 413-04-22
http://www.cb.it.com.pl

3 **OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA**

MEDYCYN
PRODUKCJA
coit **HANDEL**
USŁUGI

94-34
0-12 653-22-02 ↓ całodobowe
0-602 68-97-99

0-12 634-30-20 ↓ pon.-pt. 9-18
632-34-12

internet http://www.coit.com.pl

3 **CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA**

Tel. 96-31
411-86-96

4 **sięgarnia budowlana**

KRAKÓW
ul. Salwatorska 14
tel. (0-12) 421-73-22
ul. Długa 52
tel./fax (0-12) 632-70-56

5 **580 WZORÓW TAPETY**

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

BISKO

LOKIETKA
WYKI
PACHOŃSKIEGO
OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12) 415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

7 **FIRMA POGRZEBOWA A.H. MIREK MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZWŁOK TRUMNY SPECJALNE**

SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65

MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15

JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816

7 **ZAKŁADY POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi, usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ
ul. Reduty 1 (Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

radio

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM
sobota: Serwis co godz., lokalny 6.04 7.04 10.04 12.04 16.04 19.04 21.04
6.08 Co niesie dzień 9.08 Sobota dla zdrowia 12.00 Co niesie dzień 12.15 Grająca szafa 13.04 XIX Dni Gorczańskie 13.30 Miesz Masz 14.45 RK w Starym Sączu 15.00 Lista przebojów muzyki filmowej 16.00 Co niesie dzień 17.04 Radio Sport 19.10 Lista przebojów RK 21.10 Dinozaury, Architekt i różne 22.00 BBC 23.04 Nocny Szlak RK
niedziela:
Serwis lokalny 7.04 12.04 16.04 19.04 6.04 Pejzaże region., w tym 6.10 Na swoją nutę 8.04 Niedzielną budzik familijny 10.04 Globtroter 11.04 Poranek muzyczny z Amfiteatru RK 12.00 Co niesie dzień 12.15 Niedziela z reportażem 13.04 Dzień jak co dzień 13.30 Piosenki kabaretowe i nie tylko 14.04 Letnie przeboje 15.04 Grająca szafa 16.00 Co niesie dzień 16.30 Tydzień w tygodniu 17.04 Muzyka 18.04 Sport 21.04 Wiadomości sport. 21.30 Letnie przeboje 22.00 BBC 23.04 Rewia piosenek 23.35 Nocny Szlak RK.

RADIO ALFA

72,56 FM 102,40 FM
sobota: 7.05 Poranny budzik 9.05, 12.05, 15.05, 20.05 Muz. non-stop 10.05 Dwie godz. z życia miasta 12.30 i 17.30 Powieść w odc. 13.05 Popołudnie czytelnika 18.05 Lista przebojów Radio Alfa 21.05-4.00 Gorączka sobotniej nocy 4.00-7.00 Muz. non-stop
niedziela: 7.05 Poranny budzik 9.05-19.00 Muz. non-stop 12.30, 17.30 Powieść w odc. 15.15 CHIP komputerowy 19.05 Opowieści niezwykłe 21.05 Krakowskie opowieści 22.05 W kramie Muz. 23.05 Noc Kolibra - ludzkie sprawy 4.00-6.00 Muz. non-stop

RMF FM

170,06 FM 196,00 FM
Wiadomości od 00.45 co godz.
sobota: 6.00 Przykładaniec 9.00 I po zawodach 12.00 Na językach 15.00 Nie ma mowy 17.00 Wasza muzyka 20.00 Metozofie 0.00-6.00 nocka FM
niedziela: 6.00 Przykładaniec 9.00 Szkoła niedzielną 12.00 Planetarium 14.00 Świat filmu II 17.00 Nie ma mowy 20.00 Jw 23 0.00-6.00 Nocka FM

RADIO PLUS

70,76 FM 193,70 FM 102,70 FM
sobota: 6.00 Zaczynaj od Plusa 9.00 Radio Plus Lato 10.15 Niepołomice na antenie radio Plus 12.00 Muzyczny kalendarz 15.00 Labirynty Plusa 20.00 Poczuć Plusa 22.15 Dobre Słowo 24.00 Nocny oddech Plusa
niedziela: 6.00 Plus na dzień dobry 10.25 Lot do Ameryki 11.45 600 sekund dla klasyki 14.00 Cztery z Plusem 16.05 Piosenki na życzenie 22.15 Dobre Słowo 24.00 Nocny oddech Plusa

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz
sobota: 6.15 Przebudzanki 10.15 Życzenia 13.15 Konkurs 14.30 Radioaktywna lista przeb. 16.15 Niezapomn. przeboje 18.00 Program RFI 19.10 Przygoda z filmem 21.15 Dancing 22.30 Serwis DW 23.00 Serwis RFI 24.00 Noc z melodią
niedziela: Serwis inf. 0-24 co godz. 6.15 Wstawaj, szkoda dnia 9.15 Przedpołudnie z konkursem 14.30 Radioaktywna lista przebojów 17.10 Hity dawnych lat 18.15 Godzina sportowa 19.15 Radość SFM 22.30 Serwis DW 23.00 Serwis RFI 0.15 Muz. noc z Wandą

RADIO RAK

100,5 FM
sobota: 6.00 Klub Rannych Ptaszków 10.00 TRACH 11.00 RAK Time 17.00 Nowości z RAKlisty 20.00 Lista Przebojów Piosenki Studenckiej 23.00 „Hay” 24.00 Janosik 0.03 Ryba w RAK’u
niedziela: 6.00 Klub Rannych Ptaszków 10.00 RAKTime 15.00 Radiowe puzzle 16.00 Dance Party 20.00 Lista Przebojów 23.00 Koncert RAKowy 24.00 Janosik 0.03-2.00 STAPHEX II 2.00-6.00 Muzyka do kocyka.

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

▫ SOBOTA

▫ **LUDOWY**
▫ SCENA POD RATUSZEM (Rynek Gł. 1, tel. 421-50-16): Biesiada z pieśniami — 20. Bilety: 17 i 12 ulg.
▫ **JAMA MICHALIKA** (Floriańska 45, tel. 422-15-61): kabaret: Eurotany — eurotany — 20.

▫ NIEDZIELA

▫ **LUDOWY**
▫ SCENA POD RATUSZEM (Rynek Gł. 1, tel. 421-50-16): Biesiada z pieśniami — 20. Bilety: 17 i 12 ulg.
▫ **TRADYCYJNY** (Bar Chimera, Anny 3): „Wyspa bojek” — 12.
▫ **TRADYCYJNY** (Ogródek Piwnicy To Tu, Rynek Gł. 12): Przedstawienie ogródkowe „Sie Kochamy” — 20.30.

KINA

▫ SOBOTA

▫ **APOLLO** — stereo, ekran perłkowy (św. Tomasz 11a, tel. 421-89-50): Miejski obłęd (USA 15) — 16, Buntownik z wyboru (USA 15) — 18; Wydział pościogowy (USA 15) — 20.15.
▫ **ARS: SZTUKA** — dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6): Łabędzia księżniczka (USA, b.o.) — 11.15; Spice world (USA 10) — 13; Człowiek w żelaznej masce (USA 15) — 15; Mężczyzna przedmiot pożądania (niem.-USA 18) — 17.20; Kamasutra (ind.-ang.-niem.-jap. 15) — 19; Blues Brothers 2000 (USA 15) — 20.50; łowca androidów — wersja reżyserska (USA 15) — 23.10 (seans tylko w sob.).
▫ **ARS: ANEKS SZTUKI** — dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Microcosmos (fr., b.o.) — 11.30; Don Juan de Marco (USA 15) — 12.45; Fotoamator (pol. 15) — 14.30; Mocne uderzenie (USA 15) — 16; Go! i wesoło (ang. 15) — 17.30; Fakty i akty (USA 15) — 19.15; Aleja snajperów (USA 15) — 21; Miejski obłęd (USA 15) — 22.45 (seans tylko w sob.).
▫ **ARS: REDUTĄ SZTUKI** — dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Kiler (pol. 15) — 14.30; Fotoamator (pol. 15) — 16.30; Lepiej być nie może (USA 15) — 18.15; Dzień zagłady (USA 15) — 20.45; Kamasutra (ind.-ang.-niem.-jap. 15) — 22.50 (seans tylko w sob.).
▫ **KIJÓW** — dolby stereo digital, klimatyzacja (Krasińskiego 34, tel. 422-30-93): Mała Syrenka (USA, b.o., dubbing) — 12.15; Armageddon (USA 15) — 15, 17.45, 20.30.

▫ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Demony wojny (pol. 15) — 16; Swingers (USA 15) — 18; Pięty element (fr. 15) — 20.
▫ **PASAZ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Koszmar minionego lata (USA 15) — 14.15; Wielkie nadzieje (USA 15) — 16; Barwy kampanii (USA 15) — 18; Adwokat diabła (USA 18) — 20.30.
▫ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Ostatnie takie lato (ir.-ang.-duń. 15) — 11, 20.30; Historie miłosne (pol. 15) — 13; Przeżyć Harry'ego (USA 15) — 14.30; Duet z Dublinem (irl.-ang.-niem. 15) — 16.15; Siedem lat w Tybecie (USA 15) — 18; Wakacyjne kino nocne: Pillow book (USA 15) — 22.30.
▫ **ŚWIT** (os. Teatrálne 10): duża sala: Armageddon (USA 15) — 16, 18.30, 21; mała sala: Adwokat diabła (USA 15) — 19.30.
▫ **UCIECHA** — dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Armageddon (USA 15) — 12.30, 17.15, 20, 22.30 (seans tylko w sob.); Dzikie żądze (USA 15) — 15.15.
▫ **WANDA** — dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Black Dog (USA 15) — 15.30, 20.45, 22.30 (seans tylko w sob.); Ciemna strona Wenus (pol. 15) — 17.15, 19.
▫ **WRZOS** (Zamojskiego 50): Królestwo Zielonej Polany. Powrót (pol., b.o.) — 16.45; Wyślanik przyszłości (USA 15) — 18.30.
▫ **MYŚLENICE** — **Muza** (Piłsudskiego 20): Titanic (USA 15) — 18.

▫ NIEDZIELA

▫ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Sposób na wakacje Bolka i Lolka (pol., b.o.) — 11.30; Historie miłosne (pol. 15) — 13; Przeżyć Harry'ego (USA 15) — 14.30; Duet z Dublinem (irl.-ang.-niem. 15) — 16.15; Siedem lat w Tybecie (USA 15) — 18; Ostatnie takie lato (ir.-ang.-duń. 15) — 20.30.
▫ **MYŚLENICE** — **Muza** (Piłsudskiego 20): Titanic (USA 15) — 18.30.

Pozostałe jak w sobotę.

WAWEL

▫ **KOMNATY KRÓLEWSKIE** (wt., pt. 9.30-16.30, śr. — wstęp wolny, cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 4 zł i 3 zł ulg.): „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (wejście o pełnej godzinie)
▫ **WAWEL ZAGINIONY** (pn., śr. — wstęp wolny, cz. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15)
▫ **SKARBIEC KORONNY** (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15)
▫ **ZBROJOWNIA** (wt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15)

▫ **KATEDRA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
▫ **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
▫ **MUZEUM KATEDRALNE**; (codz. 10-15)
▫ **SMOCZA JAMA** (codz. 10-17)

MUZEJA, WYSTAWY

▫ **NARODOWE**
▫ **GMACH GŁÓWNY** (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt.-nd. 10-18, nd. wstęp wolny): • Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności) • Przestrzeń i czas (kobiety wschodnie ze zbiorów MN) • Witkacy — Głogowski. Portrety wzajemne • Warhol i dzieci — prace dziecięce
▫ **SUKIENNICIE** (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30): • Sztuka polska od XIV do XVIII w.
▫ **XX. CZARTORYSKICH** (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-nd. 10-15.30, pt. 9-17): • Galeria rzemiosła europejskiego
▫ **ARSENAL** (Pijarska 8); (codziennie 10-17):
▫ **DOM JANA MATEJKI** (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18): • Z palety wśród zwierząt. Czworonogi Matejki • Zbiory etnograficzne Jana Matejki • Takie były pocztki
▫ **DOM JÓZEFA MEHOFFERA** (Krupnicza 26, tel. 422-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)
▫ **WYSPIAŃSKIEGO** (Kanonicza 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)
▫ **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA** (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18): • Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie — kol. F. Jasieńskiego • Fotografie Takuyi Tsukahary „Ocean jako fantazja” (do 23.08)
• Wystawa jedwabnych zwojów i japońskich kimon z kolekcji Teruo Tamury z Kioto
▫ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 „9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu”, pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny): 26.07 nieczynne
• Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty • Kraków przed 1000 lat • Dzieje tkactwa. Od plecionki do tkaniny artystycznej • Świat szkła
▫ (Podziemna Kościoła św. Wojciecha); (pn.-sb. 10-16): • „Święty Wojciech. Biskup, męczennik, patron Polski”
▫ **ARCHIDIECZALNE** (Kanonicza 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15):
• Pokój Ojca Św. z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 r. jako prof. KUL

▫ **COLLEGIUM MAIUS UJ** (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30): • Maciej z Miechowa 1457-1523
▫ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14): • Koronka na wsi polskiej (do 31.08)
▫ **KRAKOWSKA 46**; (wt. nieczyn., pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14 — wst. wolny): • Walończy z Liège i okolic
▫ **HISTORYCZNE**
▫ **KRZYSZTOFORY** (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); (wyst. stała nieczyn. do odwołania) Sale wystawowe na portrze: (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16): • Artysty ukraińscy — absolwenci krakowskiej ASP (do 31.08)
▫ **DOM POD KRZYŻEM** (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18): • Dzieje teatru krakowskiego • Joanna Braun — scenografia
▫ **KAMIENICA HIPOLITÓW** (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16): • Ogrody Krakowa
▫ **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18): • Z dziejów i kultury Żydów krakowskich
▫ **DOM ŚLĄSKI** (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18) • „Kraków 1939-1945” • „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”
▫ **CELESTAT** (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18):
• Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego
• Krowodrza na starej fotografii (do 31.07)
▫ **ZWIERZYŃCIEK SALON ARTYSTYCZNY** (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14): • Rzeźba, malarstwo i rysunek Wiesława Pastuły • Wiesław Nowak — malarstwo • Halina Cieślińska-Brzeska — Wystawa autorska (do 31.08)
▫ **HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO** — **KTF** (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16)
▫ **HISTORII FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30): • „Pejzaże oksfordzkie” (Terence Wright)
▫ **MŁODEJ POLSKI — RYDLÓWKA** (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19) (urlop do 18.08)
▫ **DWOREK JANA MATEJKI** (Krzesławice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74) (codz. 10-15)
▫ **PALAC SZTUKI** (pl. Szczepański 4); (9-20): • Wystawa malarstwa „Ecole de Paris” Artystów polscy żydowskiego pochodzenia z kolekcji Wojciecha Fibaka (do 30.08)
▫ **LOTNICTWA** (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) (wt.-pt. 9-16, sb. 10-15, nd. 10-16)
▫ **STAREGO TEATRU** (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godz. przed spektaklem): • 200 lat Starego Teatru

▫ **UBEZPIECZEŃ** (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godz. i w sob. po wcześniejszym uzgodn.) (wstęp wolny): • Z dziejów ubezpieczeń w Polsce
▫ **WIELICZKA**
▫ **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH**: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr.-nd. 10-16): • Dzieje Wieliczki • Solniczki • 400 lat Kościoła św. Sebastiana w Wieliczce • Moja przygoda w Muzeum
▫ **EKSPOZYCJA PODZIEMNA** — III poz. kopalni soli (pn., śr.-nd. 7.30-18.30, wt. 10-16): • Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze • Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w iknografii (do 31.12)
▫ **KOPALNIA SOLI „WIELICZKA”** (Danilowicza 10) (8-16) • Podziemna trasa turystyczna poziom I-III; Koplice solne: Bł. Kingi, Św. Antoniego, Św. Krzyża; Jez. Solankowe: E. Baracza, J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja solnych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych
▫ **NIEPOŁOMICE — ZAMEK** (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)

GALERIE

▫ **AUSTRIACKI KONSULAT GENERALNY** (Cybulskiego 9, Galeria I p.); (pn.-pt. 12-16): • Wystawa Stanisława Michno i Wolfganga Hofera (do 31.07)
▫ **ARTEMIS** (Starowiślna 21); (pn.-pt. 11-19, sb. 11-15)
• Prace Franciszka Starowieyskiego
▫ **BUNKIER SZTUKI** (Pl. Szczepański 3a); (wt.-nd. 11-18): • „Zeznanie” Jean-Luc Moule- ne • „100 fotografii” Wojciecha Prozmowskiego (do 26.07)
▫ **CKŻ** (Meiselsa 17) (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14): • Joanna Budyn-Kamykowska — „Ogród wewnętrzny” — pastele (do 18.08)
▫ **DK PODGORZE** (Krasickiego 18/20); (pn.-pt. 9-19, sb. 9-13): • Kazimierz Zbigniew Łoński z Zamościa: Ekslibrisy (do 31.07)
▫ **KRAKOWSKA FUNDACJA DZIENNIKARZY** (Szczepańska 1): • Ekslibrisy z motywami krakowskimi „Cracoviana V” (do 31.07)

INNE

▫ **OGRÓD ZOOLOGICZNY**: Las Wolski, dojazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w godz. 9-18; tel. 425-35-51.
▫ **OGRÓD BOTANICZNY** (Kopernika 27); (szklarnie 10-14, pt. nieczyn.); Bilety: szklarnia — 3, ulg. 1.50.
▫ **DLA DZIECI**
▫ **Anikino** (Nieduża 4, tel. 411-30-07); (codz. 9-21)
▫ **Bzikoland** (os. Wilowa 29); (codz. 9-21)

TELEFONY NA KŁOPOTY

**Policja 997,
Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999**

W RAZIE CHOROBY

▫ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali — czynny całą dobę)
▫ **DYŻURY SZPITALI**
▫ **KRAKÓW**
Sobota: chirurgii ogólnej, chir. urazowej, chirurgii dziecięcej, laryngologiczny, urologiczny, okulistyczny (Sieroszewskiego 66).
Niedziela: chirurgii ogólnej (Trynarska 11), chir. urazowej (Modrzewiowa 22), chir. dziecięcej (Wielicka 265), laryngologiczny, urologiczny (Prądnicka 35), okulistyczny (Dożynkowa 61 — Witkowiec).
• Domowa Pomoc Lekarska — lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
• Medicina — wizyty domowe lekarzy, tel. 411-13-78
• Całodobowa Pomoc Lekarska — tel. 266-14-71
▫ **BIELSKO-BIAŁA** • Wyzwolenia 18 — 400-61, Wyspiańskiego 21 — 320-15, Sobieskiego 83 — 359-04, E. Plater 17 — 270-11)
▫ **OŚWIĘCIM** • Wysokie Brzegi 2 — 22-11
▫ **SUCHA BESKIDZKA** • Szpitalna 6 — 74-38-55
▫ **WADOWICE** • Karmelicka 34 — 330-21
▫ **ŻYWIĘC** • Sienkiewicza 30 — 40-51
▫ **DYŻURNE POGOTOWIA**
▫ **KRAKÓW**
• Łazarza 14 — 999, zachorowania i przewozy — 422-29-99, centrala telefoniczna — 422-36-00
Podstacje KPR:
• Lotnisko Balice — 285-68-99; 285-68-98,
• Rynek Podgórski 2 — 656-59-99,
• Krowodrza (Piastowska 32) — 633-39-99,
• Skawina (Niepodległości 12) — dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
• Wieliczka (ks. Goliara 6) — 278-12-89, alarmowy 999,
• Krzeszowice — 999
• Jerzmanowice — 389-50-99
• Iwanowice — 388-40-99; 388-41-99,
• Prokocim (Teligi 8) — 658-59-99

• Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) — wypadki 644-49-99 i 644-42-91
• Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck — 636-61-10, 636-46-11
• Pogot. Toksykologiczne — 411-99-99 (całodob.)
▫ **PROSZOWICE** — alarm. 999, zachorowania i przewozy — 386-21-35;
▫ **MYŚLENICE** — 999, 272-01-80,
▫ **NIEPOŁOMICE** — miejski 281-19-99, alarmowy 999
▫ **ŚLONNIKI** — 388-19-99 (całą dobę)
▫ **DYŻURNE APTEKI**
▫ **KRAKÓW**
• Mogińska 21 — 411-01-26, Dunajewskiego 2 — 422-65-04, Centrum A bl 3 — 644-17-36, os. Piastów 40 — 648-43-46, K. Wielkiego 117 — 637-44-01, Makowskiego 4 — 636-08-64, Kalwaryjska 48-58 — 423-54-65, Czerwakowskiego 4, Kalwaryjska 94 — 656-18-50.
▫ **SKAWINA** — Ogrody 101
▫ **KRZESZOWICE** — Daszyńskiego 9
▫ **MYŚLENICE** — Paradyka 12
▫ **PROSZOWICE** — 3 Maja 51
▫ **WIELICZKA** — os. Sienkiewicza 24

CZŁOWIEK W DEPRESJI

▫ **TELEFONY ZAUFANIA**
▫ **KRAKÓW**
• ogólny — 633-71-37 (od 16 do 22)
• dla kobiet — 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24), dla kobiet — ofiar przemocy — 425-48-57 pn., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pn.-pt. w godz. 20-23 — 657-02-64 • dla kobiet w ciąży — 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20)
• młodzieżowy — 988 (14-18 bez niedziel)
• dla narkomanów — 656-42-93 (pn.-pt. 9-18)
• dla alkoholików — 656-46-80 (pn.-pt. całą dobę)
• dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin — 656-27-34 (pt-sb 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy)
• info AIDS — 958 (całodobowy)
• dla chorych na AIDS — 421-96-57 (cz 10-12)
• dla osób przeżywających kryzysy osobiste — 656-51-77 (wt, śr, pt 16-19)
• dla chorych wenerycznie — 266-09-51 (9-17) (oprócz cz i nd)
• dla kobiet po amputacji piersi — 422-99-00 wew. 235 (pn-pt 10-12.30)
▫ **SUCHA BESKIDZKA** — 986

DYŻURY PRZYCHODNI

▫ **ŚRÓDMIEŚCIE**
• Al. Pokoju 4; sob. 8-14, tel. 411-83-96
▫ **NOWA HUTA**
• os. Na Skarpie 6; sob. 8-14, tel. 644-19-00
• os. Na Wzgórzach 1; sob. godz. 8-14, tel. 645-27-77
• os. Jagiellońskie; sob. 8-19, tel. 648-00-44
▫ **KROWODRZA**
• Galla 24; sob. godz. 8-14, tel. 637-21-35
▫ **PODGÓRZE**
• Kutrzeby 4; sob. 8-14, tel. 656-58-55

GDY ZACHORUJE ZWIERZĘ

▫ **LECZNICE DLA ZWIERZĄT**
▫ **KRAKÓW**
• Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn.-pt. 8-20, sb.-niedz. 8-20 z przerwą od 14-16, nagłe wypadki — pomoc całodobowa)
• Centaur, Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pn.-pt. 10-14 i 15-20, sb. 9-15), wizyty domowe;
• Salus, Przemyska 6/1a, tel. 422-52-88 (pn-pt 9-17, sb 9-13, pom. całodob.); Gdynska 11a, tel. 636-02-06 (pn-pt 9-12 i 15-20, sb 9-18, nd 10-13)
• Centralna 41, tel. 643-53-08 (pn.-sb. 10-13 i 16-20, nd. 9-13)
• Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (pn.-pt. 9-19, sb. 9-15, nd. i święta 9-12; dyżur non stop)
• Gromady Grudzią, tel. 655-68-87 (pn.-pt. 9-13, 16-19.30, sb. 9-13.30)
• Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pn.-pt. 9-13 i 15-18, sb. 9-12)
• Królównej Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn., wt., cz., pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sb. 9-14)
• Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn., śr., pt. 10-20, wt., cz. 10-14.30 i 16-20, sb. 12.30-17, nd. 14-17)
• Łużycka 55, TEL. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wizyty dom. po 20.
• Mickiewicza 41, tel. 0-602-681-917 (pn.-pt. 9-14, 15-20, sb. 10-16), (wizyty domowe)
• Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn.-pt. 9-15, sb. 9-13)
• Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn.-pt. 11-20, sb. 10-14 i 16-19, nd. 10-13)
• Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn.-pt. 9-15, 16-20, sb. 9-19, nd. 10-14)
• Skłomiana 17 (pn-sb 9-12 i 16-20, nd 14.30-16.30)

• Woronicka 16, tel. 412-35-73 (pn.-pt. 15-19, sb. 9-12);
• os. Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn.-pt. 8.30-20, sb. dyżury 10-16)
• os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pn.-pt. 16.20, sb. 9-14, wizyty domowe po godz. 20)
▫ **WIELICZKA**
• Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (non stop)
▫ **AMBULATORIA WETERYNARYJNE**
▫ **KRAKÓW**
• Kasprowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codz. 8-22)
• Gardowskiego 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pn.-pt. 16.30-19, sb. 9-13, wizyty dom.)
• Na Wierchowinach 19, tel. 425-11-28 (pn., śr., pt., sb., 16-20, wt., cz. 9-15)
▫ **GABINET WETERYNARYJNE**
▫ **KRAKÓW**
• os. Kościuszkowskie 6, tel. 649-31-11 (pn-pt 11-19, sb 9-13)
• Orlich Gniazd 22, tel. 635-16-28 (pn-sb 16-19)
▫ **TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI**
▫ **KRAKÓW** (Floriańska 53) — 421-77-72;
▫ **WADOWICE** — 633-35-97

AWARIA W DOMU

▫ **POGOTOWIE GAZOWE**
▫ **Kraków** — 992, 656-50-36
▫ **Bielsko-Biała** — 992
▫ **Oświęcim** — 992
▫ **Wadowice** — 326-02
▫ **Andrychów** — 75-42-20
▫ **POGOTOWIE ENERGETYCZNE**
▫ **Kraków** • Śródmieście — 421-27-49 • Krowodrza — 633-06-97 • Nowa Huta — 644-12-10 • Podgórze — 656-21-55
▫ **Andrychów** — 75-29-29
▫ **Bielsko-Biała** — 991
▫ **Oświęcim** — 642-35-35
▫ **Wadowice** — 633-39-34
▫ **POGOTOWIE WODOCIĄGOWE**
▫ **Kraków**
• Krowodrza — 422-92-05 • Nowa Huta — 648-28-61 • Podgórze — 65-55-98 • Śródmieście — 422-92-05
▫ **Andrychów** — 75-26-40
▫ **Wadowice** — 356-28
▫ **POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE**
▫ **Kraków** — 993, 644-38-46, 44-18-72, 655-40-61

POLECAMY

MUZYCZNYM TRAKTEM

Belman „Pod Ratuszem”

Zapraszamy dziś (sobota) o godz. 20 do teatru „Pod Ratuszem” na program muzyczny, oparty na pieśniach znakomitego szwedzkiego poety i barda Carla Michaela Bellmana. W tym pełnym wina, śpiewu, tańca i radości życia spektaklu, aktorzy wciągają widzów w zaczerpnięty świat baroku. Bellman, którego życie obfitowało w karcolonne przygody, komponował także muzykę do swych utworów, wzorując się na popularnych w XVIII w. melodiach. Występują Ziuta Zajączkówna (także scenariusz i reżyseria), Marzena Ciula, Stanisław Dembski, Grzegorz Juras. Opracowanie muzyczne Małgorzata Bińczyska, fagot — Piotr Pułka. Kostiumy Anna Smolicka.

Na Czytelników, którzy zgłoszą się na godzinę przed spektaklem, czekają dwa podwójne zaproszenia na hasło „GK”.

Jazz

w „Piwnicy pod Baranami”

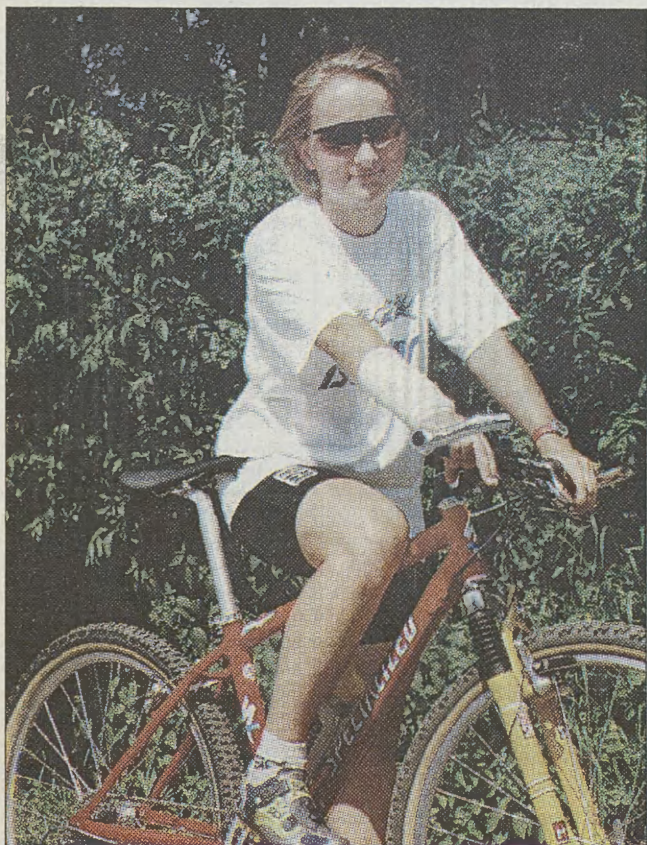
Dziś i jutro, jak zwykle o godz. 21, w ramach III Letniego Festiwalu Jazzowego „Piwnica” zaprasza na koncert Piotra Salfjana. Z urodzenia krakowianin, 20 lat spędził w Szwajcarii pracując w branży muzycznej, ale ostatnio dzieli czas między obydwie kraje. Posługuje się całą gamą różnych instrumentów klawiszowych (K-machine), dając pokaz ich możliwości i własnej ekspresji artystycznej. Jego muzyka to współczesny „fusion” z elementami soul, hip-hop i acid-jazzu, częściowo improwizowana, częściowo aranżowana, wykonywana przy minimalnej pomocy sekcji perkusyjnej (lub perkusji „live”).

Dla Czytelników, którzy zgłoszą się przed koncertem z „Gazetą Krakowską” mamy dwa podwójne zaproszenia. Życzymy dobrej zabawy. (mar)

MP w kolarstwie górskim

Szafraniec murowaną faworytką

Dzisiaj i jutro w Ustrzykach Dolnych zostaną rozegrane mistrzostwa Polski w kolarstwie górskim. Szosowcy wyłonili już swego mistrza, teraz pora na „górali”. Z krakowskiego punktu widzenia dla kibiców z naszego miasta impreza ma duże znaczenie, ze względu na start w niej wielu zawodniczek i zawodników z naszego regionu.



Na zdjęciu Justyna Frączek

Uwaga będzie skupiona przede wszystkim na wyścigu pań, w którym wystąpi najlepsza obecnie zawodniczka w MTB Anna Szafraniec z Iskry Arkus Fantic Głogoczów, która broni tytułu mistrzowskiego z dwóch ostatnich lat w kategorii junierek.

Jest aktualną brązową medalistką mistrzostw świata juniorek i zwyciężczynią tegorocznych zawodów Pucharu Świata. Pokaże się też była mistrzyni z 1994 i 1995 r. Justyna Frączek z RMF-Coca-Cola. Szafraniec kolekcjonuje w tym roku tytuły. Ostatnio oka-

zała się najlepsza w ekskluzywnej serii Grand Prix, nie dając żadnych szans rywalom na nawiązanie skutecznej walki – wygrała wszystkie pięć eliminacji, zdobywając komplet punktów, co nie zdarzyło się przed nią jeszcze nikomu w historii. Każde inne rozstrzygnięcie poza jej mistrzowskim tytułem trzeba będzie traktować jako sensację!

Będą reprezentowane także inne krakowskie kluby - Krakus Swoszowice, Cracovia-Constrution i RMF-Coca-Cola. Nie należy spodziewać się po nich medalowych pozycji, ale miejsce wśród czołowych lokat nie jest wykluczone. Maciej Molag, Mirosław Bieniasz z Cracovii-Constrution mają szansę na dobry wynik wśród seniorów. Adam Czuba, Zbigniew Białas, Robert Sentysz, Tomasz Ziębla (także ten sam klub) również pojedają wśród najstarszych, ale z małymi nadziejami na czołowe lokaty. Wśród juniorów młodszymi pojedają Tomasz Dudziak (Cracovia-Constrution), Grzegorz Dziadowiec (RMF-Coca-Cola), Mateusz Tylek (Iskra), wśród juniorów: Marcin Bieniasz (Cracovia-Constrution), Robert Grajdura (RMF-Coca-Cola), Tomasz Sikora (Iskra). Wśród weteranów można liczyć na dobry wynik Jerzego Mroza z Cracovii-Constrution.

Ustrzyki Dolne po raz pierwszy organizują mistrzostwa Polski. zapowiada się trudna trasa. Na zawodników czeka 8-kilometrowa runda, o różnicy poziomów ponad 300 metrów, którą pokonywać będą kilka razy (w zależności od kategorii).

(Żuk)

Wanda pod Jasną Górą

Cudu nie będzie

Po przerwie spowodowanej przełożeniem meczu z WTS-Atlas Wrocław w ubiegłą niedzielę, żużlowcy Wandy znów włączają się do rozgrywek ligowych. W czternastej rundzie zmagają (dla krakowian będzie to trzynaste spotkanie), wyjeżdżając do Częstochowy na pojedynek z Włóknierzem-Malmą.

Wanda wystąpi w następującym składzie: 1. Dariusz

Baliński, 2. Arkadiusz Zarembo, 3. Jarosław Ślęzak, 4. Dariusz Grudniak, 5. Mariusz Niemczura, 6. Paweł Włodarczyk, 7. Marcin Tomkowiak. Gospodarze pojedają w następującym zestawieniu: 9. Sławomir Drabik, 10. Robert Jucho, 11. Mariusz Staszewski, 12. Rafał Osumek, 13. Sebastian Ułamek, 14. Artur Pietrzyk, 15. Marcel Maliński.

Sędziuje Sławomir Jędras z Pleszewa, początek o godz. 17.

Od razu zaznaczymy, że wynik tego spotkania jest już znany od dawna. Wanda przegra bardzo wysoko bo takie są nieublagane prawa wynikające z siły obu zespołów. Krakowianie mogą walczyć jedynie o przyzwoity rezultat (oczywiście biorąc pod uwagę wszelkie uwarunkowania) jakim będzie np. porażka 30-punktami. Taki wynik padł w pierwszej konfrontacji między tymi zespołami w Krakowie, gdzie gospodarze ulegli przed miesiącem 30:60.

Gospodarze to spadkowiec z ekstraklasy, zawzięcie walczący o powrót do elity. Po 13 spotkaniach na razie są poza awansującą dwójką, zajmując 4 lokatę z 20 punktami. A więc stracili już sześć w przegranych spotkaniach z RKM-em u siebie w I kolejce 44:46, we Wrocławiu z WTS-em 41:49 w III kolejce i w Gdańsku z Wybrzeżem 36:54 w piątej rundzie. A więc z silnymi zespołami, ich konkurentami w walce o ekstraklasę. Od tego czasu notują już same zwycięstwa – seria ośmiu wygranych meczów, którą powiększą w niedzielę do dziewięciu. Siły gospodarzy przedstawiać nie trzeba. Po degradacji, skład nie został osłabiony, choć na takich zawodników jak Drabik i Ułamek były czynione zakusy ze strony innych klubów. Ale cel został wyznaczony jasno – natychmiastowy powrót i nie można było osłabiać drużyny. Jej gwiazdą jest niewątpliwie Ułamek, tegoroczny uczestnik elitarniej serii Grand Prix. O umiejętnościach tego zawodnika mogła przekonać się

krakowska publiczność w minioną środę, gdy startował w półfinale indywidualnych mistrzostw Polski. Zajął trzecie miejsce za Tomaszem Gollobem i Adamem Pawliczkiem. Po czterech seriach startów zgromadził 12 punktów, a w decydującym biegu gdy spotkał się z Pawliczkiem, Gollobem i Skórnickiem zawiódł go sprzęt i z powodu defektu nie ukończył wyścigu, nie mogąc już powiększyć dorobku punktowego. W obu zespołach nie zobaczymy obcokrajowców. Gospodarze chcą przetestować swoich zawodników, natomiast w Wandzie zdają sobie sprawę z tego, że nie ma co mnożyć kosztów związanych z przyjazdem zawodnika zza granicy, gdyż potyczka i tak zostanie przegrana i parę punktów więcej które mógłby on zdobyć nie będzie miało znaczenia. Awizowany jest natomiast występ Mariusza Niemczury, który pauzował dłuższy czas z powodu kontuzji.

W pozostałych meczach tej rundy: WTS-Atlas Wrocław – Śląsk Świętochłowice, Unia Tarnów – Leżajsk 1525 Krosno, Wybrzeże Gdańsk – Kolejarz Opole, J.A.G. Speedway Łódź – LKŻ Lublin, RKM Energo Invest Rybnik – Kolejarz Rawicz. (Żuk)

Koszykarki Korony rozpoczynają przygotowania

Decydujący sezon?

Rozgrywki koszykarek są od kilku sezonów w stanie permanentnej reorganizacji. A to ekstraklasa jest powiększana, a to pomniejszana. W II lidze raz są dwie grupy, innym razem trzy. W tym nadchodzącym będzie ich dwie. Ale już w następnym tylko jedna centralna, 12 drużynowa.

Skawa Wadowice, ale jest to na razie tylko materiał na dobrą koszykarkę (rocznik 82). Oczywiście, że przydałaby się w drużynie jedna doświadczona zawodniczka,

Najmłodsi też „ładują akumulatory„

Wiślacy w Rabce

Najmłodsi futboliści „Białej Gwiazdy” także w okresie wakacji nie zapominają o podnoszeniu swoich umiejętności. Szef szkółki piłkarskiej Wisły, dr. Stanisław Chemicz zabrał swoich podopiecznych do kurortu popularnego nie tylko w zimie – Rabki.

W tym mieście słynącym ze znakomitego mikroklimatu nadzieje wiślackiej piłki szlifują technikę korzystając z obiektów miejscowego klubu – Wierchy. Działacze rabczańskiego klubu występującego na codzień w nowosądeckiej klasie okręgowej wiele sobie po współpracy z Wiśłą obiecują.

Daniel Dziwior – dyrektor Wierchów Rabka chciałby,

aby kooperacja z krakowskim potentatem przerodziła się w trwalszy związek.

– Gości u nas szkółka piłkarska dr. Chemicza. W tej chwili przebywają zawodnicy z pierwszego turnusu, po nich przyjadą jeszcze dwa. Krakowianie są bardzo zadowoleni z warunków jakie im stworzyliśmy i jak powiedział pan Chemicz nasza współpraca będzie się zacieśniać. Udostępniliśmy

trampkarzom Wisły basen, za to otrzymaliśmy od nich w prezencie ładne stroje. Chciałbym także dodać, iż prawdopodobnie nasi trampkarze będą wyjeżdżać na turnieje organizowane przez krakowski klub. Może kiedyś będziemy mieli powody do dumy, jeśli szkoleniowcy wypatrzą w Rabce jakiś talent...

Na pewno trenerzy i zawodnicy Wierchów dużo skorzystają z podglądania metod szkoleniowych tak uznanego autorytetu jak Stanisław Chemicz.

(n)

Walne w Hutniku

KS Hutnik Kraków informuje, że w dniu 3.08.1998 (poniedziałek) o godz. 15 I termin, godz. 15.30 II termin w siedzibie klubu przy ul. Ptaszyckiego 4, odbędzie się Walne Zgromadzenie Sprawozdawczo-Wyborcze Delegatów KS Hutnik Kraków.

Kalendarzyk imprez sportowych

Piłka nożna

I liga: WISŁA – Odra Wodzisław, niedziela godz. 17.30, stadion przy ul. Reymonta.

II liga: HUTNIK – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, sobota godz. 18, stadion przy ul. Ptaszyckiego.

TKKF w Czechach

Reprezentacja krakowskiego TKKF, w siatkówce mężczyzn przebywała ostatnio w Czechach. Krakowianie wzięli udział w turnieju rozgrywanym na boiskach otwartych.

W miejscowości Vrasow, niedaleko granicy z Austrią grało w siatkówkę 56 zespołów. Krakowianie w tej stawce pokazali się z nieźle strony i zajęli siódme miejsce. W przyszłym roku chcą jeszcze raz wziąć udział w tym turnieju, ale zapowiadają, że skład będzie silniejszy. (bk)



Ten sezon będzie decydujący dla młodych koszykarek Korony

Czyli drużyna, która chce zaistnieć na centralnym szczeblu, musi w nadchodzących rozgrywkach zająć miejsce gwarantujące przyszły udział w centralnej II lidze. Z tą myślą od najbliższego poniedziałku koszykarki Korony rozpoczynają przygotowania.

– Na pierwszym treningu spotykamy się w poniedziałek – powiedział trener Korony, Andrzej Włodarz – Ale już w środę wyjeżdżamy na 10 dniowy obóz do Międzybrodzia Żywieckiego. Będziemy na nim pracować nad siłą i kondycją. Potem na kilka dni wracamy do Krakowa, i następnie wyje-

dzamy na 11 dni do Białej Podlaskiej. Na nim będą już dominowały zajęcia typowo koszykarskie. Po powrocie planujemy rozegranie kilku spotkań sparingowych, i jedziemy jeszcze we wrześniu na turniej do Łodzi. Trudno już teraz mówić konkretnie o celach jakie chcemy osiągnąć w nadchodzącym sezonie. Jedno jest pewne trzeba zająć miejsce gwarantujące występ za rok w II lidze centralnej. Zespół przystąpi do rozgrywek w składzie niemal nie zmienionym. Odchodzi tylko do warszawskiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego Elżbieta Międzyk. Pozyaskaliśmy zawodniczkę ze

umiejącą w trudnych momentach wiać ciężar gry na siebie, ale na przeszkodzie stoją problemy finansowe. Korona nigdy do kreuzów nie należała. A do tego rynek małopolskie jest bardzo wąski. Ale jeżeli pojawi się szansa na stworzenie ciekawej, silnej drugoligowej drużyny, to na pewno zrobimy wszystko by wzmocnić zespół.

Z włoskiego Muscino wrócili kadeci i juniorki Korony. W silnie obsadzonych turniejach krakowianie spisali się bardzo dobrze. Juniorki zajęły drugie miejsce za Angielkami, a kadeci byli trzeci.

Paweł GUGA



GAZETA

KRAKOWSKA

Skarb Kibica III ligi

Czekając na mistrzostwo

W Wiśle czekają na mistrzostwo Polski, w zespołach drugoligowych z naszego regionu rozdwojenie jaźni. Przede wszystkim na tym drugim froncie doznaliśmy poważnych strat, bowiem Cracovia spadła do III ligi, a Okocimski wycofał się z rozgrywek. Wprawdzie już w miniony poniedziałek działacze klubu z Brzeska wysłali do PZPN pismo zawiadamiające o wycofaniu się z rozgrywek, ale we wtorek wieczorem pojawił się sponsor, który gotów był wyłożyć 700 tys. zł na utrzymanie drużyny. Browar Okocim na takie rozwiązanie się nie zgodził...

Wiśła zdecydowanie wygrała rundę wiosenną minionego sezonu, ale straty z jesieni były tak duże, że wystarczyło to „tylko” do zdobycia brązowego medalu. Teraz sponsorzy zespołu postawili przed nim jeden, jasno określony cel - mistrzostwo Polski. W drużynie nie zaszły wielkie zmiany, w tej chwili nie wiadomo jeszcze czy Wiśła pozyskała kogokolwiek. Marek Citko po kontuzji powoli dochodzi do siebie i najprawdopodobniej zostanie do Wiśły wypożyczony z Widzewa na sezon z opcją transferu definitywnego. Wczoraj miały zostać przeprowadzone rozmowy prezesów Bogdana Cupiły i Stanisława Ziętka z Andrzejem Grajewskim, długoletnim sponsorem Widzewa, a dziś szefem poznańskiego Lecha. Grajewski za pieniądze włożone w działalność łódzkiego klubu ma dziś prawo do kart zawodniczych kilku piłkarzy występujących w tym klubie. Wielce prawdopodobne, że któryś z tych zawodników trafi do Wiśły. Łapiński, Siadaczka, M.Zająć? Mając w perspektywie występy w europejskich pucharach wzmocnienia są niezbędne.

Wiśła, mając w szerokiej kadrze wielu utalentowanych młodych zawodników, tym razem postanowiła wypożyczyć ich do klubów I i II ligi, by tam rozwijali się piłkarsko. Chyba trochę szkoda, że przez czas jakiś w tej drużynie nie będzie Łukasza Surmy, który nie raz udowodnił, że Wiśle potrzebny jest już teraz. Surma został wypożyczony do Ruchu Chorzów. Do spadkowicza z ekstraklasy, KSZO Ostrowiec, sprzedano Janusza Świerada i Wiktora Sydorenko, a wypożyczono Marcina Pasionka i Rafała Wójcika. W krakowskim Wawelu na zasadzie wypożyczenia grać będą Andriej Boraczyński, Grzegorz Kazimierski i Dariusz Łatka. W klubie zastanawiają się czy nie wypożyczyć na czas jakiś „wojskowym” również Krzysztofa Piszczka.

W II lidze Hutnik ponawia próbę powrotu do ekstraklasy. Nie da się ukryć, że będzie to zadanie znacznie trudniejsze niż w poprzednim sezonie, kiedy to krakowski zespół w niewyobrażalny sposób przegrał swoją szansę na korzyść Bełchatowa. Teraz podopieczni Waldemara Koconia będą mieli tych rywali do awansu więcej: KSZO, Petrochemia, Górnik. Ale żeby móc myśleć o włączeniu się do walki o I ligę, trzeba najpierw uregulować sprawy transferowe. Hutnik stracił na rzecz Polonii Warszawa Kaliszana i na rzecz Ruchu Chorzów Jamroza. Ponadto trener zrezygnował z Gruzinów Gabisonii i Tolordawy, z careki z Nigru, z Domarskiego i Ziarkowskiego. Kto na ich miejsce? Powracają po okresie wypożyczenia Krzywda, Krupa i Ziółkowski. Są juniorzy, ale trener najbardziej liczy na Kazimierza Moskała, który ostatnio grał w Izraelu, na Roberta Głównię z Wawelu i na Piotra Gruchałę z Okocimskiego. Z nimi pewnie można by się przeciwstawić KSZO i Petrochemii.

Wawel po odejściu Polaka, Nylca, Sydorenki, Główni, Janika, Świerada, Cyzio, Wilka trener Marek Motyka buduje nową drużynę. Zdaje się ciekawą o czym świadczą nowe nazwiska: Boraczyński, Kazimierski, Łatka, Filipczak, Madej, Benedyk, Careca, Kozik, Pruski. Mając w perspektywie reorganizację ligi ten zespół musi przede wszystkim pomyśleć o utrzymaniu się w lidze. Tak jak i tarnowska Unia, która straciła W.Klichę, zrezygnowała z Kościelnika, Szeligi, a w perspektywie ma tylko pozyskanie T.Prokopa.



WISŁA Kraków



Franciszek Smuda

Ur. 22.06.1948 r. Był zawodnikiem m.in. Stali Mielec i Legii, grał w USA. Jako trener pracował w Niemczech i Turcji, pierwszą pracę w Polsce podjął w Stali Mielec. Z Widzewem dwukrotnie zdobył tytuł mistrza Polski. Prowadził zespół w Lidze Mistrzów.



Jerzy Kowalik

Ur. 15.10.1961 r. Grał w Wiśle, Szombierkach, Górniku Wałbrzych, Hutniku i norweskim Tromsø. Przejął zespół po zwolnieniu trenera Łazarka i wywalczył z nim trzecie miejsce w kraju, co zagwarantowało Wiśle start w europejskich pucharach.



Kazimierz Kmiecik

ur. 19.09.1951 r. Najdłużej grał w Wiśle, belgijskim Charleroi, greckiej Larissie, niemieckich Stuttgarter Kickers i OFV Offenburg. Zdobył brązowy medal MS, złoty i srebrny medal olimpijski. Był pierwszym trenerem Wisły, ostatnio pracował w Larissie.

Artur Samat

Ur. 20.09.1970 r. Wzrost 188 cm, waga 86 kg. Poprzedni klub - Błękitni Kielce. Jeden z najpewniejszych punktów wiślaków w walce o 3. miejsce w lidze. Czołowy bramkarz w kraju.



Jakub Wierchowski

Ur. 15.04.1997 r. Wzrost 192 cm, waga 81 kg. Poprzedni klub - Górnik Łęczna. W Wiśle drugi bramkarz, podobnie jak i w reprezentacji olimpijskiej Pawła Janasa. Wielki talent, na razie przypisany do ławki rezerwowych.



Dawid Bułka

Ur. 01.06.1976 r. Wzrost 190 cm, waga 88 kg. Poprzedni klub - Świt Krzeszowice. Swoje umiejętności wykazuje w zespole rezerw, niestety w tym sezonie już tylko IV-ligowych.



Paweł Adamczyk

Ur. 05.04.1967 r. Wzrost 178 cm, waga 77 kg. Poprzedni klub - Śląsk Wrocław. Boiskowy „killer”, piłkarz który perfekcyjnie potrafi zepsuć nastrój rywalowi, którym przyjdzie mu się opiekować.



Radosław Kałużny

Ur. 02.02.1974 r. Wzrost 190 cm, waga 84 kg. Poprzedni klub - Zagłębie Lubin. Grał w obronie lub jako defensywny pomocnik, ale strzelił wiosną 4 goli. W reprezentacji sprawdził się w roli „ostatniego” w meczu z Rosją. Jeden z najlepszych piłkarzy w lidze.



Jacek Matyja

Ur. 18.02.1970 r. Wzrost 191 cm, waga 91 kg. Poprzedni klub - Błękitni Kielce. Pewny punkt obrony w minionym sezonie, sprawdzający się również w roli piłkarza atakującego. Strzelił w ostatnich rozgrywkach 3 gole.

Kazimierz Węgrzyn

Ur. 13.04.1967 r. Wzrost 192 cm, waga 89 kg. Poprzedni klub - SV Ried (Austria). Wiosną pokazał, że na boisku potrafi pokierować kolegami, szczególnie w trudnych sytuacjach. Co ważne, wszyscy go słuchali. Strzelił wiosną 1 bramkę.



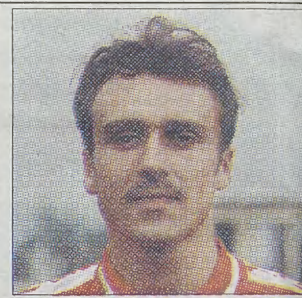
Bogdan Zajac

Ur. 16.11.1972 r. Wzrost 187 cm, waga 78 kg. Poprzedni klub - JKS Jarosław. W ubiegłym sezonie strzelił 2 gole. Pozbierał się po kontuzji i znów gra na poziomie, który powinien mu otworzyć drogę do kadry. Ma za sobą mecz w reprezentacji Ligi.



Marek Zajac

Ur. 17.09.1973 r. Wzrost 186 cm, waga 81 kg. Poprzedni klub - Grębalowianka. Piłkarz defensywny, do tychczas z powodzeniem uzupełniający luki w zespole. Przy próbach zmiany ustawienia gry obronnej może znaleźć stałe miejsce na boisku.



Krzysztof Bukalski

Ur. 22.09.1970 r. Wzrost 181 cm, waga 78 kg. Poprzedni klub - RC Genk (Belgia). Pasma kontuzji nie pozwoliło mu zaprezentować pełni swoich umiejętności. Piłkarz niezwykle ambitny, potrafiący strzelić z dystansu. Tylko musi być zdrowy.



Ryszard Czerwiec

Ur. 28.02.1968 r. Wzrost 174 cm, waga 73 kg. Poprzedni klub - Guingamp (Francja). Kiedy już zaaklimatyzował się w nowym otoczeniu, był prawdziwym reżyserem gry. Strzelił wiosną 4 gole, teraz w Krakowie liczą na jego pucharowe doświadczenie.



Tomasz Kulawik

Ur. 04.05.1969 r. Wzrost 174 cm, waga 70 kg. Poprzedni klub - Zagłębie Sosnowiec. Kapitan zespołu i jego najlepszy strzelec w minionym sezonie - 10 goli. Z powodzeniem radzi sobie w pomocy jak i ataku. Jeden z nielicznych „starych” wiślaków.

Paweł Nowak

Ur. 27.01.1979 r. Wzrost 173 cm, waga 61 kg. Wychowanek Wisły. Postawił na niego trener Łazarek, doceniają go również jego następcy. Chłopak rozwija się prawidłowo, coraz lepiej wywiązuje się ze swoich zadań w seniorskiej piłce.



Grzegorz Pater

Ur. 05.05.1974. Wzrost 174 cm, waga 62 kg. Wychowanek Wisły. Z piłkarza podstawowego stał się tym, który ciągle musi o miejsce na boisku walczyć. O tym, że czynił to z powodzeniem świadczy 8 goli strzelonych w minionym sezonie.



Ibrahim Sunday

Ur. 20.06.1980 r. Wzrost 172 cm, waga 73 kg. Poprzedni klub - Nigerdock FC Lagos (Nigeria). Ulubieniec krakowskiej publiczności, niezwykle efektowny i coraz bardziej skuteczny. W lidze polskiej strzelił 3 gole.



Daniel Dubicki

Ur. 25.05.1975 r. Wzrost 176 cm, waga 71 kg. Poprzedni klub - ŁKS Łódź. Strzelił 3 bramki i z meczu na mecz grał coraz lepiej. Piłkarz rozwojowy i mający najlepsze lata sportowe przed sobą.



Grzegorz Kaliciak

Ur. 10.03.1975 r. Wzrost 192 cm, waga 80 kg. Poprzedni klub - St. Truiden (Belgia). Wrócił do Wisły i wrócił do reprezentacji. Był powołany na mecz z Rosją, zagrał z Ukrainą. W lidze strzelił 4 goli, m.in. tak pięknie jak ten z Widzewem.



Grzegorz Niciński

Ur. 16.05.1973 r. Wzrost 186 cm, waga 81 kg. Poprzedni klub - Pogoń Szczecin. Grając w ataku w minionym sezonie strzelił w sumie 5 goli. Był napastnikiem trochę z przymusem, bowiem najlepiej czuje się w pomocy.

Marek Citko (?)

Ur. 27.03.1974 r. Wzrost 178 cm, waga 80 kg. Poprzedni klub - Widzew Łódź. Ma być wypożyczony na rok z opcją transferu definitywnego. Po długotrwałej kontuzji będzie ostrożnie wchodził do gry, z czasem powinien odzyskać formę, którą kiedyś zachwycał kibiców.



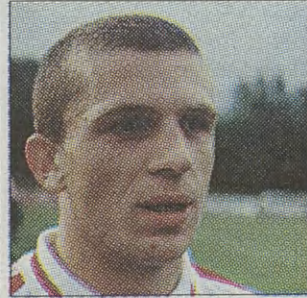
Łukasz Skrzyński

30.01.1978 r. Wychowanek



Paweł Weiner

24.09.1977 r. Wychowanek



Krzysztof Piszczek

25.07.1978 r. Wychowanek



Arunas Pukelevicius(?)

09.05.1973. Žalgiris Kowno



HUTNIK Kraków


Waldemar Kocoń

Ur. 3.03.1958 r. Był bramkarzem tego klubu. Jako trener zdobywał tytuł MP z juniorami młodszymi i z juniorami. Był asystentem trenera Wł. Łacha, gdy zespół wchodził do I ligi. Funkcję I trenera przejął po Szukielowiczu w trakcie rundy wiosennej.


Bogdan Ciućmański

Jest pracownikiem naukowym krakowskiej AWF. Krótko był pierwszym trenerem Hutnika oraz asystentem Bulińskiego i Kasalika. Prowadził zespoły III ligowe Wawel i Karpaty.


Robert Stanek

Ur. 30.10.1968 r. Wzrost 186 cm, waga 79 kg. Poprzednie kluby: Zagłębie S. i Pogoń Sz. Długo walczył o przychylność publiczności. W rundzie wiosennej był jednym z najsilniejszych punktów zespołu i wreszcie został zaakceptowany.


Marcin Latos

Ur. 14.11.1975 r. Wzrost 180 cm, waga 80 kg. Wychowanek. Trener zastanawiał się czy wypożyczyć do III ligi Latosa czy Matysiaka. W ostatniej chwili zdecydował, że dublerem Stanka będzie Latos i on zostaje w Hutniku.


Krzysztof Duda

Ur. 16.08.1972 r. Wzrost 186 cm, waga 82 kg. Przybył z Cracovii. Doświadczony obrońca, po odejściu Kaliszana i Jamroza wraca do podstawowego składu.


Zaza Lacabidze

Ur. 5.10.1975 r. Przybył z gruzińskiej drużyny Odishi Zugdidi. Hutnik kilka tygodni temu miał 3 Gruzinów, teraz pozostał tylko 1. Najlepszy i już nie ulegający złym wpływom rodaków.


Łukasz Sosin

Ur. 7.05.1977 r. Wzrost 188 cm, waga 79 kg. Wychowanek. Nie wykorzystał szansy bycia zawodnikiem podstawowego składu, w efekcie stracił miejsce w reprezentacji olimpijskiej. W minionym sezonie strzelił 1 gola.


Wojciech Ozimek

Ur. 24.07.1967 r. Wzrost 180 cm, waga 77 kg. Przybył z Górnika Wojkowice. Jedną nogą był już w Radzionkowie, w I lidze. Ale kluby nie doszły do porozumienia i piłkarz ekstraklasę musi sobie wywalczyć z kolegami. W minionym sezonie strzelił 4 gole.


Artur Prokop

Ur. 18.12.1972 r. Wzrost 178 cm, waga 72 kg. Przybył z Tarnovii. Jako ostatni stoper był podstawowym zawodnikiem tego zespołu. Wyszedł zwycięsko z rywalizacji o tę pozycję z młodym Sosinem.


Piotr Gruchała

Ur. 23.01.1972 r. Wzrost 168 cm, waga 66 kg. Wychowanek, ale kilka ostatnich lat grał w Wawelu, Cracovii i ostatnio w Okocimskim. Dla Brzeska strzelił w poprzednim sezonie 3 gole. Pierwsze dwa mecze w lidze musi za kartki.


Robert Ziółkowski

Ur. 10.03.1976 r. Wzrost 185 cm, waga 76 kg. Wychowanek, ostatnio w Cracovii. Po wielu perypetiach powrócił do Hutnika i trener Kocoń wierzy, że jego talent uda się jeszcze jakoś wykorzystać.


Tomasz Bemias

Ur. 12.05.1976 r. Wzrost 178 cm, waga 76 kg. Wychowanek, grał w Górniku Wieliczka i Cracovii. Ciekawy piłkarz, mimo dużej konkurencji często grał w podstawowym składzie Hutnika. Ale tego miejsca w składzie ciągle pewny nie jest.


Robert Stanula

Ur. 25.02.1978 r. Wzrost 178 cm, waga 70 kg. Powrót z Górnika Wieliczka. Dobra gra w Górniku została dostrzeżona w macierzystym klubie i zawodnik dostaje szansę zaprezentowania się na II ligowych boiskach.


Michał Stolarz

Ur. 2.02.1977 r. Wzrost 172 cm, waga 71 kg. Wychowanek. W minionym sezonie strzelił dla zespołu 7 goli. Członek reprezentacji olimpijskiej, piłkarz na którego ochotę ma kilka klubów ekstraklasy. W ostatnim czasie poczynił ogromne postępy.


Grzegorz Krupa

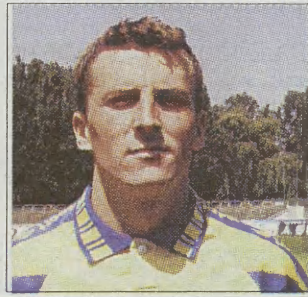
Ur. 8.03.1974 r. Wzrost 175 cm, waga 71 kg. Wychowanek, ostatnio wypożyczony do Okocimskiego. Dla zespołu z Brzeska strzelił 3 gole. Bardzo dobrą grę przeplata długimi przestojami, ale może ktoś potrafi zmusić go do pełnej koncentracji.


Andrzej Zięba

Ur. 19.08.1969 r. Wzrost 169 cm, waga 67 kg. Wychowanek Grębalowianki. Strzelił 6 goli w minionym sezonie, świetna gra w rundzie jesiennej. Ostatnio boryka się z kontuzjami, ale to niewątpliwie czołowy piłkarz Hutnika.


Piotr Bania

Ur. 6.02.1973 r. Wzrost 180 cm, waga 83 kg. Przybył z Kabla Kraków. Napastnik do którego Hutnik przymierzał się już zimą, ale wówczas kontuzja pokrzyżowała te plany. Ma duże szanse znalezienia się w podstawowym składzie.


Mariusz Wawrów

Ur. 1.10.1970 r. Wzrost 174 cm, waga 74 kg. Wychowanek Dozamet Nowa Sól. W minionym sezonie strzelił 9 goli. Grał nierówno, nie wykorzystując wielu idealnych sytuacji bramkowych. Mimo to wraz z Carecą był najlepszym strzelcem zespołu.


Kazimierz Moskal (?)

Ur. 9.01.1967 r. Wzrost 181 cm, waga 78 kg. Zawodnik Hapoelu Tel Awiw, ostatnio grał w Ironi. Za załatwienie jego przejścia do Hutnika wzięto się dopiero teraz. Trener jest zachwycony jego umiejętnościami i cechami przywódczymi.


Robert Głownia (?)

Ur. 28.07.1971 r. Wzrost 192 cm, waga 88 kg. ostatnio w Wawelu Kraków. Kolejny piłkarz, który z Hutnikiem trenował, ale sprawa jego przejścia nie została załatwiona.


Dariusz Romuzga (?)

Ur. 20.04.1971 r. Wzrost 180 cm, waga 78 kg. Wychowanek. Piłkarzowi dużo lepsze warunki finansowe zaproponowała Legia i wszystko wskazuje na to, że lider Hutnika przeprowadzi się do Warszawy.


Zdzisław Strojek (?)
Ur. 6.12.1964 r.

Rafał Skórski
Ur. 5.10.1979 r.

Dawid Będkowski
Ur. 1.02.1979 r.

Marcin Wasilewski
Ur. 9.06.1980 r.

Krzysztof Przytuła
Ur. 17.02.1979 r.

Marcin Chmiest
Ur. 11.02.1979 r.



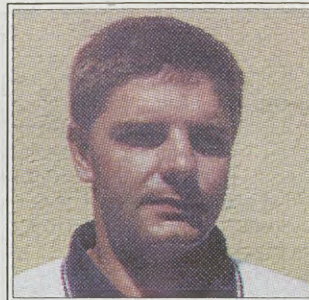
WAWEL Kraków


Marek Motyka


I trener, ur. 17.04.1958. Zawodnik: Koszarawy Żywiec, Hutnika Kraków, Wisły Kraków, Brann Bergen, Hetmana Zamość, Cracovii, Kalwarianki, Garbarza Zembrzyce. Trener m.in.: Garbarza Zembrzyce, Kawarianki.

Andrzej Mika

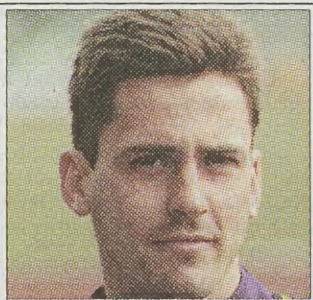

II trener, ur. 18.11.1963. Zawodnik: Wawelu Kraków, Clepardii, Bronowianki. Prowadził samodzielnie drużynę przez kilka kolejek wiosny 1993. Asystent: Romana Durnioka, Bogdana Ciućmańskiego, Aleksandra Brożniaka, Albina Mikulskiego.

Stanisław Kmak


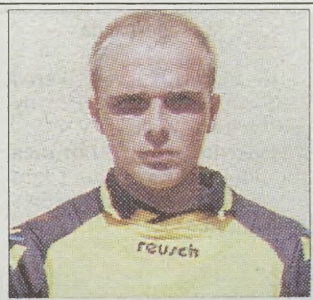
Trener odnowy biologicznej, ur. 20.05.1967. Uczy studentów, odnowy biologicznej na krakowskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Jak twierdzą sami piłkarze, bardzo dobry specjalista.

Piotr Wrześniak

Ur. 12.05.1970, wzrost 182 cm., waga 80 kg. Poprzednie kluby: Cracovia, Karpaty Siepraw. Bramkarz. Będzie rywalizował o miejsce w zespole z Boraczyńskim i Petrykowskim.


Krzysztof Petrykowski

Ur. 1.10.1976, wzrost 180 cm., waga 78 kg. Poprzednie kluby: Stal Mielec. Bramkarz. W podobnej sytuacji do Wrześniaka, chociaż podobno ma największe szanse wygrać tą rywalizację.


Andrzej Boraczyński

Ur. 6.01.1973, wzrost 190 cm., waga 85 kg. Poprzednie kluby: Tawria Symfopol, Concordia Knurów, Naprzód Rydułtowy, Glinik Gorlice, Wisła, Dalin. Bramkarz. Dołączył do dwójki wyrównanych bramkarzy. Wcale nie musi być tym trzecim.


Grzegorz Kazimierski


Ur. 20.06.1972, wzrost 188 cm., waga 84 kg. Poprzednie kluby: Granica Bogatynia, Garbarnia Kraków, Wisła Kraków. Obrońca. W Wiśle nie znalazł sobie miejsca. W wawelu jest raczej pewniakiem, chociaż w pierwszym meczu nie zagra (kartki).


Dariusz Szwajca

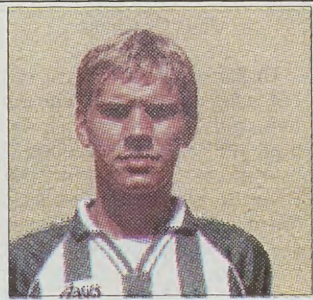
Ur. 27.09.1971, wzrost 177 cm., waga 72 kg. Poprzednie kluby: Krakus Nowa Huta, Naprzód Rydułtowy, CKS Czeladź. Obrońca. W ubiegłym sezonie często siadał na ławce rezerwowych, ale mimo tego strzelił dwie ważne bramki. Jak będzie teraz?


Tomasz Księżyc

Ur. 20.04.1974, wzrost 184 cm., waga 79 kg. Wychowanek. Obrońca. Ustabilizował formę na wysokim poziomie. Strzela dużo, jak na obrońcę bramek (w ubiegłym sezonie 5). W przerwie letniej interesowała się nim Odra Wodzisław.

Roman Madej

Ur. 11.08.1978, wzrost 187 cm., waga 84 kg. Poprzednie kluby: KS Olkusz, Stadion Śląski Chorzów, Victoria Jaworzno, Wisła Kraków. Obrońca. Trudno powiedzieć na co go stać. W sparingach prezentował się niezle, ale w lidze wymagania są większe.


Adam Pydyś

Ur. 14.08.1967, wzrost 182 cm., waga 71 kg. Poprzednie kluby: Motor Lublin, Avia Świdnik. Obrońca. Solidny zawodnik, który prócz dobrej gry w obronie potrafi włączyć się do ataku. W ubiegłym sezonie strzelił 3 bramki.


Marcin Pater

Ur. 27.06.1975, wzrost 174 cm., waga 73 kg. Poprzednie kluby: Wisła Kraków. Obrońca. U trenera Mikulskiego nie grał zbyt wiele. Marek Motyka daje mu więcej szans. Czy je wykorzysta?


Krzysztof Szary


Ur. 22.02.1966, wzrost 176 cm., waga 70 kg. Poprzednie kluby: Glinik Gorlice, Igłopol Dębica, Cracovia. Obrońca. Wrócił z Cracovii. Rutynowany zawodnik, przy którym młodzież może się sporo nauczyć.


Arkadiusz Wołowicz

Ur. 4.05.1967, wzrost 172 cm., waga 66 kg. Poprzednie kluby: Matal Grodków, Metal Kluczbork, Broń Radom, Wisła Kraków, GKS Katowice, MK Katowice. Pomocnik. W ubiegłym sezonie tylko Janik i Świerad strzelili więcej bramek od niego. Trafił 9 razy.


Krzysztof Szewczyk

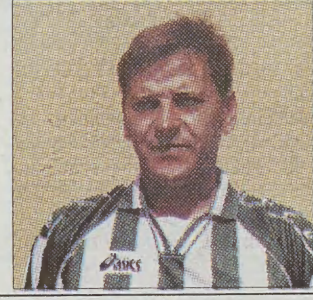
Ur. 2.01.1970, wzrost 181 cm., waga 80 kg. Poprzednie kluby: Wisła Kraków, Garbarnia Kraków. Pomocnik. Kapitan i dobry duch zespołu. Ubiegły sezon nie był dla niego najlepszy z powodu kontuzji. Strzelił jedną bramkę.

Krzysztof Filipczak

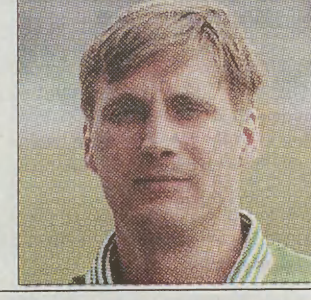
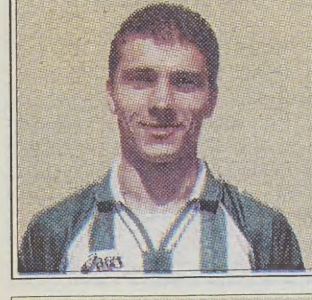
Ur. 24.09.1975, wzrost 171 cm., waga 65 kg. Poprzednie kluby: Krakus Nowa Huta, Wisłanka Grabie, Karpaty Siepraw, Kabel Kraków, Okocimski Brzesko. Pomocnik. Ubiegły sezon spędził w Brzesku, gdzie strzelił jednego gola. Może więcej będzie w Wawelu.


Artur Tyrka

Ur. 17.02.1967, wzrost 181 cm., waga 80 kg. Poprzednie kluby: Hutnik Kraków, Garbarnia Kraków. Pomocnik. W ubiegłym sezonie zmagął się z kontuzją, teraz jest już w pełni sił. Czy będzie grał tak jak kiedyś? Trener Motyka liczy, że tak.


Grzegorz Szeliga

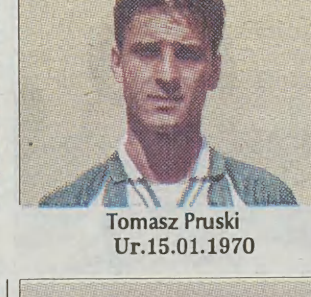
Ur. 22.02.1968, wzrost 190 cm., waga 85 kg. Poprzednie kluby: Gwardia Warszawa, Legia Warszawa, Wisła Kraków, Zagłębie Lubin, Ruch Chorzów. Napastnik. W ubiegłym sezonie strzelił pięć bramek. Trochę mało jak na jego możliwości.


Dariusz Łatka


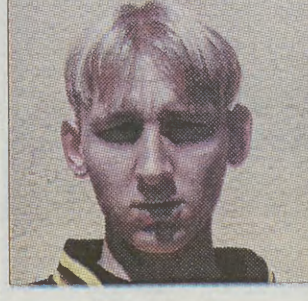
Ur. 14.09.1978, wzrost 170 cm., waga 62 kg. Poprzednie kluby: Wisła Kraków. Pomocnik. W ubiegłym sezonie zadebiutował w I lidze. Bardzo ambitny zawodnik. W Wawelu ma się ogrywać.


Bartłomiej Szczepański

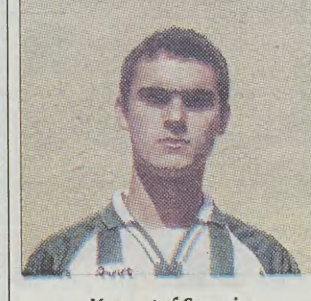
Ur. 22.02.1978, wzrost 174 cm., waga 63 kg. Wychowanek. Pomocnik. To dopiero melodia przyszłości. Jego konkurentem do miejsca w drużynie jest Szewczyk. Nie dodać nic ująć.


Krzysztof Benedyk(?)
Ur. 14.01.1972

Tomasz Pruski
Ur. 15.01.1970

Tomasz Kępski
Ur. 29.10.1974

Rafał Kozik
Ur. 6.02.1974

Wojciech Gawel
Ur. 14.03.1979

Konrad Chrobak
Ur. 25.04.1981

Garba Careca(?)
Ur. 1.05.1977

Krzysztof Szumiec
Ur. 25.01.1979

UNIA Tarnów

**Zbigniew Kordela**

Trener
Ur. 1952, piłkarz Unii, trener: Radlovii Radłowa, Unii Niedomice, juniorów Unii Tarnów, Okocimskiego Brzesko, rozpoczyna szósty sezon pracy z seniorami Unii.

Jacek Ćwik

II trener
Ur. 1967 r., piłkarz Błękitnych Tarnów i Unii, trener: Dunajca Zbylitowska Góra i II szkoleniowiec Unii od jesieni ubiegłego roku.

Tadeusz Kędzior

Kierownik sekcji
Ur. 1948 r.
Były siatkarz Unii, w sekcji działa od 1985 r.

Adam Wytrwał

Masażysta
Pracuje z drużyną czwarty sezon

Mariusz Stawarz

Bramkarz
Ur. 1973 r., wychowanek
W minionym sezonie: 21 meczów. Był podstawowym golkipierem drużyny. Miejmy nadzieję, że w tym sezonie ominą go kontuzje

Piotr Szara

Bramkarz
Ur. 1971 r., Żabno
W minionym sezonie: 9 meczów. Dubler Stawarza. Życzymy mu, żeby częściej stawał między słupkami tarnowian.

Paweł Kasprzyk

Bramkarz
Ur. 1979 r., wychowanek
Przybył z II drużyny - nowa twarz w zespole. Musi jeszcze sporo trenować, żeby zagrozić starszym kolegom.

Dariusz Popiela

Obronca
Ur. 1974, wychowanek
20 meczów. Bardzo dobre warunki fizyczne (190 cm wzrostu) bardzo są niezmienne istotne na jego pozycji defensora. Gdy wyeliminuje błędy, będzie nie do przejścia.

Piotr Mikołajczak

Obronca
Ur. 1969 r., wychowanek
31 meczów. Podstawowy zawodnik, głównie koncentruje się na zadaniach obronnych, zresztą takie ma zadania.

Jarosław Dzieciołowski

Obronca
Ur. 1973 r., wychowanek
29 meczów. Bardzo waleczny i pewny na pozycji kryjącego. Nie włącza się do zadań ofensywnych.

Jacek Wójcik

Obronca
Ur. 1972 r., wychowanek
17 meczów. Grał dotychczas tylko w rundzie wiosennej, ale we wszystkich spotkaniach. Ciągłe zbiera doświadczenia.

Tomasz Kijowski

Obronca
Ur. 1968 r., wychowanek
31 meczów. Uniwersalny zawodnik. Nominalny obrońca, nieźle radzi sobie także jako defensywny pomocnik.

Jerzy Łapczyński

Pomocnik
Ur. 1967 r., MKS Krakus, Górnik Konin, Zawisza Bydgoszcz, Karpaty Krosno, Warta Poznań, Hutnik Kraków, Unia, Wawel. 7 meczów, 1 gol. Prawdziwy obieżyświat, grał tylko wiosną. Jeśli zdrowy, bardzo przydatny.

Jarosław Popiela

Pomocnik
Ur. 1974 r., wychowanek
31 meczów, 5 goli. Aktywny w grze obronnej i w ataku, podstawowy zawodnik, potrafiący pokonać bramkarzy rywali. Jego atutem jest dobra gra głową.

Piotr Brożek

Pomocnik
Ur. 1974, Wolania Wola Rzędzińska, Unia, Orleża Dęblin, Wisłoka Dębica
26 meczów, 4 gole
Największy pożytek jest z niego w działaniach ofensywnych. Potrafi wpisać się na listę strzelców.

Ouamane Tchekoura

Pomocnik
Ur. 1971, ASDSAN Niamey (Niger)
18 meczów
Jedyny obcokrajowiec w drużynie, wkomponował się już w skład. Gdyby jeszcze starał się być skuteczny...

Artur Wstępnik

Pomocnik
Ur. 1971 r., wychowanek
31 meczów, 3 gole
Często grał w pierwszym składzie, ale strzelał mało. Gdy jedno pójdzie w parze z drugim Unia będzie miała z niego pociechę.

Roger Radliński

Pomocnik
Ur. 1978 r., wychowanek
19 meczów, 1 gol.
Bardzo młody zawodnik, wywalczył sobie miejsce w jedenastce, ale podobnie jak Wstępnik niezbyt często pokonuje bramkarzy rywali.

Krzysztof Palej

Napastnik
Ur. 1969, poprzednie kluby: Unia, Wawel
26 meczów, 10 goli.
Co by zrobiła Unia bez tego zawodnika? Od lat najlepszy strzelec zespołu, bardzo groźny dla każdego rywala.

Grzegorz Jasiak

Napastnik
Ur. 1975 r., Wolania, Tarnovia, Unia
33 mecze, 10 goli
Grywa w pomocy, jak i w ataku. Potrafi strzelać, co udowodnił w zeszłym sezonie zdobywając tyle samo goli co Palej.

Jacek Ropski

Napastnik
Ur. 1967 r., Tuchovia Tuchów
19 meczów, 3 gole.
Nie grał zbyt wiele w ubiegłorocznych rozgrywkach. Musi ostro walczyć o miejsce w składzie.

Marek Foszcz

Pomocnik. Ur. 1967 r., wychowanek, 4 mecze

Daniel Popiela

Pomocnik. Ur. 1979 r., wychowanek, 1 mecz, 1 gol.

Tomasz Prokop

Napastnik. Ur. 1971 r., przyszedł z Tarnovii via Cracovia

Artur Czerwec

Pomocnik. Ur. 1976 r., wrócił z Garbarni.

Tomasz Góral

Pomocnik. ur. 1979 r., Biadolina, Jadowniczanka.



Bezwzględne prawa kapitalizmu?

Ktoś bardzo chciał...

Po pięciu, udanych latach gry w II lidze, Okocimski zniknął z piłkarskiej mapy Polski. Definitywnie!!! Juniorzy i trampkarze będą się już tylko bawić piłką, bez perspektyw awansu do drużyny seniorów swojego klubu. Decyzja o wycofaniu z ligi zapadła oficjalnie w poniedziałek, ale tak na prawdę, to może już w lutym. Tylko Zarząd Browaru trzymał to w tajemnicy, tak jakby nie chciał pozostawić sekcji piłkarskiej najmniejszych choćby szans na ratunek.



Teraz krążą pisma, listy. Do naszej redakcji dociera bezosobowe pismo od zarządu Okocimskiego, usprawiedliwiające wycofanie zespołu z rozgrywek. Szkoda, że nikt się nie podpisał, bowiem działacze piłkarscy nie przyznają się do współudziału w skłeceniu tych kilku zdań zaadresowanych do kierownika działu sportowego „Gazety Krakowskiej”. To pismo, to jakby dowód na to, że futbolistom pomogli w zejściu ze sportowej areny koledzy z innej sekcji. W Brzesku na ulicach mówią o tym głośno i wcale wielu ludziom się nie uśmiecha „wielka” siatkówka kosztem II ligowego futbolu. Kolejny list pochodzi od „Kibiców Okocimskiego”, zarzu-

cą Browarowi zniszczenie sekcji piłkarskiej, a działaczom, właściwie to prezesowi Mieczysławowi Mietle bezwład, pilnowanie własnych korzyści i torpedowanie prób ratowania drużyny. Tu grają emocje i na prezesa spadają wszystkie winy za upadek sekcji, niekoniecznie te rzeczywiste. Chyba tą największą jest, że nie albo niewiele zrobił, by futbol dla Brzeska uratować. Piszemy chyba, bo pewność moglibyśmy mieć po rozmowie z prezesem, tyle że on na rozmowy nie ma czasu. Tak jak i inni, którzy z róż-

nych powodów, zrozumiałych tylko dla ludzi mieszkających w Brzesku, wołają się w tej sprawie nie wypowiadać.

Oficjalna wersja jest taka: pod koniec lutego Browar Okocim na polecenie duńskiego Carlsberga, posiadają-

dość niespodziewanie Piotr Voigt, który również wyraził zainteresowanie współpracą z drużyną piłkarską. Ale na zainteresowanie Voigta odpowiedź nie było, za to przedstawiciele hurtowni, którzy chcieli wspomóc zespół dostali zakaz wtrącania się w sprawę od...Browaru. Mówi o tym sekretarz klubu, Zygmunt Skórniak. On już ma swoje lata, klubowi poświęcił niemal całe swoje życie, nie musi się bać nikogo. On może mówić.

W przeciwieństwie do prezesa. Próba spotkania się z prezesem, Browaru i Klubu Mieczysławem Mietlą, okazała się nieudana. W ciągu czterech godzin pobytu w Browarze, dzięki rzecznikowi prasowemu firmy można było dowiedzieć się niemal wszystko o procesie produkcji piwa i niemal nic o przyczynach wycofania się firmy ze sponsorowania Okocimskiego. Oficjalne stanowisko Browaru przekazane przez rzecznika, Włodzimierza Czausowa brzmi:

– Zarząd Browaru stwierdził, że nie jest w stanie sponsorować klubu w dotychczasowym wymiarze.

Z prezesem nie udało się spotkać, bo nasze spotkanie nie było zapowiedziane. Ze swojej strony możemy dodać, że telefoniczny kontakt wcześniej też był nie możliwy. Prezes był nazbyt zajęty...

Na ulicach ludzie zajęci nie są. Oni mówią dużo i chętnie. Byle nie po nazwisku...Carlsberg ponoć stwierdził, że finansowanie II ligowego piłkarskiego zespołu jest po prostu nieopłacalne. Zbyt małe środowisko, niewielki zasięg oddziaływania reklamy piłkar-

skiej i wyniki nie współmierne do zainwestowanych środków. Liczy się rachunek finansowy, stąd warto włożyć 20 starych mld w film „Ogniem i mieczem”, czy wyłożyć tych miliardów jeszcze więcej na promocje „babskiego” piwa Browar. Pieniądzy na marketing nie brakuje, świadczy o tym choćby wspomnienie sporą kwotą w ubiegłym sezonie hokeistów Cracovii. Potem już niektórego się nie przejmowało, że z tych pieniędzy ciężko było działaczom „pasów” rozliczyć.

Z Urzędu Miasta klub nie otrzymywał i nie otrzyma pomocy nawet dla grup młodzieżowych. Slano z klubu pisma do Carlsberga do Danii, i liczone, że członkowie władz klubowych: Prezes Mieczysław Mietla, wiceprezes Tadeusz Mardoń i sekretarz klubu Zygmunt Skórniak, będący również w zarządzie Browaru, przekonają Duńczyków do zmiany decyzji. Zmiany nie było i nastąpiło najgorsze.

– Jestem kompletnie zalamany – powiedział z łzami w oczach wiceprezes Okocimskiego Krzysztof Baran. – Nie tylko ja, wszyscy z sekcji piłkarskiej. Jedną decyzją zniszczono wszystko to, co udało się zbudować przez pięć lat. Próbowaliśmy interweniować w Browarze, potem sami pisaliśmy do Carlsberga. Bez rezultatów. Staraliśmy się szukać innych sponsorów, nawet wśród konkurencji Okocimia, ale wiadomość, że tak dobrze stojący finansowo firma jak Okocim wycofała się, stawiała nas już na pierwszych spotkaniach na bardzo trudnej pozycji. Sposób myślenia był prosty, jeżeli im się to nie opłacało, to jest to kiepski biznes. A o tym, że pozostawiony nam trzymiesięczny okres na znalezienie nowego sponsora był zbyt krótki, musi przyznać każdy, kto ma cokolwiek wspólnego z ligową piłką.



Działacze Okocimskiego proszący o anonimowość, mają ogromny żal do Browaru. Uważają, że po pierwsze piłkarze nieźle reklamowali Okocim, na mecze przychodziło po 1200 – 1500 ludzi. Zbudowano solidną bazę dla młodzieży (8 grup piłkarskich). Ludzie przypominają sobie, że nawet firma niemiecka mając przed Carlsbergiem akcje w Okocimiu, doceniała korzyści i konieczność wspierania miejscowego zespołu. Rozżalenie jest wielkie. Odnosi się wrażenie, że cały czas liczone na „swoich ludzi w Browarze”. Padają nawet stwierdzenia, że „mogli nas przecież uprzedzić na rok przed tą decyzją, wtedy można by znaleźć innego sponsora, a w ostateczności przygotować się do gry w IV lidze...”

W sprawie zabrali głos nawet miejscowi policjanci:

– Dla Browaru nie liczy się lokalny patriotyzm. Liczy się pieniądź. Kurek został zamknięty i drużyny nie ma. W klubie liczyli do końca, że nastąpi cud i coś się zmieni. Nie nastąpił.

Tak wielu ludzi, których pytaliśmy o przyczyny upadku futbolu w Brzesku mówiło, że Browar doprowadził do tego celowo, że i my jesteśmy gotowi w to uwierzyć.

Paweł GUGA
Janusz KOZIOL

...żeby tego zespołu nie było

Transfery w I i II lidze

Ekstraklasa

AMICA Wronki – Przybyli: Bosacki i Matlak (Lech), Wódkiewicz (Zagłębie), Dawidowski i Bieniuk (Lechia Gdańsk). W kręgu zainteresowań: Jasiński (Zagłębie) i Zuberek (Piotrcovia). Ubyli: Kolendowicz (Lech), Kalita i Dubiel szukają klubów.

GKS Bełchatów – Przybyli: trener Pawlak, Jakólciewicz (Warta), Górski (Aluminium), Matejko (Hetman Białystok). W kręgu zainteresowań: Janik (Wawel), Kościuk (Aluminium), Burlikowski (Zawisza), Hinc i Prabucki (Warta). Ubyli: Chwiałkowski (Ceramika).

GÓRNIK Zabrze – Przybyli: Gacek (Naprzód Rydułtowy), Warzecha (Zawisza), Kolasa (Aluminium), Dragan i Slatinšek (Grunwald Halemba). W kręgu zainteresowań: Kopała (Ruch Radzionków) i Brosz (Polonia/Szombierki). Ubyli: Kuźba (Auxerre), Wilk (Lech), Gruszka (Groclin), Kosela, Bonk i Klytta (Ruch Radzionków), Orzeszek (Aluminium).

KATOWICE – Przybyli: Michniewicz i Jonezyk (Odra Opole). W kręgu zainteresowań: Miaszkiewicz (Petrochemia), Mandziejewicz (Austria), Kulawik (Concordia Knurów). Ubyli: Wojciechowski (Aarau), Moskal (Polonia Warszawa).

LECH Poznań – Przybyli: Wilk (Górnik), Kolendowicz

(Amica), Konon (Zawisza), Godlewski (Warta), Nocoń (KSZO), Kobylański (Widzew), Majewski i Jutrenka (Groclin). W kręgu zainteresowań: Janowski (Siarka). Ubyli: Bosacki i Matlak (Amica), Kryger (Odra Wodzisław), Murawski (Legia).

LEGIA Warszawa – Przybyli: Murawski (Lech), Włodarczyk i Wiechowski (Ruch Chorzów), Solnica (powrót z KSZO). W kręgu zainteresowań: Nowak (Stomil), Sobczak (Petrochemia), Przerywacz (Zagłębie). Ubyli: Zeigbo (Venezia), Staniek (Odra Wodzisław), Robakiewicz i Kacprzak (Zagłębie), Mięciel (?).

ŁKS Łódź – W kręgu zainteresowań: Mielcarski (FC Porto), Kowalczyk (Las Palmas), Matys (Jagiellonia), Jaskot (Aluminium). Ubyli: Klos (Auxerre), Trzeciak (Osasuna).

ODRA Wodzisław – Przybyli: Nylec i M.Polak (Wawel), Staniek (Legia), Kryger (Lech). Ubyli: Prusek (Groclin), Bąlszyński (Wawel), Zagórski (Ceramid Komorowice), Primel (Cottbus), Brzoza, J.Polak i Kłoda szukają klubów.

POGOŃ Szczecin – Przybył: Sikorski (Stal Szczecin). W kręgu zainteresowań: Bugaj (Aluminium). Ubyli: Kaczmarek szuka klubu.

POLONIA Warszawa – Przybyli: trener Podedworny, Wdowczyk jako grający II tre-

ner (Reading), Wachowicz (KSZO), Kaliszan (Hutnik), Janus (Petrochemia), Moskal (Katowice), Szczesny (Pogoń Konstancin). Ubyli: Ruta (?).

RUCH Chorzów – Przybyli: Jamróz (Hutnik), Surma (Wisła), Lech (Zagłębie). W kręgu zainteresowań: Bugala (Górnik Łęczna), Tukaj (z Niemiec). Ubyli: Wiechowski i Włodarczyk (Legia), Dreszer (?).

RUCH Radzionków – Przybyli: Minkina (Krisbut), Bonk, Klytta i Kosela (Górnik Zabrze). W kręgu zainteresowań: Jojko (KSZO), Kretek i Załęski (Raków), Matusiak (Naprzód). Ubyli: Kompala (Górnik).

STOMIL Olsztyn – Przybyli: Maśnik (Warmia), Skwara (Raków), Załoga (Polonia Przemyśl). W kręgu zainteresowań: Preiksaitis (Žalgiris Wilno), Holc (Stal St. Wola).

WIDZEW Łódź – Przybyli: Pyrdol I trener i Tylak II trener. Chałasiński (Carl Zeiss Jena). W kręgu zainteresowań: Chimezie (Hutnik Warszawa), Chioma (Kamerun). Ubyli: Ciotko (Wisła?), Szczesny (Polonia?), Kobylański (Lech).

ZAGŁĘBIE Lubin – Przybył: Niedzielan (Promień Żary). W kręgu zainteresowań: Pavić (Varaždin), Robakiewicz i Mięciel (Legia), Sobczak (Petrochemia). Ubyli: Shakpoke (Reggiana), Jasiński (?), Lech (Ruch), Wódkiewicz (Amica), Dziarmaga (Sliema Wanderees).

II liga

Praktycznie we wszystkich klubach II ligi grupy 2 nastąpiły spore zmiany. Na naszym podwórku dotyczy to w pierwszym rzędzie Hutnika i Wawelu.

AVIA Świdnik: Ubyli: Paciorkowski (Radomsko), Jasina (Lublinianka), Ozgala (szuka klubu). Przybyli: Szewczyk (Czarni Dąblin), Prokop (Dyskobolia-Groclin), Krawczyk (Tomasovia), Kamiński (Czarni Dąblin), Michalak (Stal Stalowa Wola).

CERAMIKA Opoczno: Przybyli: Kupiec (Legia), Chwiałkowski (Bełchatów), Kowalczyk (Parasol Wrocław), Brytan (KSZO), Prochorenkow (Czuwaj), Piechna (WOJ Bukowiec). Ubyli: Dopierała (Radomsko), Soszyński (Piotrcovia-Ptak), Toborek (szuka klubu).

GÓRNIK ŁĘCZNA: Ubyli: Nowak (rezerwy), Szczytniewski (Petrochemia Plock), Mruk, Góra (obaj kontuzje). Przybyli: Rybak (Łada Bilgoraj).

HETMAN Zamość: Ubyli: Benedyk (Wawel). Przybyli: Treстка? Łukiewicz? (obaj z Okocimskiego)

HUTNIK Kraków: Ubyli: Gabisonia (szuka klubu), Jamróz (Ruch Ch.), Kaliszan (Polonia W.), Tolordawa (powrót do Gruzji). Przybyli: Bania (Kabel), Chmiest (Krakus

N.H.), Gruchała, Krupa (obaj Okocimski), Stanula (Górnik W.), Głownia? (Wawel), Moskal? (Izrael)

JEZIORAK Hawa: Ubyli: Opaliński (powrót do Stomilu Olsztyn), Przytuła (Wawel Kraków?), Browceńko (powrót do Rosji), Wasiewski (Zatoka Braniewo). Przybyli: Moszczyński (przeszedł z juniorów).

KORONA NIDA-GIPS Kielce: Ubyli: Mierzwa (Spartakus Zaleszyce), Fendrych (Naprzód Jędrzejów), Stefański (Błękitni Kielce). Przybyli: Salwa (powrót z Hetmana Włoszczowa).

KSZO Ostrowiec Św.: Ubyli: Kwedyczenko (Górnik W.), Brytan (Ceramika), Nocoń (Lech), Solnica (Legia), Wachowicz (Polonia). Przybyli: Pasionek, Świerad, Sydorenko, Wójcik (z Wisły), Grębowski (Stal Rz.).

PETROCHEMIA Plock: Ubyli: Remień, Józwiak, Miaszkiewicz, Szczytniewski (szukają klubów). Przybył: Bajera (z Zawiszy)

RADOMSKO: Ubyli: Bobrowicz, Rudak, Kurek, Ozga, Błaszczyk, Kasprzyk, Przyściak, Traczek, Dopierała, Szczepański, Stepień (wszyscy szukają klubów). Przybyli: Paciorkowski (Avia Świdnik), Jabłoński (Aluminium Konin), Sankiewicz (Pogoń Świebodzin), Rogan (Warta

Namysłów), Piegzik (Orzeł Zasada Brzeziny), Kukulski, Lamch (obaj z Bełchatowa).

STAL Sanok: Ubyli: Kuc (powrót do Bieszczadów Ustrzyki Dolne), Szarek (powrót do Brzozowii Brzozów), Tarnolicki (powrót do Sanovii Lesko). Przybyli: Pelc (z drużyny rezerwowej), Bryndza (powrót z Anglii).

STAL Stalowa Wola: Ubyli: Holc (Stomil Olsztyn), Gołubka (powrót do Karpat Lwów). Nikt nie przybył.

UNIA Tarnów: Ubyli: Kościelnik (powrót do Dalin), T. Klich (II zespół), W. Klich (KSZO?), Szeliga (powrót do Stali Rz.), Nalepka (powrót do Zagłębia L.), Świątek (II zespół), Turkiewicz (szuka klubu). Przybyli: Czerwec (powrót z Garbarnii), Góral (Pogoń Białdolino Radłowskie), T. Prokop (Cracovia via Tarnovia).

WAWEL Kraków: Ubyli: Nylec, Polak (Odra W.), Głownia (Hutnik?), Janik (Bełchatów), Sydorenko, Świerad (KSZO), Wilk (Raków), Cyzio (Legia?). Przybyli: Boraczynski, Kazimierski, Łatka (wszyscy Wisła), Szary (Cracovia), Madej (Victoria J.), Filipczak (Okocimski), Pruski (BKS Bielsko), Kozik (Kalwarianka), Kępski (Świt K.), Przytuła? (Jeziorak Hawa), Garba Careca? (Hutnik), Benedyk? (Hetman Z.).

Kazimierz Moskal Czekam...



Kazimierz Moskal powrócił do kraju po kilkuletniej grze w Izraelu. Wprawdzie mieszkanie ma w Poznaniu, bo ostatnim jego polskim klubem był Lech, ale chce powrócić w rodzinne strony. Skorzystał więc z propozycji Hutnika i teraz nie bardzo wie co będzie dalej. Hapoel Tel Awiw obiecał Moskalowi, że nie będzie mu czynił przeszkód w podjęciu gry w polskim klubie i da mu zwolnienie bez odstępnego. Ale działacze Hutnika rozmowy, a raczej faksową wymianę uprzejmości rozpoczęli dopiero w ostatnich dniach. I oczywiście karty zawodniczek Moskala nie mają, co oznacza, że w pierwszym meczu z KSZO ten zawodnik nie zagra.

— Wiadomo jaki jest układ gier Hutnika - mówi Kazimierz Moskal - na początku zespół ma mecze najtrudniejsze i na pewno trzeba by do tej rywalizacji przystąpić w najsilniejszym składzie. Tymczasem Strojek nie wie czy będzie grał w Katowicach czy w Krakowie, podobnie ma się sprawa z Romuzgą, Głównią, no i ze mną. Oczywiście mogę poczekać jakiś czas na rozwiązanie tej sprawy, ale też nie może to trwać w nieskończoność. Do końca sierpnia muszę uregulować swoje sprawy, bo trzeba przecież posłać dzieci do szkoły, musimy z rodziną gdzieś mieszkać. Gdy pojechałem do Poznania, żeby sprzedać mieszkanie, Lech zaproponował mi grę u nich. Ale ja chcę być w pobliżu domu. Co nie oznacza, że za wszelką cenę. Przedstawiłem Hutnikowi swoje warunki, na razie nie mam na nie żadnej odpowiedzi. Więc czekam... Ale nie za długo.

Grą Moskala zachwycony jest trener Waldemar Kocoń, który uważa, że z tym zawodnikiem Hutnik ma szansę walczyć się do walki o I ligę.

— Pod każdym względem jest to zawodowiec - mówi Waldemar Kocoń - O takim liderze może tylko marzyć większość klubów naszej ekstraklasy. Nienaganna technika, wspaniały strzał, przegląd sytuacji. Moskal mógłby u mnie z powodzeniem grać ostatniego stopera, rozgrywanego i napastnika. On się nadaje na każdą wiodącą pozycję. Jego podejście do treningu jest przykładem dla tych wszystkich, którzy dopiero w futbol dorosły wchodzą.

Kazimierza Moskala zapytaliśmy jak widzia szansę tej drużyny na odegranie czołowej roli w rozgrywkach II ligi.

— To jest młody zespół - mówi K.Moskal - gdyby odeszli Strojek, Romuzga, to właściwie byłaby to drużyna zbyt niedoświadczona, by mogła walczyć o I ligę. Ważne jest, że oni chcą coś w piłce osiągnąć, na treningach pracują z pełnym zaangażowaniem. Ale im trzeba pomóc, bo jeżeli wrzuci się ich od razu na głęboką wodę, to mogą być kłopoty. Mam tu na myśli właśnie te najbliższe mecze z KSZO, Górnikiem, Petrochemią. Oni sami mogą sobie z takimi rywalami nie poradzić. A wszyscy dobrze wiemy jak wiele zależy od dobrego startu do rozgrywek. (JK)

Krzysztof Bukalski

Wreszcie zdrowy

Reprezentant Polski i czołowy zawodnik Wisły, Krzysztof Bukalski, po kilkumiesięcznej niedyspozycji w ubiegłym tygodniu podjął treningi. Na razie dawki obciążeniowe zwiększa mu Adam Musiał, ale po powrocie zespołu z Walii, Bukalski dołączył już do pierwszej kadry. Podczas konsultacji w Niemczech lekarz powiedział mu, że bole powinny ustąpić w przeciągu dwóch tygodni. Później już może być tylko lepiej.

— Kontuzji doznałem w polowie rundy wiosennej, w meczu z Rakowem - mówi Krzysztof Bukalski. - lekarze ostrzegali mnie, że nie powinienem przyspieszać powrotu na boisko, bo może się to źle skończyć. Byłem niecierpliwy, psychicznie nie wytrzymałem już bezczynności, ale wierzę, że to czekanie się opłaciło. Że teraz już będę zdrowy i wywalczę sobie na nowo miejsce w zespole. Chcę grać, bardzo mi tego potrzeba.

— Kiedy można się spodziewać Pana na boisku?

— Intensywnie pracuję nad wzmocnieniem mięśni grzbietowych i miednicy, dużo ćwiczę na rozciąganie. Dawki treningowe są już zbliżone do normalnych. Myślę, że trzeba mi trzech tygodni, bym mógł wytrzymać na boisku pełne 90 minut. Nie zapominajmy, że jak koledzy byli na obozie w Straszynie, to ja byłem na konsultacjach lekarskich w Niemczech, potem oni grali sparingi, a ja dopiero robiłem pierwsze kroki na boisku. Ten stracony czas muszę odrobić.

— Wymagania wobec Was na ten sezon są jasno określone, wszyscy chcą dla Wisły tytułu

mistrza Polski. Łatwo żyć z tą świadomością?

— Uważam, że już w zeszłym sezonie mogliśmy to mistrzostwo zdobyć, mimo że trzeba było nadrabiać tak wiele strat z rundy jesiennej. Zabrakło może trochę zgrania, tych więzi, które po 7 wspólnych miesiącach teraz już między nami są. Uwa-



Krzysztof Bukalski z niecierpliwością oczekuje na możliwość powrotu na boisko

Sonda Gazety Krakowskiej

Ogólny optymizm

Nowy sezon rozpoczyna się już dzisiaj. Kibice, działacze, trenerzy, i sami piłkarze zastanawiają się jaki on będzie. Kluby mają swoje cele, do których na pewno będą dążyć wszelkimi środkami. Spytałismy kilka znanych osób jak zapatrują się na szanse krakowskich zespołów w zbliżającym się sezonie?

Marcin Daniec

(najlepszy obecnie polski satyryk)

— W Wiśle realizuje się wspaniały scenariusz. Działacze nie zadowolają się tym co zostało już zrobione, ale czynią starania, by drużyna była jeszcze lepsza. W związku z tym scenariusz na przyszły sezon może być tylko jeden, mistrzostwo Polski. W pucharach marzy mi się, żeby Wisła zagrała w finale, z kim to jakby mniej istotne. Trochę żałuję, że nie będę mógł być na pierwszych meczach pucharu UEFA, ale do końca wakacji siedzę w Międzyzdrojach. Gdy jednak przyjadę, będzie mnie słychać na trybunach. Wisła będzie grała w tym sezonie bardzo dobrze, zespół okrzepnie i powinien zająć bardzo, bardzo daleko.

Lucjan Franczak

(obecnie trener Górnika Wieliczka)

— Trudno mi oceniać szczegółowo szanse naszych ligowców. Po prostu nie mam bezpośredniej styczności z tymi klubami. Jeśli jednak mam zabawić się w typowanie to zacznijmy może od Wisły. Z relacji, które słyszę w telewizji, bądź czytam w prasie, tą drużynę stać na czołówkę ekstraklasy. Stworzono w klubie solidne podstawy organizacyjne, jest silny wyrównany skład, nie pozostaje nic innego jak walczyć o najwyższe cele, z mistrzostwem Polski włącznie. Pamiętać jednak trzeba, że wcale nie będzie łatwo osiągnąć ten ostatni cel. Polska piłka nożna jest specyficzna, ale to temat do głębszej analizy.

W Wawelu nastąpiły spore zmiany kadrowe. Trener Motyka jest ambitnym człowiekiem i na pewno będzie się starał jakoś to wszystko poukładać. Jest to trudne zadanie, ale możliwe. My-

ślę, że głównym celem wojskowych będzie spokojne utrzymanie i powinni to uczynić bez problemów.

W Hutniku również nastąpiły spore przebudowania. Promuje się młodych. Czy jednak będą oni potrafili pociągnąć drużynę. Może być z tym różnie. Jeśli jednak uda się zatrzymać Moskala, Strojka i innych doświadczonych graczy, to ta mieszanka może sprawić, że Hutnik wróci do I ligi. Czy jednak nie było zbyt mało czasu na zgranie poszczególnych formacji?

Marian Cygan

(trener koordynator KOZPN)

— Wisła będzie walczyła o mistrzostwo Polski. Dysponuje takim potencjałem, że nie może być inaczej. Oczywiście nie będzie jej łatwo, bo każdy przeciwnik będzie się do niej szczególnie przykładał. Myślę jednak, że to nie powinno być aż tak wielką przeszkodą. Jeśli się ma takie aspiracje jak Biała Gwiazda, to trzeba sobie umieć radzić z trudnościami.

Hutnik to klub bliski memu sercu. Spędziłem w nim 24 lata. Naprawdę zastanawiam się co tam się dzieje? Ta drużyna nie powinna była spadać z ekstraklasy, ta drużyna powinna, jeśli już spadła, od razu wrócić do I ligi. Cóż, teraz jest inna sytuacja. Trener Kocoń wprowadza wielu młodych do składu, czy podolają oni we wszystkich meczach? Trudno powiedzieć. Jeśli nie zmieni się polityka personalna klubu, to Hutnikowi będzie ciężko wejść w tym sezonie do I ligi, chociaż z całego serca mu tego życzę.

Wawel też darzę ogromną sympatią, gdyż tutaj grałem w latach 60-tych. Przy Bronowickiej też zmienia się skład. Jest tutaj kilku bardzo dobrych chłopaków. Cieszę się, że dobrze układa się współpraca z Wisłą. Niech chłopcy, którzy nie mieszczą się w pierwszym zespole Białej Gwiazdy, ogrywają się w II lidze. Będzie to z pewnością dla wszystkich z tego co wiem celem wojskowych jest utrzymanie się w II lidze. Powinni to uczynić bez większych problemów, a nawet mają szansę by znów być czołowym zespołem drugiego frontu. (BK)

Krzysztof Filipczak

Wywalczyć miejsce

Gdy w Okocimskim pojawiły się pierwsze pogłoski o tym, że drużyna może mieć kłopoty z wystartowaniem w rozgrywkach II ligi, część piłkarzy rozpoczęła poszukiwania klubów. Jednym z nich był Krzysztof Filipczak, który trafił do krakowskiego Wawelu.

— Czy Wawel zgłosił się do Ciebie, czy może Ty sam szukałeś klubu?

— Ja sam szukałem klubu i zgłosiłem się do trenera Motyki. Przyjął mnie on bardzo pozytywnie i chciałbym mu serdecznie podziękować za to, że mnie przygarnął, bo gdyby nie on to nie wiem co teraz by się ze mną działo, bo w Okocimskim są zawodnicy, którzy nie mają klubu i nie za bardzo wiedzą co teraz robić.

— Od kiedy do Was piłkarze dochodziły pogłoski, że Okocimski po zakończeniu sezonu może się rozsypanąć?

— Podobno działacze wiedzieli już o tym w marcu, ale nam nic na ten temat nie mówili. Ukrywali przed nami całą prawdę i dowiedzieliśmy się o wszystkim dopiero po zakończeniu sezonu. Wtedy dotarło do nas, że nie będzie w Brzesku drużyny piłkarskiej.

— Jaka była Wasza pierwsza reakcja po tym jak dowiedzieliście się, że najprawdopodobniej Okocimski zostanie wycofany z rozgrywek?

— W pierwszej chwili nie chcieliśmy w to uwierzyć. Nie docierało do nas jak to jest możliwe, że klub, który tak dobrze funkcjonował, w którym nie było żadnych zaległości finansowych względem zawodników nagle przestaje działać. Niektórzy otrząsnęli się szybko z załamania i poszli szukać klubów. Część chłopaków została i na razie chyba, tak jak powiedziałem wcześniej, sami nie wiedzą co dalej będą robić.

— Czy podpisałeś już kontrakt z Wawelem?

— Tak, podpisałem roczną umowę. Z tego co jednak wiem na dzień dzisiejszy nie porozumiały się jeszcze oba kluby. Podobno Okocimski dużo za



mnie chce. Mam nadzieję, że jednak wszystko skończy się dobrze i będę mógł tutaj grać.

— Pochodzisz z Krakowa. Czy wiesz więc swoją przyszłość na dłużej z Wawelem?

— Raczej tak. Nie jestem jakimś wybitnym zawodnikiem i jeśli patrzę na swoją grę to wydaje mi się, że nie stać mnie na to, żeby grać wyżej niż w II lidze. No chyba, żeby miał kiedyś wyjątkowe szczęście to pewnie bym próbował swoich sił w ekstraklasie.

— Trenowałeś z Wawelem przez cały okres przygotowawczy, grałeś w sparingach. Czy myślisz, że jest szansa gry w podstawowej jedenastce?

— Trudno powiedzieć. Na pewno jest bardzo ciężko. Teraz moim głównym celem jest wywalczenie sobie miejsca w pierwszym składzie, ale o tym decyduje trener. Na razie jest chyba nieźle, ale i tak ostatnie słowo należy do pana Motyki.

— A na co stać zespół Wawelu w tym sezonie?

— Drużyna jest bardzo dobra, panuje w niej doskonała atmosfera. Jeśli wszystko zaskoczy już od pierwszego meczu, to powinno być dobrze, jeśli nie, to mogą pojawić się kłopoty. Nie mniej jednak uważam, że utrzymać powinien się Wawel bez problemów.

Bartosz KARCZ

Tomasz Prokop

Drugie podejście

Ten piłkarz Tarnovii zrobił w rundzie wiosennej prawdziwą furorę. Wypożyczony do Cracovii, stał się od razu jej najlepszym napastnikiem. Dorobek mówi sam za siebie: 6 strzelonych goli w 10 meczach. W Cracovii zapewne plują sobie w brodę, że przyjęcie tego utalentowanego piłkarza nastąpiło tak późno. Może w przeciwnym razie uniknięto by degradacji?



— Czy gdyby Cracovia zdołała obronić się przed spadkiem znalazłbyś w tym klubie?

— Myślę, że tak. Umowa o moim wypożyczeniu była tak skonstruowana, że gram w Cracovii do końca czerwca, a gdy wyrażę chęć dalszych występów to do końca roku. Gdybyśmy zachowali status II-ligowca, to zapewne zostałbym w Krakowie.

— Ostatecznie wyładowałeś w Tarnowie, czy były inne propozycje?

— Chciał mnie widzieć u siebie Hutnik. Kontaktował się ze mną przez mojego brata Artura, który występuje w barwach Hutnika. Wyznaczyli mi termin stawienia się na treningu, ale wtedy nie mogłem

ze względu na obowiązki w pracy. Miałem dostać wiadomość telefoniczną na drugi dzień, ale nikt nie zadzwonił. Tymczasem zaproponował mi grę w swoim zespole trener Kordela. Hutnik odezwał się dopiero, gdy ja już byłem po rozmowach w Unii, więc sprawa była nieaktualna.

— Do Unii przymierzany byłeś już 1,5 roku temu.

— Tak. Trenowałem z drużyną, ale po obozie zimowym nie doszło do porozumienia. Cieszę się, że będę występował w Unii. Trochę pokretną drogą trafiłem do tego klubu. Mam w Tarnowie pracę w Zakładach Gazowniczych, niedawno ożeniłem się, więc jestem zadowolony, że nie muszę zmieniać miejsca pobytu, zresztą pewnych, atrakcyjnych ofert nie miałem.

— Jak widzisz wasze szanse na utrzymanie się w lidze?

— Ciężka sytuacja jest w wielu klubach, mają przeróżne kłopoty. Co z nami będzie zweryfikuje życie, ale mam nadzieję, że walka o utrzymanie, zakończy się naszym sukcesem. (Żuk)

25/26 lipca

Ruch Radzionków — Widzew Łódź
 Amica Wronki — Lech Poznań
 GKS Katowice — Stomil Olsztyn
 Legia Daewoo Warszawa — Zagłębie Lubin
 GKS Belchatów — Polonia Warszawa
WISŁA KRAKÓW — Odra Wodzisław
 Ruch Chorzów — Pogoń Szczecin
 ŁKS Ptak Łódź — Górnik Zabrze

1/2 sierpnia

Widzew — Górnik
 Pogoń — ŁKS Ptak
 Odra — Ruch Chorzów
 Polonia — Wisła
 Zagłębie — Belchatów
 Stomil — Legia Daewoo
 Lech — Katowice
 Ruch Radz. — Amica

8/9 sierpnia

Amica — Widzew
 Katowice — Ruch Radz.
 Legia Daewoo — Lech

Belchatów — Stomil
Wisła — Zagłębie
 Ruch Chorzów — Polonia
 ŁKS Ptak — Odra
 Górnik — Pogoń

15 sierpnia

Widzew — Pogoń
 Odra — Górnik
 Polonia — ŁKS Ptak
 Zagłębie — Ruch Chorzów
Stomil — Wisła
 Lech — Belchatów
 Ruch Radz. — Legia Daewoo
 Amica — Katowice



25/26 lipca

Radomsko — Hetman Zamość
 Piotrcovia Piotrków Trybunalski — Petrochemia Płock
Jeziorak Ilawa — WAWEL KRAKÓW
 Stal Sanok — Górnik Łęczna
HUTNIK KRAKÓW — KSZO Ostrowiec Św.
 Avia Świdnik — Ceramika Opoczno
UNIA TARNÓW — Korona Nida Gips Kielce
 Pauzuje Stal Stalowa Wola

1/2 sierpnia

Hetman — Korona
 Ceramika — Unia
 KSZO — Avia
 Górnik — Hutnik
 Stal St. W. — Stal S.
 Petrochemia — Jeziorak
 Radomsko — Piotrcovia
 Pauzuje Wawel.

8/9 sierpnia

Piotrcovia — Hetman
 Jeziorak — Radomsko
 Stal S. — Wawel

Hutnik — Stal St. W.
 Avia — Górnik
Unia — KSZO
 Korona — Ceramika
 Pauzuje Petrochemia

15 sierpnia

Hetman — Ceramika
 KSZO — Korona
 Górnik — Unia
 Stal St. W. — Avia
Wawel — Hutnik
 Petrochemia — Stal S.



Maskotka Wawelu

Terminarz I liga — jesień

22/23 sierpnia

Katowice — Widzew
 Legia Daewoo — Amica
 Belchatów — Ruch Radz.
Wisła — Lech
 Ruch Chorzów — Stomil
 ŁKS Ptak — Zagłębie
 Górnik — Polonia
 Pogoń — Odra

29 sierpnia

Widzew — Odra
 Polonia — Pogoń
 Zagłębie — Górnik
 Stomil — ŁKS Ptak
 Lech — Ruch Chorzów
Ruch Radz. — Wisła
 Amica — Belchatów
 Katowice — Legia Daewoo

9 września

Legia Daewoo — Widzew
 Belchatów — Katowice
Wisła — Amica
 Ruch Chorzów — Ruch
 Radz.
 ŁKS Ptak — Lech
 Górnik — Stomil
 Pogoń — Zagłębie
 Odra — Polonia

12/13 września

Widzew — Polonia
 Zagłębie — Odra
 Stomil — Pogoń
 Lech — Górnik
 Ruch Radz. — ŁKS Ptak
 Amica — Ruch Chorzów
Katowice — Wisła
 Legia Daewoo — Belchatów

19/20 września

Belchatów — Widzew
Wisła — Legia Daewoo
 Ruch Chorzów — Katowice

ŁKS Ptak — Amica
 Górnik — Ruch Radz.
 Pogoń — Lech
 Odra — Stomil
 Polonia — Zagłębie

26/27 września

Widzew — Zagłębie
 Stomil — Polonia
 Lech — Odra
 Ruch Radz. — Pogoń
 Amica — Górnik
 Katowice — ŁKS Ptak
 Legia Daewoo — Ruch
 Belchatów — Wisła

3 października

Wisła — Widzew
 Ruch Ch. — Belchatów
 ŁKS Ptak — Legia Daewoo
 Górnik — Katowice
 Pogoń — Amica
 Odra — Ruch Radz.
 Polonia — Lech
 Zagłębie — Stomil

17/18 października

Widzew — Stomil
 Lech — Zagłębie
 Ruch Radz. — Polonia
 Amica — Odra
 Katowice — Pogoń
 Legia Daewoo — Górnik
 Belchatów — ŁKS Ptak
Wisła — Ruch Chorzów

24/25 października

Ruch Chorzów — Widzew
ŁKS Ptak — Wisła
 Górnik — Belchatów
 Pogoń — Legia Daewoo
 Odra — Katowice
 Polonia — Amica
 Zagłębie — Ruch Radz.
 Stomil — Lech



31 października

Tak było w ubiegłym sezonie

Widzew — Lech
 Ruch Radz. — Stomil
 Amica — Zagłębie
 Katowice — Polonia
 Legia Daewoo — Odra
 Belchatów — Pogoń
Wisła — Górnik
 Ruch Chorzów — ŁKS Ptak

14/15 listopada

ŁKS Ptak — Widzew
 Górnik — Ruch Chorzów
Pogoń — Wisła
 Odra — Belchatów
 Polonia — Legia Daewoo
 Zagłębie — Katowice
 Stomil — Amica
 Lech — Ruch Radz.

1. ŁKS	34	66	52:23
2. Polonia	34	63	46:30
3. Wisła	34	61	50:30
4. Legia Daewoo	34	59	50:32
5. Widzew	34	58	51:34
6. Ruch	34	55	48:39
7. Amica	34	50	38:31
8. Górnik	34	48	48:42
9. Odra	34	48	51:50
10. Lech	34	46	41:37
11. Stomil	34	45	38:45
12. Katowice	34	43	37:33
13. Zagłębie	34	43	39:40
14. Pogoń	34	43	36:40
15. Petrochemia	34	38	28:54
16. Groclin	34	29	30:55
17. KSZO	34	24	24:45
18. Raków	34	17	21:68

Terminarz II liga — grupa 2

Piotrcovia — Jeziorak
 Pauzuje Radomsko

22/23 sierpnia

Jeziorak — Hetman
 Stal S. — Radomsko
Hutnik — Petrochemia
 Avia — Wawel
 Unia — Stal St. W.
 Korona — Górnik
 Ceramika — KSZO
 Pauzuje Piotrcovia

29/30 sierpnia

Hetman — KSZO
 Górnik — Ceramika
 Stal St. W. — Korona
Wawel — Unia
 Petrochemia — Avia
Radomsko — Hutnik
 Piotrcovia — Stal S.

9 września

Stal S. — Jeziorak
 Hutnik — Piotrcovia
 Avia — Radomsko
Unia — Petrochemia
 Korona — Wawel
 Ceramika — Stal St. W.
 KSZO — Górnik
 Pauzuje Hetman

12/13 września

Hetman — Górnik
 Stal St. W. — KSZO
Wawel — Ceramika
 Petrochemia — Korona
Radomsko — Unia
 Piotrcovia — Avia
 Jeziorak — Hutnik
 Pauzuje Stal S.

19/20 września

Stal S. — Hetman
 Avia — Jeziorak

Unia — Piotrcovia
 Korona — Radomsko
 Ceramika — Petrochemia
KSZO — Wawel
 Górnik Ł. — Stal St. W.
 Pauzuje Hutnik

26/27 września

Hetman — Stal St. W.
Wawel — Górnik
 Petrochemia — KSZO
 Radomsko — Ceramika
 Piotrcovia — Korona
Jeziorak — Unia
 Stal S. — Hutnik
 Pauzuje Avia

3/4 października

Hutnik — Hetman
 Avia — Stal S.
 Korona — Jeziorak
 Ceramika — Piotrcovia
 KSZO — Radomsko
 Górnik Ł. — Petrochemia
Stal St. W. — Wawel
 Pauzuje Unia

17/18 października

Hetman — Wawel
 Petrochemia — Stal St. W.
 Radomsko — Górnik Ł.
 Piotrcovia — KSZO
 Jeziorak — Ceramika
 Stal S. — Unia
 Hutnik — Avia
 Pauzuje Korona

24/25 października 1

Avia — Hetman
 Unia — Hutnik
 Korona — Stal S.
 KSZO — Jeziorak
 Górnik — Piotrcovia
 Stal St. W. — Radomsko
Wawel — Petrochemia



Pauzuje Ceramika

31 października/1 listopada

Tak było w ubiegłym sezonie

Hetman — Petrochemia
 Radomsko — Wawel
 Piotrcovia — Stal St. W.
 Jeziorak — Górnik
 Stal S. — Ceramika
Hutnik — Korona
 Avia — Unia
 Pauzuje KSZO

14/15 listopada

Unia — Hetman
 Korona — Avia
 Ceramika — Hutnik
 KSZO — Stal S.
 Stal St. W. — Jeziorak
Wawel — Piotrcovia
 Petrochemia — Radomsko
 Pauzuje Górnik

1. Belchatów	34	79	80:26
2. Hutnik	34	76	70:26
3. Górnik	34	59	69:33
4. Stal	34	56	54:41
5. Ceramika	34	55	43:32
6. Wawel	34	54	68:51
7. Jeziorak	34	52	50:35
8. Korona	34	51	45:32
9. Okocimski	34	48	42:37
10. Unia	34	48	45:31
11. Avia	34	47	47:43
12. Radomsko	34	45	31:36
13. Hetman	34	45	43:54
14. Cracovia	34	44	41:3
15. Świt	34	39	47:69
16. Warmia	34	23	35:68
17. Czuwaj	34	23	34:85
18. Włocławek	34	10	12:7